

**Ewolucja rangi miejscowości w konurbacji przemysłowej**

**Przypadek Górnego Śląska**



Krzysztof Gwosdz

# Ewolucja rangi miejscowości w konurbacji przemysłowej

---

Przypadek Górnego Śląska

Prawidłowości rozmieszczenia,  
uwarunkowania i skutki



Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej  
Uniwersytetu Jagiellońskiego  
Kraków 2004

Praca wydana ze środków Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ  
oraz Centralnej Rezerwy Badań Własnych UJ

Recenzenci: prof. dr hab. Bronisław Kortus  
prof. dr hab. Jan Rajman

Przygotowanie do druku: Pracownia Wydawnicza IGiGP UJ  
Projekt wydawniczy: Małgorzata Ciemborowicz  
Komputerowy skład tekstu: Agnieszka Sobala-Gwosdz  
Projekt okładki: Monika A. Murzyn  
Korekta: Maria Tłustochowska

Zdjęcia na okładce: fragment map *Bergwerks und Hüttenkarte von Oberschlesien*, 1: 100 000, wyd.  
Max Hälzer, Breslau, 1869 oraz *Mapy Topograficznej WIG*, 1:100 000, arkusz P47-S28, wyd.  
Wojskowy Instytut Geograficzny, Warszawa 1933.

© Copyright by the Krzysztof Gwosdz  
Cracow 2004  
Printed in Poland

ISBN 83-88424-24-6

Nakład: 300 egz.

Wydawca: Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego  
ul. Grodzka 64, 31-044 Kraków, Polska, tel. +48(12) 422-47-03, fax + 48(12) 422-55-78

Printed by: Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego, ul. Konfederacka 6,  
30-306 Kraków, tel. +48(12)266-40-00, fax +48(12) 269-02-84

,

# Spis treści

## 1 Wstęp

Wprowadzenie.....	7
Cel pracy.....	9
Zakres przestrzenny i czasowy.....	11
Podstawowe ustalenia terminologiczne i metody pracy.....	14
Wskaźnik wyposażenia instytucjonalnego i nadwyżki funkcjonalnej.....	18
Źródła danych.....	22
Dotychczasowe badania i koncepcje.....	23
Teoria zależności od ścieżki ( <i>path dependence</i> ).....	29

## 2 Kształtowanie się hierarchii osiedli w okresie przedkolejowym

Stan wyjściowy przed industrializacją.....	37
Główne uwarunkowania rozwoju.....	39
Wyposażenie instytucjonalne w 1829 roku.....	40
Mechanizm rozwoju w pierwszej połowie XIX wieku.....	47

## 3 Czas dynamicznego wzrostu (1846-1918)

Uwarunkowania rozwoju.....	51
Ranga miejscowości w 1861 roku.....	60
Hierarchia ośrodków w przededniu I wojny światowej.....	68

## 4 Ranga miejscowości na tle ogólnego rozwoju działalności rynkowych

Stopień rozwinięcia handlu, usług i rzemiosła.....	73
Wyposażenie instytucjonalne a rozwój działalności rynkowych.....	85
Rozwój usług a zasięg oddziaływania miejscowości i zamożność mieszkańców.....	87

## 5 Prawidłowości kształtowania się rangi miejscowości w epoce industrializacji

Czynniki sprzyjające dywersyfikacji funkcji.....	92
Uwarunkowania o ambiwalentnym charakterze.....	101
Czynniki ograniczające rozwój funkcji pozaprodukcyjnych.....	103
Mechanizm rozwoju ośrodków konurbacji górnośląskiej w okresie industrializacji.....	103

<b>6 Podzielona konurbacja (1922-1939)</b>	
Nowe uwarunkowania rozwoju.....	107
Hierarchia ośrodków w 1938 roku.....	112
Prawidłowości przemian w okresie międzywojennym.....	125
<b>7 Zmiany zorganizowania miast konurbacji w okresie realnego socjalizmu</b>	
Specyfika kształtowania funkcji miast.....	127
Pozycja miast w 1980 roku.....	133
Związek rangi miasta z jego funkcjami egzogenicznymi i poziomem życia mieszkańców.....	139
Prawidłowości przemian w okresie 1945-1989.....	144
<b>8 Czas transformacji po 1989 roku</b>	
Przyczyny różnicowania się ośrodków konurbacji.....	147
Wyposażenie miast w funkcje usługowe wyższego rzędu w 2000 roku.....	153
<b>9 Ścieżki rozwojowe miejscowości konurbacji. Próba syntezy</b>	
Ścieżki samowzmacniające.....	159
Ścieżki reakcyjne.....	164
Inne typy ścieżek.....	167
Wzajemne relacje pomiędzy ścieżkami konurbacji.....	170
Interpretacja niektórych ścieżek konurbacji w świetle teorii zależności od ścieżki.....	171
Trwałość ścieżek i możliwości ich zmian.....	175
Uwagi końcowe.....	179
Literatura.....	183
Summary.....	199
Spis tabel.....	205
List of tables.....	207
Spis rysunków.....	209
List of figures.....	211
Wydawnictwa Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ.....	213

# 1

---

---

## Wstęp

### Wprowadzenie

Procesy XIX i XX-wiecznej industrializacji wytworzyły wyjątkowo złożone struktury osadnicze – konurbacje przemysłowe. Rozwój tych policentrycznych skupień charakteryzuje się ciągłą rywalizacją pomiędzy tworzącymi je ośrodkami o dominację. Jak podkreślają np. J. Pietrucha (1977) i S. Liszewski (2000), prowadzi ona zwykle do wytworzenia najpierw kilku, a potem jednego centrum, które przejmując i rozwijając funkcje usługowe wyższego rzędu staje się organizatorem całej lub znacznej części przestrzeni konurbacji. Najczęściej przyjmuje się, że „zwycięzcą” jest ośrodek dotychczas największy lub centralnie położony (Dziewoński 1967, Hagget 1973, Liszewski 2003).

Nawet pobieżna analiza rozwoju konurbacji górnośląskiej, uważanej za klasyczny przykład policentrycznej formy osadniczej, pozwala jednak zauważyć, że dzisiejsze skupienie funkcji wyższego rzędu i ranga miejscowości w tej strukturze osadniczej, nie jest głównie rezultatem centralnego położenia czy dominacji wielkościowej poszczególnych miast. Królewska Huta (obecnie Chorzów), największe pod względem liczby ludności miasto w okresie 1870-1924, czyli w czasie największego nasilenia kapitalistycznej industrializacji, nigdy nie zdołała skupić wielu ponadlokalnych funkcji usługowych. Podobnie Bytom, który w połowie XIX wieku był niejako „skazany na sukces”, jako centralnie położone, największe i dobrze na tle innych ośrodków wyposażone miasto, nie zdołał na dłuższą metę utrzymać swej rangi.

Pojawia się zatem pytanie, jakie mechanizmy i czynniki rządziły rozwojem poszczególnych jednostek osadniczych oraz na ile raz osiągnięta pozycja może być zjawiskiem trwałym. Udzielenie odpowiedzi wymaga przesłедzenia dotychczasowych ścieżek rozwojowych poszczególnych miast górnośląskich oraz identyfikacji czynników i uwarunkowań stymulujących lub ograniczających ich rozwój. Postępowanie takie wymaga myślenia w duchu ewolucyjnym. Nie można bowiem zadowalająco wyjaśnić przebiegu procesu bez uwzględnienia mechanizmów, które go kształtowały.

Wysiłek zbadania ewolucji rangi poszczególnych osiedli w obrębie konurbacji górnośląskiej jest tym bardziej wart podjęcia, że dotąd, jak zauważył A. Suliborski (1994), problem genezy funkcji oraz jej wpływu na całokształt systemu osadniczego jest często pomijany lub marginalizowany. W rezultacie istnieje duża luka pomiędzy badaniami przestrzennych układów społeczno-ekonomicznych a wyjaśnianiem ich ewolucji oraz jej wpływu na zachodzące współcześnie procesy. Również Z. Chojnicki (1999) wskazuje, że współczesne teorie sieci osadniczej nie dają zadowalającej interpretacji jej zmian.

Tradycyjne branże przemysłowe, napędzające dotąd wzrost konurbacji górnośląskiej, tracą obecnie na znaczeniu. Kryzys dominujących funkcji produkcyjnych jest czasem, który sprzyja fragmentyzacji takiego obszaru na miejsca sukcesu i obszary depresji (Hudson 1992). O tym, że wewnętrzne różnicowania, nawet w regionie uważanym za homogeniczny, mogą być istotne, świadczą różna zdolność adaptacji miast górnośląskich do obecnych wyzwań gospodarki wolnorynkowej. Nie da się łatwo wyjaśnić tego fenomenu bez uwzględnienia indywidualnych cech poszczególnych ośrodków, które są rezultatem dotychczasowego ich rozwoju. Te same mechanizmy społeczno-gospodarcze przynoszą bowiem różne rezultaty w zależności od indywidualnych warunków, w jakich zostały uruchomione (Sagan 2000).

Nie ma chyba zbyt przesady w twierdzeniu, że mamy obecnie do czynienia z powolnym opuszczaniem drogi rozwoju, którą miejscowości konurbacji górnośląskiej podążały od początku XIX wieku. W perspektywie tego dwustuletniego okresu mieliśmy do czynienia z wieloma procesami zmieniającymi ten fragment Europy. Dlatego możemy spojrzeć nań jako swego rodzaju laboratorium badawcze dla procesów rozwoju lokalnego i regionalnego. Jak zauważył J. Runge (1999b), w żadnym innym regionie Polski złożoność uwarunkowań historycznych i terminologiczno-metodologicznych nie występuje z taką ostrością. Postawione pytanie w jakim stopniu sukces lokalny może być podtrzymywany, nabiera w stosunku do miast górnośląskich szczególnego znaczenia, gdyż przemiany demograficzne, ekonomiczne, społeczne i polityczne czasami bardzo gwałtowne, wielokrotnie przerywały dotychczasowy kierunek rozwoju miejscowości, wywierając duży wpływ na rangę miast i rozmieszczenie funkcji ponadlokalnych w regionie.

Praca składa się z dziewięciu rozdziałów. W rozdziale 1 (wstęp) prezentuję cel i założenia teoretyczno-metodologiczne, zakres czasowy oraz metody i źródła danych. Omawiam tu ponadto istniejące poglądy i teorie mające związek w przyjętym podejściem ewolucyjnym. Kolejne dwie części omawiają kształtowanie się funkcji i hierarchii miejscowości konurbacji do 1922 roku. Przedmiotem rozważań są kolejno okres przedkolejowy (do 1845 r.) oraz czas największego nasilenia procesów industrializacji pomiędzy połową XIX wieku a I wojną światową. Rozdział czwarty ilustruje związki, jakie zaobserwowałem pomiędzy wyposażeniem instytucjonalnym, rangą miasta a rozwojem gospodarczym, społecznym i przestrzennym ośrodków górnośląskich. W następnym rozdziale określiłem prawidłowości kształtowania się funkcji usługowych, bazy instytucjonalnej oraz rangi poszczególnych miejscowości przed podziałem Górnego Śląska w 1922 roku. Treścią kolejnych trzech rozdziałów są zmiany rangi miast i ich struktury funkcjonalnej w okresie międzywojennym, realnego socjalizmu oraz



po 1989 roku. Ostatnia część pracy jest próbą generalizacji zaobserwowanych procesów, poprzez konstrukcję modelowych typów ścieżek rozwojowych miast konurbacji. Dyskutuję tu także dotychczasowe kierunki i perspektywy rozwoju miast, wykorzystując m.in. aparat pojęciowy teorii zależności od ścieżki (*path dependence*). Ogólnie rzecz biorąc, przyjąłem koncepcję opisu chronologiczno-spiralnego, co pozwoliło na ukazanie procesu stopniowego różnicowania się miejscowości konurbacji w aspekcie ich wyposażenia funkcjonalnego. W każdym z pięciu wyróżnionych okresów czasowych (rozdziały 2,3,6,7,8) wychodzę od omówienia czynników sprawczych wpływających na zmiany funkcji miejscowości i przemiany sieci osadniczej, następnie dokonuję rangowania miejscowości, zmierzając do uchwycenia głównych prawidłowości zmian i ich wpływu na ścieżki rozwojowe poszczególnych miast.

Idee wyrażone w niniejszej pracy są wynikiem kilkuletnich badań prowadzonych w Instytucie Geografii i Gospodarki Przestrzennej. Pragnę w tym miejscu podziękować wielu osobom, których życzliwość, pomoc i komentarze miały duży wpływ na sposób patrzenia na poruszone problemy oraz ostateczną formę pracy. Inicjatorem podjęcia tematu był prof. dr hab. Bolesław Domański, któremu dziękuję za wiele lat opieki naukowej oraz niezawodną gotowość do pomocy w redakcji kolejnych wersji tekstu. Recenzentom prof. dr hab. Bronisławowi Kortusowi i prof. dr hab. Janowi Rajmanowi dziękuję za cenne uwagi krytyczne. Wiele pomysłów wniosły do pracy dyskusje w gronie pracowników i doktorantów Zakładu Rozwoju Regionalnego oraz w czasie corocznych warsztatów z geografii społeczno-ekonomicznej organizowanych w Cieszynie przez prof. dr hab. Jerzego Runego z Uniwersytetu Śląskiego. Robertowi Krzysztofikowi z Uniwersytetu Śląskiego jestem wdzięczny za wnikliwe przejście pracy, korektę błędów rzeczowych, a zwłaszcza za zwrócenie uwagi na koncepcję miast wrót. Moja żona Agnieszka wykonała ogromną pracę przygotowania tabel, rycin i składu tekstu z pomocą Małgorzaty Ciemborowicz, a Monika Murzyn poświęciła swój czas na podniesienie wartości językowej pracy oraz zaprojektowanie okładki. Słowa podziękowania kieruję ponadto do pracowników zbiorów śląskich Biblioteki Śląskiej w Katowicach, stwarzających zawsze przyjazną atmosferę w czasie poszukiwań literatury i materiałów źródłowych. Wszystkim wymienionym osobom i instytucjom pragnę wyrazić swą głęboką wdzięczność, mając świadomość, że wszystkie niedociągnięcia i braki pracy obciążają wyłącznie autora.

## Cel pracy

Opierając się na przekonaniu, że w dłuższym okresie tempo rozwoju ośrodka przemysłowego uzależnione jest od wykształcenia ponadlokalnych funkcji usługowych, celem pracy jest wyjaśnienie mechanizmów ewolucji rangi miejscowości konurbacji górnośląskiej. Przyjąłem dwa główne założenia:

1. Monokultura funkcjonalna oparta na działalności przemysłowej prowadzi w długim okresie czasu do „zamknięcia na ścieżce”, tj. uzależnienia miejscowości od przemysłu przy istnieniu trwałego instytucjonalnego, społecznego i gospodarczego układu opierającego się zmianom. W dłuższym okresie czasu kluczem do pomyślnego rozwoju lokalnego okazało się rozwinięcie

ponadlokalnych działalności nieprodukcyjnych. Tylko bowiem to miasto przemysłowe, które wykształciło w toku swojej ewolucji szerszy zestaw funkcji, może w dłuższej perspektywie czasu pomyślnie się rozwijać. Jest to zgodne z założeniami teorii bazy ekonomicznej, zgodnie z którą wzrost bądź regres miasta zależą od zasięgu i stabilności rynku dóbr i usług wytwarzanych na jego terenie. Miasta, które zdołały wytworzyć bardziej zdywersyfikowaną bazę ekonomiczną, mają znacznie większe szanse na długotrwały pomyślny rozwój, gdyż regresowi jednej branży może towarzyszyć rozwój innych. Zgadzam się tutaj z J. Gottmannem (1974), który twierdzi, że trwała ranga miasta w hierarchii osadniczej wiąże się w sposób prawie nieunikniony z istnieniem w jego obrębie wielu różnych funkcji. Z kolei w wypadku dominacji jednej wyspecjalizowanej działalności, jak to miało miejsce w przypadku miast konurbacji górnośląskiej, jej upadek prowadzi raczej do opisanego przez G. Myrdala (1957) procesu negatywnej kumulatywności.

2. Ścieżki rozwojowe miejscowości konurbacji są współzależne, a funkcje pozaprodukcyjne, w szczególności funkcje centralne wyższego rzędu, mogą rozwijać się tylko w ograniczonej liczbie ośrodków. Myśl ta nawiązuje do teorii ośrodków centralnych W. Christallera (1933). W świetle tej teorii rozwój danej miejscowości zależy od wielkości popytu na dobra i usługi zgłaszanego przez ludzi zamieszkałych w niej samej i w miejscowościach sąsiednich, oraz funkcji i położenia konkurujących z nią ośrodków. Kluczowa w tym zakresie jest idea Christallera, związana z rzadkością występowania usług wyższego rzędu. Prawdliwość ta sprawia, że tylko nieliczne ośrodki w obrębie danego systemu osadniczego (krajowego, regionalnego) mogą posiadać pełną ich gamę.

Powyższe założenia pozwalają na powiązanie sukcesu lokalnego z rangą miejscowości w systemie osadniczym i spełnianymi funkcjami ponadlokalnymi. W wersji dynamicznej podejście takie wymaga jednocześnie poznania głównych warunków i czynników wpływających na powstanie i zmianę funkcji oraz uchwycenia związków zachodzących pomiędzy rozwojem poszczególnych miejscowości, ich wzajemnymi relacjami a warunkami zewnętrznymi i szerszymi procesami rozwoju politycznego, gospodarczego i przestrzennego.

Celem uporządkowania podjętych problemów szukałem odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

- Gdzie w konurbacji górnośląskiej skupiały się ponadlokalne funkcje usługowe?
- Jakie czynniki i mechanizmy rządziły lokalizacją ponadlokalnych działalności usługowych?
- Jak kształtowała się hierarchia miejscowości górnośląskich pod względem pełnionych ponadlokalnych funkcji pozaprodukcyjnych w wyróżnionych w pracy momentach czasowych (rok 1829, 1861, 1914, 1938, 1980, 2000)?
- W jaki sposób ukształtowana w przeszłości struktura instytucjonalna miejscowości wpływała na jej szanse rozwoju w przyszłości?
- Jaki wpływ na zmiany rangi miejscowości wywarły okresy skokowych zmian warunków rozwoju?

## Zakres przestrzenny i czasowy

Praca obejmuje tę część konurbacji katowickiej, która należała do Niemiec w granicach sprzed 1922 roku. Aby uzyskać pełniejszy wgląd w procesy kształtowania funkcji pozaprodukcyjnych i szersze tło porównawcze uwzględniono także obrzeże konurbacji, w tym miasta Mikołów, Miasteczko Śląskie, Pyskowice, Tarnowskie Góry i Tychy. Pominięto w analizie wschodnią, tj. zagłębiowską część konurbacji. Sieć osadnicza Górnego Śląska i Zagłębia do 1922 roku kształtowały się w dwóch odmiennych systemach państwowych, a historyczne procesy industrializacji i związane z nimi rozwój obszaru przebiegały w różny sposób. Odmiennie były polityka gospodarcza i miejska, systemy administracyjne i prawne, możliwości rozwoju form życia społecznego, wreszcie – układy komunikacyjne. Uniemożliwia to traktowanie tych dwóch części jednakowo.

O ile postępowanie takie jest uzasadnione w odniesieniu do okresu przed 1922 rokiem, a nawet do 1945 roku, to wydzielenie części górnośląskiej z całości konurbacji po II wojnie światowej jest zabiegiem nieco sztucznym. Głównym celem pracy nie była jednak inwentaryzacja instytucji usługowych czy opracowanie monografii rozmieszczenia ponadlokalnych działalności usługowych na obszarze konurbacji katowickiej. Teren badań służy głównie próbie uchwycenia ogólniejszych prawidłowości dotyczących kształtowania się rangi miast w złożonym systemie osadniczym i procesów prowadzących do takiego a nie innego rozwoju ponadlokalnych instytucji usługowych. Konurbacja górnośląska pełniła więc rolę punktu oparcia dla poznania i wyjaśnienia zależności zachodzących podczas rozwoju funkcji ponadlokalnych w konurbacji przemysłowej.

Zarysowane cele pracy wymagały wyraźnego określenia jej zakresu, aby uniknąć rozmycia celu głównego w ogromnym bogactwie interesujących zagadnień związanych z podjętą problematyką. Wychodząc z założenia, że głównym zadaniem badawczym jest wyjaśnienie rozwoju poszczególnych miejscowości w regionie przemysłowym poprzez określenie znaczenia różnych czynników dla kształtowania się funkcji i hierarchii osadniczej, zdecydowałem się na skupienie uwagi na wyposażeniu miejscowości konurbacji górnośląskiej w instytucje o zasięgu ponadlokalnym w wybranych przekrojach czasowych. Punkty te na skali czasu dobrano tak, by ilustrowały pozycję miejscowości na tle szerszych przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Wymaga to odniesienia się do przeprowadzonych dotąd periodyzacji rozwoju Górnego Śląska od początku industrializacji.

Najczęściej w rozwoju Górnego Śląska przyjmuje się periodyzację zaznaczoną faktami, które rozpoczynają okresy zmian w różnych sferach życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Większość istniejących periodyzacji zebrała ostatnio M. Pukowska-Mitka (2002). Biorąc pod uwagę uwzględnione przez autorkę podziały rozwoju konurbacji katowickiej, wzbogacone o kilka innych (tab. 1), wyróżniłem sześć momentów analizy. Pełniły one, jeśli użyć metafory M. Kotera (1994), rolę „stop-klatki” w pełnometrażowym filmie dokumentalnym odtwarzającym zmiany rangi ośrodków górnośląskich. Podstawową przesłanką w wyborze tych punktów czasowych była chęć uchwycenia najbardziej charakterystycznych cech danego etapu rozwoju. Równocześnie, aby zapewnić kompletność danych dla całego zbioru miejscowości,

szukałem w ramach wyróżnionych podokresów takich dat, dla których istniałyby w miarę pełne, porównywalne dane. Przyjąłem, że wobec trudności w uzyskaniu informacji o wszystkich typach działalności w tym samym momencie, można dopuścić do kilkuletnich różnic w przedstawianiu rozmieszczenia poszczególnych instytucji. Takie założenie wynikało z przekonania, że instytucje, jak i struktura funkcjonalna, zwykle nie są wrażliwe na krótkotrwałe, kilkuletnie wahania.

Ostatecznie wybrałem do szczegółowych badań następujące momenty czasowe: rok 1829, 1861, 1914, 1938, 1980, 2000. Pierwsze cztery daty odwołują się

Tab. 1. Periodyzacje rozwoju konurbacji górnośląskiej

Tab. 1. Different approaches to development stages of the Upper Silesian conurbation

Autor <i>Author</i>	Kryterium <i>Feature</i>	Wydzielone okresy <i>Stages of development</i>
M. Żywirska (1955)	Rozwój osiedli górniczych	lata 1783-1850 1850-1890 1890-1939
J. Jaros (1965,1969)	Wielkość wydobycia węgla kamiennego	1790-1850 1850-1914 1914-1918 1918-1939 1939-1945
W. Długoborski (1970)	Technika i organizacja produkcji	1815-1850 1850-1875 1875-1914
I. Pietrzak-Pawłowska (1970)	Przewrót techniczny: okres wstępny okres kulminacji okres finalny	od schyłku XVIII wieku do połowy lat 70. XIX wieku od połowy XIX wieku do lat 90. XIX wieku okres po 1890 roku
Autorzy wielotomowej <i>Historii Śląska</i> (1976)	Przedindustrialny Upowszechnienie maszyny parowej Unowocześnienie techniki	do połowy XIX wieku 1850-1870 1871-1890
A. Barteczek (1977)	Początki industrializacji Pojawienie się transportu kolejowego Nowa sytuacja geopolityczna Nowe granice kraju i Śląska	do 1844 roku 1845-1921 1922-1944 1945-1970
J. Rajman (1977)	Rozwój miast i osiedli	od końca XVIII wieku do 1871 roku od 1871 roku do końca I wojny światowej po 1945 roku

*Źródło:* M. Pukowska-Mitka (2002).

*Source:* M. Pukowska-Mitka (2002).

do periodyzacji A. Barteczka (1977), którego podział rozwoju gospodarczego GOP nawiązuje do wyróżnionych w niniejszej pracy głównych czynników sprawczych przemian funkcji i hierarchii miejscowości konurbacji. Daty graniczne wyróżnionych przez A. Barteczka okresów dotyczą:

1845 – pojawienia się kolei,

1922 – nowej sytuacji geopolitycznej na Górnym Śląsku w związku ze zmianami granic,

1945 – włączenia całego obszaru w granice Polski oraz początek odmiennego modelu ustroju gospodarczego,

1989 – początku transformacji gospodarczej.

Długi okres analizy wymagał odniesienia się do specyficznego typu przeobrażeń Górnego Śląska, jakim był proces scalania miast i osiedli pod względem administracyjno-przestrzennym, a po części także funkcjonalnym. Jak dowodzi J. Rajman (1977), w wyniku łączenia pojedynczych gmin, z około 150 jednostek osadniczych istniejących na obszarze GOP (wraz z częścią zagłębiowską) w połowie XIX wieku, w okresie międzywojennym pozostało niespełna sześćdziesiąt. Proces scalania, zapoczątkowany już w XIX wieku, na szerszą skalę praktykowany w okresie międzywojennym, po II wojnie zaznaczył się wyraźnie wraz z reformą administracyjną w 1975 roku. Tendencja odwrotna nastąpiła dopiero w latach 90., kiedy na obrzeżu GOP powstało 13 nowych gmin (Jarczewski 2002).

Jakkolwiek bardzo interesujące byłoby prześledzenie przemian wyposażenia instytucjonalnego po włączeniu miejscowości w skład większej całości, skupiono uwagę na jednostkach osadniczych posiadających status odrębnej gminy. Ponieważ wiele miejscowości będących wcześniej samodzielnymi gminami zostało wchłoniętych przez inne ośrodki, znikają one z analizy. Powstaje zatem pytanie, w jakim stopniu przyjęta metoda zubaża cel pracy. Przyjęty sposób badania nie pozwala w sposób pełny uchwycić negatywnych bądź pozytywnych efektów włączania poszczególnych miejscowości w granice większych jednostek. Nie ma to jednak istotnego znaczenia dla pracy. Włączenia wielu miejscowości stanowiły naturalny etap rozwoju struktury konurbacji. Ponieważ wzrost niektórych jednostek był mniej dynamiczny niż miejscowości sąsiednich (i w sensie ludnościowym i instytucjonalnym), w ostateczności stawały się one peryferiami innego ośrodka. Ich ścieżka do momentu włączenia w skład większej całości została przeanalizowana. Śledzenie jej dalej byłoby ze wszech miar ciekawe, jednak jest nieco innym problemem badawczym, ocierającym się bardziej o przemiany funkcji poszczególnych terenów w mieście, a także relacje centrum miasta-peryferie. Po wytworzeniu się bowiem większych przestrzennie jednostek, kształtowanie się funkcji poszczególnych dzielnic miało odmienny charakter niż w czasie, kiedy były one samodzielnymi jednostkami. W czasach współczesnych rozbięcie miast na poszczególne fragmenty mogłoby doprowadzić do co najmniej kontrowersyjnych wyników. Nie podważa to faktu, że badania ewolucji funkcji, zagospodarowania oraz wyposażenia instytucjonalnego w skali wewnątrzmięjskiej w konurbacji górnośląskiej zasługują ze wszech miar na podjęcie tym bardziej, że jak podkreślił J. Runge (1999b), odczuwalny jest brak takich prac.

## **Podstawowe ustalenia terminologiczne i metody pracy**

Powszechnie stosowaną metodą pomiaru sukcesu jednostki osadniczej jest dobranie grupy wskaźników opisujących osiągnięty poziom rozwoju gospodarczego, spełniane funkcje, miejsce w hierarchii osadniczej lub określenie poziomu życia jej mieszkańców w porównaniu z innymi miejscami. Sukces jest więc rozpatrywany jako zjawisko względne w odniesieniu do innych jednostek w regionie czy kraju. Skala przestrzenna porównania będzie determinowała ocenę osiągniętego przez daną jednostkę poziomu. Przeprowadzając tak pojętą analizę w czasie, w oparciu o porównywalne dane, można śledzić zachodzące zmiany. Jaką metodę przyjęć jednak, kiedy analizujemy rozwój miejscowości w dłuższej perspektywie czasowej, gdy problemem jest zarówno brak danych, inne granice poszczególnych miejscowości, jak też zmieniające się znaczenie cech opisujących? Niestety, chyba nie istnieje uniwersalny wyznacznik sukcesu miejscowości dla przyjętego w pracy długiego okresu czasowego.

Założyłem, że o rosnącej lub malejącej roli danej jednostki osadniczej świadczyć może jej pozycja w hierarchii osadniczej regionu w przyjętych przekrojach czasowych. Ponieważ dla konurbacji przemysłowej liczba ludności niekoniecznie odzwierciedla znaczenie miejscowości, istnieje potrzeba wyrażenia tej pozycji przy wykorzystaniu innych metod. Taką metodą określenia funkcji i znaczenia jednostki osadniczej jest jej wyposażenie w instytucje o znaczeniu ponadlokalnym, tzn. takie, których zasięg wpływu wykracza poza miejscowość, w jakiej są zlokalizowane. Wobec założenia, że podtrzymywanie rozwoju ośrodka przemysłowego w długim okresie czasowym musi wiązać się z dywersyfikacją jego funkcji (a zarazem bazy instytucjonalnej), konceptualizacja dyskutowanych w pracy problemów opiera się na uchwyceniu zmian zachodzących w wyposażeniu ośrodków górnośląskich w instytucje i działalności usługowe. Nie wchodząc w szeroką dyskusję znaczenia słowa instytucja (zob. np. Chojnicki 1999, Szajnowska-Wysocka 1995), przyjąłem, że oznacza ona każdą organizację złożoną z ludzi i będącej w ich dyspozycji aparatury (Kotarbiński 1961, Zieleniewski 1969). Pod terminem działalności usługowe, używanym wymiennie z określeniem działalności pozaprodukcyjne, rozumiem wszystkie działalności tradycyjnie zaliczane do trzeciego sektora, tzn. handel i naprawy, hotele i restauracje, transport i łączność, pośrednictwo finansowe, szkolnictwo i naukę, administrację publiczną i prywatną, wolne zawody, ochronę zdrowia i opiekę społeczną, kulturę i instytucje religijne. Ponieważ trudno oddzielić wiele działalności o charakterze lokalnym od działalności ponadlokalnych, w niektórych podokresach uwzględniono również stopień rozwinięcia działalności usługowych mających głównie charakter działalności podstawowych i w dużej mierze endogeniczny.

Określenie zmian w hierarchii miast górnośląskich w oparciu o liczbę i rodzaj instytucji w nich działających posiada wiele zalet, ale nie pozbawione jest trudności metodycznych, z których najważniejsze wydają się następujące.

- Trudność w konstrukcji wskaźnika syntetycznego. Każda z działalności usługowych ma tylko sobie właściwe znaczenie i zasięg oddziaływania. Nie istnieje zadowalający wskaźnik, który pozwoliłby jednocześnie uwzględnić znaczenie danej instytucji oraz jej wewnętrzną hierarchię. Często wykorzystywany współczynnik dyspersji O. Boustedta (1967) pozwala wprowadzić na wyrażenie centralności instytucji jako częstości jej występowania, niemniej nie bierze pod uwagę wspomnianej hierarchii instytucji. Podobną wadą obarczony jest np. wskaźnik Z. Kamińskiego (1971).
- Zmieniające się znaczenie tych samych instytucji w dłuższym horyzoncie czasowym. Wraz z rozwojem ludnościowym i instytucjonalnym obszaru instytucje o charakterze pierwotnie ponadlokalnym stawały się lokalnymi. Niektóre z nich fundamentalnie zmieniały swoje znaczenie, jak np. szpital, który był pierwotnie raczej przytułkiem, niż ośrodkiem leczenia zamkniętego. Uwzględniwszy tę trudność, dla każdego okresu czasowego stworzono nieco odmienny zestaw instytucji określanych jako ponadlokalne.
- Rosnąca złożoność i liczba instytucji w miarę kształtowania się konurbacji górnośląskiej. O ile wyposażenie instytucjonalne miejscowości górnośląskich do I wojny światowej było dość ubogie, to postępujący wraz z rozwojem demograficznym i gospodarczym jego wzrost sprawił, że na terenie aglomeracji funkcjonuje obecnie kilkanaście tysięcy różnorodnych instytucji. Dla okresu po 1945 roku konieczna była selekcja instytucji.
- Ubóstwo instytucjonalne monofunkcyjnych miejscowości przemysłowych. Do I wojny światowej osiedla robotnicze, mające administracyjny status gminy wiejskiej bądź kolonii, cechowało wyjątkowe ubóstwo instytucjonalne, nawet jeśli ludnościowo przewyższały one niektóre starsze ośrodki miejskie. Uwzględnienie instytucji tylko o charakterze ponadlokalnym sprawia, że miejscowości takie jawią się w analizie jako bardzo homogenicznymi, różni je niejednokrotnie tylko liczba ludności. Celem poznania ich zróżnicowania, dla roku 1914 skonstruowałem bazę danych obejmującą 250 różnych działalności usługowych, jakie występowały w miejscowościach objętych badaniami. Na tej podstawie możliwe było bardziej szczegółowe wnioskowanie o zróżnicowaniu osad fabrycznych.

Pojawia się w tym miejscu pytanie, czy w odniesieniu do konurbacji górnośląskiej uprawnione jest stosowanie podejścia mającego na celu wyznaczenie hierarchii miejscowości w tym złożonym systemie osadniczym. Jak wiadomo, termin „hierarchia” wiąże się najczęściej z dwoma cechami: podziałem na różne szczeble (rangi) i podległością szczebli niższych wobec wyższych. Np. W. Kopaliniński (2000, 211) definiuje hierarchię jako *układ, klasyfikacja rzeczy albo pojęć według ich ważności [...] gdzie stopnie niższe zależne są od wyższych*. Na gruncie geografii utarło się rozumienie hierarchii zgodnie z terminologią teorii miejsc centralnych. W. Christaller (1933) założył, że istnienie różnych rodzajów dóbr centralnych o różnych zasięgach rynkowych wyznacza hierarchię osiedli, która wynika z nadwyżki znaczenia funkcji centralnych jednych osiedli w stosunku do innych, odznaczających się deficytem tych



funkcji. Hierarchiczność systemu osiedli centralnych wyraża się w tej teorii w postaci twierdzeń (cyt. za Maikiem 1992):

1. istnieje pewna liczba rzędów (szczebli hierarchii) osiedli centralnych, przy czym każdy rząd ma charakterystyczne dla siebie funkcje,
2. każdy rząd osiedli centralnych posiada zarazem funkcje wszystkich niższych od niego rzędów,
3. każdej miejscowości centralnej wyższego rzędu podporządkowana jest pewna liczba osiedli centralnych niższego rzędu.

Rzadziej dyskutując problem hierarchii sieci osadniczej odwołuje się do pracy A. Löscha (1961), który wykorzystując założenie W. Christallera o heksagonalnych w kształcie obszarach obsługi i trzech różnych zasadach (centralnej, komunikacyjnej, administracyjnej), poprzez założenie o koncentracji funkcji o różnych rangach w jednym miejscu, wyraził inny pogląd na hierarchię ośrodków. W ujęciu A. Löscha hierarchia prezentuje się znacznie bardziej w sposób ciągły, w porównaniu z wyróżnionymi przez Christallera szczeblami, zbliżając się do rozkładu miast według reguły wielkości i kolejności. Jednocześnie założenia A. Löscha sprawiają, że warunki, zakładające odpowiedniość funkcji i liczby ludności, jak również hierarchię funkcji (wyróżnione wyżej punkty 1 i 2), nie muszą być spełnione.

Uwarunkowania historyczno-genetyczne oraz cechy układu przestrzennego konurbacji górnośląskiej nie mieszczą się oczywiście w modelowym ujęciu Christallera i Löscha. Stąd w dotychczas opublikowanych pracach poświęconych charakterystyce struktury funkcjonalnej konurbacji górnośląskiej brak jest odwołań do tych autorów. Uważa się, że miasta konurbacji górnośląskiej, stanowiące układ policentryczny, nie wykazują większych powiązań hierarchicznych. A. Szajnowska-Wysocka (1995) wiąże to ze słabym rozwojem funkcji centralnych w porównaniu z funkcjami wyspecjalizowanymi. Uzasadnienie stanowiska autorki może stanowić teza P. Schöllera (1984) o słabych powiązaniach przestrzennych w układach osadniczych o jednorodnej strukturze gospodarczej<sup>1</sup>. Podobnie uważa J. Rajman (1997) stwierdzając, że miejska sieć osadnicza województwa katowickiego charakteryzuje się słabo wykształconą hierarchizacją ośrodków i odpowiada raczej układom typowym dla regionów rozwijających się pod silną presją przemysłu. Konurbacja górnośląska posiada ponadto charakter regionu miejskiego, w przypadku którego uważa się, że struktury hierarchiczne są w zaniku, ustępując miejsca silnie zintegrowanym strukturom o współzależnościach funkcjonalnych.

Akceptując powyższe stwierdzenia, uprawnione jest jednak traktowanie hierarchii w konurbacji jako kolejności miejscowości pod względem stopnia koncentracji ponadlokalnych instytucji usługowych. Przyjąłem bowiem za O. Boustedtem (1967), że im wyższa koncentracja instytucji o zasięgu ponadlokalnym, tym wyższa ranga miejscowości w hierarchii funkcjonalnej. W takim też rozumieniu będzie używany w pracy termin hierarchia. Poza tym warto zauważyć, że powiązania hierarchiczne będą zawsze istniały, jeśli funkcje pozaprodukcyjne wyższego rzędu w poszczególnych

---

<sup>1</sup>Przeczą temu w przypadku powiązań na rynku pracy badania J. Rungego (1996).



ośrodkach będą rozwinięte w różnym stopniu – a taka prawidłowość występowała w miastach konurbacji w ciągu całego analizowanego okresu.

Rozważając przeobrażenia funkcjonalne poszczególnych ośrodków i zmianę ich rangi, przyjęto następujące postępowanie badawcze, oparte w części na genetyczno-systemowym ujęciu funkcji miejskich A. Suliborskiego (1994, 2001).

Dla wyróżnionych okresów czasowych zidentyfikowałem główne czynniki wpływające na zmiany w rozwoju osiedli. Przyjąłem równocześnie, że proces przemian ośrodka jest wynikiem działania czynników sprawczych o charakterze zewnętrznym oraz wewnętrznym. W tak pojętej analizie istotne jest dokładne oddanie tła społecznego, ekonomicznego i politycznego w danym okresie oraz wskazanie przyczyn, które doprowadziły do określonego stanu funkcjonalnego miejscowości. Przyczyny te mogły mieć zarówno ogólny i zewnętrzny charakter, np. doktryny gospodarcze, podejmowane z zewnątrz decyzje lokalizacyjne, jak i szczegółowy i lokalny, np. gospodarka terenami właściciela miejscowości, struktura społeczna mieszkańców. Każdorazowe ustalenie pełnej listy determinant rozwoju jest zadaniem trudnym. W skład ich bowiem wchodzi m.in. zarówno wytworzone w toku dotychczasowej ewolucji struktury miejskiej, nowe czynniki rozwojowe o różnej skali oddziaływania oraz panujące doktryny i systemy wartości. Dlatego też charakteryzując warunki rozwoju funkcji i zmiany hierarchii miejscowości konurbacji skupiłem się głównie na tzw. nowych czynnikach i uwarunkowaniach rozwojowych, tj. zjawiskach i procesach dominujących w wyróżnionym okresie analizy, a uruchomionych na jego początku. Następnie, opierając się na istniejących w miejscowościach instytucjach o charakterze ponadlokalnym, określiłem funkcje miejscowości i ich miejsce w hierarchii konurbacji. Trzecim etapem było sformułowanie schematu wyjaśniającego proces zmian funkcjonalnych w wyróżnionych podokresach.

Zamiar śledzenia ścieżek rozwojowych, czyli specyficznego dla każdego ośrodka procesu kształtowania się i ewolucji jego funkcji, struktury społecznej i przestrzennej narzucił chronologiczny typ postępowania, którego momentem początkowym była wczesna faza uprzemysłowienia. Przyjąłem mianowicie, że u źródeł kształtowania się dzisiejszej hierarchii osadniczej regionu, leżą przede wszystkim procesy industrializacji XIX-wiecznej, a zwłaszcza okres intensywnej urbanizacji po 1850 roku. Czas ten, moim zdaniem, miał kluczowe znaczenie w wytworzeniu się dzisiejszego układu funkcjonalnego konurbacji, dlatego też poświęciłem mu najwięcej uwagi i miejsca w pracy. Można więc przyjąć, że zastosowano w niej indukcyjną metodę genetyczno-funkcjonalnej analizy kształtowania się hierarchii osadniczej i funkcji miejscowości konurbacji górnośląskiej. Oznacza to, że szczególny nacisk położony został na uwarunkowania:

- genetyczne, tj. związek pomiędzy stanem miejscowości konurbacji, a jej stanem historycznie wcześniejszym,
- funkcjonalne, rozumiane jako związek relacji synchronicznych zachodzący w strukturze konurbacji górnośląskiej. Dotyczy to zarówno powiązań i relacji wewnątrz konurbacji, jak i czynników zewnętrznych w stosunku do niej.

## Wskaźnik wyposażenia instytucjonalnego i nadwyżki funkcjonalnej

Przeprowadzona klasyfikacja osiedli nawiązuje do jednej z metod ujęcia skalarnego (Maik 1979), polegającego na ustaleniu pozycji miejscowości w hierarchii poprzez przyjęcie wskaźnika centralności. Dla potrzeb niniejszej pracy wykorzystałem dwa wskaźniki. Rangę miejscowości w pierwszych czterech przekrojach czasowych uchwyciłem za pomocą wskaźnika wyposażenia instytucjonalnego, który oparty jest w dużej mierze na metodzie Z. Kamińskiego (1971), natomiast w dwóch ostatnich podokresach zastosowałem wskaźnik nadwyżki funkcjonalnej. Pierwszym etapem konstrukcji wskaźnika wyposażenia instytucjonalnego było utworzenie macierzy, zawierającej informacje o instytucjach zlokalizowanych w miejscowościach w wyróżnionych momentach czasowych (tab. 2). Brano przy tym pod uwagę nie ogólną liczbę jednostek danego rodzaju, lecz obecność lub absencję określonej instytucji w miejscowości. Stąd niezależnie od liczby jednostek konkretnych instytucji na terenie miejscowości (np. szkół podstawowych) w macierzy znalazła się wartość jeden, jeśli jednostka występowała albo zero, kiedy nie była tam zlokalizowana. Następnie, wychodząc z założenia, że im rzadsze występowanie instytucji, tym większe jej znaczenie, nadano każdej z nich wagę. Waga ta równała się ilorazowi wystąpień instytucji danego typu do ogólnej sumy wszystkich wystąpień instytucji uwzględnionych w analizie. Ponieważ dążyłem do takiego wskaźnika, którego wartość mieściłaby się w przedziale (0,1), przy czym im większa wartość, tym wyższa pozycja miejscowości w hierarchii, otrzymaną wartość ilorazu odjęto od jedności. Kolejnym krokiem było zsumowanie wag dla poszczególnych instytucji w każdej miejscowości. Aby osiągnąć wymaganą wartość w przedziale (0,1), sumę tę podzielono przez maksymalny możliwy do osiągnięcia wynik, tj. sumę wag dla wszystkich instytucji.

Matematyczna postać wskaźnika przedstawia się następująco:

$$F_c = \frac{\sum_{j=1}^k (w_j)}{\sum_{j=1}^n (w_j)}$$

$F_c$  – wskaźnik wyposażenia instytucjonalnego

$w_j$  – współczynnik wagi instytucji  $j$

$k$  – liczba rodzajów instytucji w danym ośrodku

$n$  – liczba wszystkich rodzajów uwzględnionych instytucji

$$w_j = 1 - \frac{m}{M}$$

$w_j$  – współczynnik wagi instytucji  $j$

$m$  – liczba wystąpień instytucji  $j$

$M$  – suma wszystkich występujących instytucji

Wadą skonstruowanego wskaźnika jest fakt, że nie nadaje się on do bezpośredniego uchwycenia hierarchii w obrębie danego typu instytucji. Z tego powodu rozbudowałem zestaw instytucji w ten sposób, że w obrębie danego typu instytucji istnieje stopniowanie, np. w zakresie funkcji administracyjnej była to siedziba województwa, powiatu i okręgu urzędowego, w dziedzinie kultury placówka kultury wyższej (teatr, opera), kino i placówka biblioteczna. Tę wewnętrzną hierarchizację zastosowano do niemal wszystkich grup działalności (tab. 2), co pozwoliło uniknąć zniekształcenia wskaźnika wskutek przypisania zbyt dużej roli niektórym działalnościami poprzez przyjęcie większej liczby cech je opisujących.

Uchwycenie pozycji poszczególnych miast konurbacji w 1980 i 2000 roku wymagało zastosowania nieco innej miary niż wskaźnik wyposażenia instytucjonalnego. Stracił on po 1945 roku swą użyteczność z co najmniej trzech względów. Pierwszym były zmiany granic administracyjnych miast i osiedli górnośląskich, których ostatecznym efektem było ograniczenie liczby jednostek administracyjnych na poziomie podstawowym do 15 miast w 1980 roku i 17 w 2000 roku. Ponieważ większość z nich stanowiła do 1975 roku powiaty miejskie, restytuowane w 1999 roku, nastąpił w nich rozwój instytucji typowych dla tego szczebla, czego efektem była uniformizacja instytucji niższej i średniej rangi. Nałożyło się na to znaczne ograniczenie (np. tytuły prasy lokalnej, hotele) lub przewartościowanie wielu działalności usługowych w okresie PRL. Zlewaniu się przestrzeni miast towarzyszyły ponadto procesy, które jakościowo były różne w porównaniu ze wzrostem miejscowości w fazie XIX-wiecznej industrializacji, stąd miara oparta na obecności albo absencji danej instytucji straciła swą adekwatność. Również wprowadzenie dodatkowej zmiennej, jaką jest liczba urządzeń danego typu usług, na co pozwala metoda bonitacji punktowej A. Schwartz (1968), nie rozwiązałoby do końca problemu. Wobec tego, posłużyłem się nieco innym rozumowaniem. Przyjąłem mianowicie, iż o roli miejscowości w konurbacji świadczy jej udział w działalności wyższego rzędu na całym badanym obszarze. Aby wyrazić to w sposób syntetyczny, wykorzystałem wskaźnik, określony jako wskaźnik nadwyżki funkcjonalnej. Dla przyjętych działalności (tab. 3) policzono ich udział w każdym mieście w sumie wartości tychże działalności dla wszystkich badanych miast. Następnie zsumowano otrzymane udziały cząstkowe dla każdej działalności, otrzymując wskaźnik syntetyczny. Aby uczynić wartość wskaźnika dla miast średnich i mniejszych, z obliczonej sumy wyciągnięto pierwiastek:

$$R_c = \sqrt{\sum_{j=1}^n \frac{c_j}{C_j}}$$

- $R_c$  – wskaźnik nadwyżki funkcjonalnej
- $c_j$  – wartość j-tej cechy w mieście  $c$
- $C_j$  – wartość j-tej cechy we wszystkich badanych miastach
- $n$  – liczba wyróżnionych cech (działalności)

Tab. 2. Instytucje uwzględnione w konstrukcji wskaźnika wyposażenia instytucjonalnego

Tab. 2. Institutions included in the construction of the institutional endowment index

Typy instytucji <i>Institutional types</i>	Instytucje <i>Institutions</i>	1829	1861	1914	1938
Administracja celna	Dyrekcja celna		x	x	x
	Urząd celny	x	x	x	x
	Posterunek				x
Administracja kościelna	Biskupstwo				x
	Dekanat lub parafia co najmniej 2 wyznań		x	x	x
	Parafia 1 wyznania	x	x	x	x
Administracja terenowa	Województwo				x
	Powiat	x	x	x	x
	Okręg urzędowy		x	x	x
Bankowość	Siedziba centrali banku o zasięgu regionalnym				x
	Co najmniej 1 placówka bankowa o zasięgu ponadlokalnym		x	x	x
	1 placówka bankowa o zasięgu lokalnym (bez kas pożyczkowych)			x	x
Funkcje kontrolne w przemyśle	Siedziba zarządu głównego koncernu	x	x	x	x
	Dyrekcja regionalna koncernu	x	x	x	x
	Siedziba spółki akcyjnej				x
Handel	Siedziba giełdy towarowej lub ośrodek targowy				x
	Pozwolenie na organizację targów tygodniowych	x	x	x	x
Kultura	Stały teatr, filharmonia lub opera			x	x
	Kino			x	x
	Placówka biblioteczna			x	
Łączność	Dyrekcja poczty lub okręgu pocztowego				x
	Urząd pocztowy	x	x	x	x
	Ekspedycja lub agentura pocztowa			x	x
Prasa	Co najmniej 2 dzienniki i 2 tytuły o charakterze regionalnym			x	x
	Co najmniej 1 dziennik i 1 tytuł o charakterze regionalnym			x	x
	Co najmniej 1 tytuł o charakterze lokalnym		x	x	x
Policja	Dyrekcja lub rejon				x
	Komisariat				x
	Posterunek				x
Sądownictwo	Siedziba sądu krajowego	x	x	x	x
	Siedziba sądu grodzkiego lub wydział zamiejskowy	x	x	x	x
	Co najmniej 1 prawnik działający w miejscowości			x	x
Ochrona zdrowia	Więcej niż 1 placówka zamkniętej opieki zdrowotnej			x	x
	1 placówka zamkniętej opieki zdrowotnej		x	x	x
	1 apteka	x	x	x	x
Szkolnictwo	Szkoła wyższa				x
	Szkoła średnia na poziomie gimnazjum	x	x	x	x
	Pozostałe szkoły średnie i szkoły zawodowe		x	x	x
Transport	Węzeł kolejowy o charakterze ponadregionalnym			x	x
	Pozostałe węzły kolejowe		x	x	x
	Stacja kolejowa		x	x	x
Wojsko	Siedziba garnizonu wojskowego	x	x	x	x
	Placówka administracji wojskowej lub placówka żandarmerii			x	x
Inne	Siedziba konsulatu				x
	Min. 1 organizacja gosp. lub partia polityczna o zasięgu regionalnym			x	x
	Siedziba co najmniej 1 cechu	x	x	x	x

Tab. 3. Instytucje uwzględnione jako zmienne we wskaźniku nadwyżki funkcjonalnej

Tab. 3. Institutions included in the construction of the functional surplus index

Działalność <i>Activity</i>	1980	2000
Pracujący w sekcjach: pośrednictwo finansowe, obsługa nieruchomości i firm, nauka		x
Pracujący w sekcjach: nauka i rozwój techniki	x	
Studenci szkół wyższych (dzienni)		x
Uczniowie liceów ogólnokształcących	x	x
Łóżka w szpitalach	x	x
Widzowie w kinach	x	x
Widzowie w placówkach kultury profesjonalnej	x	x
Liczba gości hotelowych	x	x
Powierzchnia sprzedaży sklepów w m <sup>2</sup>		x
Wartość sprzedaży w handlu uspołecznionym w zł	x	
Sklepy z pojazdami mechanicznymi		x
Zarejestrowane spółki prawa handlowego		x
Placówki bankowe		x
Kancelarie adwokackie, radców prawnych oraz notariuszy	x	x
Biura projektowe	x	x
Centrale handlowe	x	
Redakcje prasowe	x	x
Stowarzyszenia, związki i towarzystwa	x	x

*Źródło:* opracowanie własne.

*Source:* author's elaboration.

Zastosowane wskaźniki wyposażenia instytucjonalnego i nadwyżki funkcjonalnej, jak się okazało, dobrze spełniły swą rolę, ale nie były rozwiązaniem idealnym. Posiadają tę wadę, że nie można ich wykorzystywać jako skali ilorazowej dla porównań między poszczególnymi okresami analizy. Nie wpłynęło to jednak istotnie na część interpretacyjną pracy. Przyjęcie jednolitych kryteriów dla każdego okresu czasowego było niemożliwe z powodu ewolucji znaczenia poszczególnych instytucji, zmian terytorialnych w konurbacji oraz braków w danych źródłowych. Istotność wykorzystanych wskaźników potwierdziły zresztą wykonane w pracy porównania dla niektórych okresów z wskaźnikami o odmiennym charakterze objaśniającym, a mogącym również dać obraz sukcesu jednostki osadniczej. Przykładowo wykorzystany dla 1914 roku wskaźnik wyposażenia w komercyjne działalności usługowe wykazał bardzo dużą zgodność z wskaźnikiem wyposażenia instytucjonalnego. Podobnie było ze sporządzonym dla lat 80. XX wieku porównaniem pozycji miejscowości w świetle wskaźnika nadwyżki funkcjonalnej ze poziomem życia mieszkańców. Obydwie te cechy wykazały wysoką korelację.

## Źródła danych

Przyjąłem zasadę, że w celu określenia wyposażenia instytucjonalnego miejscowości wykorzystuję materiały, których wartość naukowa nie jest kwestionowana. Dlatego korzystałem, szczególnie w odniesieniu do XIX wieku, z drukowanych materiałów źródłowych. Publikacje, z których pochodzą informacje, mają następujący charakter:

- Spisy statystyczne. Do 1914 roku powstało kilka cennych publikacji, które jakkolwiek nie są sygnowane przez wydawnictwa państwowe, zawierają obfity i często cytowany w pracach historycznych materiał statystyczny. Należy do nich praca J. Knie z 1830 roku i jej poprawione wydanie z 1845 roku, oraz dwutomowe dzieło F. Triesta (1864), będące szczegółowym opisem miejscowości górnośląskich, jak też statystyczna analiza rejencji opolskiej autorstwa F. Schücka (1860). Cenną publikacją jest także porównanie statystyczne miast niemieckich H. Silbergleita z 1908 roku oraz obszerna pozycja *Schlesisches Städtebuch* pod redakcją H. Stooba i P. Johanka (1995). Z czasów międzywojennych pochodzi wartościowa i bogata w materiał statystyczny praca F. Rompego (1935), a także sprawozdania roczne Górnośląskiej Izby Przemysłowej i Handlowej w Opolu.
- Oficjalne publikacje statystyczne. Były to przede wszystkim wyniki spisów powszechnych z lat, dla których stworzono bazę instytucji Górnego Śląska, a także spisy zawodowe ludności. Źródłem informacji były ponadto roczniki statystyczne, które jednak posiadają zróżnicowaną szczegółowość danych. Specyficznym rodzajem źródeł są roczniki statystyczne miast niemieckich. Objęte tą statystyką były niestety jedynie miasta liczące powyżej 50 tys. mieszkańców. Dla okresu międzywojennego cenne okazały się Śląskie Wiadomości Statystyczne. Dla czasów najnowszych wykorzystywano Rocznik Statystyczny Województwa Katowickiego, a po 1999 roku województwa śląskiego. Ze źródeł lokalnych użyteczne były drukowane sprawozdania władz miejskich (*Bericht*).
- Księgi adresowe. Dla identyfikacji działających w miejscowościach górnośląskich instytucji nieocenionym materiałem były wydawane mniej więcej od połowy XIX wieku źródła o charakterze spisów instytucji (np. *Handbuch der Provinz Schlesien* 1858, 1861) oraz ksiąg adresowych. Wiele z nich zawiera wyczerpujące dane dotyczące instytucji, w tym placówek usługowych, zakładów rzemieślniczych, etc. W pracy wykorzystano zwłaszcza księgę adresową zestawioną przez R. Köhlera dla Górnego Śląska w 1914 roku, a także wiele ksiąg adresowych poszczególnych miejscowości, jak też dla całego Górnego Śląska oraz większych obszarów. Dla ostatnich trzech okresów źródłem informacji były również książki telefoniczne.
- Monografie miejscowości. Wszystkie miasta górnośląskie posiadają swe monografie. Duża część powstała jeszcze w XIX wieku. Z okresu międzywojennego godna uwagi jest monografia powiatu świętochłowickiego pod redakcją T. Szalińskiego (1931). Po II wojnie Instytut Śląski w Katowicach przystąpił do opracowywania monografii poszczególnych miast konurbacji. Duże ożywienie w tym względzie nastąpiło wraz z restytucją samorządu terytorialnego w 1990 roku. W ostatnim czasie ukazały się m.in. obszerne

- opracowania dotyczące Tarnowskich Gór (Cimała 2000), Bytomia (Drabina 2000), Mysłowic (Sulik 2000), Chorzowa (Drabina 1998, 1999), Tych (Szczepański 1996), Gliwic (Drabina 1995). Charakterystyczny dla ostatnich lat „renesans lokalności” zaowocował też licznymi publikacjami o dawniej samodzielnych miejscowościach, a dziś dzielnicach miast, np. Hajduk Wielkich (Kurek 2001), Mikulczyc (Kostorz 1999), Piotrowic (Gierlotka 1997), Zawodzia (Breitkopf i inni 1996). Publikacje o charakterze monografii posiadały zróżnicowaną wartość informacyjną dla potrzeb niniejszej pracy. Okazywały się one często bardzo użyteczne, zawierając informacje niedostępne z innych źródeł statystycznych.
- **Monografie tematyczne.** Znaczenie prac poświęconych wybranym problemom rozwoju Górnego Śląska jest trudne do przecenienia. Niestety, jak dotąd, istnieją duże braki w tej dziedzinie. Do dobrze zbadanych dziedzin należy rozwój przemysłu na Górnym Śląsku (np. Pounds 1958, Popkiewicz i Ryszka 1959, Piernikarczyk 1933, Jaros 1965, 1969, Długoborski 1960, 1974), a także zagadnienia społeczne (Jonca, 1960, Ligęza i Żywirska 1964, Michalkiewicz 1984) oraz ludnościowe (zob. bogaty przegląd literatury u A. Szajnowskiej-Wysockiej 1993 oraz J. Rungego 1999a, 1999b). W przypadku konkretnych działalności cenne okazały się m.in. opracowania T. Afeltowicza (1963) nt. historii banków śląskich, B. Gröschela (1995) o rozwoju prasy górnośląskiej, W. Brachmanna (1966) poświęcona rozwojowi aptek w miejscowościach górnośląskich. Niestety, o ile mi wiadomo, wiele dziedzin nie doczekało się wyczerpujących opracowań, jak np. kształtowanie się szkolnictwa na Górnym Śląsku przed podziałem w 1922 roku czy rozmieszczenie funkcji kontrolnych w przemyśle górnośląskim.
  - **Opisy krajoznawcze, reportaże.** Prace tego typu nie są opiniami profesjonalistów, lecz wyrażeniem subiektywnie ujętych wrażeń i odczuć. Taki typ publikacji jest niezastąpiony dla oddania genius loci miejscowości. Jako ilustrację tez pracy wykorzystano m.in. prace O. Klausmanna (1911, w tłumaczeniu polskim 1996), J. Lompy (1856), M. Guttmanna (1996).

## Dotychczasowe badania i koncepcje

Literatura wykorzystana w pracy obejmuje – ze względu na różnorodność i wieloaspektowość podjętych badań – kilka grup tematycznych.

Pierwszą z nich są opracowania dotyczące problemu kształtowania się funkcji pojedynczych ośrodków górnośląskich oraz zróżnicowania funkcjonalnego miast konurbacji. O ile prace pierwsze dotyczą dłuższych okresów czasu, to funkcje miast konurbacji ujmowane są zazwyczaj w klasycznym, synchronicznym nurcie bazy ekonomicznej miast. Do ważniejszych dokonań w tym zakresie należą prace C. Litewki (1971, 1979), J. Rajmana (1972), J. Pietruchy (1977), F. Kłosowskiego, J. Rungego i P. Prokopa (1996). Dynamiczne ujęcie dotyczące struktury funkcjonalnej największych miast zastosowała M. Tkocz (1991), określając charakter zmian funkcjonalnych tych ośrodków w dekadzie 1978-1988. J. Runge (1996), uwzględniający wielkość i charakter zmian w działowej i gałęziowej strukturze zatrudnienia miast województwa



katowickiego w latach 1975-1992, wyodrębnił trzy zasadnicze typy funkcjonalne ośrodków miejskich województwa katowickiego. Szerszym kontekstem zróżnicowań społeczno-ekonomicznych województwa katowickiego zajmowali się ponadto J. Runge i T. Zadrozny (1987), I. Pirożnik i J. Runge (1989) oraz I. Pytel-Tafel (1991).

Przemiany bazy instytucyjnej 16 miast konurbacji górnośląskiej w latach 1946-1994 badała A. Szajnowska-Wysocka (1995). Autorka ta, w oparciu o identyfikację działających w miastach górnośląskich instytucji, zajmowała się związkiem industrializacji i wzrostu ludnościowego miast z rozwojem bazy instytucjonalnej.

Wymienione prace dotyczą okresu po 1945 roku. Dla lat wcześniejszych odczuwalny jest brak badań funkcjonalnych, mimo istnienia adekwatnego materiału źródłowego dla okresu międzywojennego i pierwszych lat XX wieku. Jedyną szerszą analizą porównawczą kilku ośrodków w okresie międzywojennym jest praca F. Rompego (1935) dotycząca Gliwic, Zabrza i Bytomia oraz analiza F. Gabryscha (1937) na temat przestrzennego rozwoju miast zachodniej części konurbacji. Natomiast rozległą analizę funkcji miast śląskich dla schyłku XVIII, przedstawił B. Kaczmarek (1966).

Podjęmowano badania pojedynczych ośrodków, gdzie jednym z celów była identyfikacja funkcji miejscowości w ujęciu dynamicznym, czasami ujmowana porównawczo z innymi miastami. Kształtowanie się Katowic jako ośrodka regionalnego w latach 1865-1995 omówiła M. Tkocz (1995), tym samym miastem w dłuższej perspektywie czasowej zajmowali się J. Szaflarski (1978) oraz T. Fałęcki (1996). Problemy rozwoju Zabrza do lat 50. ubiegłego wieku podjęła H. Szulcówna (1959). Kształtowanie się przestrzeni i funkcji Tychów analizowali ostatnio F. Kłosowski i J. Runge (2000). Znaczenie lokalnych cech gospodarczych, społecznych i przestrzennych w podtrzymywaniu sukcesu gospodarczego miasta na przykładzie Gliwic przedstawił B. Domański (2000). Problematyką genezy i rozwoju funkcji ośrodków górnośląskich zajmowali się również historycy, historycy sztuki oraz ekonomiści. Na uwagę zasługuje niedawno opublikowana praca D. Głazek (2002) dotycząca Bytomia. W wielu monografiach miast podejmowany jest problem rozwoju funkcji pozaprodukcyjnych i centralnych, określanych przez historyków jako funkcje dyspozycyjne. Szerzej problemy te omówił m.in. A. Stasiak (1962) dla Królewskiej Huty, W. Długoborski (1979) w przypadku Bytomia oraz A. Sulik (1988), który zajął się Mysłowicami.

Patrząc z punktu widzenia tematu niniejszej pracy, szczególnym niedostatkiem w zakresie dotychczasowych badań jest brak szerszej syntezy procesu powstawania aglomeracji górnośląskiej, szczególnie w jej początkowej fazie, powszechnie identyfikowanej z latami 1850-1914. Próbę taką podjął W. Długoborski (1967a), który sam pisał, że jego opracowanie raczej zachęca do dyskusji, niż wyczerpuje temat. Co więcej, mimo upływu czterdziestu lat, ciągle w dużej mierze aktualne pozostaje spostrzeżenie A. Stasiaka (1962), że opracowanie takie nie może być wykonane, gdyż nadal zauważalne są, mimo podjętych po II wojnie światowej prac, luki w monograficznych opracowaniach poszczególnych miejscowości i rozwoju różnych



działalności. Dotyczy to zwłaszcza działalności usługowych. Ponadto, wiele opracowań, szczególnie powstałych przed 1990 rokiem, tak niemieckich, jak i polskich, zawiera w sobie piętno dość jednostronnego, narodowego spojrzenia na wiele problemów górnośląskich. Niestety, bardzo długo w historiografii Górnego Śląska prawdziwe było zdanie W. Rose (1935, 16), że *nauka była posłuszna raczej polityce niż prawdzie*.

Wiele zagadnień związanych z rozwojem gospodarczym, przestrzennym i społecznym Górnego Śląska podejmują prace autorów anglosaskich: znana monografia historyczno-geograficzna Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego autorstwa N. Poundsa (1958) oraz historyczno-socjologiczna analiza G. Rose'a (1935). Na uwagę zasługuje także praca R. Hartshorne'a (1933) pisana w duchu geografii politycznej.

Obok prac omawiających rozwój konurbacji górnośląskiej pomocne w realizacji tematu były opracowania poświęcone genezie i kierunkom przemian struktury przestrzennej regionu katowickiego, morfologii układu osadniczego oraz procesom ludnościowym. Sięgałem w tym względzie do pracy R. Pieńkowskiego (1952) dotyczącej etapów rozwoju miast i osiedli województwa katowickiego, A. Horniga (1954) na temat rozwoju górnośląskiego zespołu miejskiego oraz M. Dziewońskiego (1967) i J. Rajmana (1977).

Dla zrozumienia kontekstu ewolucji miasta przemysłowego ważne są prace teoretyczne związane z problemami rozwoju funkcjonalnego, hierarchii sieci osadniczej oraz przemian miast przemysłowych. W wyjaśnianiu kształtowania się rozmieszczenia ponadlokalnych funkcji pozaprodukcyjnych w osiedlach konurbacji górnośląskiej wykorzystałem liczne twierdzenia teorii bazy ekonomicznej, miejsc centralnych i koncepcji kumulatywnej przyczynowości G. Myrdala (1957). Odwołałem się także do koncepcji miast wrót czyli ośrodków wykształconych na pograniczu dwóch regionów o różnym stopniu i rodzaju zainwestowania. Pełniąc rolę bramy i najczęściej węzła komunikacyjnego, w porównaniu z ośrodkami centralnymi charakteryzują się większym udziałem transportu i hadlu hurtowego w bazie ekonomicznej (Burghardt 1971, Bird 1977, Krzysztofik 2004). Ważną cechą położenia miast wrót jest zdolność do kontrolowania przepływów dóbr i osób. Dlatego posiadają one istotną przewagę lokalizacyjną w stosunku do swoich konkurentów.

Szczególną wartość miały prace empiryczne, które w oparciu o rozumowanie diachroniczne i genetyczne zajmowały się problemem ewolucji funkcjonalnej miasta przemysłowego, rozwojem i funkcjonowaniem konurbacji oraz poglądy na rozwój złożonych struktur w ogóle. Jak dotychczas, sformułowano kilka koncepcji dotyczących ewolucji funkcji miast przemysłowych oraz przemian konurbacji przemysłowych. Obok nich istnieją poglądy na temat rozwoju złożonych struktur, których to podejść dotąd nie stosowano w badaniach genezy funkcji miast i rozwoju układów osadniczych. Bliżej omówiłem koncepcję zależności od ścieżki (*path dependence*), która jawi się jako obiecujący sposób ujęcia niektórych dyskutowanych w pracy ścieżek rozwojowych miast konurbacji górnośląskiej. Więcej na temat innych teorii dynamiki organizacji i systemów można znaleźć w pracy R. Domańskiego (2002).

## **Poglądy na ewolucję funkcjonalną miast przemysłowych**

W aspekcie rozwoju funkcji miasta przemysłowego dobrym punktem wyjścia jest rozwinęty przez A. Suliborskiego (2001) model rozwoju funkcji regionotwórczych Łodzi. Autor ten przedstawił następujący tok rozumowania. Rozwój wyspecjalizowanych i silnie egzogenicznych funkcji przemysłowych stymulował wzrost mieszkańców Łodzi, a w jego następstwie wzrost niezbędnego sektora endogenicznego. Duże dysproporcje ilościowe pomiędzy silnym, lecz mało zróżnicowanym sektorem egzogenicznym a słabym początkowo sektorem endogenicznym hamowały rozwój funkcji regionalnych. Dopiero efekty mnożnikowe wynikłe ze wzrostu sektora endogenicznego, wskutek rozwoju ludnościowego i wyłaniania się elit, stymulowały wzrost usług wyższego rzędu i przekształcanie się niektórych z nich w funkcje egzogeniczne. Kryzys dominującej funkcji egzogenicznej oraz stały wzrost funkcji endogenicznej, m.in. na skutek wzrostu statusu administracyjnego miasta, powodowały zmniejszanie się dysproporcji pomiędzy funkcją egzo- a endogeniczną. W efekcie wzrost złożoności sektora egzogenicznego, w oparciu już nie tylko o sektor przemysłowy, lecz także o usługi wyższego rzędu (w tym głównie funkcję administracyjną), doprowadził do powstania rzeczywistego regionu łódzkiego. Przedstawiony model wydaje się mieć ogólniejsze zastosowanie dla interpretacji rozwoju miast przemysłowych.

Omówiona koncepcja wykazuje pewne podobieństwa do sformułowanych przez W.R. Thompsona (cytuje za Goodall 1987) etapów rozwoju miasta (*urban growth stages*). Zdaniem tegoż autora, ewolucja funkcji miejskich wygląda następująco:

1. Powstanie egzogenicznej funkcji specjalizowanej (branży podstawowej),
2. Pojawienie się „kompleksu eksportowego”, wskutek poszerzenia bazy ekonomicznej miasta przez m.in. przyciągnięcie powiązanych z branżą podstawową firm,
3. Dojrzałość ekonomiczna i wzrastająca substytucja importu, co ma miejsce poprzez rosnący i różnicujący się branżowo lokalny rynek producentów, pozwalający na zaspokojenie potrzeb tworzącej się aglomeracji,
4. Kiedy rozwój danej jednostki osadniczej jest szybszy od sąsiadujących i konkurujących ośrodków, może ona awansować do rangi centrum regionalnego, poprzez rosnący udział sektora usługowego, który zaczyna pełnić rolę obsługującą wolniej rozwijające się okoliczne ośrodki,
5. Dalszy rozwój sektora usługowego może prowadzić do specjalizacji w niektórych usługach wyższego rzędu i znaczenia ogólnokrajowego ośrodka w zakresie niektórych z nich.

W odniesieniu do wzajemnych relacji pomiędzy ośrodkami przemysłowymi zasługuje na uwagę stwierdzenie K. Dziewońskiego i M. Jerczyńskiego (1971), że w dłuższym okresie czasu wyraźne jest dążenie miast przemysłowych do tworzenia i rozwijania tych funkcji i urządzeń, które są charakterystyczne dla ośrodka centralnego oraz do całkowitego przejścia tego rodzaju funkcji z miast sąsiednich o mniejszym potencjale przemysłowym i ludnościowym. Warto przypomnieć również poglądy E. Neefa (1963) na temat związków pomiędzy ośrodkami centralnymi a ośrodkami przemysłowymi. Jego zdaniem można przyjąć jako regułę, że jedynie te spośród

starych ośrodków centralnych rozwinęły się w nowoczesne centra o dużym znaczeniu, w których nałożyły się jednocześnie funkcje centralne i jednostkowe (przemysłowe). Ogólne znaczenie i całokształt warunków życiowych miejscowości zależą bardziej od funkcji centralnych, natomiast wielkość ośrodka – mierzona liczbą ludności – bardziej od funkcji jednostkowych.

Wśród prac, które w oparciu o rozumowanie diachroniczne i genetyczne zajmowały się problemem ewolucji funkcjonalnej, należy wymienić dorobek A. Werwickiego (1964, 1970), który zajął się zmianami w strukturze funkcjonalnej miast, jakie zaszły w ciągu półtora wieku na terenie czterech powiatów Dolnego Śląska, reprezentujących odmienne typy osadnictwa miejskiego i przemysłowego. A. Werwicki stwierdził, że poszczególne zajęcia ludności, różnego rodzaju branże przemysłowe i usługi dawały w różnych okresach czasu zupełnie odmienne efekty wzrostu. Jego zdaniem, w krótkim okresie wzrost jest rezultatem nowych inwestycji, w długim natomiast na plan pierwszy wysuwają się ogólne bodźce ekonomiczne i przemiany technologiczne. Zasługą A. Werwickiego jest także odróżnienie czynników dynamicznych od statycznych (stacjonarnych). Autor ten pisał, że *jedyną funkcją miastotwórczą, tj. funkcją, która prowadzi do wzrostu liczby mieszkańców, o wartość większą od ruchu naturalnego, jest ta działalność gospodarcza, która zwiększa w liczbach bezwzględnych swe znaczenie, tworząc tym samym nowe miejsca pracy*<sup>2</sup>.

## Poglądy na rozwój konurbacji

Konurbacja uchodzi za formę osadniczą, gdzie obserwuje się ciągłą walkę o pierwszeństwo wśród budujących je ośrodków. Niektórzy autorzy ujmują wręcz konurbację jako pewien etap kształtowania się aglomeracji, która uważana jest za formę znacznie bardziej stabilną. Dość typowy jest w tym względzie pogląd S. Liszewskiego (2000, 265), którego zdaniem *konurbacja jako forma osadnictwa zurbanizowanego oraz jej typy i odmiany należą do form przejściowych, ulegając przekształceniom, dążąc zwykle w kierunku aglomeracji [...] W miarę rozwoju poszczególnych jednostek osadniczych tworzących tę formę osadnictwa zurbanizowanego, rozpoczyna się między nimi rywalizacja o dominację w całym układzie osadniczym, co wcześniej lub później prowadzi do wykreowania wprawdzie kilku, a potem zwykle jednego centrum, które przejmując i wzbogacając się głównie o funkcje usługowe wyższego rzędu staje się organizatorem całej lub znacznej części przestrzeni konurbacji*. Podobnie uważa J. Pietrucha (1977) twierdząc, że rozwój systemu osadniczego w aglomeracjach

---

<sup>2</sup> Bliskie ujęciu czynników wzrostu miejscowości jest rozróżnienie zmian o charakterze strukturalnym i sekularnym dokonane przez W. Długoborskiego (1967a) w wspomnianej próbie przedstawienia ekonomiczno-przestrzennego kształtowania się Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Zmiany strukturalne zdaniem tego autora rewolucjonizują technologie wytwarzania w gospodarce, prowadząc w konsekwencji do rozprzestrzeniania się nowych działalności. Przemiany sekularne definiuje on jako stopniowe i długotrwałe zmiany w określonym kierunku, a dające widoczne rezultaty swoich oddziaływań dopiero po pewnym czasie. Wykorzystanie koncepcji rozwoju sekularnego na przykładzie cykli węglowych w GOP przedstawiła niedawno M. Pukowska-Mitka (2002).

policentrycznych zmierza do powstania jednego ośrodka dominującego oraz kilku miast drugiego rzędu. Jego zdaniem początkowo obserwuje się rozwój kilku ośrodków starających się o prymat oddziaływania na całą aglomerację. W trakcie jednak dalszych procesów rozwojowych coraz bardziej wyodrębnia się jedno miasto, którego funkcje, zwłaszcza administracyjne, są bardziej rozwinięte niż w ośrodkach z nim konkurujących. W ten sposób utrwała się jego pozycja jako ośrodka centralnego przy jednoczesnym istnieniu innych miejscowości zachowujących własną specjalizację.

W tym miejscu warto przypomnieć koncepcję przekształceń sieci osadniczej regionu przemysłowego w ujęciu K. Dziewońskiego (1971, 1973), łączącej zasadę przestrzennego rozwoju układu policentrycznego z zasadą jego funkcjonalnych przekształceń. W pierwszym stadium według K. Dziewońskiego dochodzi do wzrostu gęstości osadnictwa górniczo-przemysłowego i powstania regionu zurbanizowanego, utożsamianego z konurbacją. Dalszy przestrzenny wzrost poszczególnych ośrodków doprowadza do ich połączenia się i przesunięć funkcji, przy czym wraz z postępującą integracją, największe i centralnie położone miasto konurbacji przejmuje funkcje najwyższego rzędu i spełnia je wobec całej konurbacji. W kolejnym etapie następuje modernizacja oraz zmiana bazy ekonomicznej regionu, gdy jego wzrastający potencjał przyciąga nowe funkcje produkcyjne i usługowe, zastępując dotychczasowe, które albo stają się albo nieefektywne, albo upadają wraz z wyczerpywaniem się zasobów przyrodniczych.

Wspólną cechą przytoczonych poglądów jest ujęcie zakładające ergodyczność procesów rozwoju sieci osadniczej, tzn. przyjęcie, że każda złożona forma osadnicza (aglomeracja lub konurbacja) zdąży do utworzenia w ostatecznej swej postaci, niezależnie od początkowego stanu, podobnej struktury finalnej. Zdaniem S. Liszewskiego (2000) najbardziej powszechne bywa przekształcanie się konurbacji w aglomerację miejską, co jest tym łatwiejsze, im mniej rozległa była pierwotna forma konurbacji. Również D. Bogorad (1968, podaję za P. Korcelli 1974) opowiada się za podobnym rozumowaniem. Autor ten twierdzi, że rozwój lokalnego systemu osadniczego regionu przemysłowego prowadzi do zagęszczania jego elementów w ten sposób, że niewielkie miasta oraz osiedla górnicze i przemysłowe zrastają się, dążąc do utworzenia ciągłego obszaru zurbanizowanego, który następnie przeistacza się w duże miasto z intensywnie zagospodarowanym centrum oraz z luźno zabudowaną i morfologicznie zróżnicowaną strefą zewnętrzną. Tak powstałe miasto przyjmuje rolę głównego ośrodka powstałej aglomeracji.

Trudno jednak przypuszczać, że wielkie konurbacje będą zdążyć w kierunku aglomeracji monocentrycznej. W przypadku np. Zagłębia Ruhry obserwujemy wręcz utrwalenie policentrycznej struktury. Bardziej realnym kierunkiem przekształceń jest powstanie bardziej złożonej struktury regionu miejskiego w postaci układów dwubiegunowych bądź nawet megalopolis. Ważne w tym względzie jest pytanie, czy następować będzie dalsza koncentracja funkcji wyższego rzędu w kilku (bądź jednym) ośrodkach dominujących czy raczej ich rozpraszanie. W rozwijanej od lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku koncepcji funkcjonalnego regionu miejskiego („pola miejskiego”) wskazywano, że wraz ze zmniejszeniem się kosztów transportu granice regionów miejskich przesuwały się na zewnątrz w stosunku do ich ośrodków,

a strefy peryferyjne pozyskują funkcje stanowiące dotychczas domenę rdzenia. W podobnym duchu ewoluowały poglądy B. Berry'ego (1960, 1967), który początkowo interpretował zmiany przestrzennej struktury usług i handlu wewnątrz miasta jako przejaw ogólnego procesu koncentracji zachodzącego w systemie miejsc centralnych. Później jednak autor ten skłaniał się ku pogładowi, że zmniejszenie się kosztów transportu, a zwiększenie dochodów i mobilności ludności prowadzi raczej do specjalizacji funkcjonalnej poszczególnych części miasta niż powstawania tradycyjnej christallerowskiej hierarchii.

## Teoria zależności od ścieżki (*path dependence*)

Przytoczone koncepcje różnych autorów dają wprawdzie pogląd na możliwe kierunki ewolucji konurbacji, nie wyjaśniają jednak, dlaczego zmiany potoczyły się w takim a nie innym kierunku. Zgodnie z cytowanym poglądem K. Dziewońskiego (1973) przechwyceniu funkcji centralnych w konurbacji sprzyja potencjał demograficzny lub dogodna (centralna) lokalizacja miasta. Podobne stwierdzenie można znaleźć w pracy P. Haggeta (1973). Autor ten opisując jedną z alternatywnych wobec Christallera koncepcji rozwoju sieci osadniczej, opartej na analogii do sukcesji roślinności, wskazuje, że w ostatniej fazie kolonizacji jakiegoś wcześniej słabo zasiedlonego obszaru, nazywanej fazą konkurencyjności miast (*urban competition*), ośrodki większe cechuje szybsza dynamika wzrostu, a te, które cechuje najlepsza lokalizacja, zwiększają swój udział w różnych działalnościach w regionie, podczas gdy gorzej położone stagnują lub upadają.

Jak wspominałem wcześniej, dzisiejsze skupienie pozaprodukcyjnych funkcji ponadlokalnych i ranga miast w hierarchii tej struktury osadniczej nie wynika głównie z centralnego położenia ani ich wielkości. Pojawia się zatem pytanie czy istnieje koncepcja pozwalająca połączyć niepowtarzalne i jednostkowe zjawiska z ogólniejszymi procesami rozwojowymi dynamicznych struktur (w tym wypadku konurbacji). Moim zdaniem, obiecująca jest tu koncepcja zależności od ścieżki (*path dependence*). Jest to na gruncie nauk społecznych nowe podejście. Znajduje ono zastosowanie do tych problemów badawczych, które mają właściwości losowych, trudno lub nieodwracalnych procesów dynamicznych (David 2000). Koncepcja zależności od ścieżki wyjaśnia obecny stan jako wynik wybranego w pewnym czasie rozwiązania, które następnie jest wzmacniane, reprodukowane bądź przekształcane w sposób stochastyczny. Według założeń tej koncepcji, za utrzymywanie się na danej ścieżce rozwojowej odpowiedzialne są zwiększające się przychody (*increasing returns*) mające najczęściej charakter dodatnich sprzężeń zwrotnych. M. Levi (1997) podkreśla, że zależność od ścieżki oznacza, że jeśli kraj bądź region wszedł na daną ścieżkę rozwojową koszty jej opuszczenia są bardzo wysokie. Być może istnieją inne rozwiązania, lecz własności istniejącego układu uniemożliwiają łatwy powrót do punktu wyjścia. Dzieje się tak dlatego, że korzyści (niekorzyści) wynikające z przyjęcia takiego a nie innego rozwiązania systematycznie wzrastają w porównaniu z innymi możliwymi wcześniej opcjami. Inaczej mówiąc, koszty odwrócenia wyboru systematycznie się zwiększają (Pierson 2000).

Istotę procesu zależności od ścieżki znakomicie odzwierciedla rozwinięty przez W. Arthura, J. Kaniowskiego i J. Ermolieva (1983) stochastyczny model G. Polyi i F. Eggenbergera (1923), zwany popularnie urną Polyi. Założenia tego procesu przedstawiają się następująco. Z urny zawierającej dwie kule różnych kolorów dokonujemy losowo wyboru jednej kuli, zwracając następnie do urny dwie kule w wylosowanym kolorze. W kolejnych turach postępujemy analogicznie. Prawdopodobieństwo wyboru danego koloru ( $P_a$ ) będzie więc równe:

$$P_a = \frac{a}{a+b}$$

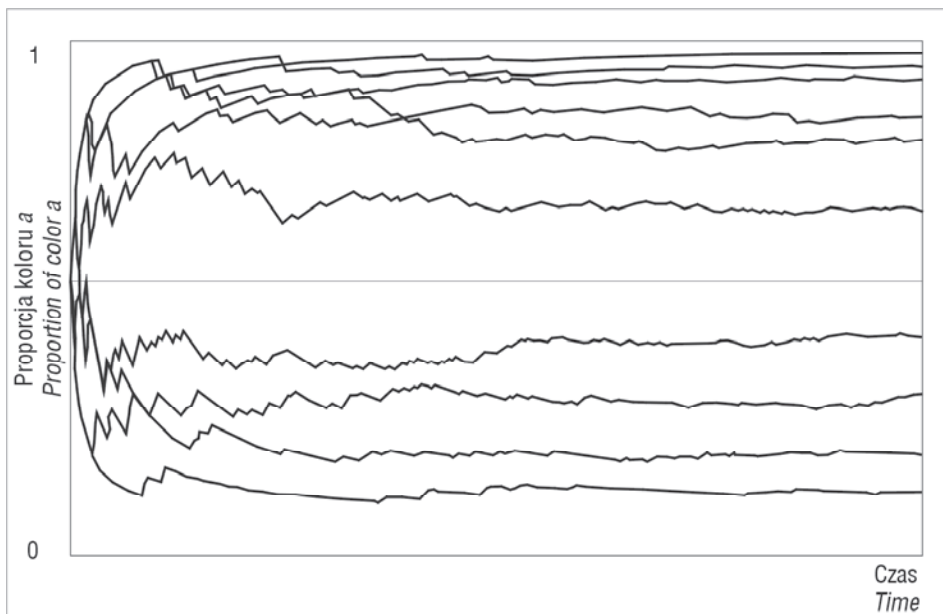
gdzie a i b odpowiadają kolorom kul.

Przebieg procesu wykaże, że po fluktuacjach w pierwszych kilkunastu turach, w dłuższym czasie prawdopodobieństwo wylosowania danego koloru ustali się w punkcie równowagi. Co jednak najbardziej istotne, ów stan równowagi będzie odmienny w różnych losowaniach (rys. 1). Końcowy rezultat jest bowiem determinowany przebiegiem losowania w pierwszych kilkunastu turach. Proces zależności od ścieżki jest więc procesem nie-ergodycznym, tzn. mamy do czynienia z tworzeniem się struktury jako wyniku jej własnej ewolucji, której kierunek jest nadawany specyficznym następstwem wydarzeń.

Z przebiegu doświadczenia Polyi wynika kilka implikacji:

- ponieważ wydarzenia we wczesnych fazach procesu mają duży wpływ na jego przebieg, a mają one niezdeteterminowany charakter, możliwych jest wiele stanów równowagi,
- czas, kiedy wydarzenie nastąpi, warunkuje znaczenie tego wydarzenia. Ponieważ zjawiska dziejące się we wczesnych fazach procesu mają większe znaczenie niż dziejące się później, wydarzenie, które zdarzy się „zbyt późno”, może nie mieć dużego znaczenia dla przebiegu procesu,
- mała elastyczność w dalszych fazach procesu prowadzi do zamknięcia na danej ścieżce. Im bowiem w późniejszym czasie procesu się znajdujemy, tym trudniej jest zmienić kierunek rozwoju.

Koncepcja zależności od ścieżki znajduje się obecnie, jak cały paradygmat ewolucyjny, *in statu nascendi*. Jednym z objawów tego stanu jest zjawisko, które G. Sartori (1970) nazwał zbytnim uogólnieniem koncepcji (*concept stretching*). W wielu naukach społecznych stało się modne wykorzystanie tej koncepcji, niestety, jak podkreśla P. David (2000), rzadko kiedy badacze wyjaśniają, co właściwie przez pojęcie to rozumieją. P. Pierson (2000) wskazuje, że prace, które posługują się terminem „zależność od ścieżki” można podzielić na dwa nurty: szeroki oraz wązszy. Podstawową różnicą między nimi jest zakres procesów, które mogą być interpretowane



Rys. 1. Dziesięciokrotna realizacja losowania urny Polya

Fig. 1. Ten outcomes of the standard Polya process

Źródło: B. Arthur (1994).

Source: B. Arthur (1994).

w duchu omawianej koncepcji. O ile prace zaliczone do nurtu szerokiego zajmują się procesami, które powodują utrzymywanie raz obranego kierunku rozwoju, to koncepcja *path dependence* w węższym znaczeniu dodatkowo zajmuje się identyfikacją przyczyn, które skierowały zjawisko na daną ścieżkę rozwoju. Najbardziej precyzyjnie zależność od ścieżki w tym drugim ujęciu definiuje J. Mahoney (2000) stwierdzając, że istnienie sekwencji o charakterze zależności od ścieżki występuje tylko wtedy, gdy nieprzewidziane przez teorię wydarzenie nadaje zjawisku charakter przyczynowo-skutkowego ciągu o własnościach deterministycznych.

Istota koncepcji polega na uporządkowaniu procesu w czasową sekwencję o charakterze wyjaśniającym, poprzez identyfikację wyborów czy warunków, które nadały zjawisku określony kierunek rozwoju. Jak obrazowo określił to J. Haydu (1998), narracja zależności od ścieżki rozpoczyna się w momencie skrzyżowania na drodze. Identyfikuje powzięty kierunek i wyjaśnia, jakie procesy czynią go trudno odwracalnym. W konstruowaniu wyjaśniających sekwencji, analiza zależności od ścieżki skupia się na niezdeteminowanych punktach zwrotnych z jednej strony i deterministycznych mechanizmach „zamknięcia na ścieżce” z drugiej. Według R. Nelsona (1995) jest to istota podejścia ewolucyjnego. Dlatego teoria *path dependence*, czy też szerzej



podejścia ewolucyjne mają dwa oblicza. Jedno skupia się na długookresowych warunkach stabilizujących kierunek rozwoju ścieżki, drugie podkreśla rolę małych, często pozornie nieistotnych wydarzeń. W. Arthur (1989) przekonuje, że małe, arbitralne wydarzenia, będące *de facto* nieprzewidywalnymi w świetle ogólnych teorii, mogą wprawić w ruch mechanizm, którego kierunek będzie różny, a małe zmiany mogą powodować wielkie odchylenia od spodziewanych rezultatów (Kemp 1997). Używając słów G. Myrdala (1957), *jeśli w odpowiednim czasie zajdzie odpowiednia okoliczność, kula śniegowa zaczyna się toczyć, a odwrócenie jej biegu jest niemożliwe* (tab. 4).

Tab. 4. Cechy punktów zwrotnych i zamknięcia na ścieżce

Tab. 4. Properties of turning points and 'lock-in'

Cecha <i>Feature</i>	Punkt zwrotny <i>Turning point</i>	Zamknięcie na ścieżce <i>Lock-in</i>
Dynamika zmian struktury	Duża	Mała
Przebieg procesu	Wielokierunkowy	Zdeterminowany
Możliwość modelowania i predykcji	Mała	Duża
Rola jednostki ( <i>human agency</i> )	Duża	Mała

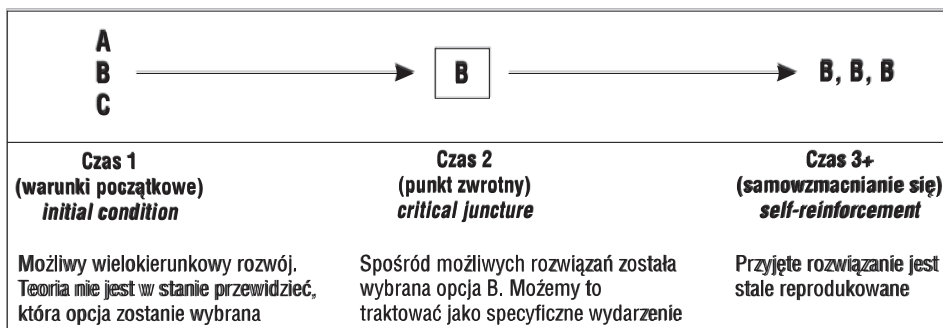
*Źródło:* opracowanie własne.

*Source:* author's elaboration.

Odwołując się do przedstawionego modelu urny Polyi, należy zauważyć, że to, kiedy dany proces jest podatny bądź nie na zmiany, zależy od tego, w jakiej fazie się on znajduje. Zmiany są możliwe wtedy, kiedy struktura odpowiedzialna za powstanie danego kierunku rozwoju jest niestabilna (*non-convex*), tzn. istnieją co najmniej dwa możliwe, odmienne stany równowagi. Czas, w którym zjawisko znajduje się w stanie mogącym przybrać odmienne kierunki rozwoju, przywykło się określać jako okres chwiejności bądź punkt zwrotny (*turning point, critical juncture*). R. Collier i D. Collier (1991) definiują go jako czas istotnej zmiany, który przybiera odmienny charakter w różnych jednostkach analizy i któremu przypisuje się wywołanie odmiennych skutków. Okres przełomowy charakteryzują dwie właściwości: następuje wówczas wybór jednej z kilku możliwych opcji, a kiedy dany kierunek zostanie obrany, wraz z upływem czasu zostaje on utrwalony. Z sekwencją *path dependence* mamy więc do czynienia wówczas, kiedy możemy wyróżnić okresy przełomowe, w których jedno z możliwych rozwiązań zostało następnie utrwalone przez procesy kumulujących się efektów. Gdy nie można zidentyfikować alternatywnych opcji bądź gdy wybrana opcja nie skierowała zjawiska na trwałą trajektorię, nie możemy mówić o zależności od ścieżki (Mahoney 2001).

Pojęcie punktu zwrotnego jest użyteczne zwłaszcza z jednego powodu: definiuje ono początek danej sekwencji rozwojowej. Bez zidentyfikowania takiego punktu badacz popada w dobrze znany regres niekończącej się sekwencji (*ad infinitum*).





Rys. 2. Mechanizm sekwencji samowzmacniającej

Fig. 2. Mechanism of the self-reinforcing sequence

Źródło: J. Mahoney (2000).

Source: J. Mahoney (2000).

Zidentyfikowanie okresu, w którym pierwotnie wiele możliwych kierunków rozwoju zostaje zawężone do jednej ścieżki rozwoju, pozwala uniknąć tego problemu.

Metodologia podejścia zależności od ścieżki sprowadza się zatem do znalezienia początkowego momentu trajektorii rozwojowej i śledzenia procesów, które utrzymują wybrany kierunek rozwoju. Dotychczas wyróżniono dwa modelowe typy ścieżek:

- samowzmacniająca (*self-reinforcing*),
- reakcyjna (*reactive*).

## Ścieżki samowzmacniające

Ścieżka samowzmacniająca polega na tym, że niespodziewane wydarzenie nadaje zjawisku kierunek, który zostaje reprodukowany na skutek występowania kumulujących się efektów (rys. 2). W tego typu sekwencji początkowy wybór pobudza rozwój procesu w danym kierunku, tak że po pewnym czasie opuszczenie go staje się trudne bądź niemożliwe (Mahoney 2000).

Omówienia wymaga w tym względzie zjawisko zamknięcia na ścieżce (*lock-in*). Występuje ono ponieważ raz przyjęte rozwiązanie z czasem zaczyna przynosić coraz większe korzyści, ograniczając jednocześnie możliwości alternatywnych rezultatów. Zjawisko zamknięcia na ścieżce zwykle interpretowane jest w kategoriach utylitarnych, tzn. koszty zaadaptowania innego rozwiązania przekroczyłyby spodziewane korzyści. J. Mahoney (2000) podkreśla, że reprodukcja danej struktury instytucjonalnej może być wyjaśniana również w kategoriach funkcjonalnych, władzy (służy interesom elit lub decydentów) czy legitymizacji (jest utrzymywana ponieważ wierzy się w jej słuszność moralną).

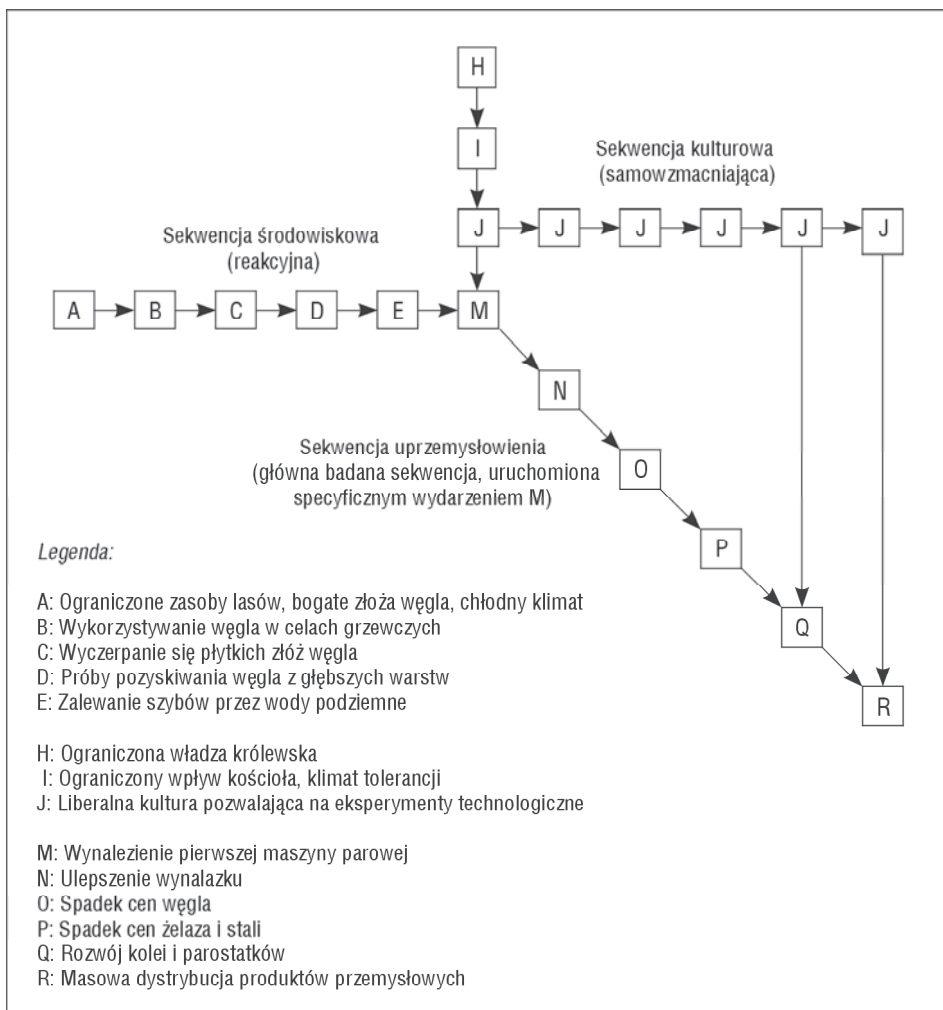
## Ścieżki reakcyjne

Ścieżki reakcyjne są sekwencjami czasowo uporządkowanych i przyczynowo połączonych wydarzeń, w których każde jest reakcją na wcześniejsze, jak i przyczyną późniejszych wydarzeń (Mahoney 2000). W tym wypadku nie następuje proces wzmocnienia początkowych wydarzeń, lecz raczej ich przekształcania. Przebieg procesu ma zatem taki charakter, że wydarzenie A prowadzi do B, B do C, C do D itd.

Głównym problemem w przypadku ścieżek reakcyjnych jest określenie punktu początkowego, gdyż bez tego łatwo można wpaść w pułapkę nieskończonego regresu. J. Mahoney (2000) proponuje rozwiązanie, w którym momentem rozpoczynającym reakcyjną sekwencję jest połączenie się kilku oddzielnych dotąd sekwencji (*critical conjuncture*), nadając tym samym procesowi nowy kierunek. Ponieważ *ex ante* zwykle trudno przewidzieć, czy oddzielne sekwencje w ogóle się połączą bądź kiedy to nastąpi, można to traktować jako wydarzenie specyficzne. Dobrze ilustruje to praca J. Goldstone'a (1998) interpretująca początki rewolucji przemysłowej na terenie Anglii. Zdaniem tego autora mieliśmy do czynienia z trzema oddzielnymi sekwencjami: środowiskową, kulturową i przemysłową. J. Goldstone przekonuje, że rozwój tej ostatniej był wynikiem zajścia specyficznego wydarzenia, jakim było odkrycie maszyny parowej, co z kolei było spowodowane połączeniem ścieżki środowiskowej i kulturowej (rys. 3). Ścieżka środowiskowa wiązała się z takimi cechami Anglii, jak szybko kurczące się obszary leśne na skutek rozwoju rolnictwa i szkutnictwa, płytko położone pokłady węgla oraz chłodny klimat. To spowodowało, że od dawna używano tu węgla do opalania. Wyczerpywanie się płytkich pokładów wymagało budowy głębszych szybów, lecz na przeszkodzie stały tu wody podziemne, co doprowadziło do poważnych problemów już w początku XVIII wieku. Ścieżka kulturowa z kolei wiązała się ze słabością władzy królewskiej, ograniczonym autorytetem kościoła anglikańskiego i klimatem tolerancji wpływającym na kształtowanie się liberalnej, jak na feudalne warunki, kultury. W efekcie mogły rozwijać się dość swobodnie nowe idee i działalności ekonomiczne. Obydwie ścieżki połączyły się w momencie wynalezienia maszyny parowej. Pociągnęło to za sobą przewidywalny ciąg wydarzeń, w którym mało wydajny wynalazek Newcomana został zastąpiony innowacją Watta. Zwiększone dzięki temu możliwości wydobywania węgla doprowadziły do spadku jego cen. Tani węgiel oznaczał tańszą stal, a to z kolei uczyniło możliwą masową budowę linii kolejowych i statków. Rozwój transportu i produkcji fabrycznej umożliwił Anglii wyjście na czoło rozwiniętych krajów.

Podsumowując, można stwierdzić, że zastosowanie podejścia zależności od ścieżki w geografii ekonomicznej wymaga zidentyfikowania problemów, które mogą podlegać tego typu wyjaśnieniu. Procesy te powinny posiadać następujące cechy:

- możliwy wielokierunkowy rozwój na pewnym etapie procesu,
- miejsce dla specyficznych i niepowtarzalnych wydarzeń,
- obecność kumulujących się efektów prowadzących do zamknięcia na danej ścieżce rozwoju.



Rys. 3. Wyjaśnienie rewolucji przemysłowej w Anglii według J. Goldstone'a (1998) jako przykład sekwencji reakcyjnej

Fig. 3. J. Goldstone's (1998) explanation of the Industrial Revolution in England as an example of a reactive sequence

Źródło: J. Mahoney (2000).

Source: J. Mahoney (2000).

Uwzględniając te założenia, wydaje się, że podejście zależności od ścieżki można zastosować do wyjaśnienia sposobu kształtowania się ścieżek przynajmniej niektórych osiedli górnośląskich. Szerszą dyskusję na ten temat przeprowadzono w rozdziale dziewiątym.



---

---

## Kształtowanie się hierarchii osiedli w okresie przedkolejowym (do 1845 roku)

### Stan wyjściowy przed industrializacją

Przed przystąpieniem do analizy wyposażenia funkcjonalnego i rozwoju miejscowości w pierwszej połowie XIX wieku kilka słów należy poświęcić sytuacji górnośląskich miejscowości u schyłku epoki feudalnej. Zapewne Goethe był nazbyt surowy nazywając wówczas ten zakątek Prus krainą z dala od cywilizowanych ludzi, na końcu Rzeszy, egzotyczną, odległą, zamieszkaną przez „leśnych ludzi” (cytat za T. Kamusellą 2001), jednak bez wątpienia była to z wielu względów kraina peryferyjna. Tereny dzisiejszej konurbacji górnośląskiej były w końcu XVIII wieku słabo zaludnione i zacofane gospodarczo. Pokryty dużymi połaciami lasu, z licznymi rozległymi latyfundiami rolnymi i rzadko rozrzuconymi osiedlami miejskimi prawy brzeg górnej Odry nosił szczególne piętno kraju rolno-leśnego, był peryferią cywilizacyjną i kulturową. W istniejącym modelu rozwoju był to jednak poniekąd naturalny stan rzeczy. W warunkach gospodarki feudalnej, opartej w dużej mierze na korzystnych dla rolnictwa warunkach, słabe gleby górnośląskie nie mogły oferować dużej atrakcyjności osiedleńczej. W tym względzie różnica pomiędzy prawym a lewym brzegiem Odry była uderzająca. Z działalności przemysłowych występował tu jedynie prymitywny przemysł metalurgiczny oraz małe kopalnie węgla kamiennego i rud ołowiu. Szerszy rozwój górnictwa był niemożliwy m.in. z powodów technologicznych, gdyż nie umiano poradzić sobie z wodą zalewającą szyby i sztolnie (Długoborski 1960).

Istniejące miasta i miasteczka górnośląskie na prawym brzegu Odry trudno było zaliczyć nawet do średniej wielkości. Największa z nich Pszczyna ledwo przekraczała w końcu XVIII wieku 2 tys. mieszkańców (tab. 5). Nieliczne osiedla miejskie nie miały większego wpływu na gospodarkę kraju (Ładogórski 1954). Jak celnie określił to C. Gruenhagen (1884), już od dłuższego czasu *miasta te zaledwie wegetowały*.

Tab. 5. Liczba mieszkańców większych miast Górnego i Dolnego Śląska w 1787 roku

Tab. 5. Population of largest Upper and Lower Silesian towns in 1787

Miasto Town	Liczba mieszkańców Population
Dolny Śląsk	
Wrocław	54 917
Brzeg	6 500
Głogów	6 500
Jelenia Góra	6 300
Nysa	6 000
Świdnica	5 500
Górny Śląsk	
Racibórz	3 272
Opole	2 768
Pszczyna	2 182
Gliwice	1 805
Tarnowskie Góry	1 596
Bytom	1 497

*Źródło:* opracowanie na podstawie T. Ładogórski (1954).

*Source:* based on T. Ładogórski (1954).

Ich struktura przestrzenna, funkcje i zabudowa nosiły szczególne piętno małomiasteczkowości. Zasadnicze rysy architektoniczno-urbanistyczne nadane zostały miastom tym w epoce gotyku. Żadne z nich nie zanotowało później znaczącej zmiany tożsamości architektury w stylu barokowym, tak typowym dla Dolnego Śląska. Nie było tu też tak spektakularnych fundacji, jak na lewym brzegu Odry.

Brak było zupełnie miast większych, nie wykształcił się też dominujący ośrodek regionalny. Część funkcji średniej wielkości miast położonych nad brzegiem górnej Odry i w jej części prawobrzeżnej, takich jak Opole i Racibórz, zostało przejętych przez miasta położone bardziej na zachód, jak Nysa czy Brzeg (Kaczmarski 1966). W ośrodkach mających później utworzyć konurbację górnośląską słabo rozwinięte były w zasadzie wszystkie funkcje miastotwórcze. Były to małe ośrodki rzemiosła, głównie obuwniczego, w mniejszym stopniu odzieżowo-włókienniczego i metalowego. Do ośrodków administracyjnych o randze ponadpowiatowej można zaliczyć w zasadzie jedynie Tarnowskie Góry – oprócz władz powiatu bytomskiego i VII departamentu miejskiego mieścił się tu Wyższy Urząd Górniczy (Zimmermann 1783).

B. Kaczmarski (1966) w swojej szerokiej analizie akcyzowych miast śląskich, na podstawie Generalnych Tablic Statystycznych Śląska dla 1787 roku, do miast o dominujących funkcjach przemysłowych (rzemiosło i manufaktury) zalicza Gliwice, Pyskowice i Tarnowskie Góry. Bytom klasyfikuje jako miasto przemysłowo-rolnicze, Mikołów zaś jako rolnicze. Interesującym stwierdzeniem autora jest zwrócenie uwagi na to, że miasta górnośląskie miały w mniejszym stopniu charakter agrarny, niż można się było tego spodziewać. Niemniej funkcja rolnicza nawet w największych wówczas Gliwicach odgrywała niepoślednią rolę. Miasta Górnego Śląska były w tym względzie nietypowe dla państwa pruskiego. W pozostałych rejencjach pilnowano aby rzemiosło i handel skupiały się w miastach, a rozwijanie przemysłu i rzemiosła na wsiach było zabronione. Tymczasem na Górnym Śląsku wielcy właściciele, będący najważniejszymi podmiotami przestrzeni regionalnej, osiedlali rzemieślników w swoich osadach, łamiąc prawo i monopol miast (Michalkiewicz 1970). Do 1807 roku wszystkie miasta na omawianym obszarze były miastami prywatnymi, a i po wejściu ustawy miejskiej tylko największe z nich (Gliwice, Bytom, Tarnowskie Góry) uwolniły się częściowo z dominacji szlacheckiej. Pełny samorząd uzyskały one jednak dopiero w latach 50. XIX wieku (Michalkiewicz 1970).

W sumie więc, u progu industrializacji obszar przyszłej konurbacji górnośląskiej cechował się małą gęstością zaludnienia, rzadką siecią osadniczą oraz istnieniem izolowanych społeczności przywiązanych do swojego miejsca zamieszkania. Dotychczasowe przekształcenia następowały powoli i miały wyłącznie charakter ilościowy, odbywając się w ramach istniejącej struktury przestrzennej nie zmieniając jej charakteru.

## **Główne uwarunkowania rozwoju**

Przełom XVIII i XIX wieku zapoczątkował procesy, które przekształciły zacofany i biedny zakątek w jeden z rdzeni przemysłowych Europy. Feudalne struktury społeczne i gospodarcze zostały w dość szybkim tempie zachwiane, a uwolnione na skutek przemian politycznych, społecznych i technologicznych siły zmieniły zdecydowanie charakter regionu.

Najważniejszymi z impulsów rozwojowych były przede wszystkim czynniki natury technologicznej i politycznej. W drugiej grupie za fundamentalne należy uznać wiele reform wiązanych z nazwiskami Steina i Hardenberga. Ich efektem było m.in. formalne zniesienie poddaństwa chłopów (1807)<sup>3</sup>, prawo o miastach (1807) restytuujące samorząd miejski oraz zniesienie przymusu cechowego (1810), co oznaczało swobodniejszy rozwój rzemiosła. W tymże roku zniesiono również przywileje handlowe, takie jak prawo składu i prawo mili (Michalkiewicz 1970). Ogromne znaczenie dla rozwoju górnictwa miała ordynacja z 1769 roku. Opierając się na starej regule *Bergbaufreiheit*, dawała ona każdej osobie posiadającej koncesję, prawo do poszukiwania i eksploatacji minerałów objętych regale, bez oglądania się na właściciela gruntu, któremu jednocześnie zagwarantowano udziały w ewentualnym przedsięwzięciu<sup>4</sup>.

Zmianom w instytucjonalnym zorganizowaniu państwa towarzyszyły rozległe przemiany technologiczne w sposobach wytwarzania i organizacji przemysłu, związane z rewolucją przemysłową. Na terenie Górnego Śląska miały one kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju, pozwalały bowiem na wykorzystanie bezużytecznych dotąd na szerszą skalę zasobów. Nową erę rozpoczęło kilka wydarzeń – sprowadzenie w 1787 roku maszyny parowej do kopalni rud srebra i ołowiu Fryderyk w Strzybnicy, otwarcie fiskalnej kopalni węgla Królowa Luiza koło Zabrza w 1791 roku, wreszcie założenie pierwszej huty poza Wielką Brytanią pracującej w oparciu o koks w Gliwicach w 1796 roku. Ważnymi cezurami było również otwarcie w 1802 roku huty żelaza Królewska, w dopiero co założonej kolonii górniczej Królewska Huta oraz wynalezienie mufłowej metody wytopu cynku. Ten ostatni wynalazek stał się jednym z pierwszych istotnych impulsów rozwojowych. Odkrycie Ruhberga, zastosowane po raz pierwszy w hucie księcia pszczyńskiego w Wesolej, rozpowszechnione po 1810 roku, stało się

---

<sup>3</sup> Ostateczne zniesienie poddaństwa miało miejsce dopiero w latach 50. XIX wieku wraz z likwidacją sądów patrymonialnych.

<sup>4</sup> Prawo to nie obejmowało posiadłości księcia pszczyńskiego, który posiadał przywilej wyłącznej eksploatacji minerałów na swoim terenie. Podobny przywilej po długim procesie uzyskał F. Winckler.

przyczyną prawdziwej gorączki cynkowej i gwałtownego rozwoju tego przemysłu (Piernikarczyk 1933). Przykład państwa, inwestującego w duże kopalnie węgla i huty, oraz zyskowna produkcja cynku stały się motorem napędzającym pionierski rozwój przyszłego Czarnego Śląska.

Obok czynników stymulujących rozwój miejscowości górnośląskich, istniały przyczyny wpływające ujemnie na ich wzrost. Do nich w pierwszym rzędzie należy zaliczyć niedorozwój komunikacji. Sytuację poprawiła wprawdzie budowa Kanału Kłodnickiego oraz kilku dróg o utwardzonej nawierzchni, jednak przewyciężenie izolacji możliwe było dopiero po uruchomieniu linii kolejowych, wyznaczających nowe możliwości zbytu węgla, produktów hutniczych oraz transportu osób.

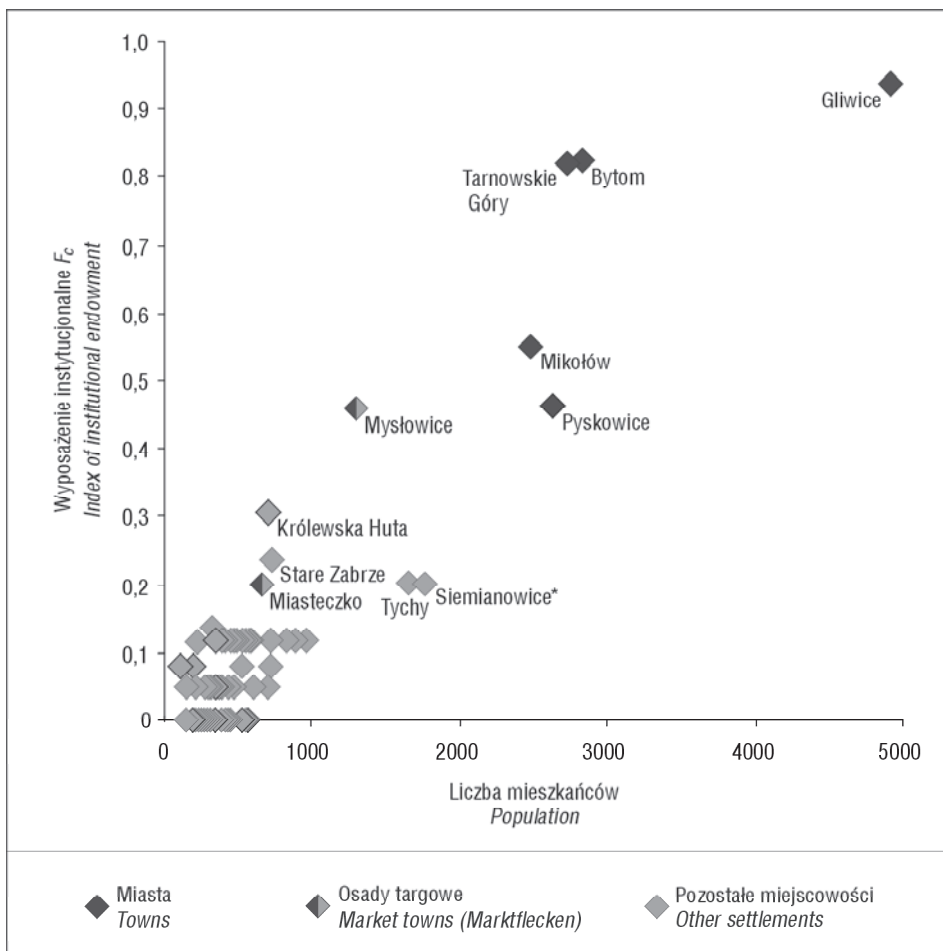
## Wyposażenie instytucjonalne w 1829 roku

Okolo roku 1830, a więc w trakcie pierwszej fali industrializacji, rozpoczętej budową państwowych kopalń i hut, następnie dużych zakładów prywatnych oraz gwałtownym rozwojem hutnictwa cynku, miejscowości górnośląskie wciąż tkwiły w swych przedindustrialnych korzeniach. Twierdzenie to dotyczy zarówno struktury zawodowej ludności ze znacznym wciąż udziałem rolnictwa, jak i układu przestrzennego miast i wsi. Niemniej można było zaobserwować rosnące znaczenie gospodarki kapitalistycznej. Ogólną cechą osiedli górnośląskich, głównie ze względu na ich małą liczbę mieszkańców wynikającą z powolnego rozwoju w epoce feudalnej, było bardzo słabe wyposażenie w instytucje.

Hierarchia miejscowości w 1829 roku przedstawiała się następująco (rys. 4):

- Gliwice, Bytom i Tarnowskie Góry. Miasta te stanowiły kluczowe ogniwa w sieci osadniczej omawianego obszaru, posiadając najszersze wyposażenie instytucjonalne. Mimo to, w skali całego Śląska, trudno je było zaliczyć jeszcze wówczas, może z wyjątkiem Gliwic, do ośrodków średniej wielkości.
- Mikołów, Pyskowice, Mysłowice. Ostatnia miejscowość po 1742 roku posiadała jedynie status osady targowej (*Marktfleck*). Najlepiej rozwinięty w tej grupie był Mikołów, w którym mieścił się m.in. urząd górniczy księcia pszczyńskiego. We wszystkich z tych miast rolnictwo odgrywało nadal dużą rolę. W Mysłowicach w 1831 roku na 408 pracujących aż 293 osób parało się tym zajęciem (Sulik 2000). Podobnie przedstawiała się zdaniem J. Knie (1830) sytuacja w Mikołowie.
- Założone na surowym korzeniu albo znacznie rozwinięte dzięki lokalizacji zakładów przemysłowych Królewska Huta i ujęte tu razem Małe Zabrze, Stare Zabrze i Dorota. Ustępowały im nieznacznie Siemianowice (siedziba rodziny von Donnersmarck linii katolickiej). Miejscowości te, jako jedyne osady o genezie przemysłowej, odgrywały wtedy większą rolę w hierarchii osadniczej, chociaż w kategoriach ludnościowych były to jeszcze osady niewielkie. Zabrze liczyło niespełna 1,2 tys. mieszkańców, Królewska Huta nie sięgała nawet tysiąca (tab. 6)<sup>5</sup>.
- Miasteczko i Tychy. Jakkolwiek Miasteczko posiadało status osady targowej, a Tychy były tylko wsią, spełniały one podobną rolę jako ośrodki lokalne.





Rys. 4. Hierarchia osadnicza w 1829 roku

Fig. 4. Settlement hierarchy in 1829

Uwaga: \* liczba mieszkańców w 1840 roku

Note: \* population in 1840

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

<sup>5</sup> Oprócz wymienionych osiedli, do rozwijających się w tym czasie osad górniczych i hutniczych należała Strzybnica (kopalnia ołowiu i srebra oraz huta Fryderyk), Ruda (kopalnia Brandenburg i huta cynku Karol) oraz Szarlej (kopalnie galmanu). Miejscowości tego typu funkcjonalnego powiększały się szybko wraz z rozwojem górnictwa i hutnictwa żelaza oraz cynku.

- Wsie parafialne. W omawianym czasie, najgęstsza ich sieć występowała w południowo-zachodniej części obszaru (Bojków, Gierałtowice, Ornontowice, Bujaków) oraz między Tarnowskimi Górami a Bytomiem (Piekary Śląskie, Broślawice, Repty, Bobrowniki, Wieszowa, Radzionków, Miechowice). Na terenie przyszłej konurbacji parafialne kościoły katolickie, poza miastami, znajdowały się ponadto w Mikulczycach, Biskupicach, Starym Zabrze, Bielszowicach, Chorzowie, Michałkowicach, Siemianowicach, Boguciach, Kochłowicach, i Tychach. Szczególną rolę w tej grupie miejscowości odgrywały Piekary Śląskie, będące znanym ośrodkiem pielgrzymkowym. Duży napływ pielgrzymów przybywających nawet z dalszych odległości sprzyjał rozwojowi drobnej wytwórczości oraz handlu artykułami spożywczymi i dewocjonaliami. Wsie parafialne były także lokalnymi ośrodkami szkolnictwa w postaci wyznaniowej szkoły elementarnej.
- Wsie w których jedyną instytucją była szkoła elementarna.

Odrębną grupę stanowiły miejscowości, których wyposażenie instytucjonalne wiązało się z pojedynczą funkcją o szerszym zasięgu oddziaływania. Należały do nich miejsca pełniące rolę ośrodków administracji wielkich dóbr prywatnych, takie jak: Karluszwiec (von Donnersmarck linia ewangelicka), Nakło, gdzie zlokalizowany był letni pałac Donnersmarcków, a także Zamek Mysłowicki (Sułkowscy)<sup>6</sup>.

Około 1830 roku największym i najlepiej rozwiniętym ośrodkiem na obszarze przyszłej konurbacji były Gliwice. Na najwyższą rangę tego miasta złożyło się kilka przyczyn. Tutaj po raz pierwszy zastosowano innowację technologiczną w postaci huty opalanej koksem, która wraz z nową odlewnią przyczyniła się do wzrostu liczby ludności. Poważne znaczenie miało położenie Gliwic, które F. Gabrysch (1937) obrazowo określił jako „wrota zagłębia górnośląskiego”. Były one miastem usytuowanym najkorzystniej w stosunku do Wrocławia, niekwestionowanego centrum całej prowincji śląskiej oraz najdogodniej względem Odry, jedynej wówczas taniej i w miarę szybkiej drogi transportu masowego. Lepszą dostępność dla towarów wwożonych i wywożonych z regionu zapewnił otwarty w 1822 roku Kanał Kłodnicki łączący miasto z Odrą. Gliwice były miastem powiatowym, posiadając rozwiniętą funkcję administracyjną w postaci urzędu starosty i towarzyszących mu instytucji. Poza tym mieściło się tu kilka innych ważnych placówek, jak sąd miejski, niższa komora celna, urząd cechowy i zarząd Kanału Kłodnickiego (Knie 1830). W mieście miał siedzibę główny urząd pocztowy na obszar tej części Górnego Śląska. Ponadto w Gliwicach stacjonowała największa na Górnym Śląsku jednostka wojskowa. Miasto posiadało jedyną wówczas w regionie szkołę średnią – gimnazjum katolickie założone w 1816 roku na bazie zsekularyzowanego kilka lat wcześniej klasztoru reformatów. Tutaj założono w 1828 roku najstarszą gazetę na obszarze przyszłej konurbacji – „Der Oberschlesischer Wanderer” (Gröschel 1993).

---

<sup>6</sup> Wielu właścicieli ziemskich miało swoje rodowe siedziby poza analizowanym obszarem. W Sławęcicach rezydował książę Hohenlohe-Oehringen, w Pławniowicach rodzina von Ballestrem. Pszczyzna była siedzibą rodu książąt Anhalt-Köthen-Pless, a po 1846 roku von Hochberg.

Tab. 6. Ludność w większych miejscowościach konurbacji górnośląskiej w 1829 roku

Tab. 6. Population of larger Upper Silesian settlements in 1829

Miejscowość <i>Settlement</i>	Status administracyjny <i>Administrative status</i>	Liczba mieszkańców <i>Population</i>	Liczba domów <i>Number of houses</i>	Miejscowość <i>Settlement</i>	Status administracyjny <i>Administrative status</i>	Liczba mieszkańców <i>Population</i>	Liczba domów <i>Number of houses</i>
Gliwice	m	4 913	445	Mikulczyce	wp	681	116
Bytom	m	2 822	376	Katowice	w	675	128
Tarnowskie Góry	m	2 760	281	Królewska Huta	k	660	41
Pyskowice	m	2 648	331	Ruda	w	646	80
Mikolów	m	2 460	259	Brzezinka	w	599	108
Siemanowice*	w	1 456	107	Brzęczkowice	w	580	67
Mysłowice	ot	1 275	180	Rozbark	w	558	70
Zabrze**	wp	1 188	144	Dąbrówka Wielka	w	554	90
Piekary Śląskie	wp	846	89	Bogucice	wp	553	77
Chorzów	wp	798	114	Bujaków	wp	521	75
Miasteczko	ot	707	122	Miechowice	wp	510	82
Radzionków	wp	690	100	Wieszowa	wp	492	72

*Uwagi:* Oznaczenia: m – miasto; ot – osada targowa, wp – wieś parafialna, w – wieś, k – kolonia.

\* dane dla 1840 roku

\*\* Stare Zabrze, Małe Zabrze i Dorota

*Notes:* m – town; ot – market town (Marktfeleck); wp – parish village; w – village; k – factory colony

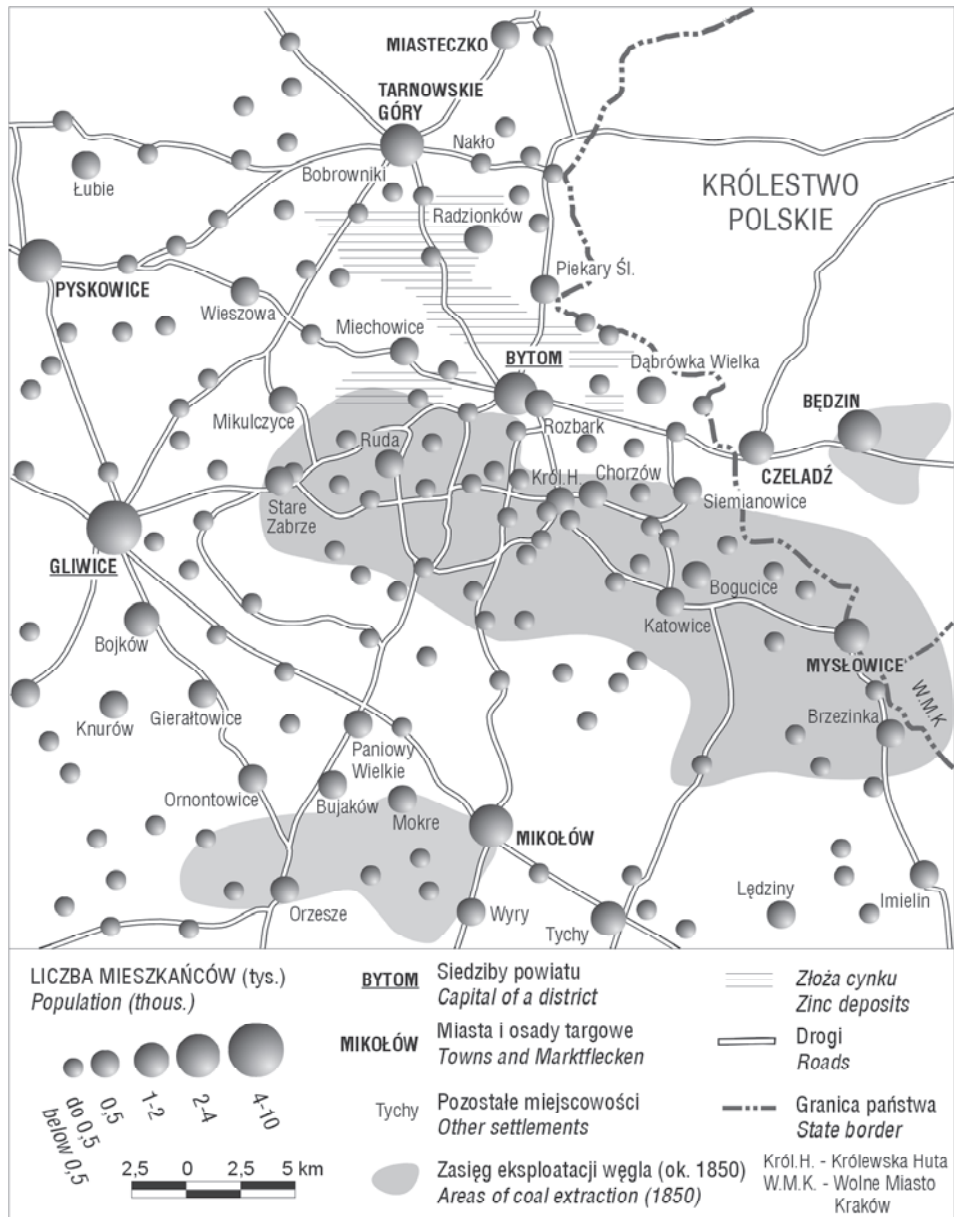
\* data for 1840

\*\*Stare Zabrze, Małe Zabrze i Dorota

*Źródło:* opracowanie własne na podstawie J. Knie (1830, 1845).

*Source:* based on J. Knie (1830, 1845).

Dogodne położenie wobec złóż węgla i galmanu (rys. 5) zwiastowało pomyslną przyszłość Bytomowi. Głównym czynnikiem przekształceń tego miasta stał się rozwój górnictwa i hutnictwa w jego otoczeniu. Jedną z najbardziej widocznych postępów industrializacji w pierwszej połowie XIX wieku, obok tworzenia miejsc pracy był gwałtowny rozwój wekturactwa, tzn. transportu konnego rud i węgla. Wekturactwo generowało spore efekty mnożnikowe w postaci licznych zajazdów i szynków. Korzystne położenie Bytomia na starym szlaku handlowym z Krakowa przez Będzin do Wrocławia wpływało na rozwój handlu. Miasto to pełniło pod tym względem rolę miejsca, gdzie koncentrowała się wymiana z Królestwem Polskim. Dogodniejsze położenie Bytomia względem rodzących się zakładów przemysłowych było ponadto główną przesłanką przeniesienia tu w 1818 roku siedziby władz powiatowych z Tarnowskich Gór. Wprawdzie warstwa urzędnicza nie była jeszcze wówczas zbyt liczna, ale ze względu na wysokie dochody i zgłaszane zapotrzebowanie na wyższe usługi i lepsze wyroby przyczyniała się istotnie do wzrostu lokalnego rynku. Funkcja administracyjna miasta rosła dość szybko, zarówno poprzez liczebne



Rys. 5. Ludność w miejscowościach konurbacji górnośląskiej w 1829 roku

Fig. 5. Population of the Upper Silesian conurbation settlements in 1829

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

powiększanie personelu urzędniczego istniejących instytucji, jak i rozwój nowych. Od 1818 roku w Bytomiu stacjonował szwadron ułanów, podnoszący dochody zarówno kupców i rzemieślników jak i szynków i zajazdów. Nie bez znaczenia były płacone przez wojsko czynsze za kwatery prywatne.

Lokalizacja Tarnowskich Gór była mniej korzystna. Początek industrializacji oznaczał dla miasta z jednej strony odrodzenie funkcji górniczych, podupadłych zupełnie przed końcem XVIII wieku z drugiej stopniowo malejące znaczenie w skali Górnego Śląska. Przyczyną było zbyt dalekie położenie od tworzącego się centrum przemysłowego. Pomimo tego Tarnowskie Góry w 1829 roku były po Gliwicach ośrodkiem o najlepszym wyposażeniu instytucjonalnym. Miasto pełniło od 1779 do 1861 roku ważną funkcję w skali całego regionu jako siedziba Wyższego Urzędu Górniczego wraz z towarzyszącym mu sądem górniczym. W 1803 roku otwarto tu pierwszą na Górnym Śląsku i jedną z najstarszych w Europie szkół górniczych. Do 1922 roku była to zresztą jedyna szkoła kształcąca średnie i wyższe kadry dla górnictwa i hutnictwa. W Tarnowskich Górach funkcjonował sąd miejski (*Stadtgericht*) wspólny także dla Bytomia, któremu towarzyszył sąd kryminalny<sup>7</sup>. Ponadto, Tarnowskie Góry, jako jedyne oprócz Gliwic górnośląskie miasto, były wówczas siedzibą administracji kościelnej wszystkich wyznań – parafii katolickiej, ewangelickiej oraz gminy żydowskiej. Tarnowskie Góry obok Gliwic miały też największy odsetek ludności utrzymującej się z pracy w rzemiośle i manufakturach oraz przodowały w liczbie kupców i kramarzy. Istniejący tu od 1744 roku urząd pocztowy przekształcono w zarząd (*Postverwaltung*), któremu podlegały placówki w Bytomiu, Dzieńkowicach, Królewskiej Hucie, Mysłowicach i Woźnikach (Nadolski 2000).

Postępująca industrializacja awansowała szereg wsi do rangi ważnych ośrodków przemysłowych, tworzyła też osady na surowym korzeniu. Ich rozwój ludnościowy, przestrzenny oraz usługowy zależał zarówno od branży, jak i typu własności zakładów (Nalepa-Orłowska 1955). Duży wpływ na możliwości późniejszego rozwoju ośrodka oraz liczbę ludności miała polityka mieszkaniowa przedsiębiorców. Istotna była ona zwłaszcza do czasu ostatecznej likwidacji pozostałości feudalnych po 1850 roku. Istniejące zasoby mieszkaniowe nielicznych miast i wsi nie były w stanie wchłonąć większej liczby ludności. Przedsiębiorcy, przystępując do zakładania dużych zakładów przemysłowych, musieli więc zapewnić mieszkania przynajmniej niezbędnej grupie kwalifikowanych pracowników. Cieszący się wolnością osobistą kwalifikowani hutnicy i górnicy niechętnie osiadali w miejscowościach, które znajdowały się na gruntach pod zwierzchnością pana feudalnego. Stąd rząd budował przy swoich zakładach osady, oferujące stosunkowo dobre warunki mieszkaniowe (Stasiak 1962). Osiedla te, będąc podstawowym środkiem stabilizacji załogi, stanowiły jednocześnie zręby stałego osadnictwa przemysłowego na Górnym Śląsku<sup>8</sup>.

Generalnie w okresie przejściowym można wyróżnić trzy typy osadnictwa przyzakładowego. Każdy z nich miał odmienne perspektywy rozwoju w sensie ludnościowym, przestrzennym oraz funkcjonalnym:

---

<sup>7</sup> Wszystkie ówczesne instytucje sądownictwa podlegały sądowi krajowemu z siedzibą w Raciborzu.

- Osadnictwo rozproszone, które nie miało charakteru przestrzennie skupionego i trwałego ośrodka osiedleńczego przy zakładzie przemysłowym. Miejsca zamieszkania robotników były dość bezładnie rozlokowane na okolicznych terenach. Charakterystyczne było w tym wypadku również zamieszkiwanie robotników w znajdujących się w pobliżu zakładu wsiach oraz, czasami dalekie, dochodzenie do miejsca pracy. I. Nalepa-Orłowska (1955) jako przykład podaje osadnictwo kopalni i huty Fryderyk k. Tarnowskich Gór. Dobrym przykładem jest również tzw. Czarny Las, należący do miasta Bytomia. W przypadku tego typu osadnictwa rozwój funkcji usługowych był bardzo ograniczony.
- Miejscowości, które rozwinęły się w zwarte osiedla fabryczne. Wśród nich na największe wyrosły Zabrze i Królewska Huta, w której już w 1789 roku przystąpiono do stawiania domów robotniczych (Nowak-Lenartowska 1973). Od 1819 roku władze huty Królewskiej próbowały zainteresować robotników akcją budowy domów, wyznaczając w tym celu premie i udzielając pożyczek. Podobnie w Małym Zabrzu, Starym Zabrzu i Pawłowie rozpoczęto bardzo wcześnie budowę kolonii robotniczych (Ligęza i Żywirska 1964). Analogicznym typem wśród osad wyrosłych wokół zakładów prywatnych były Siemianowice, gdzie zbudowano wiele jedno- do czterorodzinnych domów i odstępowano je robotnikom za zwrotem kosztów (Nalepa-Orłowska 1955). Typ osiedla przyfabrycznego, który zaczął organizować się od samego początku w zwartą i samodzielną miejscowość, miał największą szansę na późniejsze skupienie innych funkcji.
- Osady położone w bezpośredniej bliskości miast. Robotnicy mieszkali początkowo w koloniach na terenie huty lub w domach położonych w okolicy, często wykupionych przez hutę. Wraz z rozwojem huty wyrastało wokół niej zwarte osadnictwo o skupionym charakterze, jak pisał S. Golachowski (1952), „miasto w mieście”, przyczyniające się do silnego rozwoju i przestrzennej rozbudowy istniejącego już miasta, włączając w jego obręb dawne przedmieścia. Ten typ osadnictwa fabrycznego, jakkolwiek w wielu względach podobny do przedstawionego wyżej, odznaczał się ograniczonymi możliwościami szerszego

---

<sup>8</sup> Nieliczne kolonie nie były jednak w stanie zapewnić mieszkań dla całych załóg przedsiębiorstw. Większa część robotników sama musiała dbać o zapewnienie sobie mieszkań bądź we własnych domach w okolicznych miejscowościach, bądź wynajmując lokale w pobliskich wsiach. Sytuacja niewykwalifikowanych robotników, nie posiadających środków ani na budowę własnych domów, ani na opłacanie często wygórowanych czynszów, była nie do pozazdroszczenia. Od lat 20. występował w budownictwie patronalnym przedsiębiorstw, głównie państwowych, w postaci kas pomocy budowlanej (*Beihilfhäuser*). Robotnicy korzystając z niskoprocentowanych pożyczek sami budowali domy, które po spłacie stawały się ich własnością (Stasiak 1962). Budownictwo takie miało charakter niskiej zabudowy jednorodzinnej z dużymi działkami przydomowymi. Wiązało się to z faktem, że większa część załóg była typem robotniczo-chłopskim, dla którego przywiązanie do posiadania swojego kawałka roli miało ogromne znaczenie (Ligęza i Żywirska 1964). Dopiero od połowy lat 50. XIX wieku budownictwo patronalne w coraz większym stopniu przybiera charakter domów wielorodzinnych, czynszowych i skupionych, gdyż rozwijające się dość żywiołowo budownictwo rozproszone stało się niewygodne dla kopalń, utrudniając eksploatację złóż węgla.

rozwoju funkcji obsługujących, gdyż bliskie sąsiedztwo lepiej rozwiniętego centrum miasta powodowało efekty wymywania działalności usługowych (np. osiedle przy hucie w Gliwicach).

Szczególnie duże szanse sukcesu rozumianego jako wytworzenie się dużego ośrodka o charakterze miejskim miały te miejsca, gdzie założono państwowe huty i zakłady. Zeszło się tutaj kilka czynników. To państwo pruskie zakładało największe zakłady, gdzie skupiała się znaczna liczba robotników. Przy zakładach fiskalnych budowano od początku trwałe osiedla robotnicze. Działo się tak dlatego, że zakłady te, w przeciwieństwie do zakładów przemysłowych wielkiej własności ziemskiej, nie mogły liczyć na darmową siłę roboczą w postaci chłopów pańszczyźnianych zamieszkujących w sąsiednich wsiach.

Znaczenie miała także branża zakładu, co związane było z wysokością otrzymywanych zarobków, warunkami pracy i wynikającym stąd statusem społecznym robotnika. Największe znaczenie osiedlotwórcze posiadały duże kopalnie węgla kamiennego i huty żelaza pracujące w oparciu o nową technologię (koks). Mniejszą rolę w tworzeniu stałych osad odgrywał przemysł cynkowy. Charakteryzował się on do połowy XIX wieku przenoszeniem się produkcji, oferował niższe płace, najgorsze warunki pracy oraz brak możliwości zapewnienia mieszkań przez pracodawcę<sup>9</sup>. Jeszcze w mniejszym stopniu na powstawanie stałych osad wpływały kopalnie rud cynkowo-olowiowych oraz żelaza.

Biorąc pod uwagę wymienione wyżej uwarunkowania, największe możliwości rozwoju w okresie przejściowym miały te osady fabryczne, w których istniały:

- największe zakłady przemysłowe,
- zakłady należące do państwa,
- kopalnie węgla kamiennego lub huty żelaza oparte na koksie.

W dwóch osadach fabrycznych spotkały się wszystkie wymienione czynniki. Wyjątkowa pozycja Królewskiej Huty i położonych obok siebie Starego Zabrze, Małego Zabrze i Doroty sprawiła, że wykształciły się z nich najludniejsze ośrodki miejskie spośród kilkudziesięciu osad górniczych i hutniczych.

## **Mechanizm rozwoju w pierwszej połowie XIX wieku**

W oparciu o wiedzę dotyczącą uwarunkowań rozwoju miejscowości górnośląskich w pierwszych dekadach dziewiętnastego stulecia, można przedstawić uogólnione ujęcie tego rozwoju (rys. 6). W pierwszej połowie XIX wieku głównym czynnikiem determinującym wzrost miejscowości stało się korzystne położenie względem najłatwiej dostępnych (najpłycej zalegających) złóż węgla kamiennego. Powoli zaczęła kształtować

---

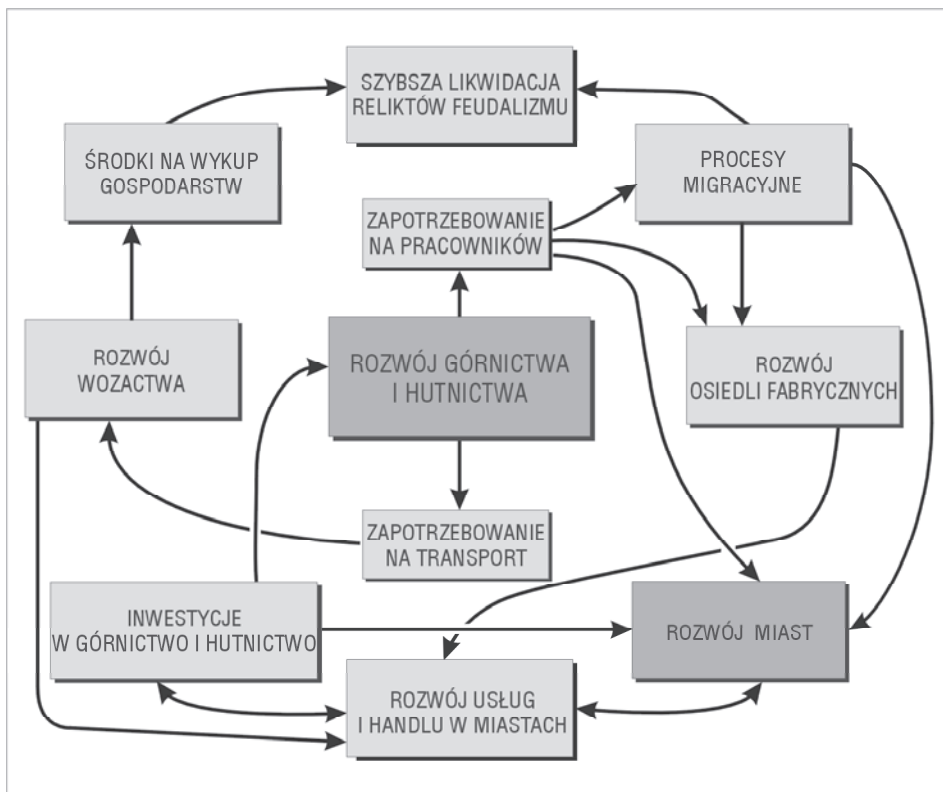
<sup>9</sup> W pierwszej połowie XIX wieku zaczęła kształtować się typowa dla Górnego Śląska hierarchia robotników. Jakkolwiek pobory robotników generalnie były niskie, zróżnicowanie zarobków według branż było widoczne. Najwyższy status górników węgla kamiennego wynikał z posiadanych przez nich zabezpieczeń socjalnych (spółka bracka), a także niebezpiecznego charakteru pracy. Niżej w hierarchii stali hutnicy pracujący w przemyśle żelaznym, jeszcze niżej cynkowym. Za najmniej prestiżowe zawody robotnicze uchodziły wydobycie rud żelaza i cynku, a także roboty drogowe (Ligęza i Żywirka 1964).



się sieć ośrodków, które miały później przekształcić się w znaczące miasta. Impulsem rozwojowym była budowa zakładów o dużej liczbie zatrudnionych. Do miejscowości wiejskich, które awansowały w ten sposób, należały w pierwszym rzędzie te, gdzie zlokalizowano kopalnie fiskalne (państwowe) – Zabrze i Zaborze oraz Królewska Huta. Ten wczesny start, a zwłaszcza wielkość zakładów miały ogromne znaczenie, ze względu na rosnącą liczbę ludności tych osad, szybsze wykształcenie funkcji usługowych, a zatem uzyskanie przewagi w stosunku do młodszych, sąsiadujących z nimi ośrodków. Również dla miast, które zaczęły wzmacniać swe funkcje usługowe, położenie względem złóż węgla oraz lokalizacja nowych zakładów odgrywały dużą rolę. Przewagę lokalizacyjną nad innymi miastami posiadał Bytom, który posiadał dobre położenie względem złóż węgla i galmanu a ponadto leżał na głównym szlaku handlowym. Niezłą pozycję wyjściową miały Mysłowice (płytkie złoża i dostęp do Przemszy), w mniejszym stopniu Tarnowskie Góry, Mikołów i Pyskowice. Gliwice czerpały duże korzyści z swojej lokalizacji, jako miasto położone najbliżej Wrocławia i Odry, co predysponowało je później do odegrania roli jednego z głównych miast wrót konurbacji.

Rozwój górnictwa i hutnictwa wymagał większej liczby pracowników. Sprzyjało to przechodzeniu ludności miast i wsi z gospodarki rolnej do pracy najemnej, a więc szybszej implementacji kapitalistycznego modelu gospodarki. Wydobyte surowce musiały być przetransportowane. Jediną możliwością transportu krótkodystansowego było przewożenie urobku wozami konnymi. Najmowali się do tego głównie chłopcy, ale firmy przewozowe (tzw. wekturanckie) prowadzili także mieszczanie. Pozyskane w ten sposób pieniądze służyły m.in. do wykupu gospodarstw z rąk szlacheckich. Duża skala wekturanctwa powodowała powstawanie szynków i zajazdów. Ogromny ruch wozów zachęcał do odwiedzin miast przez kupców z innych terenów. Również rozwój ludnościowy osad przyfabrycznych przyciągał do nich rzemieślników i drobnych kupców. Właściciele ziemscy sami często zachęcali do osiedlenia się rzemieślników, by częściowo uniezależnić się od rzemiosła miejskiego. Rzemieślnicy i kupcy miejscy, wobec utraty dotychczasowych przywilejów i rynków zbytu, musieli przejść na wyższe etapy zorganizowania handlu poprzez rozwój handlu hurtowego, składów i spedycji. Niemniej miasta były ciągle niewielkie i mało zamożne. Rodzimy kapitał kupiecki, z wyjątkiem może kupców bytomskich Friedländer i Löwe, a w późniejszym czasie tarnogórskiej rodziny Cohn, angażował się w pojedyncze zakłady. Kryzys cynkowy, a później potrzeba coraz większego kapitału, sprawiały, że mieli oni duże trudności w konkurencji z kupcami z silnych ośrodków (np. Kramsta ze Świebodzic, Borsig z Berlina). Nie mogli również konkurować ani z magnatami górnośląskimi, ani z państwem. W efekcie kształtujący się model przedsiębiorcy górnośląskiego w przemyśle – wielkiego magnata lub urzędnika państwowego, miał daleko idące skutki dla rozwoju tego regionu w późniejszych fazach industrializacji. To oni decydowali, gdzie





Rys. 6. Wpływ górnictwa oraz hutnictwa cynku i żelaza na rozwój miejscowości górnośląskich w I połowie XIX wieku

Fig. 6. The impact of coal-mining, zinc and iron industry on the development of Upper Silesian towns in the first half of the 19<sup>th</sup> century

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

zlokalizowany zostanie nowy zakład, gdzie wybudowane zostaną osiedla robotnicze i jaki kształt będzie miała przestrzeń górnośląska.

Rozwój regionu do 1850 roku, nazywany okresem wstępnej fazy uprzemysłowienia (Stasiak 1962), przedindustrializacyjnym (Michalkiewicz 1984), przejściowym (Poprawska 1972) albo okresem przewrotu technicznego (Długoborski 1970), zapoczątkował dopiero procesy, które uległy gwałtownemu przyspieszeniu w drugiej połowie XIX wieku. W pierwszej fazie zaczęły krystalizować się przyszłe ośrodki osadnicze. U progu nowej ery, rozpoczętej wraz z wjazdem pierwszego parowozu na stację w Mysłowicach w 1846 roku, osiedlami o największym znaczeniu na terenie

przyszłej konurbacji były Gliwice i Bytom. Ciągłe znaczącą rolę odgrywały Tarnowskie Góry, chociaż położenie geograficzne spychało je powoli na ubocze głównego nurtu rozwojowego. Znacznie niższą pozycję w hierarchii osadniczej, mierzoną liczbą instytucji działających na terenie miejscowości, posiadały peryferyjnie położone wobec załączka centrum aglomeracji Pyskowice, Mikołów i Mysłowice. Nawet największe wówczas ośrodki były ciągle w kategoriach ludnościowych, z wyjątkiem Gliwic, miastami niewielkimi. Dlatego, mimo początkowej przewagi Gliwic i Bytomia, okres przejściowy nie przesądził jeszcze o tym, gdzie skupią się funkcje nieprodukcyjne i jak kształtować się będzie hierarchia osadnicza w przyszłości.

## Czas dynamicznego wzrostu (1846-1918)

### Uwarunkowania rozwoju

Lata 60. dziewiętnastego stulecia zamykają pierwszy okres kapitalizmu na Górnym Śląsku (Michalkiewicz 1984). Charakteryzował się on żywiołowym powstaniem wielu zakładów przemysłowych, aczkolwiek jeszcze niezbyt wielkich w kategoriach zatrudnienia, jak też wykształcaniem się zrębów nowej sieci osadniczej. Około połowy XIX wieku zaczynają się procesy, które miały istotnie wpłynąć na kształtowanie się funkcji poszczególnych miejscowości. Identyfikowane są one z przejściem z czasów wczesnokapitalistycznych w okres rozwiniętego kapitalizmu.

Do głównych czynników rozwoju miejscowości górnośląskich do 1918 roku należały powstanie i rozwój linii kolejowych, procesy koncentracji wydobycia węgla i produkcji stali oraz cykle koniunkturalne w gospodarce niemieckiej. Duże znaczenie miała również zmieniająca się rola państwa pruskiego w gospodarce oraz zmiana znaczenia gospodarczego Górnego Śląska po zjednoczeniu Niemiec i rozwoju przemysłu w Zagłębiu Ruhry. Dla wzrostu działalności usługowych istotny był ponadto sposób kształtowania się struktury przestrzennej i społecznej w centrum okręgu przemysłowego oraz postępujące procesy integracji miejscowości związane z rozwojem komunikacji masowej.

### Linie kolejowe

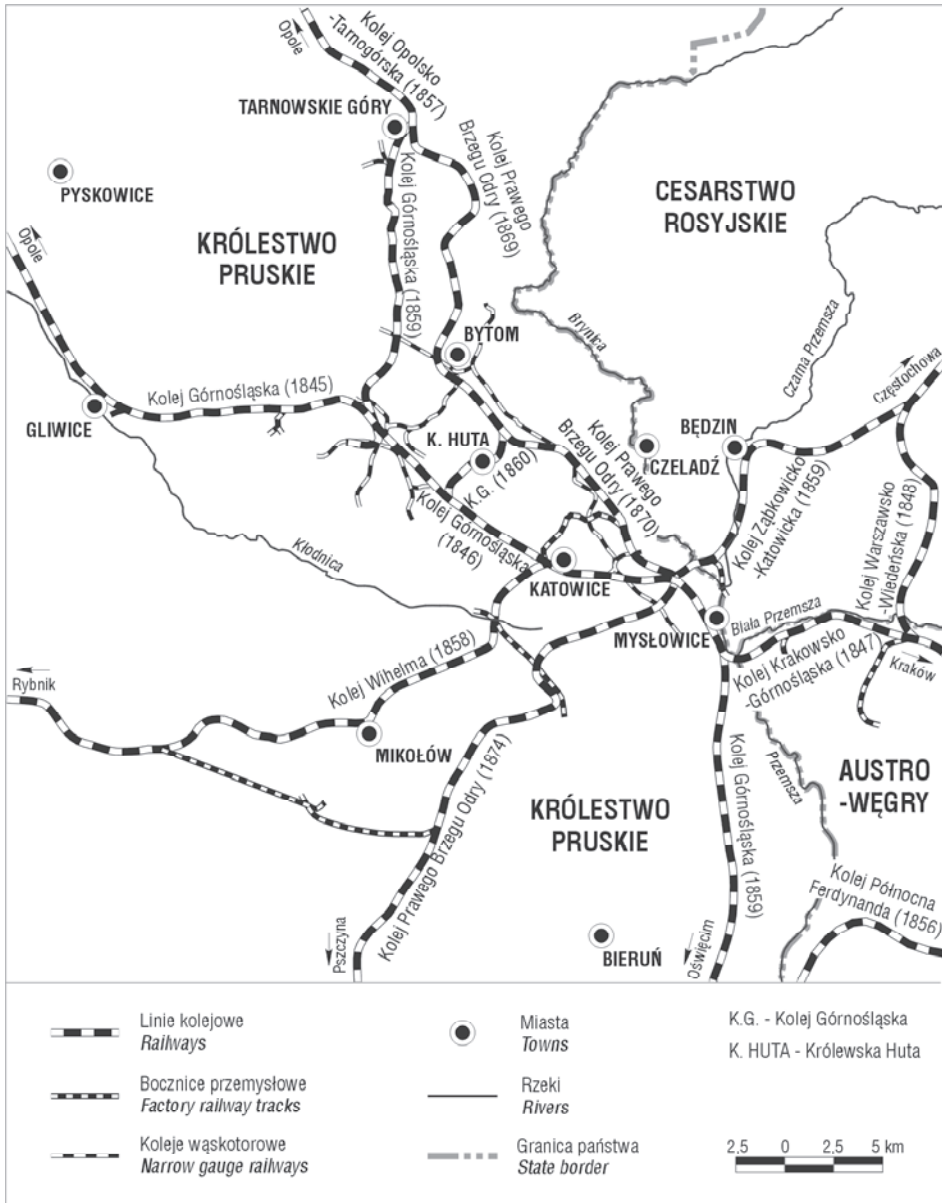
Najistotniejszym chyba czynnikiem powodującym znaczące zmiany w hierarchii osadniczej był rozwój sieci kolejowej. Rola tego pierwszego powszechnego i szybkiego środka transportu wiąże się z otwarciem możliwości eksportu wydobywanych tu surowców i produkowanych wyrobów oraz przezwyciężeniem izolacji społeczności lokalnych w ogóle, a peryferyjnego regionu górnośląskiego w szczególności.

Kolej umożliwiła pokonanie progu rozwojowego, jakim był dotychczas brak dobrych dróg transportowych. Kanał Kłodnicki tylko częściowo spełniał tę rolę. Na obszarze Górnego Śląska przez długi czas istniała tylko jedna szosa łącząca Gliwice z Królewską Hutą. Dopiero w 1805 roku rozpoczęto budowę drogi kołowej z Królewskiej Huty przez Bytom do Tarnowskich Gór. Do 1830 roku utwardzono nawierzchnię tego traktu. Stan ówczesnych dróg był przeważnie zły, a posuwanie się po nich było szczególnie uciążliwe w czasie opadów (Hornig 1963). Dalszy postęp był możliwy tylko dzięki stworzeniu nowego systemu transportowego, jakim okazała się kolej żelazna (Koziański 1990b).

Linie kolejowe przewyciężyły izolację regionu, wymogły jednocześnie szybsze dostosowanie się miejscowej gospodarki do nowych trendów. Umożliwiając wywóz surowców, pozwalały jednocześnie na przywóz towarów, niejednokrotnie tańszych i lepszych, z Wrocławia i innych miast Niemiec. Miało to początkowo negatywny wpływ na lokalne rzemiosło. Stacje kolejowe sprawiły ponadto, że zmalała rola miast jako pośrednika w handlu i tradycyjnego miejsca składu towarów.

Z racji roli, jaką kolej miała odegrać w rozwoju regionu, a zwłaszcza poszczególnych miejscowości, warto omówić bliżej istniejące plany jej przebiegu i rozwój pierwszych linii kolejowych. Według tzw. projektu Krausego z 1830 roku, linia kolejowa o trakcji konnej miała przebiegać przez Gliwice, Tarnowskie Góry, Bytom i Królewską Hutę. Kilka lat później pojawił się projekt linii Wrocław–Bieruń przez Tarnowskie Góry–Bytom–Mysłowice (Koziański 1990a). Pierwsze plany Towarzystwa Kolei Górnośląskiej przewidywały trasę identyczną jak w planie Krausego. Pomimo lobbingu księcia pszczyńskiego, który postulował przebieg szlaku kolejowego przez Mikołów oraz magistratu Raciborza, który pragnął odgałęzienia linii od Kędzierzyna w kierunku miasta, ostatecznie pierwszy tor poprowadzono szerokim łukiem, tak by objąć jak najwięcej zakładów od Gliwic, poprzez Zabrze, Świętochłowice do stacji granicznej w Mysłowicach (Koziański 1990a). Ta pierwsza linia kolejowa zbudowana przez spółkę Oberschlesische Eisenbahngesellschaft w latach 1841-1846 miała kluczowe znaczenie dla rozwoju miejscowości i lokalizacji zakładów przemysłowych. Pierwsze stacje kolejowe znajdowały się w Gliwicach, Zabrzu, Rudzie, Świętochłowicach, Katowicach i Mysłowicach (Schück 1860). Poza zasięgiem głównego szlaku kolejowego pozostały Bytom i Królewska Huta. Ten pierwszy, na skutek początkowego oporu władz lokalnych wobec nowej formy transportu, otrzymał połączenie kolejowe dopiero w 1869 roku (Hornig 1963).

Niezależnie od Kolei Górnośląskiej powstały towarzystwa kolejowe, prowadzące budowę własnych linii (rys.7). Takim towarzystwem była Kolej Opolsko–Tarnogórska (Oppeln-Tarnowitz Eisenbahn), która w latach 1856-1858 zbudowała linię Opole–Fosowskie–Zawadzkie–Strzybnica–Tarnowskie Góry. Na linii tej ruch osobowy i towarowy rozwijał się jednak znacznie wolniej. W 1859 roku Kolej Górnośląska uruchomiła połączenie z Chebzia przez Karb do Tarnowskich Gór. Ponadto założone w 1862 roku Towarzystwo Kolei Prawego Brzegu Odry (Rechte Oder-Ufer-Eisenbahngesellschaft) zbudowało linię kolei normalnotorowej Tarnowskie Góry–Bytom–Chorzów–Siemianowice–Szopienice–Murcki–Pszczyna–Dziedzice. Linia ta została oddana do ruchu w 1870 roku. Natomiast w końcu lat pięćdziesiątych



Rys. 7. Pierwsze linie kolejowe na Górnym Śląsku (do 1875 roku)  
 Fig. 7. First railways in Upper Silesia (before 1875)

Źródło: opracowano na podstawie S. Koziański (1990a) i *Bergwerks und Hüttenkarte von Oberschlesien* (1869).  
 Source: based on S. Koziański (1990a) and *Bergwerks und Hüttenkarte von Oberschlesien* (1869).

towarzystwo Kolej Wilhelma zbudowało linię Nędza–Rydułtowy–Rybnik–Orzesze–Mikołów–Katowice (Koziański 1990b).

Dostęp do linii kolejowej dał potężny impuls rozwojowy dotychczas niewiele znaczącym w hierarchii Katowicom, a także Mysłowicom, natomiast wpłynął w dłuższej perspektywie czasowej osłabiająco, wobec oddalenia od głównej linii, na rozwój Bytomia i Królewskiej Huty. Równocześnie przebieg pierwszej linii kolejowej sprawił, że straciły na znaczeniu szlaki drogowe, z których najważniejszy wiódł z Królestwa Polskiego przez Czeladź, Będzin, komorę celną w Bańgowie do Bytomia.

Wielkość ruchu pasażerskiego na poszczególnych stacjach kolejowych może być uważana za jedną z determinant rozwoju działalności pozaprodukcyjnych. Ponieważ kolej w drugiej połowie XIX wieku była najważniejszym środkiem komunikacji masowej, zarówno w ruchu towarowym, jak i osobowym, wielkość przemieszczeń do i z ośrodka może być także jednym ze wskaźników jego rangi. Z tego punktu widzenia na kształtowanie się hierarchii i funkcji ośrodków górnośląskich wpłynął w dużej mierze przebieg głównej linii Kolei Górnośląskiej. Była ona bardzo długo kręgosłupem komunikacyjnym regionu, powstały też na niej wszystkie najważniejsze węzły i stacje komunikacji osobowej (Gliwice, Chebzie, Katowice, Mysłowice).

Zachowany w zbiorach Biblioteki Śląskiej raport roczny firmy Oberschlesische Eisenbahn pozwala dokonać szczegółowego wglądu w wielkość ruchu osobowego w połowie lat 60. XIX wieku (tab. 7). Najwięcej pasażerów – 180 tysięcy, co odpowiadało blisko połowie ruchu na największym dworcu tej linii we Wrocławiu – korzystało ze stacji kolejowej w Gliwicach. Potwierdza to wysoką ówczesną pozycję tego miasta w hierarchii osadniczej, pomimo że, w przeciwieństwie do pozostałych stacji górnośląskich o dużym ruchu pasażerskim, nie było ono jeszcze wtedy stacją węzłową. Następne w kolejności Katowice były już wówczas miejscem krzyżowania się kilku ważnych linii, w tym bezpośredniego połączenia z Sosnowcem. Znaczny ruch notowano na granicznej stacji w Mysłowicach (82 tys. podróźnych) i węzłowej w Chebziu (93 tys.). Ruchliwą stacją był również położony poza główną linią górnośląską węzeł kolejowy w Tarnowskich Górach – całkowita liczba pasażerów w Tarnowskich Górach była znacznie wyższa niż w cytowanym źródle, zważywszy na nieujętą liczbę klientów Kolei Opolsko–Tarnogórskiej. Zwraca uwagę o blisko połowę mniejszy ruch na dworcu w Rudzie i dworcu w Świętochłowicach niż na stacji w Zabrze. Minimalna liczba pasażerów w Królewskiej Hucie wynika z faktu, że Kolej Górnośląska na linii łącznikowej Świętochłowice–Tarnowskie Góry, oddanej do użytku w 1860 roku, nie wybudowała jeszcze wtedy dworca kolejowego<sup>10</sup>.

Umiejscowienie dworca kolejowego wpływało w poważnym stopniu na układ przestrzenny miejscowości. Położenie dzielnicy śródmiejskiej Katowic i Zabrze determinowała lokalizacja stacji. W innych ośrodkach centrum usługowe wykształciło się na osi dworzec kolejowy – dotychczasowa dzielnica śródmiejska. Przykładem może być ul. Zwycięstwa (dawna Wilhelmstrasse) w Gliwicach, która łącząc rynek z dworcem kolejowym przekształciła się w reprezentacyjną arterię miasta. Podobnie stało się

---

<sup>10</sup> Niewielki budynek dworca osobowego oddano tu do użytku w 1872 roku (Stasiak 1962).

Tab. 7. Ruch pasażerski na stacjach Kolei Górnośląskiej w 1864 roku  
 Tab. 7. Volume of passenger traffic in the Oberschlesischen Eisenbahn railway stations in 1864

Stacja kolejowa Railway station	Pociągi pospieszne Fast trains Klasa/Class				Pociągi osobowe Normal trains Klasa/Class				Wojsko Army	Suma Total	Przeciętnie na dzień Per day	Liczba urzędników Clerks employed
	I		II		III		IV					
Wrocław	P	1 216	20 116	1 107	14 727	59 545	71 881	36 944	205 536	571	160	
	O	1 044	18 231	1 415	13 531	50 325	73 631	10 472	168 649	468		
Opole	P	132	5 884	297	3 556	15 532	23 967	2 607	51 935	144	30	
	O	160	5 696	145	3 401	15 292	25 859	4 576	55 129	153		
Łabędy	P	12	135	16	965	1 681	3 574	24	6 407	18	11	
	O	3	195	15	874	1 894	2 854	-	5 835	16		
Gliwice	P	78	6 844	43	6 943	42 151	40 659	1 713	98 431	273	30	
	O	60	7 274	46	3 720	22 621	45 683	2 146	81 550	226		
Zabrze	P	23	2 910	3	1 734	17 516	18 941	138	41 265	115	17	
	O	21	2 551	4	2 778	26 920	16 933	149	49 356	137		
Ruda	P	20	1 037	24	810	6 131	14 442	106	22 570	63	8	
	O	22	973	19	1 245	8 556	12 994	62	23 871	66		
Chebzie	P	70	3 880	48	2 493	15 286	21 872	651	44 300	123	23	
	O	92	5 352	31	2 991	18 018	21 811	486	48 781	135		
Świętochłowice	P	36	1 940	11	897	7 994	12 120	126	23 124	64	16	
	O	12	1 881	16	1 164	10 490	10 984	227	24 774	69		
Królewska Huta	P	-	49	-	1	51	33	-	134	1	7	
	O	-	18	-	-	44	-	-	62	0		
Katowice	P	110	7 475	193	3 866	23 665	31 276	494	67 079	186	35	
	O	167	8 373	125	4 953	27 467	30 087	157	71 329	198		
Mysłowice	P	111	3 974	25	2 303	11 655	22 524	253	40 845	113	35	
	O	97	3 105	23	1 910	11 283	25 225	360	42 003	117		
Bytom Karb	P	-	228	-	1 039	9 373	15 101	320	26 061	72	8	
	O	-	297	-	571	5 904	11 649	210	18 631	52		
Tarnowskie Góry	P	-	345	-	1 436	10 300	15 705	216	28 002	78	6	
	O	-	431	-	1 606	13 789	16 406	343	32 575	90		

Uwaga/Note: P – przyjeżdżający/arrivals, O – odjeżdżający/departures.

Źródło/Source: Jahres Bericht über die Verwaltung der Oberschlesischen Eisenbahn für das Jahr 1864, Breslau, Wilhelm Gottl. Korn.

z ulicą Wolności (Kaiserstrasse) w Królewskiej Hucie. Miasto to zostało ominięte przez główną linię Oberschlesische Eisenbahn, a dworzec (mimo nazwy Königshütte in Schwientochlowitz) znajdował się właściwie najbliżej Wielkich Hajduk. Łącząca Królewską Hutę z dworcem ulica została szybko zabudowana kamienicami i jako jedna z pierwszych wybrukowana (Drabina 1999). Stała się też najważniejszą ulicą handlową i wizytówką miasta.

## Cykle koniunkturalne w gospodarce

Podejmując analizę kształtowania się funkcji miejscowości konurbacji górnośląskiej, nie sposób pominąć związków z ogólnym przebiegiem procesów gospodarczych w Niemczech, tym bardziej, że podstawę gospodarczą regionu stanowiła działalność bardzo czuła na wahania koniunktury.

W literaturze (Popkiewicz i Ryszka 1959, Jonca 1960, Stasiak 1962) akceptowana jest powszechnie ogólna periodyzacja rozwoju gospodarczego Niemiec autorstwa A. Spiethoffa (1925). Dzieli on lata 1843-1913 w Niemczech na trzy duże okresy, w których wyróżnia krótsze cykle gospodarcze:

- Okres I: lata 1843-1873. Jest to okres pomyślnego rozwoju gospodarczego. Występuje w nim 21 lat pomyślnej koniunktury i 10 lat zastoju gospodarczego.
- Okres II: lata 1874-1894: Jest to okres zastoju gospodarczego. Występuje w nim bowiem tylko 6 lat pomyślnej koniunktury i 15 lat zastoju gospodarczego. Najdłuższe okresy zastoju występują w latach 1874-1879 i 1883-1887.
- Okres III: lata 1894-1913. Jest to okres rozwoju. Występuje w nim 15 lat pomyślnej koniunktury i 4 lata zastoju<sup>11</sup>.

Cykle koniunkturalne wpływały bezpośrednio na dochody zatrudnionych w przemyśle, a pośrednio na rozwój handlu i usług. Sytuacja w branży górniczej i hutniczej warunkowała równowagę budżetową gmin, a także chęć działania górnośląskich przedsiębiorców na rzecz rozwoju miejscowości, kształtując w ten sposób rozwój infrastruktury. Okresy dobrej koniunktury były czasem wzmożonej aktywności budowlanej i wzrostu ludności w poszczególnych miejscowościach górnośląskich. Zależność tę obserwujemy szczególnie w ośrodkach, których egzystencja zależała niemal całkowicie od zakładów przemysłowych (rys. 8).

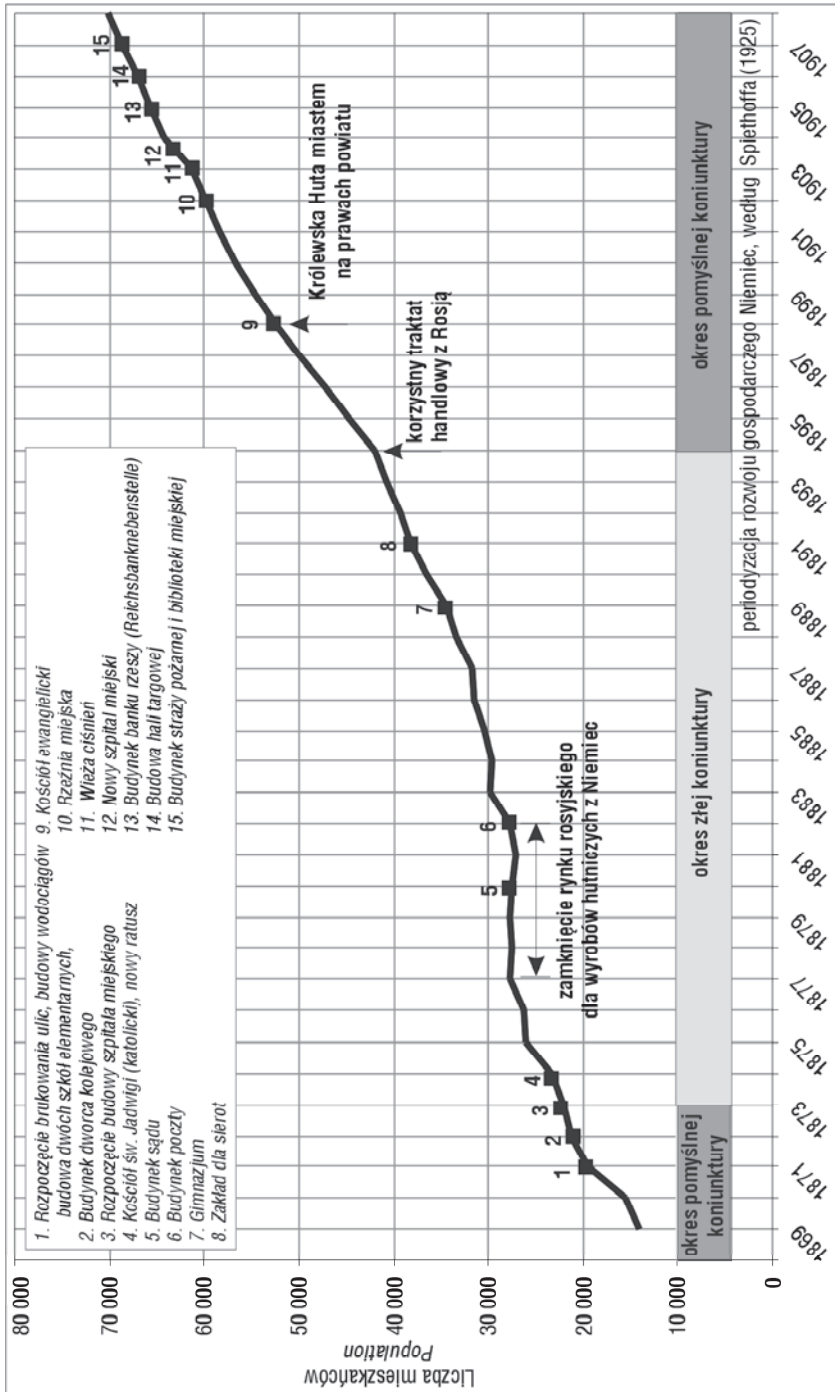
## Regionalne warunki gospodarcze i społeczne

W końcu XVIII i pierwszej połowie XIX wieku Górny Śląsk dyktował tempo uprzemysłowienia w Prusach. Aż do lat 60. czerpał jednocześnie korzyści z wcześniejszego startu (Schofer 1975). Z czasem ujawniło się wiele czynników, które

---

<sup>11</sup> Koniunktura w przemyśle górnośląskim nie koresponduje dokładnie z datami ustalonymi przez Spiethoffa. Wiąże się to z faktem dużej zależności rentowności przedsiębiorstw górnośląskich od polityki celnej Rosji. Szczególnie duży kryzys gospodarczy miał miejsce w latach 1877-1882, kiedy to Rosja ogłosiła blokadę celną dla wyrobów stalowych.





Rys. 8. Rozwój Królewskiej Huty na tle cyków koniunkturalnych w Niemczech  
 Fig. 8. The development of Królewaska Huta as compared to the economic cycles in Germany

na dłuższą metę miały okazać się niekorzystne dla regionu i rozwoju bardziej zróżnicowanej struktury gospodarczej. Należy tu uwzględnić zmieniającą się rolę państwa pruskiego, które przestało pełnić rolę głównego inwestora i organizatora produkcji; zmianę konfiguracji ośrodków przemysłowych Prus spowodowaną zjednoczeniem Niemiec, a także kilka innych czynników natury lokalnej decydujących o specyfice zagłębia górnośląskiego.

Wśród tych ostatnich trzeba zwrócić uwagę na malejącą innowacyjność miejscowego przemysłu. Górny Śląsk, gdzie najszybciej w pierwszej połowie XIX wieku wykorzystano wszystkie brytyjskie innowacje techniczne, systematycznie zaczął tracić na znaczeniu, szczególnie w konkurencji z Zagłębiem Ruhry. Szybszy rozwój tego drugiego okręgu wiązał się ze znacznie korzystniejszym położeniem w stosunku do rynków zbytu oraz istnieniem taniej arterii wodnej, jaką był Ren. Procesy industrializacji rozpoczęły się tam później, umożliwiając od razu wprowadzenie nowszych metod wytwórczych, jak np. gruszki Bessemera (Pierenkemper 1979b). O ile w drugiej połowie XIX wieku w Zagłębiu Ruhry większość stali wytapiano wykorzystując nowe technologie Bessemera i piece martenowskie, to aż do 1912 roku większość stali górnośląskiej wytwarzana była starą metodą pudlingową (Schofer 1975). Słabszy rozwój hutnictwa wiązał się również z niedoborami wysokiej jakości węgla koksującego oraz wyczerpywaniem się miejscowych złóż rud żelaza. Opóźnienie we wprowadzaniu nowszych technologii na Górnym Śląsku tylko częściowo wynikało z inercji inwestycji i słabej bazy surowcowej. Istotną przyczyną zacofania technologicznego regionu była tańsza siła robocza w porównaniu z zachodem Niemiec. Przemysł górnośląski rozwijał się na gruncie nie oczyszczonym z pozostałości feudalnych (Ligęza i Żywirska 1964). Niskie koszty produkcji i wysokie zyski osiągnięte na ogół nawet w przypadku mało przetworzonych produktów sprawiały, że kapitałochłonne inwestycje na Górnym Śląsku podejmowano w mniejszym stopniu niż w Zagłębiu Ruhry. W okresach koniunktury nie wprowadzano ulepszeń technicznych porównywalnych z tempem zmian w Zagłębiu Ruhry, co ostatecznie wpłynęło na opóźnienie technologiczne zakładów. Problem Górnego Śląska leżał zarówno w zbyt małej produkcji wyrobów przetworzonych, jak i w specyficznej strukturze przemysłowej regionu. Charakterystyczny był niewielki odsetek przedsiębiorstw średnich i małych produkujących na rynek konsumpcyjny, a będących w posiadaniu miejscowej klasy średniej.

T. Pierenkemper (1979a) postawił hipotezę, że źródła zacofania Górnego Śląska tkwiły także w dużo słabszym środowisku przedsiębiorczości (*entrepreneurial milieu*) niż w Zagłębiu Ruhry. Zasadniczo odmienna była bowiem struktura społeczna kadr zarządzających największymi firmami. Podczas gdy na Górnym Śląsku duży udział przypadła na samych właścicieli (19%) i urzędników państwowych (26%), to w Zagłębiu Ruhry dominowali zawodowi menadżerowie (*Angestellte*), którzy stanowili 79% kadry zarządzającej. Autor ten zauważył, że o ile istniał przepływ wyższych kadr w przemyśle z Zagłębia Ruhry do Górnego Śląska, zjawisko to nie zachodziło w odwrotnym kierunku. Co więcej, przedsiębiorcy górnośląscy byli znacznie mniej aktywni w promowaniu swoich interesów w skali

ogólnopaństwowej niż ich koledzy z Zagłębia Ruhry. W efekcie powstające w drugiej połowie XIX wieku porozumienia kartelowe faworyzowały przedsiębiorców z Nadrenii i Westfalii.

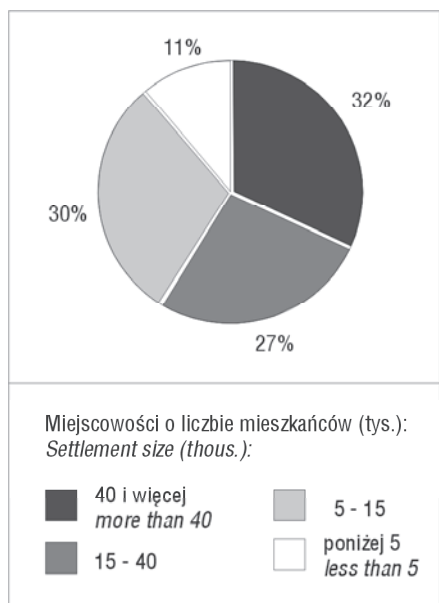
Słabością Górnego Śląska był niedorozwój ośrodków miejskich i miejscowej klasy średniej. Ponadto, gdy rosnące miasta górnośląskie stały się w niektórych przynajmniej dziedzinach zagrożeniem dla przywództwa Wrocławia w regionie, spotykały się z silną opozycją tamtejszych grup interesów. Dobrze problem ten ilustrują próby tworzenia instytucji rynku finansowego i giełd towarowych, które mogły zapewnić bardziej wszechstronny rozwój regionu. Do lat pięćdziesiątych Górny Śląsk stanowił w tym względzie „głuchą prowincję” uzależnioną całkowicie od finansowego rynku we Wrocławiu (Afeltowicz 1963). Przez wrocławską giełdę towarową przechodziły wszystkie większe operacje handlowe. Wprawdzie w 1855 roku założono giełdę towarową w Raciborzu, nie odegrała ona jednak większej roli i miała znaczenie jedynie lokalne. Górnośląskie organizacje, takie jak Oberschlesische Berg- und Hüttenmännischer Verein w Królewskiej Hucie, Land- und Fortswirtschaftlicher Verein w Pyskowicach, oraz Kaufmännischer Verein w Gliwicach prowadziły silną agitację na rzecz otwarcia giełdy w Gliwicach. Na skutek kontrakcji lobby berlińsko-wrocławskiego, obawiającego się utraty kontroli nad towarami przechodzącymi przez Górny Śląsk, rząd pruski w 1866 roku orzekł, że założenie przez państwo giełdy w Gliwicach nie służyłoby interesowi publicznemu.

### **Wpływ rozwoju wielkich zakładów przemysłowych na policentryczność sieci osadniczej**

Specyfika rozwoju gospodarczego zagłębia węglowego wpłynęła na kształtowanie się policentrycznej struktury sieci osadniczej. Zaważyło to na formowaniu się głównych ośrodków o bardziej rozwiniętych funkcjach na tym terenie. Przy postępującej koncentracji produkcji w wielkich zakładach oraz pracy na dwie lub trzy zmiany właściciele starali się skupić kadrę jak najbliżej przedsiębiorstw, co wpływało na wyraźne tendencje odśrodkowe w rozwoju sieci osadniczej. Podobnie robotnicy woleli mieszkać w pobliżu zakładów, aby nie tracić sił i czasu na uciążliwe dojeżdżenie wobec braków w masowej komunikacji (Stasiak 1962). W efekcie, jak dowodzi von Sattig (1892), ponad 70% robotników zatrudnionych w kopalniach i hutach mieszkało nie dalej niż 2 km od miejsca pracy. Mimo ogólnie szybkiego wzrostu ludności w latach 1860-1914 duży udział w zaludnieniu regionu górnośląskiego miały miejscowości średniej wielkości (15-30 tys. mieszkańców), a także ośrodki mniejsze, liczące 5-15 tys. mieszkańców (rys. 9). Rozwój przestrzenny pojedynczych dużych miast był utrudniony. Podczas gdy na terenie Niemiec po 1850 roku zaszło zjawisko szybkiego rozwoju miast wielkich, powyżej stu tysięcy mieszkańców, na Górnym Śląsku największe ośrodki miejskie nie przekroczyły przed I wojną światową 80 tys. Rozwój pojedynczych dużych miast hamowany był także przez ograniczenia stawiane przez eksploatację górnictwem. Doprowadziło to już przed I wojną światową do znacznego deficytu wolnych terenów budowlanych w miejscowościach położonych w centrum konurbacji. Problem ten dotknął w szczególności Bytom oraz Królewską Hutę.

## Ranga miejscowości w 1861 roku

Przemiany, jakie zaszły w związku z budową sieci kolejowej, rosnącym wydobywaniem węgla i produkcją przemysłową, dość szybko odzwierciedliły się w wyposażeniu instytucjonalnym miejscowości górnośląskich. W 1861 roku na czele hierarchii nadal znajdowały się Gliwice (rys. 10), które posiadały dużą przewagę nad kolejnym w hierarchii Bytomiem. Połowa XIX wieku przyniosła Gliwicom kolejną ważną funkcję poprzez zlokalizowanie tu w 1851 roku Banku Komandytowego (Schüick 1860) – długo największego banku na obszarze okręgu przemysłowego. Gliwice zajmowały także czołowe miejsce pod względem ruchu handlowego i rzemiosła (tab. 8). Znajdowały się tu największe i najbardziej różnorodne sklepy, a kupcy gliwiczcy utrzymywali kontakty z największymi miastami Europy, a nawet Ameryki (Triest 1864). Potwierdzeniem znaczenia Gliwic jako centrum handlu i rzemiosła górnośląskiego było założenie tutaj w 1859 roku Kamery Handlowej dla powiatów gliwickiego, bytomskiego, pszczyńskiego i lublinieckiego.



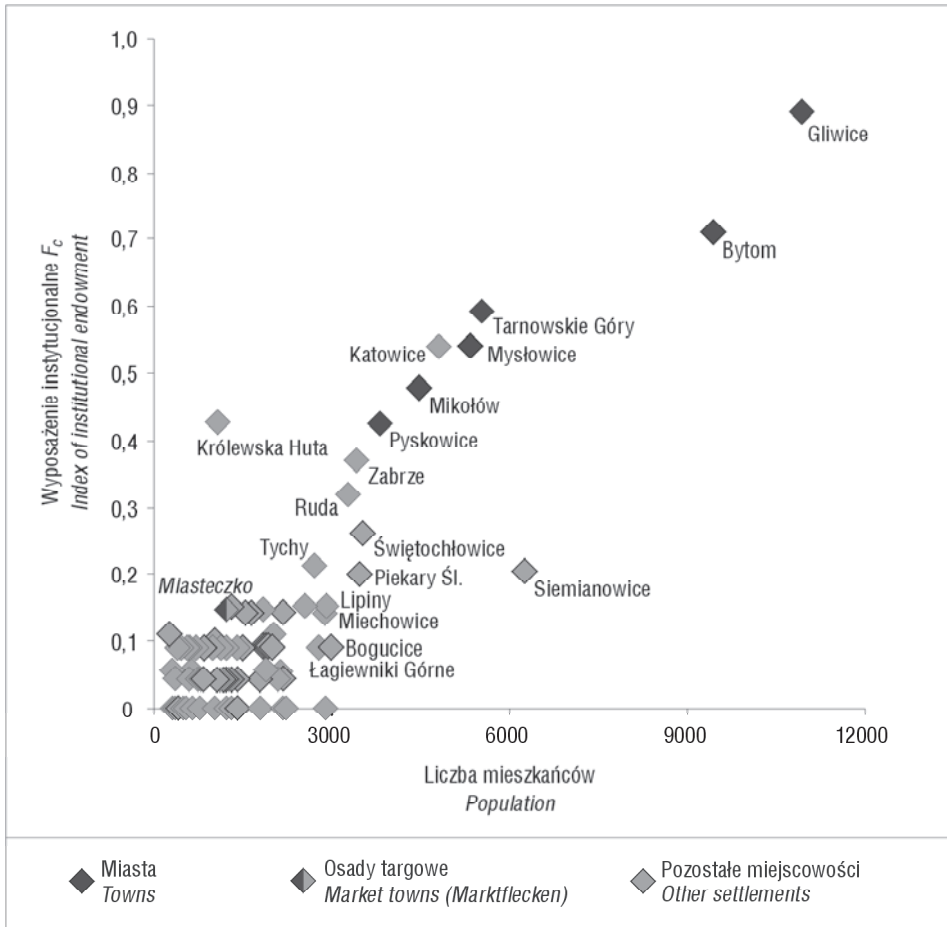
Rys. 9. Liczba ludności konurbacji górnośląskiej w podziale na grupy wielkościowe miejscowości w 1914 roku (w %)

Fig. 9. Population in settlements of a given size (in %) as compared to the overall number of inhabitants in the Upper Silesian conurbation in 1914

Źródło: opracowanie własne na podstawie R. Köhler (1914).

Source: based on R. Köhler (1914).

Drugą pozycję w hierarchii zajmował Bytom (rys. 10), główny ośrodek szybko rosnącego ludnościowo powiatu. W omawianym czasie Bytom miał szansę odegrania głównej roli w rodzącej się konurbacji, ze względu na położenie i rozwinięte funkcje miejskie. Zdominowana przez wekturantów i rzemieślników rada miejska zablokowała jednak ofertę Kolei Górnośląskiej, w efekcie czego pierwsza linia kolejowa przeprowadzona została z dala od miasta. Lokalny *establishment* skutecznie bronił się przed koleją także w następnych latach, tak że pierwszy dworzec Bytom otrzymał dopiero w latach 70. Opór przeciwko liniom kolejowym umożliwił szybszy rozwój innych miejscowości, zwłaszcza Katowic, natomiast przyczynił się do utraty ważnej funkcji miastotwórczej Bytomia jako miejsca ogniskującego handel z Królestwem Polskim (funkcji wrót). Kiedy bowiem w 1859 roku otwarto połączenie kolejowe Katowice–Sosnowiec, ruch na drogowym szlaku handlowym z Będzina do Bytomia znacznie się zmniejszył, szczególnie że władze rosyjskie, w celu skutecznej izacji polityki celnej, koncentrowały ruch graniczny na



Rys. 10. Hierarchia miejscowości konurbacji górnośląskiej w 1861 roku

Fig. 10 . Hierarchy of settlements of the Upper Silesian conurbation in 1861

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

liniach kolejowych (Długoborski 1979). Mimo to Bytom stał się, na krótko wprawdzie, największym ośrodkiem miejskim w rodzącej się konurbacji, stanowił zarazem jej centrum usługowe. Bytom posiadał silną pozycję jako siedziba różnego rodzaju towarzystw. Przeniosło się tu założone w 1848 roku w Królewskiej Hucie Towarzystwo Rolnicze, w Bytomiu działało również Stowarzyszenie Kupców. Przez niespełna piętnaście lat (1868-1882) znajdowała się w tym mieście siedziba wpływowego Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych (Biały 1963).

Tab. 8. Stan rzemiosła w wybranych miejscowościach górnośląskich w 1859 roku

Tab. 8. Crafts and traditional trades in the selected settlements of the Upper Silesian conurbation in 1859

Miejscowość Settlement	Liczba należących do cechu Guild members	Liczba cechów Number of guilds	Wysokość podatku od działalności gospo- darczej (w talarach) Trade tax (Gewerbesteuer) paid (in thaler)
Gliwice	342	10	5 978
Bytom	192	7	4 168
Tarnowskie Góry	190	6	1 338
Katowice	48	3	1 031**
Pszczyna	166	6	1 010
Mikołów	200	8	809
Miasteczko	49	2	42**
Pyskowice	221	8	b.d.

*Uwagi:* \* miejscowości należały do różnych grup podatkowych: Bytom i Gliwice do II, Tarnowskie Góry, Pszczyna i Mikołów do III, a pozostałe do IV

\*\* w 1861 roku (za danymi F. Triesta).

*Notes:* \* settlements belonged to different tax groups, group 2: Bytom and Gliwice, group 3: Tarnowskie Góry, Pszczyna and Mikołów, group 4: remaining settlements.

\*\* in 1861 (based on data from F. Triest).

*Źródło:* zestawienie na podstawie danych T. Schücka (1860).

*Source:* based on T. Schück (1860).

Najważniejszą z pełnionych przez Bytom funkcji centralnych była jednak funkcja sądownicza, w zakresie której miasto aż do podziału Górnego Śląska po I wojnie światowej systematycznie zwiększało swe znaczenie. Z innych ważniejszych urzędów, miała tu siedzibę administracja dóbr Schaffgotschów, a po 1861 roku okręgowy urząd górniczy. Bytom nie stał się jednak dużym ośrodkiem kontrolnym przemysłu górnośląskiego, czego przyczynę należy widzieć w znacznym jeszcze wówczas rozproszeniu tych funkcji. W następnym półwieczu, w czasie konsolidacji firm i powstawania koncernów, położony przy drugorzędnej linii kolejowej i nie posiadający koncernu opartego na miejscowym kapitale Bytom nie miał szans na przyciągnięcie funkcji kontrolnych w takim stopniu jak Gliwice i Katowice. Spełniał natomiast rolę głównego centrum życia politycznego na Górnym Śląsku.

Spadało znaczenie Tarnowskich Gór, chociaż ciągle plasowały się one w czołówce hierarchii. Peryferyjnego położenia miasta w stosunku do rodzącej się konurbacji nie zmieniła istotnie lokalizacja dworca kolejowego na mającej drugorzędne znaczenie linii opolsko-tarnogórskiej (1858). Tarnowskie Góry traciły jednocześnie spełniane dotąd funkcje ponadlokalne. W 1861 roku do Bytomia przeniesiono sąd powiatowy i więzienie. W tym samym roku istniejący tu od 1779 roku Górnośląski Urząd Górniczo-Hutniczy podzielony został na kilka okręgowych urzędów górniczych.

Liczba rzemieślników i kupców znacznie ustępowała Gliwicom i Bytomowi. Zresztą w kategoriach ludnościowych liczące w 1861 roku 5,5 tys. mieszkańców Tarnowskie Góry posiadały zaledwie około połowy ludności Gliwic i Bytomia (odpowiednio 11,2 tys. i 9,5 tys.). Funkcje pełnione przez Tarnowskie Góry w stosunku do całego okręgu przemysłowego ograniczyły się do siedziby zarządu Górnośląskiej Spółki Brackiej oraz wspomnianej już szkoły górniczej.

Natomiast swoje pięć minut w historii zyskały Mysłowice. Położone u zbiegu granic Prus, Rosji i Austrii (słynny trójkąt trzech cesarzy - *Dreikaiserecke*), stały się w latach 1846–1858 główną, jedyną zresztą stacją graniczną na omawianym terenie ogniskującą handel i tranzyt Prus z Rosją i Austrią. Szczególny dynamiczny czas rozwoju miasta przypadł na czas wojny krymskiej, kiedy przez Mysłowice przechodziła duża część importu rosyjskiego. Wpływało to na bardzo ożywiony ruch handlowy. Według danych *Handbuch die Provinz Schlesien* (1858) w Mysłowicach działało 63 kupców, co dawało miastu równorzędną pozycję z Gliwicami, a znacznieszą od Bytomia, gdzie w tym czasie swoje interesy prowadziło 56 kupców. Dzięki linii kolejowej Mysłowice spełniały bardzo ważną rolę w administracji celnej. W 1848 roku przeniesiono tu z Bierunia-Zabrzeżu Główny Urząd Ceł. Przede wszystkim dzięki ożywieniu związanemu z funkcją komunikacyjną Mysłowice odzyskały w 1858 roku pełnię praw miejskich (Sulik 2000).

Jednak już w końcowym okresie wojny krymskiej wprowadzono zwyczaj plombowania wysyłanych z Warszawy lub Wrocławia wagonów, co spowodowało regres myśłowickich firm spedycyjnych. Okres wielkiej prosperity miasta zakończył się wraz z budową bezpośredniego połączenia Królestwa Polskiego z Prusami, które pominęło Mysłowice, a głównym ośrodkiem handlu nadgranicznego z Cesarstwem Rosyjskim stały się Katowice. F. Triest (1864, 354) w kilka lat po budowie połączenia Katowice-Sosnowiec pisał, że „handel, wcześniej kwitnący, w 1858 r. zmniejszył się znacznie, a kupcy przenieśli się do Katowic”. Mimo to handel nadgraniczny nadal stanowił istotną funkcję miasta, chociaż ograniczył się głównie do wymiany z Galicją. Niezłe rozwinięte było rzemiosło. Mysłowice miały duże znaczenie jako regionalny ośrodek handlu bydłem, najważniejszy do lat 80. na tym terenie konurbacji.

W etap dynamicznego rozwoju wchodziły Katowice. Pozycja tej miejscowości w hierarchii konurbacji była zjawiskiem jednostkowym i wyjątkowym. Katowice, jako jedyna osada powstała na terenie Górnego Śląska w XIX wieku, rozwijała się głównie jako centrum administracyjne i handlowe. W przypadku Katowic przemysł przed 1924 rokiem oddziaływał pośrednio – poprzez rozwój funkcji kontrolnych. Od samego początku miejscowość ta była elitarnym ośrodkiem różniącym się składem społecznym od innych miast regionu. Dość powiedzieć, że w latach 60. aż 7% ludności utrzymywało się z pracy w zarządzie dóbr Tiele-Wincklera (Szaflarski 1978). Swą rosnącą rangę Katowice w pierwszym okresie rozwoju zawdzięczały głównie Franzowi Wincklerowi i jego otoczeniu. Przemysłowiec ten, głównie ze względu na centralne położenie wsi pomiędzy dobrami miechowskimi i myśłowickimi, zlokalizował tu w 1839 roku zarząd swojego majątku. Równocześnie prowadził usilne starania na rzecz korzystnego dla Katowic przebiegu kolei



górnos Śląskiej, pomimo faktu, że warunki terenowe były niesprzyjające (błotnista dolina Rawy, wysoka skarpa nadrzeczna). Udana zabiegi przemysłowca oraz uruchomienie połączenia kolejowego między Górnym Śląskiem a Królestwem Polskim sprawiły, że zaczął się w tym miejscu kształtować duży nadgraniczny węzeł komunikacji kolejowej. Na przełomie piątego i szóstego dziesięciolecia XIX wieku Katowice wyraźnie wygrały konkurencję nie tylko z najbliższymi miejscowościami, ale i z Mysłowicami, które zostały pozbawione roli jedyne dotąd ośrodka nadgranicznego w ruchu kolejowym. Rola węzła kolejowego była *conditio sine qua non* rozwoju Katowic. Uczynił on bowiem z Katowic czołowy ośrodek w wymianie handlowej z Rosją. W rezultacie, tutaj zaczęły skupiać się funkcje handlowe i spedycyjne, zwłaszcza że po doprowadzeniu linii z Mikołowa oraz z Tarnowskich Gór do Pszczyny, miejscowość ta stała się głównym węzłem ruchu osobowego na Górnym Śląsku.

Istniały jednak inne czynniki, które odegrały niepoślednią rolę. Pierwszym z nich była świadoma chęć współpracowników F. Wincklera – W. Grundmanna i H. Holzego, uczynienia z Katowic ośrodka miejskiego. Katowice jeszcze przed nadaniem praw miejskich otrzymały plan zagospodarowania przestrzennego. Nakreślony przez architekta Nottenboha w 1856 roku plan, na skutek sugestii Holtze'go, przewidywał szerokie i regularne ulice, a główna ulica łączyła dwa pomyślane jako reprezentacyjne place: Wilhelma i Fryderyka. Rozwój urbanistyczny miasta ułatwiała polityka Tiele-Wincklerów, którzy nie czynili większych przeszkód w sprzedaży swoich terenów na nowe parcele budowlane. Szybkemu rozwojowi handlu, oprócz węzłowego położenia komunikacyjnego i kształtowania się specyficznej struktury społecznej miasta, sprzyjał napływ ludności żydowskiej. W Katowicach nie stosowano restrykcji ograniczających prawa Żydów do osiedlania się, w efekcie udział tej grupy narodowościowej był tu największy wśród wszystkich miast górnos Śląskich<sup>12</sup>.

Szybki awans Katowic w hierarchii osadniczej umożliwiony został więc przez spłot wielu korzystnych dla miejscowości okoliczności: prorozwojową politykę właścicieli, w których otoczeniu działali wizjonerzy, strukturę społeczną miejscowości, opartą od samego początku na dużym udziale klasy średniej oraz wspomniane wyżej korzystne dla miasta warunki zewnętrzne. Katowice stały się w ten sposób atrakcyjnym miejscem lokalizacji urzędów państwowych, administracji przemysłowej, a co za tym idzie, zaistniały tu bardzo dobre warunki do rozwoju placówek handlowych i usługowych. Rozwój tych ostatnich był warunkowany również przez przechwycenie pod koniec lat 50. przez Katowice roli głównego nadgranicznego ośrodka handlowego.

Kolejne w hierarchii miejscowości, Mikołów i Pyskowiec posiadały charakter lokalnych ośrodków usługowych. Obydwa licząc ponad 4 tys. mieszkańców były miasteczkami o charakterze rolniczo-rzemieślniczym. Pyskowiec były siedzibą powiatowej komisji sądowej, niższego urzędu celnego przeniesionego tu w 1828 roku z Toszka, ekspedycji pocztowej, parafii katolickiej, synagogi i ewangelickiej sali modlitw.

---

<sup>12</sup> Przykładowo w 1910 roku Żydzi stanowili w Katowicach 6,9% ludności, podczas gdy w Bytomiu 3,8%, Tarnowskich Górach 2,4% a w Królewskiej Hucie zaledwie 1,2%.



Poza podstawową szkołą katolicką znajdowało się tu seminarium dla nauczycieli szkolnych założone w 1849 roku. Położenie geograficzne Mikołowa, reprezentującego podobny typ funkcjonalny, wróżyło mu lepszą przyszłość. W 1861 roku miasto to wciąż jednak było, używając słów K. Prusa (1932), *niewielkim miasteczkiem, którego potrzeby także były małe*. Mikołów był siedzibą komisji sądowej sądu powiatowego w Pszczynie, wyższego kontrolera powiatowego, znajdowały się tu parafie wszystkich trzech wyznań, a także poczta i apteka.

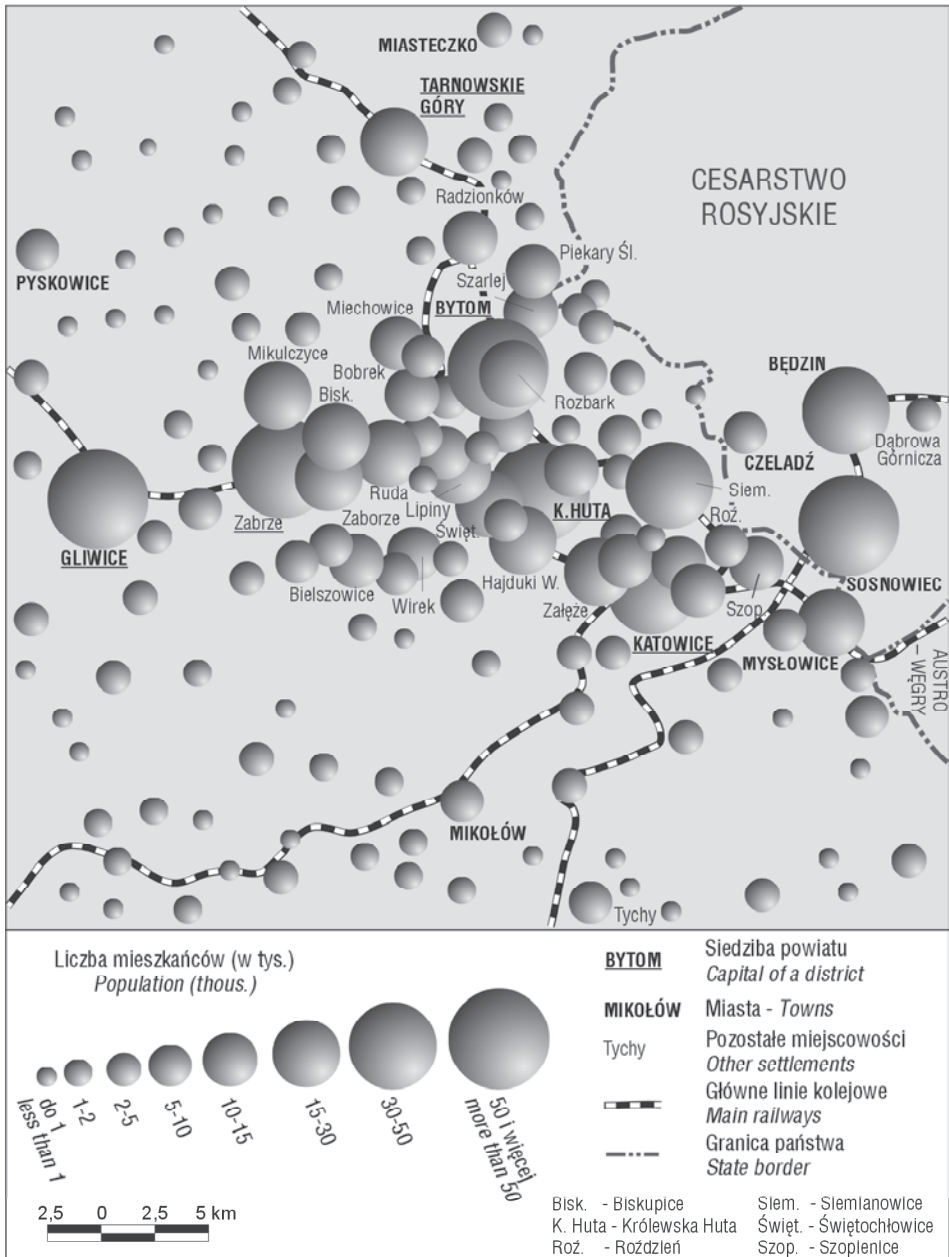
Ośrodki nie posiadające wówczas praw miejskich, poza Katowicami oraz Królewską Hutą, pełniły nieliczne, zazwyczaj pojedyncze funkcje pozaprodukcyjne. Poza lokalizacją zarządów lub dyrekcji regionalnych działających w nich firm, charakteryzowały je funkcje komunikacyjne w postaci dworca kolejowego (Ruda, Chebzie, Hajduki Wielkie, Zabrze), parafie bądź posiadanie prawa organizowania tygodniowych targów (Siemianowice, Lipiny). Już wówczas można było zaobserwować rodzącą się przewagę kilku miejscowości nad innymi. Na tle innych ośrodków nieźle wyposażona była Królewska Huta. Ustępowały jej Zabrze, Ruda, Lipiny, Świętochłowice, Siemianowice i Tychy.

T. Schüick (1860) z pewną przesadą nazwał Królewską Hutę sercem powiatu bytomskiego (*eigentliches Herz des Beuthener Kreises*), niemniej osada ta wyrosła dzięki Hucie Królewskiej na główne osiedle tej części konurbacji. Chociaż w 1861 roku liczyła zaledwie 892 mieszkańców, istniała tu parafia ewangelicka ze szkołą elementarną, ekspedycja pocztowa i apteka. Miejscowość posiadała też prawo urządzania cotygodniowych targów. Królewska Huta spełniała rolę ośrodka lokalnego dla otaczających osad, a jej wpływy sięgały po Świętochłowice (Schüick 1860). Była także po Katowicach najlepiej wyposażoną w instytucje miejscowością nie posiadającą praw miejskich.

Znacznie większą liczbę ludności posiadały osady mające utworzyć na początku XX wieku wspólną gminę Zabrze (5,8 tys. osób w 1861 roku). Największe działające tu zakłady przemysłowe, zatrudniały znaczną jak na ówczesne czasy liczbę robotników. Królowa Luiza dawała pracę 1335 robotnikom (którzy utrzymywali 2041 członków rodzin), huta Donnersmarck zatrudniała 150 pracowników, a zbudowana w latach 1855-57 huta Redena 65 osób (Triest 1864). To zgrupowanie dużych zakładów oraz lokalizacja dworca kolejowego wpływały na ożywiony rozwój handlu i usług. Na terenie wymienionych osad działało 26 kupców, praktykowało 3 lekarzy, znajdowała się tu także apteka. Centrum usługowe zaczęło kształtować się w Zabrzu głównie wskutek obecności dworca kolejowego, który pierwotnie znajdował się niemal w szczyrim polu (Mrass i Szczech 2001).

Największa istniejąca na terenie Górnego Śląska prywatna huta – Laurahütte (840 pracowników w 1861 roku), umożliwiła znaczny przyrost ludności w osadzie o tej samej nazwie i blisko z nią związanych Siemianowicach. W tych ostatnich znajdowała się do 1863 roku generalna dyrekcja Dóbr, Kopalń i Hut Księcia Henckel von Donnersmarck. Dzięki znacznemu potencjałowi ludności, do czasu rozwoju Katowic, Siemianowice skupiały największą liczbę kupców i rzemieślników, obsługując pobliskie miejscowości, takie jak Bańgów, Michałkowice, Maciejkowice.





Rys. 12. Ludność w miejscowościach konurbacji górnośląskiej w 1910 roku

Fig. 12. Population of Upper Silesian settlements in 1910

Źródło/Source: opracowanie własne/author's elaboration.

Od 1839 roku miały prawo organizowania targów, które cieszyły się stosunkowo dużą frekwencją (Triest 1864).

Liczący 1800 mieszkańców Wirek był siedzibą okręgu policyjnego, do którego należały okoliczne miejscowości, dzięki temu zasięg oddziaływania administracyjnego tej osady obejmował ponad 10 tysięcy mieszkańców. Miejscowość, w której założono najstarszą prywatną hutę pracującą w oparciu o koks (Huta Antonina 1805 rok), była jednocześnie najlepiej rozwiniętą pod względem wyposażenia w placówki handlowe i usługowe ośrodkiem tej części powiatu bytomskiego.

W latach 50. zaczęła się kariera Lipin jako największego w Europie ośrodka hutnictwa cynku. Zlokalizowany w osiedlu w drugiej połowie lat 50. kompleks cynkowy zorganizowany w spółkę akcyjną Schlesische A.G. für Bergbau und Zinkhüttenbetrieb, posiadał tu także swój główny zarząd. Już w 1860 roku Lipiny uzyskały zezwolenie na urządzenie cotygodniowych targów, dziesięć lat później utworzono tu aptekę (Moecke 1941). Aż do lat międzywojennych Lipiny były najlepiej wyposażoną funkcjonalnie miejscowością na terenie dzisiejszego miasta Świętochłowice. Jako ciekawostkę można wspomnieć, że Lipiny, które po II wojnie światowej doświadczyły dużego regresu funkcjonalnego i społecznego, uchodziły za jedno z lepiej zagospodarowanych osiedli przyfabrycznych. Świadectwem tego był m.in. jeden z pierwszych otwartych na Górnym Śląsku parków dla ludności. Założony w 1866 roku na obszarze 5 ha, wyprzedził o blisko pół wieku podobne inicjatywy w innych miejscowościach fabrycznych (Szaliński 1931).

Ruda swoje znaczenie wywodziła od jednej z pierwszych dużych hut cynku na obszarze Zagłębia Górnos Śląskiego (Karol) oraz uchodzącej za najstarszą na Górnym Śląsku kopalnię węgla Brandenburg. Posiadając na swoim terenie stację kolejową oraz zarząd majątku Ballestrema wyrosła na główną osadę pomiędzy Zabrzem a Królewską Hutą.

## **Hierarchia ośrodków w przededniu I wojny światowej**

Na drugą połowę XIX wieku, szczególnie na okres prosperity po kryzysie gospodarczym w latach 1877-1882, przypada bardzo dynamiczny wzrost ludnościowy ośrodków górnos Śląskich (rys. 11 i 12). W latach 1861-1871 ludność samego powiatu bytomskiego wzrosła z 145 do 235 tysięcy, z czego na przyrost migracyjny przypadło 54 tys. osób (Raba 1956). Do 1914 roku rozwój ludnościowy, chociaż w sposób nierównomierny, postępował bezustannie. Za F. Triestem (1864) możemy przyjąć, że w 1861 r. na obszarze identyfikowanym z konurbacją górnos Śląską mieszkało około 170 tys. osób. Na tym samym terenie w 1910 roku liczba mieszkańców wyniosła 970 tys. osób.

Przyspieszenie rozwoju demograficznego było możliwe dzięki dokonaniu przełomu w produkcji przemysłowej, wzmocnionemu długim czasem pomyślnej koniunktury po 1894 roku oraz rozwojem masowej komunikacji. Niewielkie i izolowane dotąd w większości osady przekształciły się w duże ośrodki, osiągając jak w przypadku Królewskiej Huty, Zabrze, Gliwic i Bytomia ponad sześćdziesiąt tysięcy mieszkańców. Wraz z równoległym dynamicznym rozwojem mniejszych ośrodków,

doszło do przybliżenia się osad do siebie i pierwszych przypadków włączania mniejszych gmin w granice większych<sup>13</sup>.

W połowie lat 50. na uprzemysłowionych obszarach Górnego Śląska zaczęły się uwidaczniać duże zmiany w architekturze osad i miast. Dawną, dość prymitywną zabudowę zastępują w osiedlach fabrycznych czynszowe wielorodzinne budynki z niewielkimi działkami przydomowymi. Wiązało się to z intensyfikacją gospodarki terenami, która wraz ze wzrostem wydobycia węgla znacznie ograniczyła w końcu XIX wieku swobodę lokalizacyjną osiedli. Podobnie, w miastach nastąpiły duże zmiany w zabudowie. Dość powiedzieć, że jeszcze w 1861 roku w powiatowym mieście Bytomiu na ogólną liczbę 614 domów mieszkalnych tylko 2 budynki posiadały trzy piętra, a 92 dwa piętra. Zdecydowanie dominowały budynki jednopiętrowe i parterowe (Golachowski 1969). Czterdzieści lat później zabudowa miasta zmieniła się nie do poznania. Główne ulice miast przybrały dość typową formę *rue corridor*, której charakter tworzyły przylegające do siebie kilkupiętrowe fronty kamienic obleczone w kostium historyzmu i secesji.

Tab. 9. Rozwój sieci tramwajowej w konurbacji górnośląskiej do 1915 roku

Tab. 9. Development of the tramway network in the Upper Silesian conurbation until 1915

Rok Year	Długość eksploatowanych linii (w km) <i>Total length of tramway tracks (km)</i>	Liczba wozów tramwajowych <i>Number of carriages</i>	Liczba przewiezionych pasażerów (w tys.) <i>Passengers (thous.)</i>
1902	101,1	218	7 604
1905	118,8	225	10 920
1910	118,8	225	15 217
1915	116,5	225	20 984

Źródło: A. Hornig 1963.

Source: A. Hornig 1963.

Po 1889 roku płace nominalne w okręgu górnośląskim wzrastały szybciej niż ceny artykułów konsumpcyjnych (Jonca 1960). Zwiększało to siłę nabywczą ludności, umożliwiając szybszy rozwój usług rynkowych. Równocześnie zachodziły przemiany cywilizacyjne związane m.in. z rozwojem infrastruktury miejskiej, lepszym ustawodawstwem pracy oraz wprowadzeniem nowych środków transportu. Postęp w rozwoju komunikacji i stosunkach społecznych, sprzyjający ruchliwości przestrzennej ludności sprawił, że nasiliły się procesy integracji konurbacji.

13 Poza połączeniem kilku osad w miasto Królewska Huta w 1869 roku, a także scaleniem Małego Zabrze, Starego Zabrze i Doroty w jedną gminę Zabrze w 1905 roku, włączenie mniejszych jednostek administracyjnych w granice większych miast miało miejsce w przypadku Gliwic w 1897 roku, kiedy to miasto poszerzyło się o tereny Szobiszowic i Trynku (w sumie o 13 914 mieszkańców).

Zapoczątkowane zostały one już co prawda w latach 60. XIX wieku, wraz z rozwojem linii kolejowych, w tym wprowadzeniem tanich biletów kolejowych IV klasy, jednak dopiero powstanie sieci tramwajowej u schyłku XIX wieku na dobre je uruchomiło. Istnieje pogląd, że w procesach integracji konurbacji sieć tramwajowa zaczęła odgrywać istotną rolę dopiero w okresie międzywojennym. Na przykład A. Stasiak (1962) uważa, że w Królewskiej Hucie mimo połączenia tramwajami elektrycznymi z Katowicami, Bytomiem, Wielkimi Hajdukami, Gliwicami, Siemianowicami oraz Wirkiem, tramwaje spełniały w 1912 roku ograniczoną rolę w komunikacji między osiedlami. Przyczynę autor upatruje w przewadze linii jednotorowych oraz stosunkowo małej częstotliwości ruchu. O ile pogląd ten może być prawdziwy w stosunku do wykorzystania tramwajów jako środka dojazdu do pracy, to sieć tramwajowa odgrywała dużą rolę w dostępie do ośrodków usługowych. Tramwaje elektryczne, których długość linii osiągnęła 100 km jeszcze przed 1902 rokiem, w 1905 roku przewiozły ponad 10 mln osób (tab. 9)<sup>14</sup>.

Wzrastające znaczenie miejscowości górnośląskich, tak pod względem ludnościowym, jak i zlokalizowanych tu działalności, doprowadziło do znacznego zwiększenia liczby działających tu instytucji. Jednocześnie pojawiły się pierwsze instytucje, których znaczenie wykraczało poza okręg przemysłowy, jak Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach.

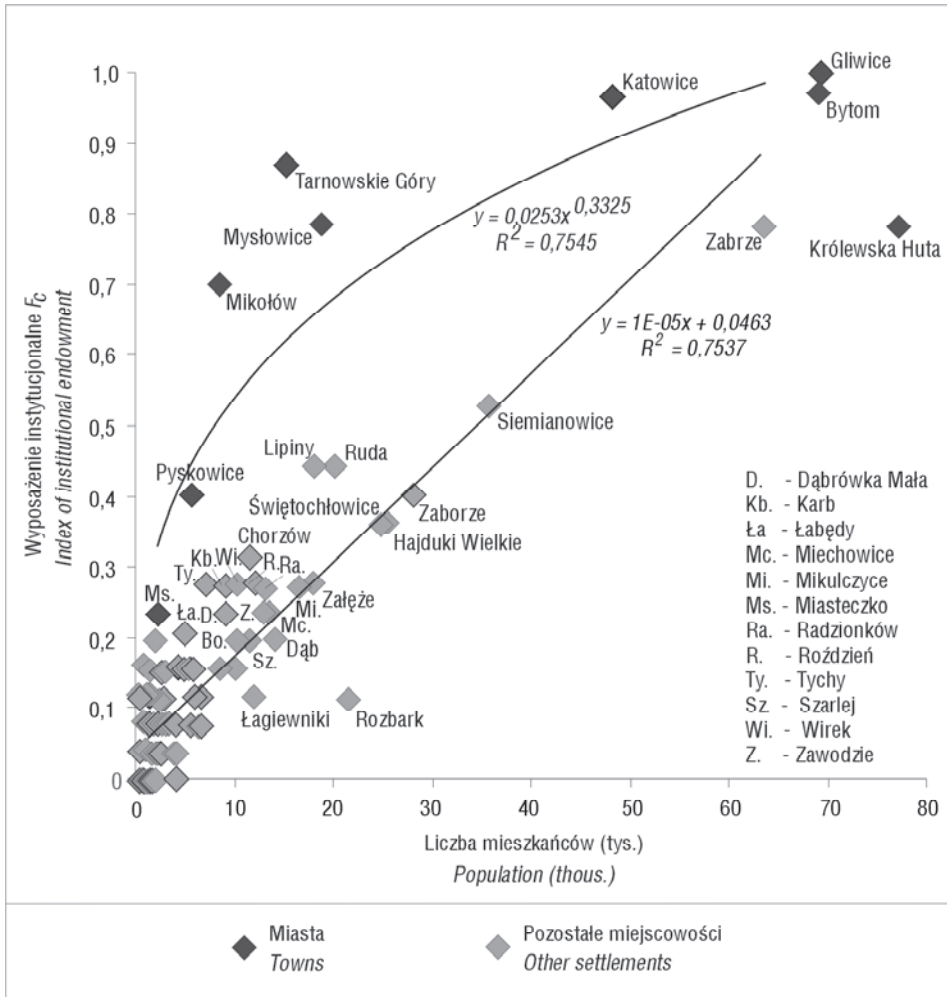
W 1914 roku Gliwice wraz z Bytomiem i Katowicami tworzyły triadę najlepiej wyposażonych instytucjonalnie miejscowości (rys. 13). W stosunku do liczby ludności, wysoką pozycję zajmowały Tarnowskie Góry oraz Mysłowice i Mikołów. Wyposażenie instytucjonalne liczących 18 tys. mieszkańców Mysłowic było niemal równe wskaźnikowi kilka razy większych ludnościowo Zabrze i Królewskiej Huty. Wszystkie wymienione miejscowości tworzyły zarazem najlepiej rozwiniętą grupę pod względem wyposażenia instytucjonalnego. Można w niej wyróżnić trzy typy:

- trzy najlepiej wyposażone ośrodki miejskie: Gliwice, Katowice i Bytom,
- wielkie miejscowości fabryczne: Zabrze i Królewską Hutę,
- dobrze wyposażone miasta średnie bądź małe, pozbawione dominacji wielkich zakładów przemysłowych: Tarnowskie Góry, Mysłowice i Mikołów.

Na tle wymienionych ośrodków pozostałe miejscowości cechowały się znacznie słabszym wyposażeniem instytucjonalnym, a różnica pomiędzy Mikołowem a Siemianowicami (wraz z Hutą Laurą) była uderzająca. Siemianowice, Lipiny, Ruda, a także Zaborze, Hajduki Wielkie i Świętochłowice tworzyły grupę

---

<sup>14</sup> Już w tym czasie sieć podzielona była na strefy, a wagony na klasy II i III. Istniały bilety miesięczne, tygodniowe i szkolne, a w obrębie Gliwic, Bytomia, Chorzowa, Katowic i Mysłowic można było korzystać z abonamentów. Opłata za przejazd jednorazowy I strefy wynosiła w klasie III 10 fenigów, za przejazd każdej następnej strefy 5 fenigów, najwyższa opłata 40 fenigów (Galus 1958). Ceny biletów, chociaż wyższe niż np. w miastach Niemiec Północnych (Klaussmann 1996), nie były więc nieprzystępne, nawet zważywszy na ich relację do zarobków robotniczych – czysty zarobek rębacza w kopalni węgla wynosił wtedy rocznie około 1000 marek, uposażenia robotników w hutnictwie cynku dochodziły do 1200 marek (Jonca 1960). Tramwaje kursowały co 30 minut, a na linii Wirek–Królewska Huta oraz Siemianowice–Królewska Huta co 1 godz. Głównym węzłem tramwajowym był Bytom a Centrala zarządzającej transportem tramwajowym firmy Schlesische Kleinbahn A.G. znajdowała się w Katowicach.



Rys. 13. Hierarchia miejscowości w 1914 roku

Fig. 13. Hierarchy of settlements in 1914

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

najlepiej wyposażonych w instytucje osad przemysłowych, przy czym największe wśród nich Siemianowice odznaczają się również najwyższą wartością wskaźnika. Wysoka pozycja Pyskowic, w porównaniu ze znacznie większymi osadami o charakterze czysto przemysłowym, wskazuje na upośledzenie tych ostatnich względem ośrodków o bardziej zróżnicowanej strukturze gospodarczej. Drugą dobrze zaznaczającą się



prawidłowością było słabe wyposażenie osad położonych w bezpośrednim sąsiedztwie największych miast górnośląskich. Wyraźnie dotyczyło to osad podmiejskich Bytomia. Niemale przecież ludnościowo Łagiewniki, Rozbark czy Karb cechują się bardzo niskimi wartościami wskaźnika. Nieco lepsze wyposażenie instytucjonalne osad położonych wokół Katowic wynikało głównie z faktu, że ich część (Załężce, Zawodzie, Welnowiec) posiadała na swoim terenie zarząd lub dyrekcję dużej firmy.

Wśród miejscowości liczących poniżej 5000 mieszkańców trudno dopatrzeć się istotnego liniowego związku pomiędzy liczbą ludności a wyposażeniem w instytucje. Ponieważ zwykle skupiały one pojedyncze instytucje najczęściej o charakterze lokalnym, trudno doszukiwać się tu większych prawidłowości. Wśród miejscowości powiatu tarnogórskiego najlepiej wyposażone są wsie, które spełniały od dawna funkcje parafialne. Ponieważ ten fragment Górnego Śląska rozwijał się w XIX wieku raczej w sposób organiczny, bez powstawania większych ośrodków przemysłu, hierarchia osadnicza cechowała się dużą trwałością. Stare miejscowości parafialne stały się zazwyczaj po 1872 roku siedzibą urzędu okręgowego (*Amtbezirke*), posiadając jednocześnie placówkę pocztową najniższego szczebla. Również miejscowości, w których znajdowały się rezydencje ziemiańskie (np. Świerklaniec, Nakło), cechowały się lepszym wyposażeniem instytucjonalnym.

Generalną prawidłowością dotyczącą rozwoju wyposażenia instytucjonalnego w omawianym czasie była różnica pomiędzy miejscowościami posiadającymi prawa miejskie, zwłaszcza największymi z nich Bytomiem, Gliwicami i Katowicami, a zbiorem monofunkcyjnych osad górniczych i hutniczych. Spośród ważniejszych ponadlokalnych instytucji górnośląskich, jak placówki administracji ogólnej i specjalnej, sądy, siedziby zarządów i dyrekcje regionalne firm, szkolnictwo średnie, placówki ochrony zdrowia oraz placówki kultury profesjonalnej i wydawnictwa prasowe, tylko szpitale i dyrekcje firm wykazywały stosunkowo duże rozproszenie.



---

---

## Ranga miejscowości na tle ogólnego rozwoju działalności rynkowych

### Stopień rozwinięcia handlu, usług i rzemiosła

Zarysowana w rozdziale trzecim hierarchia miejscowości w 1861 i 1914 roku prowokuje pytanie o relację pomiędzy wyposażeniem w instytucje a rozwojem podstawowych branż usługowych i rzemieślniczych, poziomem życia mieszkańców a także zasięgiem oddziaływania ośrodka. Niniejsza część pracy jest próbą zbadania tych relacji. Bazę źródłową dla porównania wymienionych relacji stanowił *Adressbuch Oberschlesien, Russich-Polen, Ost-Schlesien* (1914) pod redakcją R. Köhlera<sup>15</sup> oraz wyniki spisu mieszkaniowego przeprowadzonego w Niemczech w 1918 roku w gminach liczących co najmniej 5 tys. ludności<sup>16</sup>.

---

<sup>15</sup>Wiarygodność księgi adresowej dla miast największych została oszacowana poprzez porównanie z lokalnymi księgami adresowymi Katowic (1914), Zabrze (1914), Bytomia (1914) oraz Gliwic (1913) i Królewskiej Huty (1907). Dla wymienionych ośrodków kompletność danych, zarówno w zakresie liczby branż, jak i liczby placówek usługowych, handlowych i rzemieślników wahała się pomiędzy 80-90% ogółem, przy czym zaobserwowano bardzo dużą zgodność w zakresie działalności wyższego rzędu, natomiast istniały rozbieżności przekraczające sporadycznie nawet 50% ogólnej liczby placówek handlowych i usługowych najniższej rangi. W przypadku rażącej rozbieżności brano pod uwagę dane księgi adresowej konkretnego miasta. Jedynie w przypadku Królewskiej Huty liczba placówek podstawowych usług podawana w Księdze Adresowej dla Górnego Śląska była w wielu wypadkach mniejsza nawet o 50-60% niż według *Adressbuch von Königshütte* z 1907 roku. Zdecydowałem się w tej sytuacji przyjąć dane dla 1907 roku, w przypadku wskaźnika liczby placówek na mieszkańca dzieląc je przez liczbę ludności Królewskiej Huty w tym roku. Dla mniejszych miejscowości, w przypadku gdy istniała możliwość konfrontacji z lokalnymi księgami adresowymi, nie zaobserwowałem istotnego niedoboru placówek.

<sup>16</sup>Dane te można znaleźć w pracy E. Kozłowskiej (1957). Na terenie konurbacji spisem objęto 53 gminy.

## Liczba działalności a wielkość ośrodka

Zgodnie z teorią miejsc centralnych wraz ze wzrostem liczby ludności zwiększa się liczba pełnionych przez ośrodek funkcji, ogólna liczba placówek usługowych, jak również obszar obsługi i liczba osób, które korzystają z dóbr i usług w nim wytworzonych (Christaller 1933, Berry 1958). W klasycznym modelu Christallera zależność ta jest wyrażana w postaci związku prostoliniowego. Dla aglomeracji przemysłowej, której mieszkańcy swoje źródło utrzymania czerpią głównie z działalności niecentralnych, zależność ta może przybierać inny charakter.

Aby zbadać związek pomiędzy liczbą ludności a liczbą występujących w miejscowościach górnośląskich działalności usługowych, handlowych oraz wybranych branż produkcyjnych (m.in. rzemiosła) zaspokajających potrzeby konsumpcyjne, przeprowadziłem dla 1914 roku analizę regresji, gdzie zmienną niezależną była liczba ludności, a zmienną zależną liczba różnych działalności centralnych w każdej miejscowości.

Wraz ze wzrostem liczby ludności zwiększała się liczba działalności (rys. 14). Istniały jednak istotne odchylenia od tej reguły w każdej grupie wielkościowej ośrodków. Wśród miejscowości dużych, liczących ponad 40 tys. mieszkańców, najwięcej różnych działalności skupiały Bytom i Gliwice (odpowiednio 236 i 233), wyraźnie mniej nie ustępujące im ludnościowo Królewska Huta i Zabrze (odpowiednio 174 i 162). Katowice, ludnościowo o 1/3 mniejsze od Bytomia i Gliwic, dorównywały im w liczbie zlokalizowanych tu działalności (226). Wśród miejscowości średniej wielkości, Tarnowskie Góry, Mikołów, Mysłowice, Pyskowice i Tychy cechowały się wyposażeniem funkcjonalnym znacznie przewyższającym odpowiadające im ludnościowo osady typowo przemysłowe. Wśród tych ostatnich liczbą działalności handlowych i usługowych wyróżniały się *in plus* jedynie Wirek, Zawodzie i Roździeń. Wśród miejscowości poniżej 5 tys. mieszkańców najwięcej placówek skupiały Miasteczko oraz Bujaków. Bardzo wyraźnie widoczny był niedorozwój liczby działalności dla całego zbioru miejscowości mających charakter osad fabrycznych, nawet tych, które stały się dużymi ośrodkami miejskimi.

Bardzo czytelny obraz uzyskujemy przeprowadzając analizę standaryzowanych reszt z regresji (tab. 10). Wyraźnie uwidacznia się tu duża liczba działalności w ośrodkach spełniających w zakresie handlu i usług rolę miejsc centralnych (Katowice, Bytom, Gliwice, Tarnowskie Góry, Mikołów), na tle wyraźnego niedoboru w miejscowościach o monofunkcyjnej strukturze przemysłowej, zwłaszcza ośrodków dużych i średniej wielkości (Zabrze, Królewska Huta, Siemianowice, Zaborze, Świętochłowice).

Analiza liczby placówek względem liczby ludności miejscowości wskazuje na istnienie dwóch odmiennych typów (rys. 15). Jeden obejmował ośrodki posiadające prawa miejskie, drugi pozostałe miejscowości reprezentowane głównie przez osady górnicze i hutnicze. W przypadku tych pierwszych przyrost liczby placówek miał charakter prostoliniowy, z wyjątkiem wyraźnie odbiegającej od reszty miast Królewskiej Huty. Innymi słowy, zachodzi proporcjonalny związek pomiędzy wielkością miasta a liczbą placówek usługowych i handlowych. Obserwowana zależność jest bardzo typowa dla modelowego rozkładu Christallera (zob. Barnum 1966).

Tab. 10. Miejscowości konurbacji górnośląskiej o najlepszym i najłabszym wyposażeniu w usługi w 1914 roku

Tab. 10. Best and least developed Upper Silesian settlements in terms of service endowment in 1914

Liczba mieszkańców (tys.) <i>Population (thous.)</i>	Nadpodaż <i>Surplus</i>	Niedobór <i>Shortage</i>
Powyżej 40 <i>More than 40</i>	Katowice (2,9)	Królewska Huta (-4,0), Zabrze (-3,0)
15-40	Tarnowskie Góry (3,3), Mysłowice (2,4)	Świętochłowice (-1,4), Biskupice (-1,2), Siemianowice i Huta Laura (-1,1), Zaborze (-1,1), Rozbark (-1,1)
5-15	Mikołów (3,2), Wirek (1,7), Roździeń (1,0), Zawodzie (1,0)	Łagiewniki (-0,8), Chropaczów (-0,7), Radzionków (-0,7)
Poniżej 5 <i>Less than 5</i>	Miasteczko (1,0), Bujaków (1,0)	Giszowiec (-0,5), Godula (-0,4)

*Uwaga:* wartości oznaczają standaryzowane wskaźniki resztowe.

*Note:* the quoted values mean residuals from regression

*Źródło:* opracowanie własne.

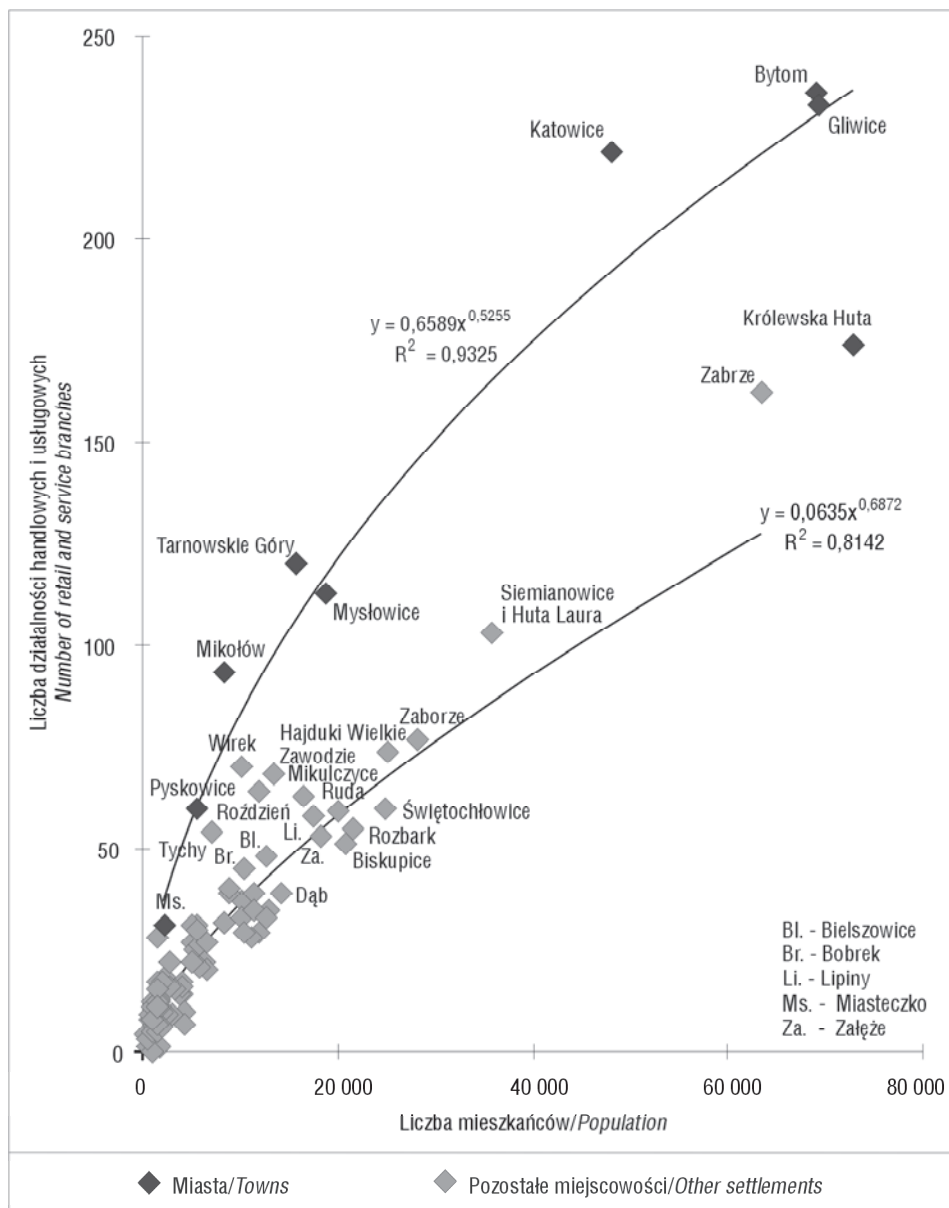
*Source:* author's elaboration.

Wielkość miast wyjaśnia 97% zmienności funkcji (bez Królewskiej Huty). Pewne odchylenia stanowi większa liczba placówek w Bytomiu (o 7,5%) w stosunku do mających niemal identyczną liczbę mieszkańców Gliwic oraz nadreprezentacja placówek w Katowicach. W stosunku do Gliwic, Bytom posiadał znacznie silniejsze zaplecze ludnościowe w postaci podmiejskich dużych osad fabrycznych, jak również silniejsze związki z nimi poprzez gęstą sieć tramwajową<sup>17</sup>.

Odmienne typ reprezentują monofunkcyjne osady przemysłowe, gdzie zależność liczby placówek od wzrostu liczby ludności jest znacznie słabsza. Krzywa trendu, mimo generalnie prostoliniowego przebiegu, wykazuje pewne odchylenia w grupie wielkościowej miejscowości powyżej 20 tys. mieszkańców. Załamuje się ona w przypadku miejscowości największych – Siemianowic i Zabrze. Świadczy to o lepszym nasyceniu placówkami wielkich osad fabrycznych w stosunku do pozostałych miejscowości przemysłowych.

Największą liczbę działających na terenie miejscowości placówek usługowych i handlowych w stosunku do liczby mieszkańców wykazywały Katowice. Nieznacznie

<sup>17</sup> W latach 30. XX wieku Gliwice charakteryzowały się największą liczbą zatrudnionych w handlu na 1 sklep. Jeśli placówki handlowe już przed I wojną światową były większe, może również częściowo wyjaśniać mniejszą liczbę placówek w Gliwicach w stosunku do Bytomia.

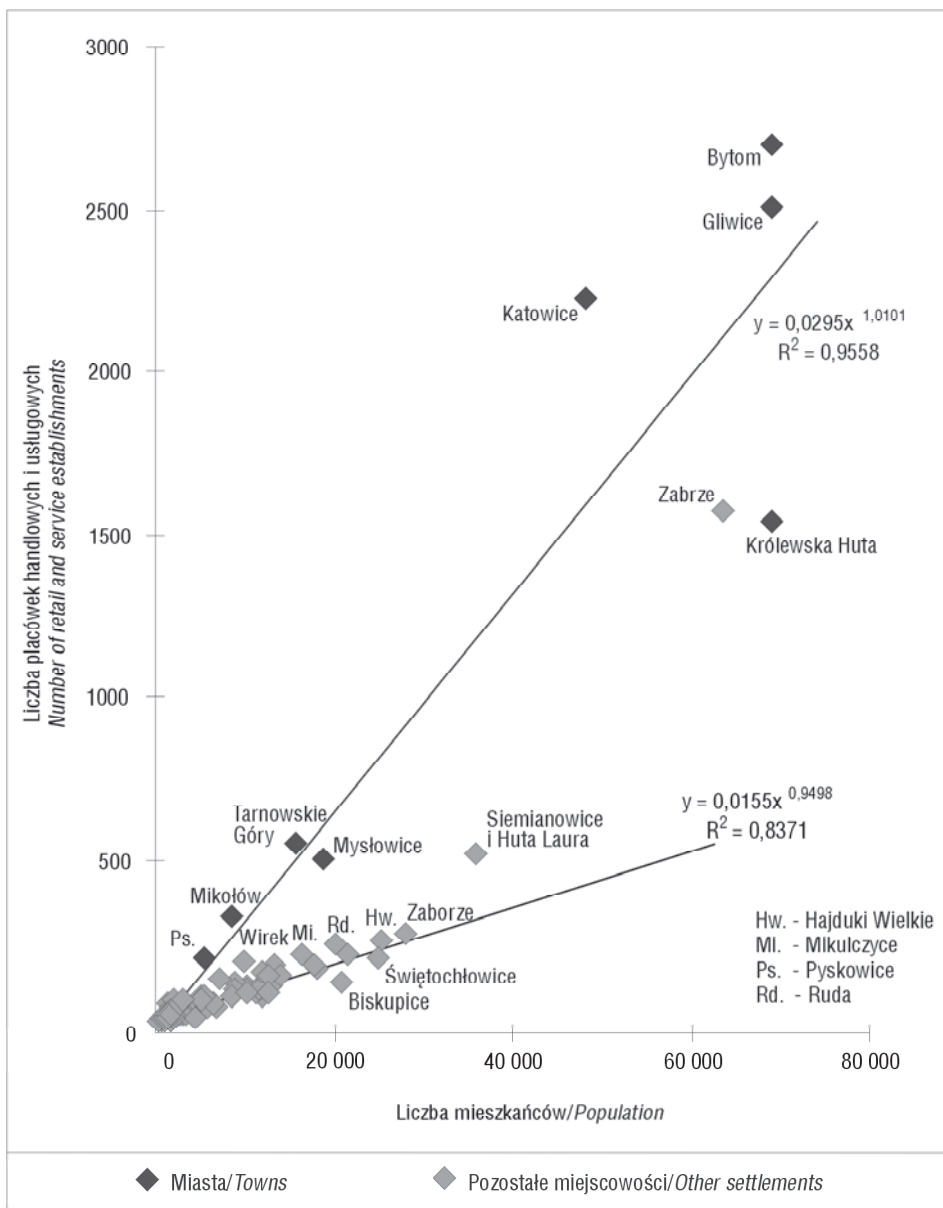


Rys. 14. Liczba branż handlowych, usługowych i rzemieślniczych w osiedlach konurbacji górnośląskiej w 1914 roku

Fig. 14. Retail, craft and service branches of the Upper Silesian settlements in 1914

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.



Rys. 15. Liczba placówek handlowych, usługowych i rzemieślniczych w osiedlach konurbacji górnośląskiej w 1914 roku

Fig. 15. Retail, craft and service establishments in the Upper Silesian settlements in 1914

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

ustępowały im Bytom, Mikołów, Bujaków, Tarnowskie Góry, Gliwice oraz Miasteczko (tab. 11). Miejscowościami o średnim nasyceniu placówkami były Zabrze, Mysłowice, Królewska Huta oraz Wirek, a także kilka mniejszych miejscowości obrzeża okręgu przemysłowego. Ogólną prawidłowością było słabe wyposażenie prawie całego zbioru osad górniczych i hutniczych oraz mała liczba placówek w miejscowościach graniczących z najlepiej wyposażonymi Katowicami i Bytomiem, czy ogólnie rzecz biorąc z dużymi miastami (rys. 16).

Największe i najlepiej nasycone w placówki usługowe i handlowe miasta wykazywały w niektórych dziedzinach wyraźną specjalizację. Katowice dominowały np. w liczbie przedsiębiorstw spedycyjnych, pracowni architektonicznych, inżynierów

Tab. 11. Liczba placówek handlowych i usługowych przypadająca na 1000 mieszkańców w miejscowościach konurbacji górnośląskiej w 1914 roku

Tab. 11. Retail and service establishments per 1000 inhabitants in the Upper Silesian settlements in 1914

Liczba mieszkańców (tys.) <i>Population (thous.)</i>	Liczba miejscowości <i>Number of settlements</i>	Średnia liczba placówek na mieszkańca <i>Average number of establishments per inhabitant</i>	Miejscowości o wartościach największych <i>Settlements with highest ratio per inhabitant</i>	Miejscowości o wartościach najmniejszych <i>Settlements with lowest ratio per inhabitant</i>
Powyżej 40 <i>Over 40</i>	5	33,1	Katowice (45,8), Bytom (39,1), Gliwice (34,4)	Zabrze (24,9), Królewska Huta (21,1)
15-40	12	12,5	Tarnowskie Góry (35,8), Mysłowice (25,4), Siemianowice (14,4)	Biskupice (5,6), Świętochłowice (7,7), Lipiny (8,8), Rozbark (9,3), Załęże (9,5), Hajduki (9,7), Zaborze (9,7)
5-15	30	11,4	Mikołów (38,6), Pyskowice (34,6), Wirek (18,2), Tychy (17,9), Kończyce (14,9), Pawłów (14,3), Brzezinka (13,1), Roździeń (12,9), Zawodzie (12,8)	Szombierki (5,8), Łagiewniki (6,6), Radzionków (7,2), Janów (7,6), Szopienice (7,7), Miechowice (8,2)
Poniżej <i>Less than 5</i>	37	10,5	Bujaków (38,0), Miasteczko (30,2), Paniowy Wielkie (20,5), Wieszowa (18,5), Maciejów (17,6)	Brynów (6,4), Wełnowiec (6,1), Maciejkowice (6,2), Lasowice (3,8), Goduła (2,4), Giszowiec (2,1)

*Źródło:* opracowanie własne.

*Source:* author's elaboration.

oraz biur technicznych. Bytom wyróżniał się w dziedzinie handlu tekstyliami, odzieżą i artykułami modniarskimi. Tutaj także skupiła się największa liczba firm świadczących usługi dla gospodarstw domowych oraz sklepów z artykułami chemicznymi, drogerii i aptek. Bytom był ponadto największym w konurbacji ośrodkiem rzemiosła oraz hurtowego handlu drewnem<sup>18</sup>. Gliwice z kolei odgrywały dużą rolę jako miejsce handlu produktami spożywczymi<sup>19</sup>.

Wielkie miejscowości fabryczne, tj. Zabrze i Królewska Huta, znacznie ustępowały wyżej wymienionym miastom. Jedyne w dziedzinie podstawowych działalności, jak handel artykułami spożywczymi czy produkcja niektórych artykułów spożywczych zorientowanych na lokalny rynek (np. piekarnie, rzeźnicy), dorównywały Katowicom, Bytomowi i Gliwicom. Natomiast znacznie słabiej były one wyposażone w placówki bardziej specjalizowane, zwłaszcza w zakresie towarów luksusowych, w tym zaliczanych do zaspokajania potrzeb kulturalnych, a także w dziedzinie usług i rzemiosła wyższego rzędu. Zabrze, w porównaniu do Królewskiej Huty, cechowało się wyższymi wskaźnikami nasycenia działalnościami usługowymi. Fakt ten wyjaśnić można kilkoma przesłankami. Przyczyną różnic w liczbie placówek było położenie każdej z tych miejscowości względem największych ośrodków usługowych oraz głównej linii kolejowej. Ponadto, liczące niespełna 70 tys. mieszkańców Zabrze przejęło część funkcji niemal 30 tysięcznego Zaborza, a jego najbliższe zaplecze tworzyły słabo wyposażone w podstawowe działalności Biskupice, Mikulczyce, Makoszowy i Maciejów, a w pewnym stopniu także Sośnica, Bielszowice oraz Poręba. Królewska Huta miała zaplecze o znacznie mniejszym potencjale ludnościowym, gdyż osady leżące na wschodzie (z wyjątkiem Chorzowa) ciążyły bardziej ku Katowicom, natomiast na północy ku Bytomowi. Peryferyjne położenie Królewskiej Huty w stosunku do głównej linii kolejowej sprawiło, że początkowo część funkcji skupiła się w Hajdukach Wielkich. Co więcej, Królewska Huta leżała niemal w połowie drogi między dwoma ośrodkami o dobrze rozwiniętych funkcjach centralnych. Bliskość Bytomia i Katowic, przy robotniczej strukturze ludności miasta, mniej atrakcyjnej architekturze wpływała na słabsze wyposażenie Królewskiej Huty w usługi wyższego rzędu. Nie można także zapominać o specyfice podatkowej Królewskiej Huty, która miała najwyższe stawki podatku przemysłowego, płaconego przez kupców i rzemieślników (tab. 12)<sup>20</sup>.

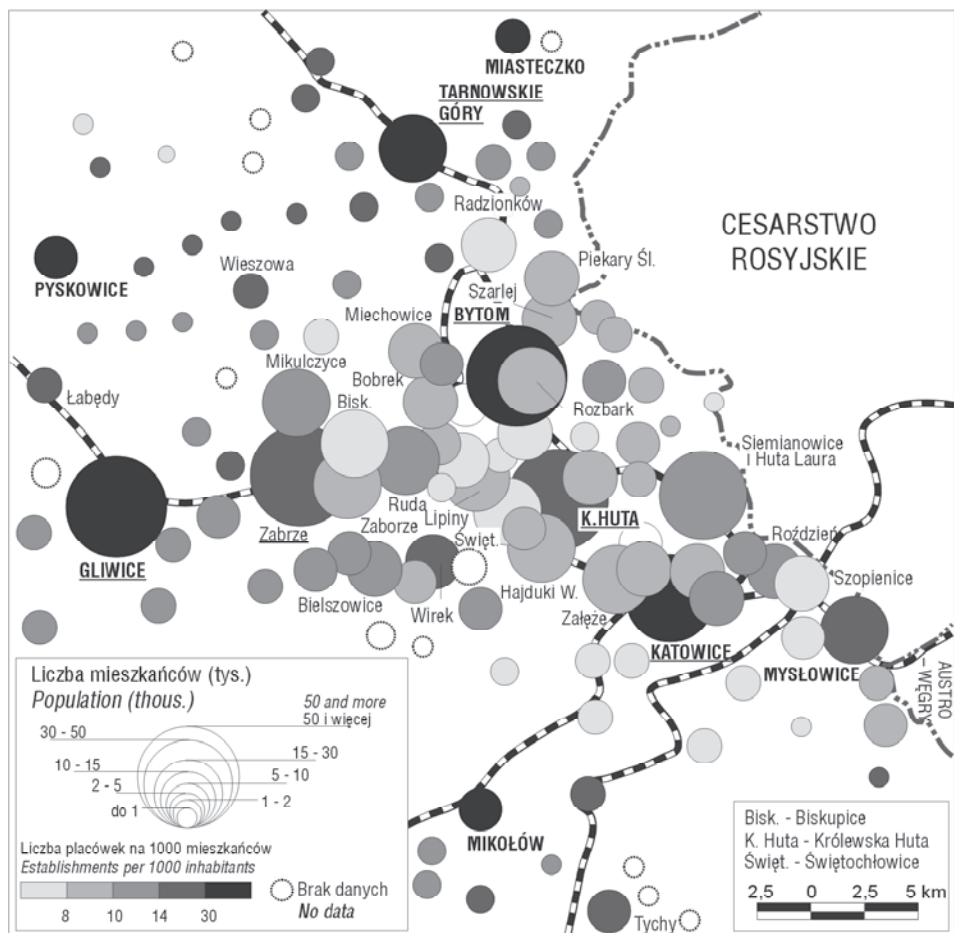
Na tle słabego nasycenia osad górniczych i hutniczych placówkami usługowymi pozytywnie wyróżniał się Wirek oraz Siemianowice. Stosunkowo wysoką wartość wskaźnika osiągały Pawłów i Kończyce k. Zabrze, a z większych osad Zawodzie, Tychy i Roździeń. Ponieważ przypadki tych miejscowości oddają pewne ogólniejsze prawidłowości, zasługują one na krótkie omówienie.

---

<sup>18</sup> Znaczenie miasta w tej dziedzinie podkreślało umiejscowienie tu oddziału Wschodniemieckiego Związku Przemysłu i Handlu Drzewnego (Verein Ostdeutscher Holzhändler und Sägewerke).

<sup>19</sup> Wyrazem znaczenia miasta było otwarcie tu w 1881 roku giełdy zbożowej oraz cotygodniowe targi na produkty rolne, które zyskały szczególną rangę po zamknięciu giełdy w 1897 roku (Sarna 1996).

<sup>20</sup> Fakt ten wiązał się z wybitnie monofunkcyjną bazą podatkową miasta, zależnego od dwóch głównych płatników – kopalni Król i Huty Królewska. W normalnych okolicznościach (tj. poza okresami depresji ekonomicznej) wkład tych dwóch zakładów wynosił 70% budżetu miasta (Stasiak 1962).



Rys. 16. Placówki handlowe, usługowe i rzemieślnicze na 1000 mieszkańców w 1914 roku

Fig. 16. Retail, craft and service establishments per 1000 inhabitants in 1914

*Źródło:* opracowanie własne.

*Source:* author's elaboration.

Dosyć wyjątkowa pozycja Wirka wynikała przede wszystkim ze skupienia w nim kilku dużych zakładów przemysłowych, dominacji ludnościowej nad pobliskimi osadami i specyfiki położenia. Powstanie tu dużego ośrodka przemysłowego wpłynęło na szybki rozwój Wirka, który z miejscowości, liczącej w 1855 roku 919 mieszkańców urósł do 10-tysięcznego ośrodka w 1913 roku. Mimo swego generalnie robotniczego charakteru Wirek stał się lokalnym ośrodkiem usługowym dla pobliskich miejscowości, o czym świadczy niemal dwukrotnie większa liczba placówek handlowych i rzemieślniczych na mieszkańca w porównaniu z sąsiadującymi osiedlami. Na tle innych osad o podobnej



Tab. 12. Stawki podatków lokalnych w miastach konurbacji górnośląskiej (wszystkie miasta w Niemczech = 100)

Tab. 12. Local tax rates in the Upper Silesian towns (overall average for German cities = 100)

Miasto Town	Podatek gospodarczy Trade tax (Gewerbesteuer)			Podatek dochodowy Income tax (Einkommensteuer)			Podatek gruntowy i od budynków Real estate tax		
	rok/year			rok/year			rok/year		
	1895	1900	1905	1895	1900	1905	1895	1900	1905
Bytom	140	150	200	140	100	150	140	150	200
Gliwice	175	193	235	166	181	225	175	190	235
Katowice	150	160	180	150	150	180	150	160	226
Królewska Huta	180	365	365	210	225	225	180	225	225

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych H. Silbergleit (1908).

Source: based on H. Silbergleit (1908).

wielkości Wirek posiadał bardziej specjalizowane placówki, jak apteka, pralnia chemiczna z farbiarnią, drukarnia, kinematograf. Pełnieniu przez Wirek roli ośrodka lokalnego sprzyjało ponadto jego położenie. Osady wchodzące w skład dzisiejszej Rudy Śląskiej, z wyjątkiem najbardziej wysuniętych na północ Rudy, Chezbia i Orzegowa, położone były nie tylko najdalej w całym okręgu przemysłowym od głównych ośrodków miejskich, czyli Katowic, Bytomia i Gliwic, ale i peryferyjnie względem głównej osi komunikacyjnej obszaru. Dostępność komunikacyjna do Wirka, Nowej Wsi, Kochłowic, Halemby początkowo bardzo słaba, poprawiona została dopiero budową linii tramwajowej Bytom–Chebzie–Wirek w 1899 roku oraz linią Wirek–Świętochłowice oddaną do użytku dwa lata później. Dlatego też konkurencja dużych miast była tu mniej odczuwalna.

Podczas gdy Wirek zawdzięczał swe znaczenie lokalizacji kompleksu przemysłowego hrabiego Donnersmarcka, Tychy, obok mającej duże znaczenie funkcji przemysłowej (browar książęcy), posiadały już wcześniej inne funkcje, będąc od średniowiecza wsią parafialną. Na szybszy od okolicznych osad wzrost ludności i znaczenia złożyła się także istniejąca tu stacja kolejowa.

Zawodzie i Roździeń stanowiły wyjątek od ogólnej prawidłowości, jaką była mała liczba placówek w miejscowościach graniczących z wielkimi miastami (rys. 16). Stosunkowo dobre wyposażenie Roździenia wynika z faktu, że na terenie tej osady wykształciło się skupisko usług i handlu obsługujące także Szopienice, gdyż gminy te posiadały wspólny zarząd. Wysoka pozycja Zawodzia, mającego zaledwie status administracyjny kolonii gminy Bogucice, wynikała z dwóch przyczyn. Zawodzie było silnym i różnorodnym ośrodkiem przemysłowym. Umieściły się tu duże fabryki, m.in. Ferrum Vormals Rhein & Co. (składająca się ze zbudowanej w latach 1873-1874 odlewni żelaza i starszej huty Jakub) oraz fabryka superfostatu (dziś Montokwas). Drugą przyczyną było położenie Zawodzia na przedłużeniu głównej linii osadniczej Katowic. Miejscowość znajdowała się tuż przy linii kolejowej i trakcie drogowym (z linią tramwajową) Katowice–Mysłowice.

W części zachodniej osiedla, graniczącej z Katowicami, szosa katowicko-mysłowicka obrosła pod koniec XIX wieku w mieszczańskie kamienice. Zlokalizowało się tu wiele placówek usługowych i handlowych w związku z rozwojem miasta Katowice w kierunku wschodnim, przez co zachodziły procesy włączenia Zawodzia w struktury wielkomiejskie. Świadczy o tym dość nietypowa dla osad fabrycznych struktura branżowa placówek usługowych i rzemieślniczych. Zawodzie wyróżnia się liczbą firm budowlanych, a także placówek usługowych związanych ze sprzedażą artykułów sportowych i hobbyistycznych. Wśród osad fabrycznych o podobnej do Zawodzia liczbie ludności, tylko tu Księga Adresowa wymienia biuro techniczne i praktykującego prawnika. Zawodzie posiadało też kilka specjalistycznych, typowych dla ośrodków miejskich zakładów usługowych, jak np. warsztat naprawy samochodów.

Przykład Pawłowa i Kończyc wskazuje na różnice w charakterze osad monofabrycznych w stosunku do większych wsi obrzeża konurbacji. W tych ostatnich indywidualna przedsiębiorczość rozwijała się swobodniej.

Natomiast Siemianowice (wraz z Hutą Laurą), chociaż w mniejszej skali, odpowiadają strukturze wielkich miejscowości przemysłowych – Królewskiej Hucie i Zabrze. Struktura branżowa i ogólna liczba placówek wyróżniała tę miejscowość spośród wszystkich pozostałych osad przemysłowych. Dzięki potencjałowi ludnościowemu, Siemianowice zdołały skupić wiele placówek handlowych i usługowych, obsługując także początkowo pobliskie miejscowości, takie jak Bytków, Michałkowice, Bańgów czy Dąbrówkę Małą. Robotnicza struktura społeczna wraz z konkurencją blisko położonych i znacznie szybciej rozwijających się Katowic, a także Królewskiej Huty uniemożliwiły jednak Siemianowicom większy rozwój innych niż przemysł działalności.

Przeciętnie lepszym wskaźnikiem nasycenia placówkami usługowymi odznaczały się ponadto miejscowości, które położone były przy głównej linii kolejowej. Wyjątkiem były Świętochłowice, co spowodowane było specyfiką lokalizacji dworca kolejowego, który właściwie położony był w Hajdukach Wielkich<sup>21</sup>. Od stwierdzonej prawidłowości, że położenie przy głównej linii kolejowej sprzyja większemu rozwojowi usług, istniał jeden znaczący wyjątek, jakim było Chebzie. Działo się tak pomimo istnienia tu od 1857 roku dużego dworca kolejowego na połączeniu głównej linii górnośląskiej z linią dojazdową Tarnowskie Góry-Karb-Chebzie. F. Triest (1864) nazwał go nawet głównym dworcem kolei górnośląskiej. Na terenie Chebzia, poza działalnością bezpośrednio związaną z obsługą dworca, nie wykształciło się jednak ani większe

---

<sup>21</sup> Mimo nazwy Bahnhof Schwientochlowitz, dworzec kolejowy położony był bliżej centrum Hajduk Wielkich niż ówczesnego centrum Świętochłowic, znajdującego się bardziej w kierunku północno-zachodnim. Na trzykilometrowym odcinku łączącym dworzec z centrum Królewskiej Huty wybudowano w latach 1847-1848 tzw. „szosę akcyjną”, wzdłuż której wykształciła się główna ulica Królewskiej Huty (Kaiserstrasse, ob. Wolności). To głównie na przedłużeniu tej ulicy rozwinęły się placówki usługowe i sklepy. Potwierdzeniem takiego rozumowania może być przytaczana przez F. Triesta (1864) wysokość podatku od działalności gospodarczej (*Gewerbesteuer*) w Świętochłowicach, które licząc w 1861 roku 3,5 tys. mieszkańców dawały 124 talary podatku, podczas gdy posiadające zaledwie 635 mieszkańców Hajduki Wielkie aż 148.

skupisko usług, ani ludności. Wydaje się, że wytłumaczeniem tego faktu była struktura własnościowa terenów i sytuacja topograficzna. Chebzie, kolonia obszaru dworskiego Orzegów, było częścią majątku zmarłej w 1910 roku Joanny von Schomberg-Godula, dziedziczki słynnego Karola Goduli. W najbliższej okolicy znajdowała się założona w 1854 roku duża huta cynku Godula, oraz mniejsza Morgenroth, która zamykała Chebzie od północy. Na wschodzie leżały pola kopalni Wolfgang w posiadaniu hrabiów Ballestremów, a na południu przebiegała granica odrębnej jednostki administracyjnej, z której wykształcił się Nowy Bytom. Wreszcie na zachodzie znajdowały się tereny należące do Górnośląskiej Spółki Akcyjnej dla Górnictwa i Hutnictwa w Lipinach. Dlatego też Chebzie, zamknięte przez wymienione miejscowości i zakłady, pozostało niewielką miejscowością, liczącą w 1914 roku zaledwie 1285 mieszkańców. W ruchu pasażerskim znaczenie dworca w Chebziu, jako jedyne punktu przesiadkowego w kierunku Tarnowskich Gór, spadło zresztą w latach 80. wraz z uruchomieniem połączenia przez Bytom i Siemianowice do Katowic i Szopienic oraz z budową linii kolejowej Świętochłowice-Królewska Huta.

Więszemu rozwojowi podstawowych branż handlowych i usługowych wśród zbioru osad monofunkcyjnych sprzyjało funkcjonowanie na terenie osady fabrycznej wielkiego zakładu. Główna brama fabryki pełniła w tym wypadku podobną rolę, chociaż na mniejszą skalę jak dworzec kolejowy. Zaobserwowano to w przypadku Lipin, Hajduk Wielkich, Bobrka, a także Zawodzia i Wirka. Fakt ten można wiązać ze stwierdzoną przez I. Sławina (1961) ogólniejszą prawidłowością, że rola funkcji usługowej jest większa w tych miejscowościach, które stanowią równocześnie duże ośrodki zatrudnienia. W przypadku konurbacji górnośląskiej istniało od zasady tej wiele wyjątków. Efekt cienia wielkiego miasta okazał się znacznie silniejszym czynnikiem negatywnym, co powodowało, że nawet miejscowości posiadające duże zakłady na swym terenie tylko w ograniczonym stopniu zdołały rozwinąć wiele działalności usługowych (np. Wełnowiec, Załęże, Biskupice, Zaborze).

Czynnikiem ograniczającym rozwój prywatnych placówek usługowych w wielu osadach fabrycznych była ponadto celowa polityka właścicieli śląskich zakładów. Paternalistyczne działania pracodawców oferujących towary i usługi w sklepach fabrycznych i konsumach ograniczały konkurencyjność innych podmiotów gospodarczych. Przykładowo na terenie Goduli w 1876 roku znajdowała się szkoła, kościół, 38 budynków mieszkalnych, ale nie było ani jednego sklepu czy gospody. Towary nabywano w miejscowej hucie cynku, za potrąceniem zarobków. Dopiero w 1881 roku, kiedy cynkownia zaprzestała sprowadzania towarów, w miejscowości powstały pierwsze sklepy (Stolarz 1934). W Nowym Bytomiu, gdzie istniał największy zakład i zarząd firmy Oberbedarf, dyrekcja założyła dla swojej załogi jeden z największych na Śląsku domów towarowych, który na terenie miejscowości posiadał dodatkowo trzy filie. Pracownicy Huty Pokój mogli nabywać w tych składach towary z 8% rabatem (*Oberschlesische Eisenbahn-Bedarf-Aktien-Gesellschaft Gleiwitz*, ok. 1918). Działania takie były jedną z głównych przyczyn małej liczby placówek m.in. w Biskupicach i Giszowcu. W większości przypadków dla poziomu życia mieszkańców tych miejscowości nie był to fakt niekorzystny – kontrola nad

lokalną przestrzeń także w tym względzie na dłuższą metę ograniczała możliwość dywersyfikacji funkcji miejscowości.

Kolejną wyraźnie zaznaczającą się prawidłowością było znacznie wyższe wyposażenie miejscowości posiadających prawa miejskie na tle pozostałych jednostek osadniczych. Jedynym wyjątkiem była tu fabryczna Królewska Huta. Mimo że ośrodki miejskie, szczególnie te średniej wielkości, znacznie ustępowały pod względem ludności osadom górniczym i hutniczym, to pod względem wyposażenia w instytucje oraz działalności handlowe i usługowe znacznie je przewyższały. Przykładowo, Tarnowskie Góry liczące ponad dwukrotnie mniej ludności niż Siemianowice (wraz z Hutą Laurą) posiadały większą liczbę placówek usługowych i handlowych. Na tle miejscowości o podobnej liczbie mieszkańców zdecydowanie wyróżniały się Mikołów, Mysłówice, Pyskowice i Miasteczko.

Wśród wymienionych miast pełniących rolę ośrodków lokalnych w skali powiatu (Tarnowskie Góry) lub mniejszej, ciekawym przypadkiem były Mysłówice. Zamknięte granicą od wschodu, pozbawione były w tym rejonie zaplecza o charakterze centralnym. Sytuację pogarszało oddziaływanie Katowic, ku którym ciążyły miejscowości położone na północ od Mysłowic. Również funkcja miastotwórcza przemysłu była tu do 1914 roku dość ograniczona. Dlatego Mysłówice posiadały głównie charakter miasta nadgranicznego (Sulik 1988) albo inaczej mówiąc miast wrót (Krzysztofik 2004). Tu koncentrował się ruch z Galicją oraz mały ruch graniczny z ziemiami polskimi podległymi Rosji. Funkcje ośrodka nadgranicznego wyraźnie odzwierciedlała struktura społeczno-zawodowa Mysłowic. Trzonem stały się związane z funkcją graniczną zajęcia (m.in. wielka agentura emigracyjna<sup>22</sup>) obejmujące w 1907 roku ponad 50% ogółu zatrudnionych, podczas gdy odsetek zatrudnionych w przemyśle wynosił tylko 30% (Sulik 2000). Mysłówice, z racji swego położenia w pobliżu „trójkąta trzech cesarzy” stały się także miejscem docelowym weekendowego ruchu turystycznego. Według danych A. Sulika (2000) od ostatniej ćwierci XIX wieku, w niektórych tygodniach miasto gościło 3000-8000 turystów.

W swojej grupie wielkościowej dobrym nasyceniem działalności usługowych odznaczały się stare wsie parafialne, takie jak Bujaków, Wieszowa, Paniowy oraz Repty. Wśród pozostałych miejscowości wyróżniały się Piekary Śląskie, co wynikało głównie z funkcji pielgrzymkowej miejscowości.

---

<sup>22</sup> Mysłówice stały się głównym, a zarazem najbardziej znanym ośrodkiem ruchu migracyjnego w Europie. Wyrosły one na ośrodek, w którym rozpoczynał się pierwszy i zasadniczy etap wychodźstwa ludności z Prus, Królestwa Polskiego i Galicji oraz z wielu innych krajów, jak z Serbii czy Rumunii. W 1894 roku w Mysłowicach utworzono wielką agenturę emigracyjną. Biuro posiadało koncesje wielkich linii okrętowych jak Norddeutscher Lloyd z Bremy, Hamburg–Amerikanische Packgesellschaft oraz Red Star Line z Antwerpii i Holland American Line. Stacja zatrudniała liczny aparat urzędniczy i kilkudziesięciu agentów. W latach 1894-1913 z mysłowickiej placówki wysłano ponad 1,5 mln osób (Sulik 1988). Funkcję Mysłowic w ruchu granicznym zwiększała działalność utworzonej tu w 1903 roku niemieckiej placówki dla robotników rolnych (Deutsche Feldarbeiterzentralstelle). Tym samym Mysłówice urosły do rangi największego i liczącego się nawet w skali europejskiej rynku siły roboczej dla rolnictwa: w latach 1898- 1913 rocznie wyjeżdżało z Mysłowic 80–150 tys. robotników (Sulik 1988).

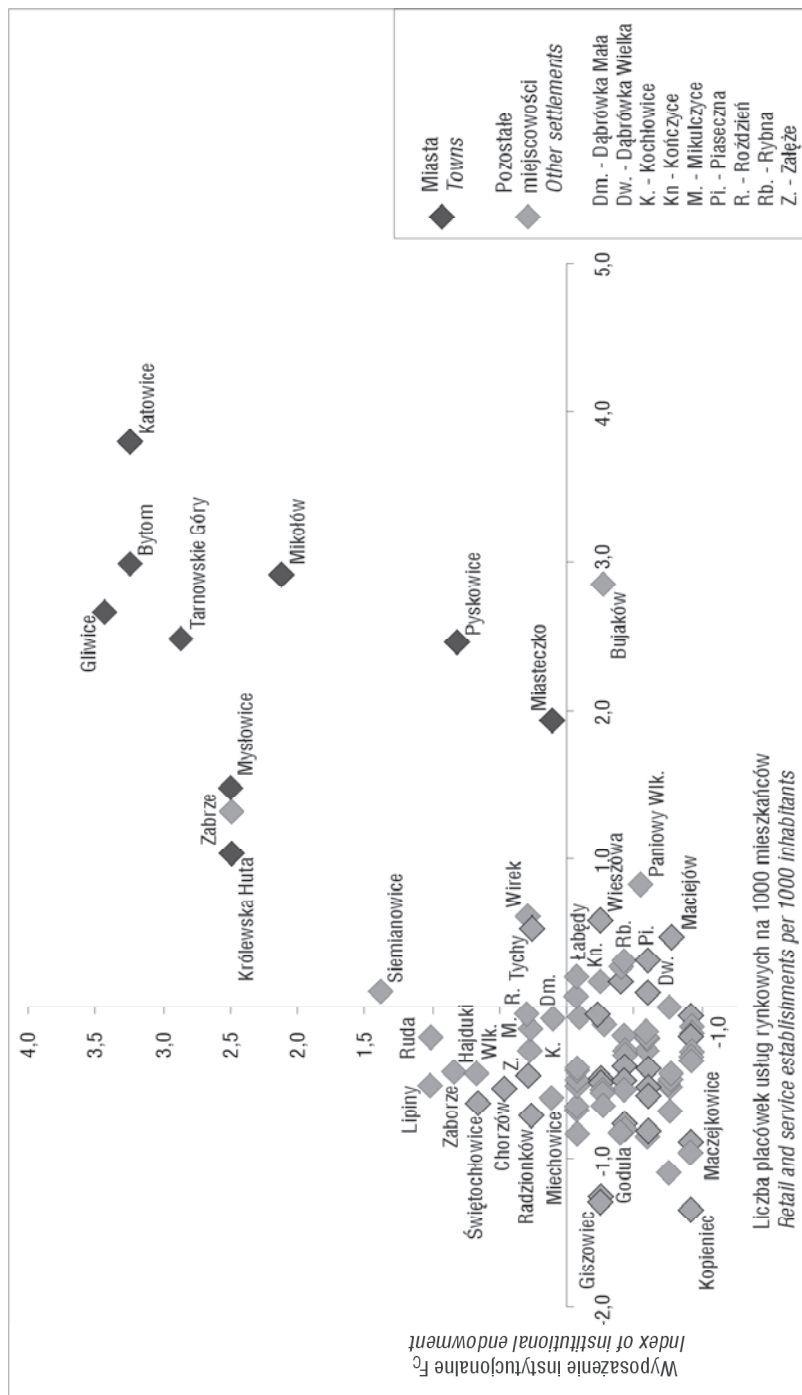
## Wyposażenie instytucjonalne a rozwój działalności rynkowych

Hierarchia miejscowości pod względem wyposażenia instytucjonalnego oraz wyposażenia w placówki usługowe wykazuje duże podobieństwo. Widoczne jest ono szczególnie w przypadku dużych i średnich miejscowości konurbacji. Współczynnik korelacji pomiędzy wyposażeniem instytucjonalnym a liczbą branż w ośrodku jest wysoki, wynosząc 0,93. Nieco niższa wartość korelacji pomiędzy wyposażeniem w instytucje a nasyceniem placówkami usługowymi na 1000 mieszkańców (0,48), może świadczyć o odmiennych czynnikach je kształtujących. Dlatego też dla celów porównawczych wybrałem drugą zależność, przedstawiając na wykresie korelacyjnym relację standaryzowanych wartości wskaźnika wyposażenia instytucjonalnego i liczby placówek na 1000 mieszkańców. Przyjąłem, że im wyższa ranga miejscowości jako ośrodka centralnego w konurbacji, tym wyższe wartości obydwu wskaźników. Aby wyróżnić podstawowe typy hierarchiczne, podzieliłem miejscowości na cztery kategorie, wykorzystując metodę znaków (położenie miejscowości w odpowiednich ćwiartkach wykresu).

Pierwsza grupa posiada większe niż przeciętne dla całego zbioru miejscowości konurbacji wyposażenie instytucjonalne i nasycenie placówkami usługowymi (rys. 17). Jest to równocześnie zbiór najbardziej heterogeniczny. Na jego czele znajdują się Katowice, Gliwice i Bytom, niewiele ustępują im Tarnowskie Góry. Osiągnięte przez miasta wskaźniki pozwalają je zaliczyć do miejsc centralnych o znaczeniu co najmniej powiatowym. Do grupy tej zbliża się Mikołów, chociaż jego znaczenie w zakresie wyposażenia instytucjonalnego jest mniejsze. Nieco odmienny charakter wykazują Zabrze i Królewska Huta. Posiadają one o wiele lepsze wyposażenie instytucjonalne niż w placówki usługowe. Pyskowice i Miasteczko cechują się z kolei dobrym nasyceniem placówkami usługowymi, a znacznie słabszą pozycją w hierarchii instytucjonalnej. Pozwala to zaliczyć je do lokalnych ośrodków usługowych. Wśród osad przemysłowych jedynie Wirek i Tychy wykazują dodatnią wartość obu wskaźników. Uprawnia to do zaliczenia tych miejscowości również do kategorii miejscowości posiadających w jakimś stopniu charakter miejsc centralnych. Stosunkowo dobrze wyposażone w instytucje Siemianowice odznaczają się wyposażeniem w placówki handlowe i usługowe zaledwie bliskim przeciętnej dla całego zbioru, co zbliża je do wyróżnionego poniżej trzeciego typu funkcjonalnego.

Drugi typ miejscowości tworzą jednostki o ponadprzeciętnej liczbie placówek usługowych oraz słabym wyposażeniu instytucjonalnym. Są to w większości większe wsie powiatu tarnogórskiego i toszecko-gliwickiego, mające charakter lokalnych ośrodków usługowych, wykształcone głównie z wsi parafialnych. Spełniają one rolę miejsc centralnych układów lokalnych obejmujących kilka sąsiadujących miejscowości. Bardzo podobne jest do nich Miasteczko, które tylko minimalnie przekracza średnią wyposażenia w instytucje.

Trzecią grupę tworzą duże osady górnicze i hutnicze. Odznaczają się one stosunkowo wysoką wartością wyposażenia instytucjonalnego na tle niższej od przeciętnej wartości wskaźnika nasycenia usługami. Nie pozwala to uważać tych miejscowości za ośrodki oddziaływujące na zewnątrz w zakresie funkcji pozaprodukcyjnych, gdyż wyższa



Rys. 17. Wyposażenie instytucjonalne a nasycenie usługami rynkowymi w 1914 roku (wartości standaryzowane)  
 Fig. 17. Institutional endowment in relation to retail, craft and service establishments in 1914 (standardised values)

Źródło: opracowanie własne.  
 Source: author's elaboration.

od średniej pozycja w hierarchii instytucjonalnej wynika głównie z istnienia tu instytucji obsługujących mieszkańców lub lokalizacji instytucji mających jednostkowy charakter (np. zarząd lub dyrekcja firmy).

Wreszcie czwartym, najliczniejszy typem są miejscowości o niższych od przeciętnej wartościach obydwu wskaźników. Należy do niego większość miejscowości fabrycznych, a także małych wsi położonych na obrzeżu konurbacji. Nie odgrywają one większej roli ani w zakresie hierarchii instytucjonalnej, ani usługowej.

## **Rozwój usług a zasięg oddziaływania miejscowości i zamożność mieszkańców**

Interesującym zagadnieniem dotyczącym rozwoju funkcji usługowych w konurbacji o genezie przemysłowej jest próba odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu istniejące na terenie miejscowości działalności usługowe mają charakter egzogeniczny, a na ile są one odzwierciedleniem struktury społecznej ośrodka. Kluczową kwestią jest określenie zasięgu oddziaływania miejscowości.

Dokładne określenie relacji w trójkącie: zamożność mieszkańców – zasięg oddziaływania ośrodka – stopień rozwinięcia funkcji usługowych jest ze względu na braki w odpowiednich danych źródłowych niemożliwe. Bez wątplenia najlepiej rozwinięte miasta konurbacji (Gliwice, Bytom i Katowice), a także miasta średniej wielkości, np. Tarnowskie Góry, Mikołów oraz Mysłowice, obsługiwały wiele innych miejscowości. Tym bardziej, że zaplecze Katowic i Mysłowic nie ograniczało się do części górnośląskiej konurbacji. Jako ośrodki nadgraniczne, posiadały swoją sferę wpływów w zakresie wybranych działalności w części zagłębiowskiej i galicyjskiej. Rozumowanie to potwierdza rodzaj i różnorodność zlokalizowanych w nich usług.

W tym miejscu warto przywołać twierdzenia J. Labasse i M. Rochoforta (1967), którzy rozróżniają ośrodki dysponujące tylko sferą usług zwykłych (*banal*) od ośrodków, które posiadają ponadto usługi rzadkie lub wyższego rzędu. Wpływy tych pierwszych ośrodków obejmuje jedynie najbliższą okolicę. Ośrodki dysponujące usługami rzadkimi posiadają mniej lub bardziej rozległą siłę wywierania wpływu na region. Ponieważ najlepiej rozwinięte miasta konurbacji odznaczały się występowaniem w nich usług wyższego rzędu, można przyjąć, że stanowiły one pełniły w tym względzie funkcje egzogeniczne. O istnieniu oddziaływań o charakterze konkurencji i zależności hierarchicznych świadczy zaobserwowany cień usługowy w miejscowościach położonych w bezpośrednim sąsiedztwie najlepiej rozwiniętych miast konurbacji. Występowała tu prawidłowość stwierdzona we wcześniejszych badaniach (Neef 1963, Labasse i Rochofort 1967, Biderman 1967), że w ośrodkach niższego rzędu, położonych, w strefie wpływów dużych ośrodków centralnych, funkcje i strefy wpływów tych pierwszych nie są w pełni wykształcone. Dotyczyło to nawet podstawowych działalności. Prawidłowość tę wyjaśnili m.in. J. Labasse i M. Rochofort (1967) twierdząc, że dzięki różnorodności i masowości podaży również w usługach banalnych duże miasta mają moc polaryzacji przestrzeni. Można tu również wykorzystać podstawową prawidłowość dotyczącą przepływów i oddziaływań w przestrzeni. Jeśli w jednym miejscu istnieje



nadwyżka jakiegoś dobra, a w drugim niedobór, przy istnieniu możliwości przemieszczania i braku możliwości pośrednich (alternatywnych miejsc tworzących popyt bądź podaż) przepływy muszą zaistnieć (Ullman 1956).

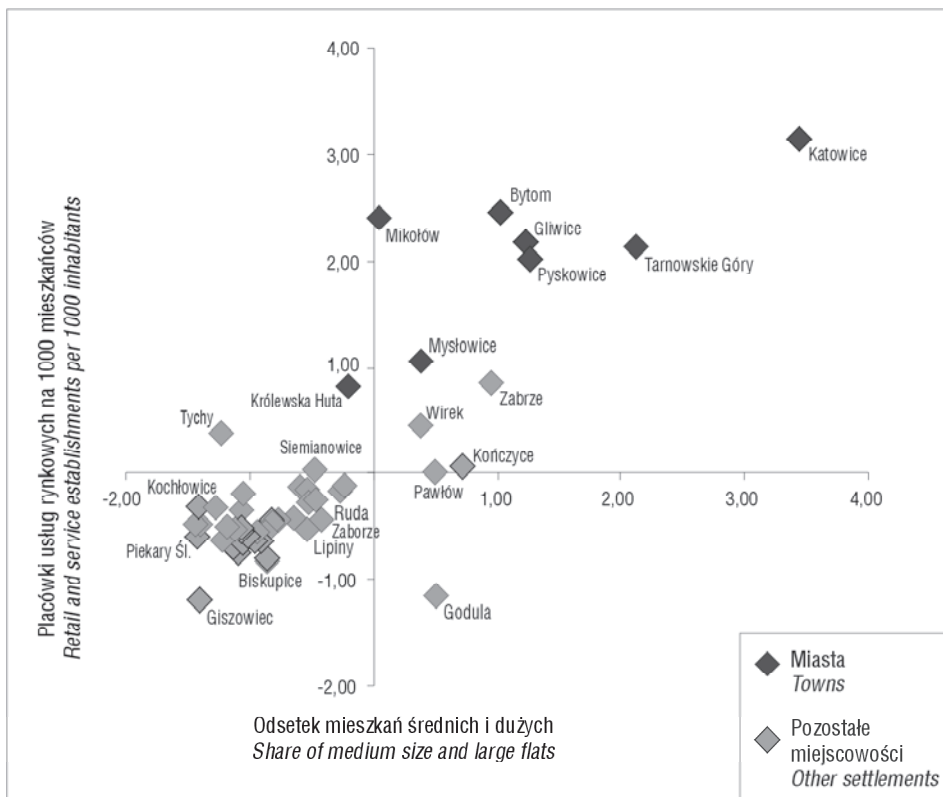
Znaczne oddziaływanie najlepiej rozwiniętych miast konurbacji w zakresie funkcji nieprodukcyjnych potwierdzają ponadto przekazy źródłowe. Przykładowo A. Sulik (2000) podaje że ... *przyjął się zwyczaj, że ludność Mysłowic i okolicznych wsi, a także przybysze z Kongresówki dokonywali większych, okresowych zakupów w Katowicach czy nawet w Bytomiu, gdzie z jednej strony mieli do wyboru znacznie większy asortyment towarów, z drugiej liczyli na ich lepszą jakość*. Podobnie O. Klaussmann (1996) utrzymywał, że do Katowic około 1910 roku codziennie przybywało około 5000 gości, którzy tu dokonywali zakupów albo oddawali się rozrywkom. Znacząca liczba 10 milionów pasażerów przewiezionych przez tramwaje górnośląskie w 1910 roku również świadczy o przepływach między miejscowościami w zakresie korzystania z placówek usługowych, zważywszy na bliską odległość zamieszkiwania robotników w stosunku do zakładów, a więc ograniczone dojazdy do pracy.

Celem poznania relacji pomiędzy strukturą społeczną a rozwojem usług w miejscowościach górnośląskich przeprowadziłem porównanie nasycenia liczbą placówek usługowych ze strukturą wielkościąową mieszkań (rys. 18). Przyjąłem za A. Stasiakiem (1962), że wielkość mieszkań wyraża zróżnicowanie poziomu zamożności mieszkańców jednostki terytorialnej. Interesujące wydaje się zwłaszcza porównanie struktury mieszkaniowej ośrodków o rozwiniętych funkcjach usługowych z osadami fabrycznymi, a także wewnętrzne zróżnicowanie w tej ostatniej grupie. Bazę źródłową dla określenia zasobu mieszkaniowego stanowiło zestawienie struktury wielkościąowej mieszkań. Za wytycznymi spisu mieszkaniowego w Niemczech w 1918 roku wszystkie mieszkania podzielono na trzy grupy: mieszkania małe (do 3 izb bez kuchni), średnie (3 izby z kuchnią i mieszkania składające się z 4 pokoiów) oraz mieszkania duże składające się z co najmniej 5 izb mieszkalnych.

Zdecydowanie dominowały na terenie konurbacji mieszkania małe (83,9%). Charakterystyczne jest to, że w miastach odsetek ten był mniejszy. Nadreprezentację mieszkań małych, tzn. większy ich udział w stosunku do średniej dla wszystkich 53 miejscowości, wykazuje wśród miast jedynie Królewska Huta. Przeciwnie ma się rzecz z osadami przemysłowymi, które z wyjątkiem Kończyc, Orzegowa, Pawłowa, Zabrze i Wirka posiadały więcej mieszkań małych. W ponad połowie osad przemysłowych odsetek mieszkań najmniejszych przekraczał 90% zasobu budowlanego, podczas gdy w Katowicach wynosił on 57%, w Tarnowskich Górach 67%, a w Gliwicach, Bytomiu, Pyskowicach i Mysłowicach niespełna 76%.

Udział klasy średniej i wyższej może być pośrednio wyrażony przez odsetek lokali zaliczonych do kategorii średnie i duże. Mieszkania duże obejmowały 4,2% ogółu lokali w regionie. Wartość tę przekraczały blisko trzykrotnie Katowice (11,4%), była ona znaczna również w Tarnowskich Górach (9,5%), Bytomiu (8,1%), Mysłowicach i Gliwicach (7,4%). Wśród osad przemysłowych ponadprzeciętny odsetek mieszkań dużych posiadały Pawłów, Orzegów i Bobrek, niewiele mniej od średniej Zabrze, Lipiny, Królewska Huta, Siemianowice i Huta Laura oraz Biskupiec.





Rys. 18. Ranga miejscowości a wielkość mieszkań w 1918 roku (wartości standaryzowane)

Fig. 18. Functional importance of a settlement in relation to the number of medium and large size flats available in 1918 (standardised values)

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

Rozpatrując relację rozwoju funkcji pozaprodukcyjnych, mierzonych standaryzowaną wartością wyposażenia w placówki handlowe i usługowe, do standaryzowanego odsetka mieszkań średnich i dużych w miejscowościach konurbacji można zaobserwować dwie prawidłowości. Ponadprzeciętnej wartości nasycenia placówkami usługowymi odpowiadała generalnie większa zamożność społeczności (współczynnik korelacji 0,68), chociaż z prawidłowości tej wyłamywało się kilka ośrodków (rys. 18). Mniejsza zamożność mieszkańców cechowała te ośrodki o wysokiej wartości wyposażenia usługowego, które miały charakter miast fabrycznych (Królewska Huta), a częściowo także miasta, gdzie funkcja produkcyjna odgrywała dużą rolę (Gliwice, Bytom)<sup>23</sup>. Również miasta małe i średnie (Mikołów, Mysłowice) cechowały się niższym odsetkiem mieszkań średnich i dużych w stosunku

do rozwinięcia funkcji usługowych. Większość osad fabrycznych odznaczała się słabym wyposażeniem usługowym, a jednocześnie niską zamożnością mieszkańców. Wyższy odsetek mieszkań średnich i dużych posiadały w tej grupie miejscowości największe – Zabrze, Królewska Huta, Siemianowice, ponadto Wirek, Pawłów, Kończyce oraz Godula. Trzy ostatnie miejscowości charakteryzowały się co najwyżej przeciętnym wyposażeniem w placówki usługowe i handlowe, a w przypadku Goduli nawet znacznie poniżej średniej. Nie pełniły one żadnej istotnej roli ponadlokalnej, a duży odsetek większych mieszkań wynikał albo z większej ilości mieszkań dla urzędników albo z charakteru tych miejscowości. Osiedla obrzeża konurbacji, z przewagą domków jednorodzinnych miały z reguły większą przeciętną powierzchnię mieszkania niż monofunkcyjne ośrodki rdzenia, gdzie dużą rolę odgrywało wielorodzinne budownictwo patrymonialne.

---

<sup>23</sup> Dane o wielkości mieszkań w Bytomiu podawane są razem z obszarem Czarnego Lasu, na terenie którego najbardziej rozwinęła się osada Friedenshütte (po 1922 Nowy Bytom). Ta należąca administracyjnie do miasta eksklawa miała wybitnie robotniczy charakter. Skupiając ponad 25% mieszkańców miasta, zaniżała odsetek mieszkań średnich i dużych dla Bytomia.

---

---

## Prawidłowości kształtowania się rangi miejscowości w epoce industrializacji

Przemiany, jakie zaszły w czasie od sprowadzenia do kopalni rud srebra i ołowiu Fryderyk pierwszej maszyny parowej do wybuchu I wojny światowej, zmieniły nie do poznania charakter tej części Górnego Śląska. Trudno byłoby ująć całokształt przemian, jakie dokonały się na tym obszarze celniej, niż zrobił to A. Pobóg-Rutkowski w monografii Królewskiej Huty (1927, 12):

*W miejscu, gdzie dzisiaj leży nasze miasto, gdzie wśród całego lasu zabudowań fabrycznych i wartkiego tętna życia wielkomiejskiego życia, wre gorączkowa praca wytwórcza, wśród mgły dymów z kilkadziesiątu kominów fabrycznych, gdzie przez ustawiczny huk i zgrzyt motorów przebija się świst parowozów, kolejek i sygnałów samochodowych, co wszystko, zwłaszcza wieczór, na tle unoszącej się nad Hutą łuny, jak gdyby z ogromnego pożaru pochodzącej, [...] przed 150 laty były jeszcze pustki, a żadne oznaki nie wróżyły tak szybkiego, w krótkim przeciągu czasu wzrostu i rozwoju.*

Rok 1922 stanowił istotną cezurę czasową w rozwoju konurbacji górnośląskiej. Do tego czasu rozwijała się ona w ramach jednego państwa oraz tego samego, jakkolwiek ewoluującego ustroju. Inaczej mówiąc, warunki, w jakich rozwój ten przebiegał, były takie same dla wszystkich miejscowości konurbacji. Powstanie nowej granicy państwowej sprawiło, że warunki funkcjonowania miejscowości zaczęły kształtować się na innych zasadach. Dlatego też skala przeobrażeń przestrzeni konurbacji górnośląskiej dokonana w okresie ok. 1800-1922 wymaga nakreślenia ogólnego modelu, wyjaśniającego przyczyny i mechanizmy zmian pozycji poszczególnych osiedli w hierarchii osadniczej w okresie industrializacji. Próba taka wymaga zidentyfikowania głównych czynników i warunków, które sprzyjały bądź ograniczały rozwój funkcjonalny miejscowości.

## **Czynniki sprzyjające dywersyfikacji funkcji**

Określone w poprzednich rozdziałach wyposażenie w działalności usługowe wskazuje na kilka czynników sprawczych, które miały duże znaczenie dla dywersyfikacji funkcji miejscowości. Należały do nich: posiadanie przez jednostkę osadniczą praw miejskich, spełnianie funkcje administracyjne, duża liczba mieszkańców, węzłowe położenie komunikacyjne, lokalizacja dyrekcji i zarządów firm oraz fenomen długiego trwania, tzn. cechy sieci osadniczej wytworzone przed rozpoczęciem procesów industrializacji.

### **Funkcja administracyjna**

Funkcja administracyjna miast uważana jest za jeden z najważniejszych wskaźników statusu miasta i jego miejsca w hierarchii osadniczej (Biderman 1992, Jelonek 1992, Kaczmarek 1996). A. Suliborski (2001) wskazuje, że istotą czynnika administracyjnego są korzyści o charakterze pośrednim i bezpośrednim wynikające z samego faktu posiadania pewnych uprawnień wobec określonego terytorium. Wśród korzyści tych wymienia on istnienie instytucji powiązanych z funkcjonowaniem administracji oraz posiadanie władztwa nad pewnym terytorium. J. Ślodziak (2001) i T. Kaczmarek (1996) wskazują, że co prawda funkcje administracyjne nie wiążą się zazwyczaj z dużym zatrudnieniem, niemniej poprzez swój charakter mają duże znaczenie. Dzieje się tak z powodu wyższych od przeciętnych zarobków i prestiżu oraz korzystania przez urzędników administracji z różnych form ochrony pracy. J. Ślodziak (2001) zauważył, że bez względu na poziom rozwoju i sytuację gospodarczą zatrudnienie w administracji rzadko wykazuje tendencje spadkowe.

Powyższe stwierdzenia wydają się mieć zastosowanie także do rozwoju miejscowości konurbacji górnośląskiej w czasie industrializacji. Najlepiej rozwiniętymi ośrodkami były miasta, w których zlokalizowały się urzędy administracji ogólnej (siedziby powiatów), specjalnej oraz gospodarczej. Urzędnicy stanowili grupę zawodową znacznie lepiej opłacaną niż robotnicy i jako tacy bardziej stymulowali wzrost handlu i usług. Ze względu na swój status, zgłaszali także w większym stopniu od robotników zapotrzebowanie na usługi wyższego rzędu, w tym kulturalne. Tym niemniej związek pomiędzy spełnianymi funkcjami administracyjnymi a rozwojem instytucjonalnym nie był tak oczywisty. Ani jedno z miast nie zawdzięczało swojego rozwoju tylko funkcjom administracji ogólnej. Podczas wstępnej fazy industrializacji faktyczny status stolicy powiatu (relokacja siedziby starosty) zyskały Gliwice i Bytom, gdyż były największymi i najdogodniej położonymi miastami. Status miasta powiatowego nie uchronił Bytomia przed utratą roli głównego miasta centrum konurbacji, zwłaszcza po podziale w 1873 roku powiatu bytomskiego na cztery mniejsze. Przyczyna leżała niewątpliwie w niskiej randze administracyjnej miejscowości górnośląskich. Powiat był zbyt niskim szczeblem w hierarchii administracyjnej, aby sam w sobie, jako jedyna funkcja dynamizująca, mógł zapewnić rozwój ośrodka, chociaż jej niewątpliwie w dużym stopniu sprzyjał. Wydaje się, że znaczenie funkcji administracyjnej rosło stopniowo wraz z rozrastaniem się warstwy urzędniczej, co związane było z rozwojem ludnościowym i cywilizacyjnym konurbacji. Rola funkcji administracyjnej w rozwoju

konurbacji górnośląskiej przed 1914 rokiem byłaby niewątpliwie znacznie większa, gdyby na jej terenie wykształcił się jeden duży centralny ośrodek administracyjny, mogący spełniać rolę stolicy rejencji. Nawet zważywszy na ogólne tendencje rozwoju przestrzeni konurbacji górnośląskiej (policentryzacja), proces powstania dużego miasta dominującego był możliwy. Obserwując procesy rozwoju sieci osadniczej pierwszej połowy XIX wieku, można by założyć, że do roli takiej predystynowany był Bytom. Tym, co uniemożliwiło awans Bytomia, był, jak się wydaje, rozwój Katowic jako węzła kolejowego i rozwiniętego ośrodka usługowego. Gdyby węzeł komunikacji kolejowej wykształcił się w Bytomiu, który do 1900 roku był największym ośrodkiem w centrum obszaru przemysłowego (pominąwszy robotniczą Królewską Hutę), a zarazem jego centrum administracyjnym, hierarchia miejscowości byłaby odmienna.

## **Prawa miejskie**

Landrat bytomski H. Solger (1860), w memoriale kierowanym do władz państwowych a mającym na celu nadanie Królewskiej Hucie praw miejskich, pisał: *ustrój miejski stwarza możliwości uporządkowania życia oraz rozdział praw i obowiązków, stanowiące podstawy zdrowego rozwoju*. Biorąc pod uwagę różnice w wyposażeniu instytucjonalnym miejscowości posiadających prawa miejskie i pozostałych osad wydaje się, że twierdzenie o pozytywnym wpływie statusu miejskiego na szerszy rozwój funkcji w konurbacji górnośląskiej należy przyjąć bez wahania. Warto jednak zauważyć, że dotyczyło to tylko miast lub osad targowych, które uzyskały prawa miejskie przed rozpoczęciem industrializacji. Ocena tego, w jakim stopniu prawa miejskie same w sobie miały pozytywny wpływ na rozwój miejscowości w konkretnym przypadku dziewiętnastowiecznej konurbacji górnośląskiej, jest o tyle trudna, że tylko dwie jednostki osadnicze na obszarze rdzenia konurbacji je uzyskały (Królewska Huta i Katowice)<sup>24</sup>. O ile Katowice od początku kształtowane były jako dobrze wyposażony funkcjonalnie ośrodek miejski, fabryczna Królewska Huta, obdarzona w 1869 roku prawami miasta, nie wyróżniała się na tle Zabrza, miejscowości o podobnej strukturze, ale posiadającej status gminy wiejskiej. Przypadek Królewskiej Huty pokazuje, że posiadanie praw miejskich, jakkolwiek pożądane, było tylko jednym z elementów decydujących o możliwościach bardziej harmonijnego rozwoju miejscowości.

Pod wieloma względami miejscowości posiadające status gminy wiejskiej były uprzywilejowane. O wyposażeniu infrastrukturalnym, będącym jednym ze wskaźników poziomu życia i atrakcyjności ośrodka, decydowała bowiem polityka komunalna, która silnie związana była z sytuacją finansową gmin (Tilly i Bieber 1991). W 1893 roku oddano miastom dochody z podatku gruntowego i przemysłowego, pobierały one opłaty z usług i urzędzeń miejskich, miały też wpływy z pewnych podatków pośrednich oraz z dodatku do podatku dochodowego (Śreniowski 1948).

---

<sup>24</sup> W II połowie XIX wieku odzyskały prawa miejskie Mysłowice i Miasteczko, awansowane z statusu osady targowej do pełnoprawnego miasta.

W tym roku wprowadzony został także podatek od większych przedsiębiorstw – zatrudniających ponad 30 pracowników. Szczególnie korzystne było dla jednostki osadniczej uzyskanie statusu miasta wydzielonego z powiatu (*Stadtkreis*)<sup>25</sup>.

Przewagę budżetów miejskich nad pozostałymi jednostkami osadniczymi wzmacniał fakt, że w wielu osadach fabrycznych większe zakłady skupiały się głównie na niezależnych od gminy obszarach dworskich (*Gutsbezirke*). Gminy wiejskie, nie uzyskując podatków z przedsiębiorstw, skazane były na świadczenia mieszkańców. Była to skąpa baza podatkowa, gdyż opierała się głównie na słabo uposażonych robotnikach. J. Jaros (1970) podaje sugestywny przykład ubóstwa finansowego gminy Świętochłowice. W 1911 roku liczyła ona 17 tys. mieszkańców, z czego 3,9 tys. osiągało roczny dochód podlegający opodatkowaniu. Z liczby tej 1,6 tys. osób zarabiało mniej niż 900 marek, a 2,9 tys. poniżej 1200 marek rocznie. Najwyższą stawkę podatku płaciło tylko 0,25% podatników. Taka struktura dochodów była typowa dla większości monofunkcyjnych osiedli górnośląskich. Dlatego też szybszy rozwój infrastruktury zależał m.in. od dobrowolnych świadczeń właścicieli zakładów czy władz koncernów. Wiele pozytywnych działań paternalistycznych (np. Giszowiec i Nikiszowiec, Ruda, Biskupice, Rokitnica) nie może przysłonić ogólnego faktu, że duża część gmin zdana była na siebie, a głównym sposobem pozyskiwania środków było zaciąganie kredytów na potrzeby rozbudowy infrastruktury. Prowadziło to często do wysokiego windowania stawek podatkowych, co niejednokrotnie hamowało rozwój miejscowości. R. Vogel (1931) podaje dość obrazowe porównanie relacji względnych stóp podatków komunalnych pomiędzy gminami a obszarami wiejskimi. Dla Orzegowa-gminy w stosunku do Orzegowa-obszaru dworskiego relacja ta wynosiła jak 190 do 26,5, w przypadku Rudy jak 220 do 52.

Wreszcie, w przypadku ośrodków miejskich nie bez znaczenia było to, co A. Briggs (1967) nazywa „dumą obywatelską” (*civic pride*), porównując ją do indywidualizmu mającego na celu głównie własny zysk. Otóż wydaje się, że porównując miejscowości posiadające prawa i ustrój miasta z osiedlami fabrycznymi wchodzimy w relacje pomiędzy wspomnianymi pojęciami. Wiąże się to z siłą podmiotów lokalnej przestrzeni. W przypadku osiedli przyfabrycznych miała miejsce daleko posunięta kontrola wielkich zakładów nad wytwarzaniem ich przestrzeni, a główną rolę odgrywali właściciele (później zarządy) wielkich firm przemysłowych. W miastach natomiast relacje władzy były bardziej zróżnicowane. Mówiąc inaczej, o ile osady fabryczne kształtowane były głównie z punktu widzenia interesów zakładów przemysłowych, miasta miały mogły być kształtowane zgodnie z interesem ich mieszkańców, czyli głównie miejscowej klasy średniej.

Również rozwój architektoniczno-przestrzenny mógł być zdecydowanie lepiej kształtowany i kontrolowany przez ośrodki posiadające prawa miejskie.

---

<sup>25</sup> Miasto omijało pośrednictwo starosty w sprawach legislacyjnych, wymiar podatków obliczała komisja podatkowa złożona tylko z obywateli miasta, niezależna od powiatowej komisji szacunkowej, miasto nie płaciło podatków powiatowych, zarząd i sprawy policji podlegały jedynie prezydentowi Regencji a nie staroście. Status miasta wydzielonego na obszarze konurbacji posiadały od 1890 roku Bytom, od 1897 roku Gliwice, w następnym roku przyznano go Królewskiej Hucie, a w 1899 roku Katowicom.

W przypadku pozostałych jednostek osiedleńczych lokalizacja zakładów przemysłowych i osiedli robotniczych była dość swobodnie kształtowana przez inwestorów. Ponadto, władze miejskie znacznie wcześniej niż gminy wiejskie wprowadzały plany rozwoju urbanistycznego. Przykładowo władze Bytomia np. wprowadziły taki plan już na początku lat 70. Jeszcze wcześniej uczyniono to w Katowicach. W tym ostatnim mieście od 1874 roku działało towarzystwo na rzecz upiększania miasta. Poza tym, w miastach przykładano znacznie większą wagę do terenów zielonych. W przypadku osad fabrycznych, działania takie były spóźnione zwykle o kilkadziesiąt lat i na dobre zaczęły się dopiero na przełomie XIX i XX wieku<sup>26</sup>.

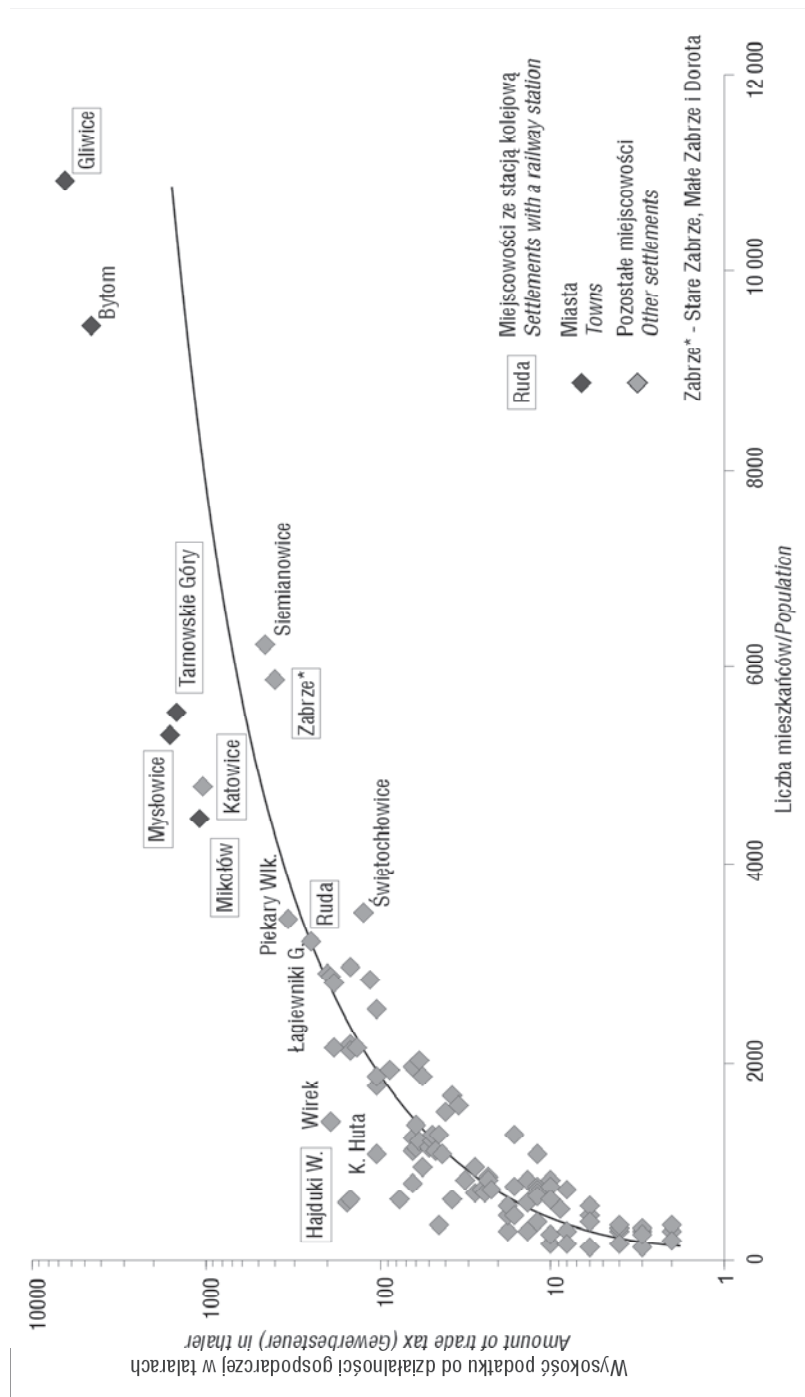
## **Węzłowe położenie komunikacyjne**

Komunikacja zawsze odgrywała doniosłą rolę jako główny czynnik krystalizacji pasm osiedleńczych. Dla miejscowości górnośląskich jej znaczenie było jednak szczególne, gdyż przebieg pierwszych linii kolejowych był jednym z głównych czynników wpływających na wykształcenie w ośrodku szerszych funkcji niż tylko produkcyjne. W rzeczywistości dziewiętnastowiecznej główną rolę odgrywał transport kolejowy. Niemal wszystkie miejscowości, które od samego początku były w posiadaniu stacji kolejowej rozwinęły nieźle funkcje usługowe. Znaczenie linii kolejowych dla rozwoju funkcji pozaprodukcyjnych było widoczne już na początku lat 60. XIX wieku. Potwierdza to wysokość płaconego w miejscowości podatku przemysłowego (rys. 19)<sup>27</sup>. Oprócz miast, najwyższe dochody podatkowe z handlu, rzemiosła i gastronomii generowały miejscowości przy głównej linii kolei górnośląskiej (Zabrze, Ruda, Hajduki Wielkie, Katowice).

Znaczenie kolei staje się wyraźnie widoczne, gdy porównamy ośrodki o podobnej wielkości, np. Zabrze i Królewską Hutę. Zabrze posiadało znacznie większą liczbę placówek handlowych i rzemieślniczych, a także wyższy odsetek zatrudnionych w tej działalności. Analogiczna sytuacja zachodzi, jeśli porównać Bytom i Katowice. Niedocenienie roli kolei przez władze Bytomia, a aktywny lobbing właściciela Katowic na rzecz jej pozyskania, były jednym z podstawowych czynników kształtujących w latach następnych ich miejsce w strukturze osadniczej konurbacji. Dostęp do głównych linii kolejowych był więc często warunkiem *sine qua non* dywersyfikacji funkcji oraz zaistnienia na wyższych szczeblach hierarchii osadniczej. Było to o tyle istotne, że przed powstaniem sieci kolejowej centralny obszar konurbacji nie posiadał ośrodka dominującego, a przebieg pierwszej linii kolejowej był tylko częściowo determinowany zastanym układem przestrzennym i funkcjonalnym (np. lokalizacją dużych zakładów).

<sup>26</sup> Np. w Łagiewnikach zieleniec założono dopiero w 1908 roku, podobnie było w Świętochłowicach. W tym samym roku w Nowym Bytomiu założono park zakładowy. Nowe Hajduki wzbogaciły się o gminny plac zabaw w 1907 roku (Szaliński 1931).

<sup>27</sup> Był to podatek, który uiszczali kupcy, rzemieślnicy i właściciele firm przewozowych. Wprawdzie porównanie wszystkich miejscowości nastrocza pewne problemy, gdyż należały one do 3 klas podatkowych, z różną podstawą jego wymiaru, niemniej nie uniemożliwia to wykrycia ogólniejszych prawidłowości.



Rys. 19. Wartość podatku od działalności gospodarczej (Gewerbesteuer) w miejscowościach konurbacji w 1861 roku

Fig. 19. Value of trade tax (Gewerbesteuer) in Upper Silesian settlements in 1861

Źródło/Source: opracowanie własne na podstawie danych F. Triesta (1864)/ based on F. Triest (1864).

Uwaga/Note: miejscowości należały do różnych grup podatkowych (zob. tab. 8)/settlements belonged to different tax groups (see tab. 8).



Raz uzyskane węzłowe położenie komunikacyjne miało wraz z postępem w środkach transportu międzymiejskiego i wewnątrzmiejskiego znaczenie utrwalające i wzmacniające. Pojawienie się sieci tramwajowej i dalszy rozwój linii kolejowych sprzyjały procesom integracji miejscowości konurbacji, sprowadzającej się do rosnącej pozycji kilku największych ośrodków o najlepszej dostępności, które dalej wzmacniały swą atrakcyjność dla lokalizacji funkcji pozaprodukcyjnych.

Usytuowanie przy najważniejszych szlakach komunikacyjnych w niektórych miastach konurbacji zostało wzmocnione ich położeniem nad granicą lub na styku obszarów rolniczych i okręgu przemysłowego. Dotyczyło to Bytomia (do czasu powstania pierwszej linii kolejowej), Gliwic, a po 1845 roku Mysłowic (do czasu powstania pierwszej linii kolejowej), Gliwic, a po 1845 roku Mysłowic i nieco później Katowic. Ośrodki te pełniły rolę miast wrót (*gateway cities*). Pełniąc rolę bramy do okręgu przemysłowego od Zachodu (Gliwice) albo od wschodu (Bytom do lat 40. XIX wieku, Mysłowice po 1846 i Katowice po 1859 roku) skupiały działalności związane z zaopatrywaniem okręgu przemysłowego w produkty rolnicze, były siedzibą firm spedycyjnych i transportowych, pełniąc równocześnie rolę ośrodków przeładunkowych dla towarów eksportowanych z okręgu lub doń importowanych. Funkcja ta warunkowała (Mysłowice, w dużej mierze Katowice) lub urozmaicała ich bazę ekonomiczną (Gliwice).

## **Przewaga początkowa**

Jedną z kluczowych determinant kreacji nowego krajobrazu osadniczego jest dotychczasowy stan zainwestowania i zagospodarowania. Miasto jest strukturą długiego trwania (Braudel 1971). Myśl ta jest jak najbardziej prawdziwa również w odniesieniu do hierarchii osadniczej. W. Isard i T. Reiner (1962) twierdzą, że pierwotna sieć osadnicza determinuje układ przestrzenny rozwijającej się struktury. W dynamicznie, niemal żywiołowo rozwijającej się strukturze osadniczej ważną rolę może jednak odegrać historia, tzn. czas, na który przypadł początek i dynamiczny rozwój miejscowości, szczególnie w relacji do jednostek z nią sąsiadujących. Jeśli położone w niewielkiej odległości od siebie osady cechował rozwój nierównomierny, prędzej czy później mieliśmy do czynienia z włączaniem miejscowości o mniejszym potencjale ludnościowym w obręb większej. Abstrahując od procesu rozwoju przestrzennego większych miejscowości kosztem ich sąsiadów, czas wzrostu miał znaczenie dla skupiania funkcji nieprodukcyjnych w ten sposób, że nowo rozwijające się osady napotykały na konkurencyjne oddziaływanie jednostek już istniejących i inercję wykształconych dotąd powiązań sieci osadniczej.

Znaczenie wcześniejszych powiązań w przypadku konurbacji górnośląskiej osłabiały jednak co najmniej dwa czynniki. Pierwszym był szybki wzrost ludności Górnego Śląska, co nastąpiło w stosunkowo krótkim okresie półwiecza. Drugi czynnik wyrażał się w charakterze przedindustrialnej sieci osadniczej – słabo wykształcone miasta, brak ośrodka dominującego. Ponieważ jeszcze w połowie wieku wykształcony wcześniej stan równowagi (tj. struktura sieci osadniczej) łatwo mógł ulec przekształceniom, przy skali zachodzących procesów, możliwe były znaczące przesunięcia w hierarchii. Błyskawiczna

kariera Katowic, zapoczątkowana mało istotnym wydawałoby się wydarzeniem, jakim było przeniesienie zarządu majątku F. Wincklera, jest tego najlepszym przykładem. Z drugiej jednak strony, główne miejscowości regionu przed industrializacją, tj. Bytom i Gliwice, pozostały na szczycie hierarchii. Znaczenie dotychczas wykształconych struktur było tym bardziej widoczne na obrzeżach konurbacji, gdzie nie doszło do istotnych zmian w hierarchii ośrodków. Starsze ośrodki miejskie, takie jak Tarnowskie Góry, Mikołów, Mysłowice i Pyskowice, utrzymały swą dominację wobec najbliższego otoczenia.

## Lokalizacja zarządów firm

J. Szaflarski (1978) wymienia wiele korzyści związanych z istnieniem na terenie miejscowości funkcji kontrolnych w przemyśle:

*Rozbudowa instytucji kierowniczych przemysłu ciężkiego, samorządu gospodarczego czy administracji państwowej stwarzała nowe miejsca pracy, zwiększała ruch wędrowników, przyciągając do miast szczególnie wartościowe grupy ludności – inżynierów, prawników, ekonomistów, słowem – inteligencję. Przyczyniała się też bezpośrednio i pośrednio do rozwoju ruchu budowlanego – powstawania gmachów biurowych, niejednokrotnie o charakterze reprezentacyjnym, co z jednej strony zmieniało oblicze miasta, z drugiej zaś – stwarzało nowe możliwości zatrudnienia. Wzrost dyspozycji prowadził do zwiększenia konsumpcji zarówno wskutek wzrostu liczby stałych, zawodowo czynnych mieszkańców miasta, jak i nasilenia przyjazdów, pobudzając rozwój handlu, rzemiosła i usług (np. gastronomia, hotelarstwo). Miałotwórcze oddziaływanie funkcji dyspozycyjnej nie podlegało też tak silnym wstrząsom koniunkturalnym, jak bezpośrednie oddziaływanie zlokalizowanego na obszarze miasta przemysłu. W biurach monopoli górniczo-hutniczych i innych organizacji przedsiębiorców liczba zatrudnionych nie uległa znacznieszmniejszeniu.*

Do listy tej należałoby jeszcze dodać fakt, że stanowiska urzędnicze miały duże znaczenie, ze względu na znacznie wyższe zarobki tej grupy zawodowej, a co za tym idzie, większą siłę nabywczą. K. Jonca (1960) podaje np., że w kopalni węgla Król (König) w 1880 roku sztygar zarabiał 2 razy więcej niż rębacz, nadsztygar 3,5 razy więcej, dyrektor kopalni 9 razy więcej. Oprócz samych zarobków, znaczenie miał ponadto styl życia klasy średniej oraz zgłaszanie przez nią szerszego zapotrzebowania na bardziej specjalizowane usługi i placówki handlowe.

Warto jednak zauważyć, że przeprowadzona analiza rozwoju działalności usługowych i handlowych nie potwierdza dużego wpływu lokalizacji zarządów w miejscowościach o charakterze monofunkcyjnym, zwłaszcza w przypadku osad położonych w bezpośredniej bliskości dużych miast. W wielu wypadkach obecności zarządów i dyrekcji nie towarzyszyły istotne efekty mnożnikowe, gdyż kumulowały się one w największych miastach oferujących zdecydowanie większą różnorodność i wyższy standard usług dla pracujących w administracji przemysłowej. Decydujące znaczenie wydaje się tu mieć zatem zgrupowanie większej liczby jednostek zarządzających firm,



gwarantujących określoną „masę” urzędników. Następowo ono jednak głównie w wybranych miejscach aglomeracji, przede wszystkim w Katowicach i Gliwicach (rys. 20). Zapewne wytłumaczeniem tego zjawiska jest fakt, że potrzeby konsumpcyjne urzędników zatrudnianych w zarządach i dyrekcjach, bez wątpienia większe niż robotników, zaspokajane były w głównych ośrodkach usługowych. Zastosowanie może mieć tu koncepcja W. Meschede (1971). Wykazał on, że struktura sprzężeń funkcjonalnych między ośrodkiem usługowym a ludnością zaplecza zależy również od struktury społecznej ludności znajdującej się na określonym etapie rozwoju społeczno-ekonomicznego. Autor ten uważa, że na etapie wyodrębniania się społecznego podziału pracy z gospodarki autarkicznej, warstwy niższe obsługiwane są przez ośrodki niższego rzędu, zaś ośrodki wyższego rzędu obsługują warstwy wyższe.

Akceptacja poglądu, że obecność zarządu firmy nie zmieniała znacząco upośledzenia osad przemysłowych w zakresie rozwoju placówek handlowych i usługowych, nie neguje faktu pozytywnego wpływu tej instytucji na charakter miejscowości, np. poprzez lepszy rozwój infrastruktury. Podstawowe znaczenie miały tu postawy właścicieli poszczególnych zakładów. W kilku przypadkach prowadziły one do szybkiego rozwoju jednostki osadniczej (np. działania Ballestremów w Rudzie czy Wincklera w Katowicach).

## **Wielkość ośrodka**

Twierdzenie, że istnieje ścisły związek korelacyjny pomiędzy liczbą ludności a różnorodnością funkcji należy do podstawowych twierdzeń teorii miejsc centralnych i było już wielokrotnie potwierdzone (m.in. Stafford 1963, Hagget 1965, Barnum 1966). W sieci osadniczej o genezie przemysłowej zachodzą liczne odchylenia od tej prawidłowości. Nie zmienia to faktu, że liczba mieszkańców ma istotne znaczenie także w takiej strukturze. Przyrost liczby działalności w stosunku do wzrastającej liczby mieszkańców w miejscowościach o genezie przemysłowej wykazuje wzrost liniowy, typowy dla miejscowości o funkcjach centralnych, jakkolwiek nachylenie krzywej wzrostu w porównaniu do ośrodków centralnych jest nieco inne (zob. rys. 14). Liczba placówek usługowych rośnie w przypadku miejscowości o dominującej funkcji przemysłowej wolniej wraz ze wzrostem liczby mieszkańców, co wynika ze struktury społecznej w tego typu ośrodkach, a także z faktu, że usługi mają tu charakter działalności głównie endogenicznej. Jest to zgodne z twierdzeniem L. Curry’ego (1962), który wykazał, że usługi niskiego rzędu ciążą zgodnie z zasadą minimalizacji wysiłku do skupisk ludności.

Znaczenie liczby ludności w rozwoju usług podstawowych i średniego rzędu uwidacznia się w przypadku wielkich osad fabrycznych (Królewskiej Huty, Zabrze, a także Siemianowic). Pomimo faktu, że wymienione miejscowości cechowały się mniejszym rozwinięciem działalności pozaprodukcyjnych w stosunku do odpowiadających im ludnościowo Gliwic, Bytomia i Katowic, wyróżniały się silnie wśród reszty osiedli monofunkcyjnych, tak liczbą ogólną placówek jak i w przeliczeniu *per capita*.

## **Uwarunkowania o ambiwalentnym charakterze**

Dwa czynniki posiadały charakter pierwotnie stymulujący rozwój funkcjonalny ośrodków, a później go ograniczający. Były to wielkie zakłady przemysłowe oraz położenie miejscowości względem złóż węgla kamiennego (centrum przemysłowego regionu)

### **Wielkie zakłady przemysłowe**

Funkcja produkcyjna była wyłączną przyczyną powstania i rozwoju górnośląskich osad górniczych i hutniczych. Jednocześnie wielkość zakładów przemysłowych funkcjonujących na ich terenie lub w pobliżu wpływała na liczbę mieszkańców, która była jednym z głównych czynników decydujących o możliwości rozwoju działalności usługowych. Z drugiej strony wielki przemysł nie sprzyjał, a nawet hamował rozwój nieprodukcyjnych funkcji ponadlokalnych.

Trudno byłoby znaleźć lepszy przykład oddający ambiwalentną rolę wielkiego przemysłu niż Królewska Huta, na terenie której znajdowały się dwa największe zakłady w swojej branży. Umożliwiły one uzyskanie przez tę jednostkę pozycji najludniejszego ośrodka okręgu przemysłowego. Miejscowa klasa średnia miała stosunkowo wcześnie ambicje powołania gminy miejskiej, jednak były one skutecznie torpedowane przez zarząd huty Królewskiej i kopalni Król, które w wypadku powołania jednostki na prawach gminy miejskiej musiałyby ponosić znacznie większe obciążenia podatkowe. Dopiero, gdy kopalnia Król poczuła się zagrożona przez narastający prywatny ruch budowlany, który mógłby doprowadzić do zabudowy niezgodnej z zamierzeniami eksploatacyjnymi kopalni, zaczęła podejmować kroki mające na celu stworzenie planu zabudowy, który objąłby tereny przewidywanej eksploatacji węgla (Stasiak 1962). Ponieważ kopalnia jako własność państwowa miała ułatwione możliwości przeprowadzenia swych zamierzeń przy pomocy władz administracji państwowej, cel został szybko osiągnięty. W 1868 roku powołano do życia miasto Królewska Huta, scalone z miejscowości Królewska Huta, Górne i Średnie Łągielniki, części Chorzowa, Górnych i Dolnych Hajduk oraz Erdmannsville. Trudną przyszłość zwiastowały dwa fakty: skupienie własności terenów w mieście i wokół niego przez kopalnię Król (zaledwie 4,5% powierzchni miasta należało do gminy), oraz jednostronna baza podatkowa. W efekcie niemal kompletne uzależnienie rozwoju miasta od dwóch dużych zakładów przemysłowych doprowadziło do wytworzenia się w nim niezrównoważonej struktury gospodarczej i społecznej bardzo czulej na wahania koniunkturalne (Stasiak 1962). Królewska Huta miała opinię miasta o najgorszych warunkach życia wśród dużych ośrodków konurbacji (Klaussmann 1996), co znajdowało potwierdzenie m.in. w najmniejszej średniej wielkości mieszkań wśród wszystkich miast, jak też w najwyższych stawkach podatków komunalnych (zob. tab. 12).

Negatywny wpływ wielkiego przemysłu przejawiał się w sposób bezpośredni i pośredni. Pierwszy wiąże się z pozycją monopolistyczną zakładów na lokalnym rynku pracy w większości miejscowości. Do lat 90. XIX wieku płace w przemyśle były niskie, co radykalnie ograniczało zapotrzebowanie na towary i usługi wyższego rzędu, a często utrudniało rozwój nawet podstawowych usług. Prywatny handel ograniczały

zwłaszcza fabryczne konsumy i duże domy towarowe dla załogi oraz kasyna i restauracje dla urzędników. Były to instytucje duże, dobrze zaopatrzone, oferujące towary po cenach niższych od rynkowych. Również inne elementy wytwarzania lokalnej przestrzeni nie sprzyjały rozwojowi. Należała do nich m.in. dominująca rola wielkich firm w zakresie gospodarki gruntami, polityki podatkowej oraz fakt, że huty żelazne, koksownie, a zwłaszcza wielkie cynkownie wpływały na fatalne warunki ekologiczne w swym sąsiedztwie. W sposób pośredni ograniczający wpływ dużych zakładów przejawiał się w tworzonej kulturze zależności, która opierała się na wielorakich powiązaniach robotnika z zakładem. Nie miało to wprawdzie aż takiego znaczenia tak długo, jak istniało zapotrzebowanie na rutynową i powtarzającą się pracę, ale ujawniło się z całą swą złożonością w momencie strukturalnego kryzysu dominujących branż (zob. Hudson 1992).

### **Centralne położenie w okręgu przemysłowym**

Dogodne położenie ośrodka w stosunku do najbardziej wydajnych złóż węgla stymulowało rozwój ludnościowy. Wraz z koncentracją produkcji w wielkich kopalniach węgla i sąsiadujących z nimi hutach, rosły położone przy nich osady. Towarzyszył im rozwój starych ośrodków miejskich (Bytom), które zaczęły spełniać rolę ośrodków obsługujących, skupiając funkcje wyższego rzędu. Z miast położonych poza centrum okręgu przemysłowego, a znaczących w hierarchii regionu u progu industrializacji, tylko Gliwice stały się dużym ośrodkiem. Zadecydowało o tym korzystne, „wrotowe” położenie miasta w stosunku do głównych rynków zbytu, ośrodków regionalnych oraz krajowych (Opola, Wrocławia i Berlina).

Wraz z postępowaniem industrializacji rola położenia w centrum konurbacji zaczęła się zmieniać. Pojawiły się bowiem ujemne efekty koncentracji produkcji i ludności. Ujawnił się zwłaszcza duży konflikt pomiędzy potrzebami rozwijającego się górnictwa a potrzebami mieszkaniowymi ludności. Zarezerwowane dla potrzeb eksploatacji tereny, przy wzrastającej degradacji powierzchni (hałdy, zapadliska, etc.), ograniczyły rozwój miejscowości w zasadzie tylko do filarów ochronnych. Mała liczba wolnych parceli budowlanych prowadziła do wzrostu ich ceny, a jednocześnie presji na jak największe zagęszczanie zabudowy i ograniczenie wielkości mieszkań. Nie dziwi więc fakt, że Bytom pod względem cen mieszkań i czynszów był najdroższym miastem w konurbacji. Dodatkowo, wraz z postępującym wzrostem ludności, dalsza ekspansja przestrzenna wielu jednostek osadniczych stała się niemożliwa, gdyż została ona wstrzymana przez rozrastające się sąsiednie jednostki. Wprawdzie granice urbanizacji przestrzennej w centrum konurbacji zostały osiągnięte dopiero po 1945 roku, niemniej w przypadku niektórych osad (np. Lipiny) były widoczne już wcześniej. Nie bez znaczenia były dodatkowo uciążliwe warunki środowiska spowodowane przez wielką koncentrację przemysłu w centrum konurbacji. W ostatecznym rachunku, miejscowości centrum konurbacji stały się więc zakładnikami swego własnego sukcesu.

W dłuższej perspektywie czasowej utrzymywanie się korzystnych walorów położenia miało natomiast miejsce w przypadku miast położonych na tyle blisko centrum

konurbacji by czerpać korzyści ze skupionego tu dużego potencjału ludnościowego, a jednocześnie na jej krawędzi, co umożliwiało bardziej swobodny rozwój przestrzenny. W konurbacji zalety takiego położenia posiadały Gliwice i Katowice.

## **Czynniki ograniczające rozwój funkcji pozaprodukcyjnych**

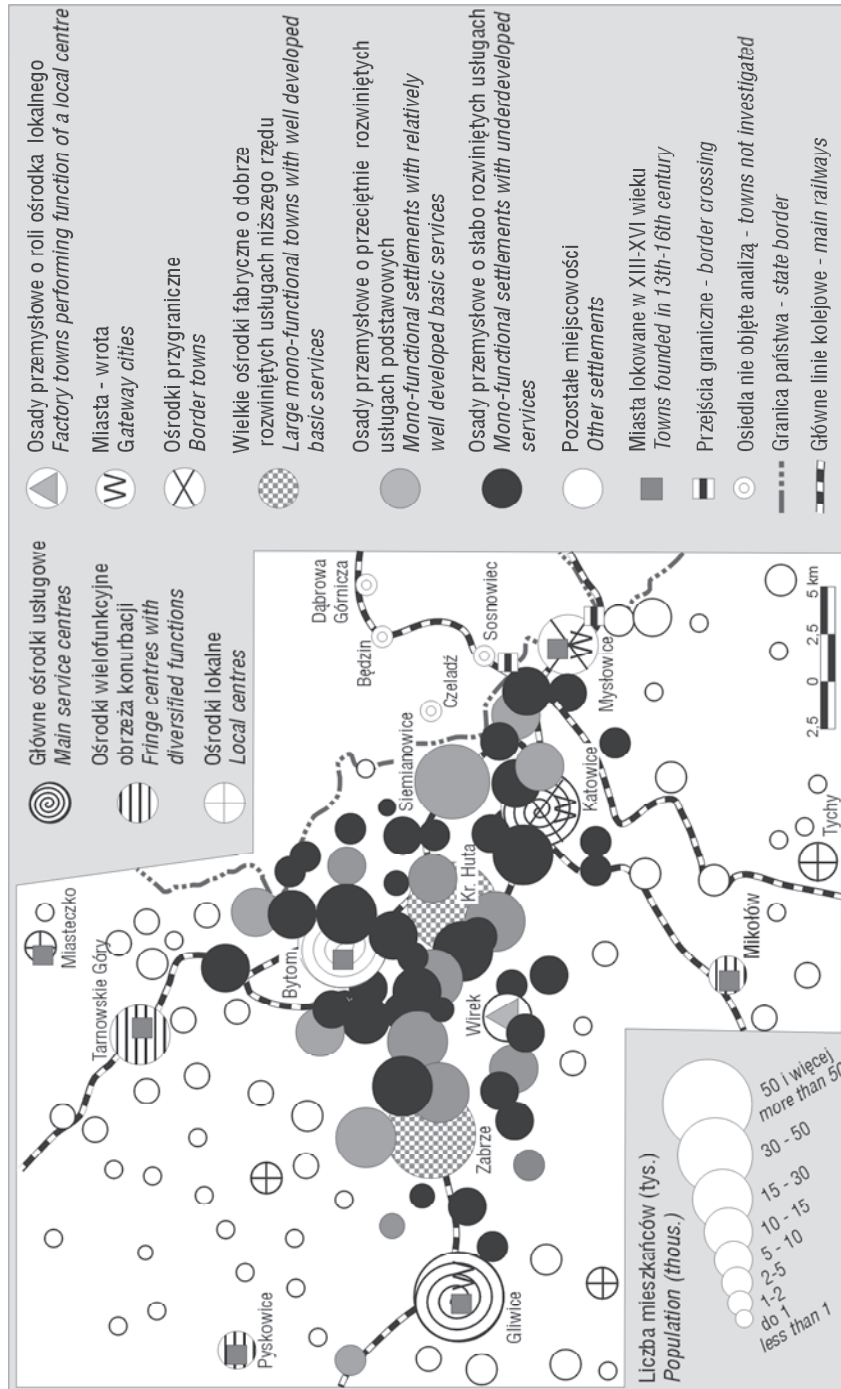
Czynniki negatywnie wpływające na bardziej zdywersyfikowany rozwój funkcji miały charakter regionalny (oddziałujący w skali całej konurbacji), jak i lokalny. Charakter tych pierwszych dyskutowano w rozdziale trzecim. Lokalne przyczyny negatywne były lustrzanym odbiciem wskazanych wyżej czynników stymulujących. Samoistną przyczyną ograniczającą szerszy rozwój funkcji usługowych było położenie w sąsiedztwie najlepiej rozwiniętych miast konurbacji. Efekty wymywania działalności usługowych (cień usługowy) zostały również omówione w innym fragmencie. W tym miejscu warto jedynie przypomnieć twierdzenia W. Isarda i T. Reinera (1962), piszących, że wzrost głównego ośrodka aglomeracji odbywa się najpierw kosztem najkorzystniejszej komunikacyjnie usytuowanych stref peryferyjnych, obejmujących krąg ośrodków sąsiadujących z miastem głównym.

## **Mechanizm rozwoju ośrodków konurbacji górnośląskiej w okresie industrializacji**

Wykształconą w toku dziewiętnastowiecznej industrializacji strukturę osadniczą centralnej części Wyżyny Śląskiej uważa się za klasyczny przykład konurbacji, zgodnie z definicją K. Dziewońskiego (1956, 401), który określa konurbację jako „zespół miast i osiedli przemysłowych przylegających bezpośrednio do siebie, wśród których brak głównego ośrodka, a cechą charakterystyczną jest współrzędność poszczególnych ośrodków osadniczych”. Przeprowadzone w niniejszej pracy badania kształtowania się hierarchii i wyposażania w działalności usługowe wskazały na bardziej złożony jej charakter. Mimo policentrycznego charakteru, w obrębie samego rdzenia konurbacji istniało kilka odmiennych typów funkcjonalnych pod względem wyposażenia w działalność usługową (rys. 21).

Do czasu podziału Górnego Śląska w 1922 roku na czele hierarchii znajdowały się trzy miasta o rozwiniętych ponadlokalnych funkcjach usługowych w skali całej konurbacji. Były to Katowice, Gliwice oraz Bytom. Dwa pierwsze miasta posiadały ponadto rozwinięte funkcje usługowe związane z ich korzystnym położeniem przygranicznym lub na styku obszarów rolniczych i okręgu przemysłowego (miasta wrota). Wymienionym miastom funkcjonalnie ustępowały dwa największe ośrodki fabryczne konurbacji, tj. Królewska Huta i Zabrze. Robotnicza struktura społeczna, konkurencyjne oddziaływanie najlepiej rozwiniętych miast oraz inne cechy jednostkowe sprawiały, że nie mogły rozwinąć się one w równorzędne Katowicom, Gliwicom i Bytomowi ośrodki usługowe. Również w przypadku średnich i małych ośrodków monofabrycznych, które generalnie nie posiadały istotnych ponadlokalnych funkcji usługowych, można wyróżnić co najmniej trzy grupy. Pierwszą z nich tworzyły Siemianowice, Ruda, Lipiny oraz Hajduki Wielkie. Miejscowości te posiadały





Rys 21. Typy miejscowości pod względem wyposażenia w usługi w 1914 roku

Fig. 21. Upper Silesian settlements classified by the performed service functions in 1914

Źródło/Source: opracowanie własne/author's elaboration.



stosunkowo dobrze rozwinięte podstawowe działalności usługowe, co było związane zarówno z dużą liczbą mieszkańców, jak i położeniem przy głównej linii kolejowej (Ruda, Hajduki). Drugi typ, bardzo liczny, tworzyły słabo wyposażone osady monofunkcyjne. Niski poziom rozwoju funkcji usługowych miał miejsce szczególnie w osadach bezpośrednio graniczących z miastami najwyższymi w hierarchii. W konurbacji istniał także jeden ośrodek (Wirek), którego rozwój wiązał się głównie z funkcją produkcyjną, lecz nasycenie go placówkami usługowymi wskazywało na rolę ośrodka lokalnego. Osobnym typem funkcjonalnym w konurbacji były Mysłowice, które rozwijały się głównie w oparciu o działalności związane z obsługą granicy (funkcje wrót).

Ukształtowanie się takiej struktury osadniczej przebiegało w okresie 1845-1922 w sposób następujący. Lokalizacja nowych zakładów i rozbudowa istniejących stały się siłą sprawczą rozwoju ludnościowego osiedli i miast. Równocześnie rozproszenie zakładów, spowodowane specyfiką działalności górniczej, sprzyjało powstaniu wielu jąder osadniczych w ich pobliżu. Ośią spajającą regionu stała się pierwsza linia kolejowa Wrocław-Mysłowice, która wywarła ogromny wpływ na późniejszą organizację konurbacji. Ominąwszy Bytom i Królewską Hutę pozbawiła je korzyści wynikających z dogodnego położenia komunikacyjnego. Umożliwiła jednocześnie wzmocnienie pozycji Gliwic na zachodzie konurbacji, a Mysłowic i Katowic na wschodzie. Te ostatnie na skutek sprzężenia kilku czynników zaczęło odgrywać coraz większą rolę, uruchomione zostały tu bowiem kumulacyjne procesy rozwoju lokalnego. Wielkość Katowic była początkowo niewystarczająca, by odegrać rolę centrum usługowego we wschodniej części konurbacji – tym bardziej że na północy istniał konkurencyjny ośrodek bytomski. Dla Bytomia był to czas rozwoju, jednak peryferyjne położenie względem głównej linii kolejowej i utrata funkcji związanych z obsługą granicy sprawiły, że miasto to nie było w stanie wybić się na ośrodek wyraźnie dominujący nad pozostałymi miejscowościami. Natomiast Gliwice rozwinęły się w duży ośrodek miejski o zróżnicowanych funkcjach, czemu obok położenia miasta sprzyjała osiągnięta w dotychczasowym rozwoju pozycja jako najwszechstronniej rozwiniętego ośrodka w konurbacji.

Powstanie trzech miast o rozwiniętych w miarę równorzędnie funkcjach usługowych nałożyło się na policentryczną strukturę osad fabrycznych, która preferowała rozproszenie funkcji niższego rzędu w poszczególnych skupiskach ludności. Nawet największe osady fabryczne (Królewska Huta i Zabrze) nie były w stanie na szerszą skalę rozwinąć ponadlokalnych funkcji usługowych, chociaż wyróżniały się pozytywnie wyposażeniem w usługi podstawowe wśród pozostałych osiedli monofunkcyjnych. Pomimo tego, że rozwój funkcji przemysłowej stymulował wzrost mieszkańców, a w jego następstwie wzrost niezbędnego sektora endogenicznego, nie doszło w nich, tak jak np. w Łodzi, do znaczącego wzrostu usług wyższego rzędu, i przekształcania się niektórych z nich w funkcje egzogeniczne. Zaproponowany przez A. Suliborskiego (2001) modelowy wzrost wielkiego ośrodka przemysłowego – od wąsko specjalizowanej egzogenicznej funkcji przemysłowej do rozwiniętych funkcji centralnych – zablokowany został przez konkurencję

miast, które już wcześniej pełniły funkcje centralne. Uniemożliwiało to większą dywersyfikację bazy ekonomicznej wielkich miast fabrycznych, skazując je na podążanie ścieżką monofunkcyjności. W praktycznie beznadziejnej sytuacji, z punktu widzenia możliwości dywersyfikacji funkcji, znajdowały się mniejsze ośrodki przemysłowe. Osady te, jak wykazano wyżej, nie były w takim stopniu jednorodną grupą, jak się powszechnie sądzi, lecz procesy prowadzące do rozmieszczenia ponadlokalnych funkcji pozaprodukcyjnych w hierarchii sprawiały, że nie były one w stanie ich pozyskać. Powołane do istnienia dzięki wąsko specjalizowanej funkcji egzogenicznej były na nią skazane.

Tak ukształtowana struktura rozmieszczenia ponadlokalnych funkcji usługowych zaczęła się stabilizować około 1910 roku. Przyczynił się do tego szczególnie rozwój masowego transportu publicznego. Umożliwił on rozszerzenie zasięgu oddziaływania najbardziej atrakcyjnych miast konurbacji. Rosnące procesy integracji konurbacji sprzyjały koncentracji usług w mniejszej liczbie ośrodków. Zapobiegło to ich rozproszeniu, czemu z kolei sprzyjała wrastająca siła nabywczą głównej masy ludności rozłokowanej w licznych osadach fabrycznych. Koncentracji ponadlokalnych działalności w trzech najlepiej rozwiniętych ośrodkach usługowych sprzyjały ponadto ich cechy funkcjonalne i przestrzenne oraz korzystny wizerunek (*image*). Równocześnie wytworzony pomiędzy nimi stan względnej równowagi utrzymywał policentryczną strukturę rozmieszczenia funkcji wyższego rzędu.

---

---

## Podzielona konurbacja (1922-1939)

### Nowe uwarunkowania rozwoju

Lata 1922-1939 stanowią w dziejach konurbacji górnośląskiej niezwykle ważny okres, nie tylko ze względów politycznych, lecz także w zakresie kształtowania się funkcji miejscowości i hierarchii osadniczej. Zmiana granic i przynależności politycznej była klasycznym przypadkiem skokowej zmiany warunków rozwoju („szoku parametrycznego”, jeśli użyć pojęcia z teorii gier), który wpłynął na szanse rozwojowe oraz charakter funkcjonalny poszczególnych miejscowości. Równocześnie zachodziły inne procesy, które odegrały niepoślednią rolę w przemianach funkcjonalnych. Należały do nich przede wszystkim cykle koniunkturalne w gospodarce światowej, warunkujące możliwość zbytu górnośląskich produktów, a co za tym idzie, zamożność społeczności i działalność inwestycyjną władz lokalnych.

Całokształt przemian związanych z podziałem konurbacji pomiędzy dwa niepodległe państwa oraz fluktuacje w gospodarce światowej należy uznać za główne czynniki sprawcze przemian funkcjonalnych miejscowości górnośląskich w okresie międzywojennym.

### Podział konurbacji

Granica państwowa w 1922 roku śmiało przecięła na dwie części jednorodny dotąd obszar. Skomplikowana sytuacja narodowościowa, fragmentyzacja głosów w plebiscycie, wreszcie charakter terenu o wysokim stopniu zainwestowania sprawiły, że wiła się ona serpentynami pomiędzy szymbami kopalnianymi i hałdami przecinając granice własnościowe, kanały odwadniające, drogi, linie kolejowe i tramwajowe. Nie zadawała w zasadzie nikogo i nie bez racji nazywana była *najdziwniejszą, najtrudniejszą do wyznaczenia i najgorszą granicą w całej powojennej Europie* (Rose 1935).

Poprowadzono ją w ten sposób, aby Bytom pozostał po stronie niemieckiej, natomiast Królewska Huta i Tarnowskie Góry weszły w skład nowo utworzonego państwa polskiego. W rezultacie, linia graniczna wciskała się głęboko na wschód, sięgając niemal do dawnej granicy rosyjskiej, dzieląc obszar przyznany Polsce na dwie części, które pierwotnie nie miały ze sobą żadnych bezpośrednich połączeń, jako że te prowadziły dotąd przez Bytom. Miasto to, położone dotąd centralnie w obszarze przemysłowym, znalazło się nagle na krańcu cypla granicznego, otoczone z trzech stron przez terytorium innego państwa (rys. 22). Skutki przecięcia konurbacji granicą państwową dla hierarchii osadniczej można ująć następująco:

- zmieniała ona charakter powiązań funkcjonalnych, przerywając dotychczasowe kierunki ciążenia usługowych,
- dzieliła zakłady i pola górnicze górnośląskich koncernów i firm, stwarzając problemy natury własnościowej, eksploatacyjnej i organizacyjnej. Zmian wymagał sposób zarządzania przedsiębiorstwami, koniecznością stało się tworzenie nowych jednostek organizacyjnych, w tym podmiotów dostosowanych do prawa obcego państwa. Końcowym efektem były zmiany w hierarchii ośrodków władzy gospodarczej,
- wymagała nowego podziału w zakresie administracji publicznej. Z trzech najważniejszych dotąd ośrodków górnośląskich, dwa pozostały po stronie niemieckiej, a trzeci przyznano Polsce. Wzrosło znaczenie funkcji administracyjnych. Dla miast było to na krótką metę korzystne, sprzyjając większemu zróżnicowaniu funkcjonalnemu. W szczególnie uprzywilejowanej sytuacji znalazły się Katowice, które zostały pozbawione konkurencji Bytomia i Gliwic, przejmując rolę głównego ośrodka zarządzającego polską częścią konurbacji,
- obecność granicy stwarzała nowe możliwości powstania funkcji handlowych i usługowych dla niektórych miejscowości, a także konieczność rozwoju aparatu administracyjnego związanego z jej przebiegiem (urzędy celne, policja graniczna). Różnice w cenach po obu stronach granicy, przy możliwości jej przekraczania przez mieszkańców strony polskiej i niemieckiej na podstawie kart cyrkulacyjnych, sprzyjały rozwojowi handlu w ośrodkach nadgranicznych. Z drugiej strony, nowe granice państwowe przyczyniły się do zaniku tych funkcji w ośrodkach czerpiących do 1914 roku korzyści z położenia nadgranicznego. Dotyczyło to przede wszystkim Mysłowic.

Podstawową kwestią był charakter i przepuszczalność granicy. Obydwa państwa, jeśli nawet w pewnych okresach nie przejawiały otwartej wrogości, ogólnie nie darzyły się specjalną sympatią. Z drugiej strony, ścisłe związki gospodarcze dwóch części regionu wymagały jak najsłabszej bariery ograniczającej. W latach 1922-1937 otwarty charakter granicy gwarantowała konwencja genewska, uchwalona 15 maja 1922 roku. Zapewniała ona *modus vivendi*, m.in. w miarę swobodne poruszanie się osób zamieszkujących obszar plebiscytowy oraz przepływ półproduktów i surowców między zakładami przemysłowymi po obu stronach granicy.

Rywalizacja polsko-niemiecka o względy ludności po obu stronach granicy wywierała również wpływ na stan zagospodarowania i ogólny ład



Rys. 22. Granice na Górnym Śląsku w okresie międzywojennym

Fig. 22. Boundaries in Upper Silesia in mid-war period

Źródło: opracowanie własne na podstawie G. Pounds (1958) i U. Jäsche (1993).

Source: based on G. Pounds (1958) and U. Jäsche (1993).

urbanistyczny niektórych ośrodków górnośląskich. Zarówno po stronie polskiej, jak i niemieckiej bodźcem rozwoju urbanistycznego stała się idea „przedmurza” (Szczyпка-Gwiazda 2003). W stosunku do czasów przedwojennych wzrosła troska o tereny zielone oraz o infrastrukturę sportowo-wypoczynkową. Gliwice, a zwłaszcza Bytom, miały stać się modelowymi przykładami kultury i cywilizacji niemieckiej. Temu ostatniemu wyznaczono misję bastionu niemieckiej kultury w południowo-wschodniej części Rzeszy (Stein 1925). W Gliwicach starano się zrealizować elementy koncepcji miasta-ogrodu (Maurer 1995)<sup>28</sup>. Analogicznie, Katowicom wyznaczono rolę stolicy polskości na kresach zachodnich. Jak pisał znany architekt Adolf Szyszko-Bohusz (cytat za Długoborski 1976) *chodziło o stworzenie w stolicy naszych kresów zachodnich budynków [...] odzwierciedlających naszą kulturę*.

## Cykle koniunkturalne, wielki kryzys

Podobnie jak w okresie industrializacji rozwój miejscowości determinowała koniunktura gospodarcza. Struktura gałęziowa konurbacji górnośląskiej, oparta na egzogenicznej działalności produkcyjnej, była szczególnie wrażliwa na zmiany w popycie na węgiel i produkty hutnicze. Tymczasem w latach międzywojennych stosunkowo krótkie okresy prosperity przedzielały długie czasy kryzysów gospodarczych. Aż do 1925 r. w obydwu częściach odczuwalne były skutki powojennej depresji. Słabe demokracje Republiki Weimarskiej i Rzeczypospolitej Polskiej nie były w stanie szybko uporać się ze skutkami przewlekłej i wyniszczającej wojny – na Górnym Śląsku nakładały się na to złożone problemy prawne, produkcyjne i organizacyjne związane z podziałem regionu. Jeśliby za wskaźnik powrotu do sytuacji normalnej przyjąć zrównanie wielkości wydobycia węgla kamiennego z 1913 roku, to poziom ten osiągnięto dopiero w połowie lat 20.

Lata 1925-1929 były czasem korzystnej koniunktury dla przemysłu górnośląskiego, po nim jednak nastąpił czas największej dotąd w historii przemysłu zapaści, trwający w części polskiej aż do 1934 roku (Popkiewicz i Ryszka 1959). Wielki Kryzys okazał się w regionie szczególnie dotkliwy wobec jednostronnego, surowcowego charakteru przemysłu, niedorozwoju branż przetwórczych oraz działalności usługowych. Cierpiały zwłaszcza monofunkcyjne ośrodki fabryczne. W miejscowościach o lepiej rozwiniętych funkcjach usługowych stopa bezrobocia była o kilka punktów procentowych niższa. Przykładowo, w Zabrze odsetek bezrobotnych sięgał 33%, podczas gdy w Bytomiu i Gliwicach wynosił pięć punktów procentowych mniej (Betriebzahlung 1933).

Pomimo kryzysu gospodarczego dotychczasowy kierunek rozwoju gospodarczego konurbacji górnośląskiej został utrzymany. Podstawę stanowiło górnictwo węglowe

---

<sup>28</sup> W latach 20. powstał ambitny projekt utworzenia dużej jednostki komunalnej z powiatów miejskich Bytomia, Gliwic i Zabrze. Utworzone w ten sposób trójmiasto (*Dreistädteinheit*) miało posiadać wspólną administrację, która regulowałaby m.in. kierunki rozwoju urbanistycznego oraz politykę komunalną. Kształt i dzieje niezrealizowanego ostatecznie planu obszernie przedstawiła ostatnio B. Szczyпка-Gwiazda (2003).

oraz hutnictwo żelaza i cynku. Rozwój innych dziedzin przemysłu, a także handlu i usług nie zachwiał istotnie tej struktury, chociaż systematycznie zwiększała się liczba osób powiązanych zawodowo z sektorami nieprodukcyjnymi (Serafin 1996).

Wobec stabilizacji dominującej funkcji gospodarczej, a nawet jej regresu podczas Wielkiego Kryzysu, pod względem ludnościowym miejscowości górnośląskie rozwijały się znacznie wolniej niż przed I wojną światową. Wiele z nich stagnowało, a nawet odnotowywało okresowe bądź stałe zmniejszanie się liczby mieszkańców (np. Nowy Bytom). Znaczący wzrost zaludnienia notowano w nielicznych gminach.

## **Konsolidacja administracyjna jednostek osadniczych**

Okres międzywojenny był czasem utraty samodzielności przez wiele gmin graniczących z wielkimi miastami. Głównym powodem ekspansji jednostek większych stało się wyczerpywanie wolnych działek pod zabudowę mieszkaniową i infrastrukturę. Po stronie polskiej nie bez znaczenia była ponadto chęć polonizacji struktury narodowościowej, zważywszy na przewagę ludności niemieckiej w centrach miast i polskojęzycznej w osadach je otaczających. Tereny miast i gmin zwiększyły się jednorazowo w 1924 roku wskutek zniesienia odrębności prawnej i administracyjnej obszarów dworskich. Najbardziej wzrósł obszar i ludność Katowic poprzez inkorporację Bogucic, Zawodzia, Załęża, Dębu oraz Ligoty i Brynowa. Powstałe w ten sposób „Wielkie Katowice” stały się największym pod względem ludności miastem górnośląskim w części polskiej, a drugim po powiększonym w 1927 roku Zabrze. Ta ostatnia data, w związku z wprowadzeniem w niemieckiej części ustawy o reorganizacji władz komunalnych, była kolejnym momentem wcieleń gmin podmiejskich do miast. Do Bytomia włączono gminę Rozbark, zwiększając tym samym liczbę ludności miasta o ponad 1/4. Gliwice poszerzyły swe granice poprzez włączenie Ligoty Zaborskiej, Sośnicy, Wójtowej Wsi oraz Żernik i części Ostropy (Sieradzka 1995). Powiększył się obszar Królewskiej Huty, wskutek włączenia do miasta w 1934 roku gmin Chorzów i Hajduki Nowe, a pięć lat później Hajduk Wielkich. Również Zabrze, które w 1922 roku otrzymało prawa miejskie, powiększyło się pół dekady później o obszar Zaborza, Biskupic i Maciejowa, niemal podwajając liczbę ludności.

Utrata samodzielności przez miejscowości duże, dobrze rozwinięte także pod względem funkcjonalnym (np. Chorzów, Hajduki Wielkie, Zawodzie), skłania do pytania o wpływ tego faktu na ich przyszłość funkcjonalną i urbanistyczno-infrastrukturalną. Zagadnienie to nie jest kwestią akademicką. Nie chodzi wszak o małe jednostki osadnicze, których łączenie jest naturalną sprawą z punktu widzenia efektywności zarządzania, ale o osady liczące kilkanaście (Chorzów), a nawet kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców (Zaborze, Hajduki Wielkie, Rozbark). Ocena owych skutków w krótkim, kilkunastoletnim okresie czasu jest trudna. Po 1945 roku mieliśmy do czynienia z odmiennym sposobem kształtowania przestrzeni miejskiej oraz silnie ograniczoną samorządnością lokalną, co dodatkowo utrudnia ocenę. Bez szerokiej analizy dynamiki ich rozwoju odpowiedź może być tylko przybliżona. Wydaje się, że włączenie osad, które już wcześniej stanowiły część zwartej przestrzeni urbanistycznej miasta,



np. Zaborza, Rozbarku czy Zawodzia, było naturalną ewolucją i umożliwiło koordynację działań w zakresie planowania miejscowego i rozwoju infrastruktury. Miejscowości oddalone od centrum, ale położone w bezpośredniej strefie jego oddziaływania, w pierwszym okresie raczej straciły, gdyż ich rozwój jako dzielnic peryferyjnych został zahamowany, a ich interesy były uwzględniane na samym końcu. W dłuższej perspektywie czasowej na ich terenie mogły być jednak lokalizowane działalności, dla których z racji dużego zainwestowania w centrum brakowało przestrzeni. Prawdopodobnie taka wystąpiła w osadach otaczających Katowice (M. Tkocz 1995). Dlatego miejscowości te mogły się różnicować w zależności od lokalizowanych na ich terenie funkcji osiedlotwórczych (zob. Biderman 1978). Zasygnalizowany problem wymaga podjęcia szerszych badań. Warto jednak zauważyć, że inkorporacja w granice większych jednostek nie oznaczała w żadnym wypadku szybkiej zmiany funkcjonalnej i urbanistycznej włączanej miejscowości.

## Hierarchia ośrodków w 1938 roku

Rola omówionych czynników sprawczych przemian funkcjonalnych w okresie międzywojennym wpłynęła na zmiany w zakresie wyposażenia miast w instytucje ponadlokalne, a tym samym na ich pozycję w hierarchii (rys. 23). Katowice zdystansowały Gliwice i Bytom. Stolica województwa śląskiego stała się największym beneficjentem podziału Górnego Śląska i chociaż Katowice nie były największym miastem na przyznanym Polsce obszarze, to biorąc pod uwagę spełniane dotąd funkcje ponadlokalne, atrakcyjne na tle innych ośrodków milieu, były naturalnie predysponowane do zlokalizowania tu regionalnego ośrodka administracyjnego. Awans Katowic przejawiał się we wszystkich dziedzinach administracji, władzy gospodarczej, oświaty, kultury i nauki, a także pod względem ludnościowym oraz architektoniczno-urbanistycznym<sup>30</sup>.

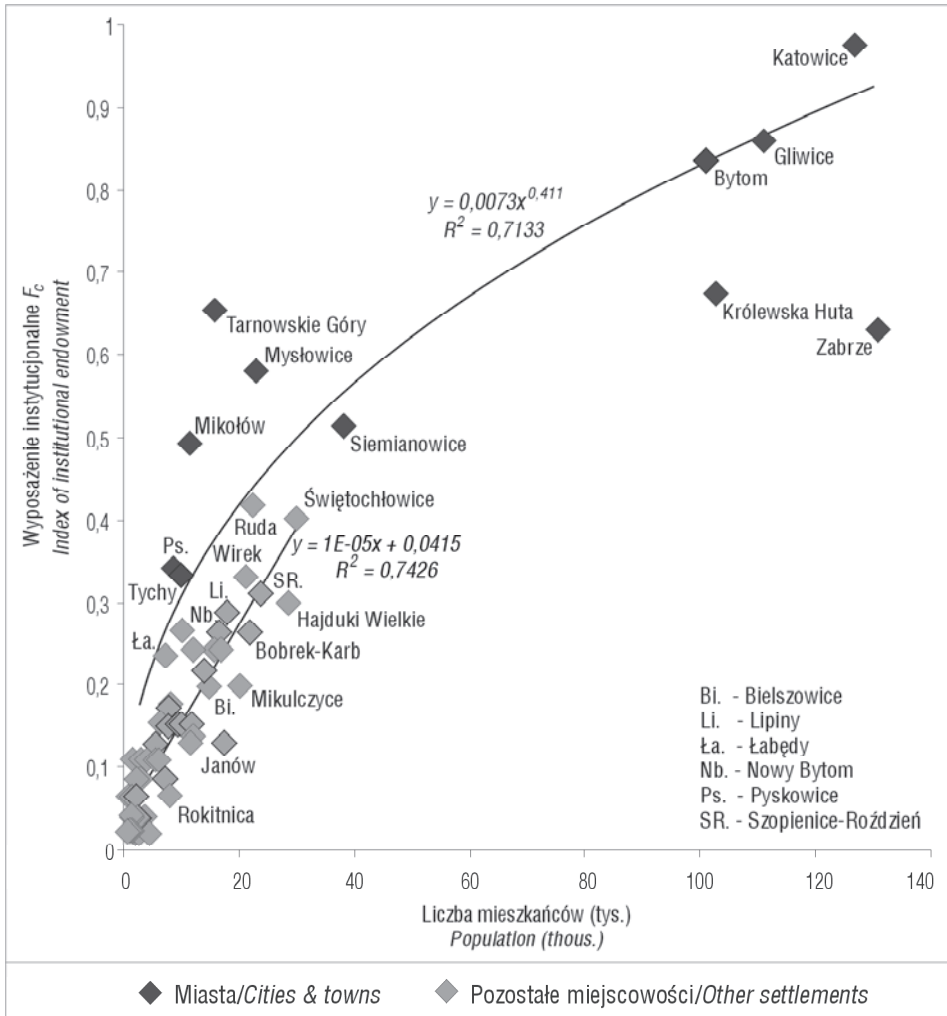
Wyznaczone na stolicę autonomicznego województwa, miasto odgrywało o wiele większą rolę niż pozostałe ośrodki wojewódzkie Rzeczypospolitej (Wanatowicz 1988, M. Tkocz 1995, Fałęcki 1996). Szczególnym wyrazem rozwoju tych funkcji była lokalizacja w Katowicach Sejmu Śląskiego, który stanowił główny atrybut autonomii śląskiej i posiadał szerokie uprawnienia w stosunku do terenu województwa (Janicki 1926). Katowice były po Warszawie największym skupiskiem przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych w Rzeczypospolitej. Stolica województwa śląskiego skupiała ponadto wiele urzędów o zasięgu regionalnym, m.in. Sąd Okręgowy i Apelacyjny, Urząd Skarbowy, Wojewódzką Komendę Policji, Naczelne Dowództwo Wojskowe na Górny Śląsk, Wyższy Urząd Górniczy, Urząd Miar i Wąg, Dyрекcję Kolei Państwowych. Od 1925 roku Katowice były siedzibą nowej diecezji katolickiej. Miasto wyrosło na największe centrum władzy gospodarczej w konurbacji. W porównaniu z okresem wcześniejszym funkcje dyspozycyjne Katowic rozszerzyły się o nowe dziedziny, nastąpił wzrost terytorialnego zasięgu

---

<sup>30</sup> Wyczerpujące omówienie poszczególnych instytucji działających w Katowicach można znaleźć m.in. w pracach: J. Szaflarskiego (1978) i M. Tkocz (1995).



kontroli, znacząco zwiększyła się liczba jednostek organizacyjnych. Obok zarządów firm przemysłowych, miasto stało się siedzibą organizacji i zrzeszeń monopolistycznych o znaczeniu ogólnopolskim. Znacznie wzrosła rola Katowic jako centrum finansowego i handlowego. Działające tu filie największych banków niemieckich zachowały swą dawną pozycję, a jednocześnie pojawiły się duże banki utworzone przez kapitał



Rys. 23. Hierarchia miejscowości konurbacji górnośląskiej w 1938 roku

Fig. 23. The settlement hierarchy of Upper Silesia in 1938

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

francuski (Bank Francusko-Polski) oraz francusko-polski (Bank Śląski z Katowicami jako siedzibą zarządu). Równocześnie w Katowicach działały oddziały większych polskich banków prywatnych: Banku dla Handlu i Przemysłu, Banku Handlowego i Banku Przemysłowców oraz państwowych: Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego (Trąba 1996). W mieście funkcjonowała giełda towarowa, a w 1930 roku Katowice uzyskały status miasta targowego.

Wzrosła niepomniernie ranga Katowic jako ośrodka szkolnictwa, nauki, kultury oraz centrum wydawniczego. W okresie międzywojennym powstało tu kilka szkół typu wyższego, chociaż nie posiadały one uprawnień akademickich. W 1928 roku utworzono Instytut Pedagogiczny mający w zamierzeniu stanowić podstawę dla przyszłego uniwersytetu w Katowicach. W tym samym czasie powołano Państwowe Konserwatorium Muzyczne, a dziesięć lat później Wolną Szkołę Sztuk Plastycznych. W 1937 roku w mieście zaczęło działać Wyższe Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych. Działalność ukonstytuowanych tu towarzystw, instytutów naukowych i placówek kultury wyższej – Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Instytutu Śląskiego, Związku Artystyczno-Literackiego, Muzeum Śląskiego i Teatru im. S. Wyspiańskiego – nadała Katowicom rangę jednego z wybitniejszych regionalnych ośrodków naukowych i kulturalnych. Znaczny rozwój prasy polskiej i niemieckiej, liczne redakcje gazet, stowarzyszenia dziennikarzy, rozgłośnia Polskiego Radia Katowice doprowadziły do powstania tu silnego centrum środków masowego przekazu.

Podsumowując wzrost pozycji Katowic, można powtórzyć za M. Tkocz (1995), że w latach 1922-1939 ukształtowały się tu mocne podstawy dalszego rozwoju funkcji wielkiego miasta. Wykształcone już wcześniej funkcje uległy dalszej intensyfikacji, rozbudowie i zróżnicowaniu. Należy również zauważyć, że po raz pierwszy w historii konurbacji górnośląskiej powstał ośrodek, którego oddziaływanie wykraczało znacznie poza jej obszar, a ranga jego wpływu wynikała z całego wachlarza spełnianych funkcji.

Dla Gliwic i Bytomia, jako głównych ośrodków górnośląskich o rozwiniętych funkcjach pozaprodukcyjnych, przebieg granicy wyznaczał również nowy etap dziejów, chociaż nie posiadał on tak radykalnie przyspieszającego charakteru jak w przypadku Katowic.

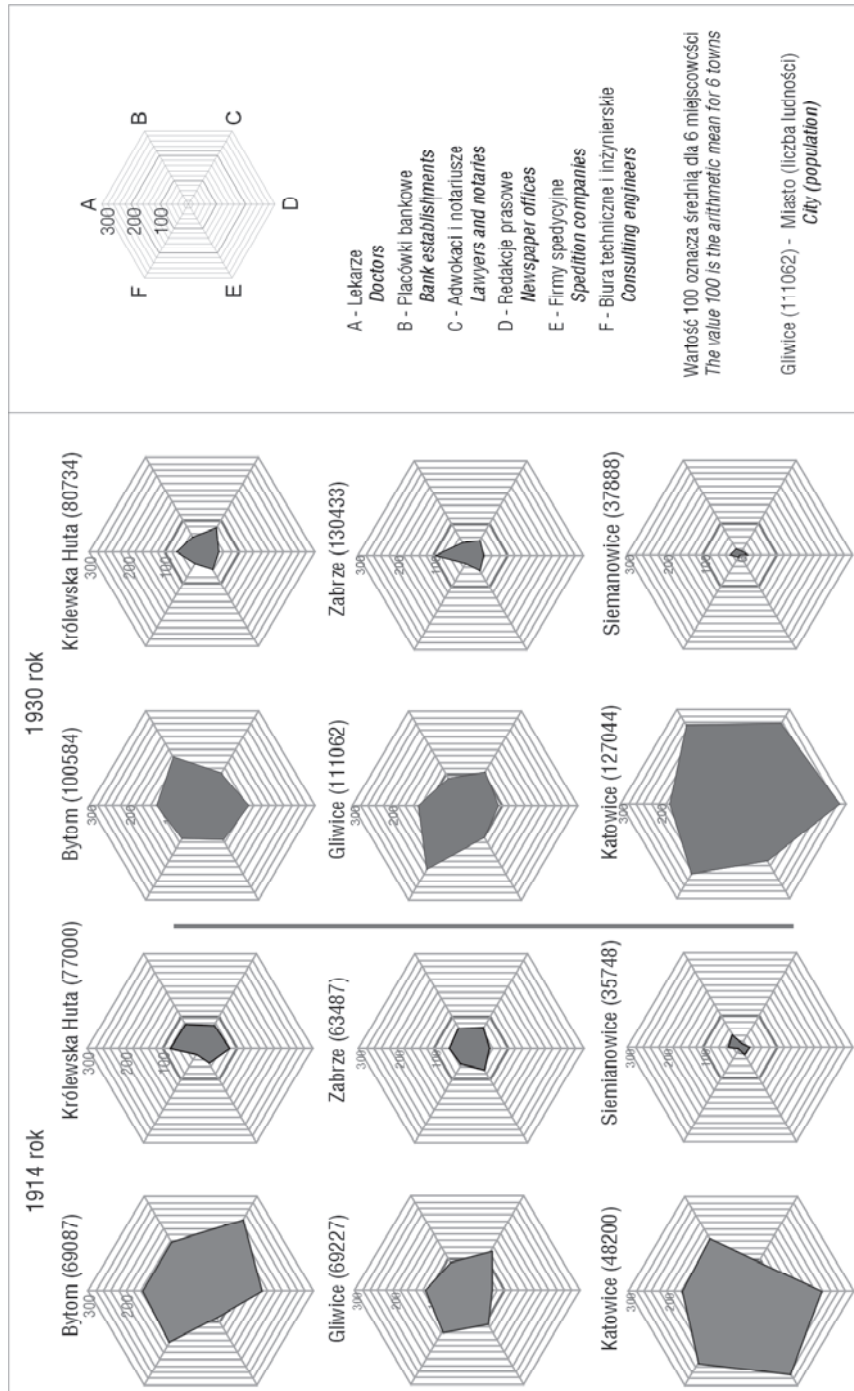
W okresie międzywojennym Gliwice rozwinęły się w główny ośrodek władzy gospodarczej w zachodniej części Górnego Śląska. Zmieniła się jednocześnie struktura przemysłowa miasta na rzecz rosnącego udziału górnictwa węgla kamiennego. W 1922 roku z Bytomia do Gliwic przeniosła się dyrekcja dóbr Schaffgotschów. W tym samym roku z Rudy relokowano zarząd dóbr hrabiego Ballestrema, któremu podlegały zarówno dobra ziemskie, jak i zakłady przemysłowe. Trzy lata później wskutek fuzji koncernów Oberbedarf, Obereisen oraz Donnersmarckhütte powstał Oberhütten, jeden z czołowych w kategoriach zatrudnienia i produkcji koncernów przemysłowych w Niemczech. Gliwice stały się również siedzibą kilku nowych dużych firm, przeniesionych z zachodnich Niemiec, które wskutek przejściowej okupacji Zagłębia Ruhry zdecydowały się na relokację na teren Okręgu Górnośląskiego. Należała do nich m.in. Oberschlesische Bama-Meguin, wytwarzająca urządzenia mechaniczne dla górnictwa (Sarna 1996). Ponadto Gliwice pozostały siedzibą

Oberschlesische Elektrizitäts Werke oraz dwóch rewirów górniczych (Gliwice Północ i Południe). Miasto rozwinęło się zatem w ośrodek dyspozycji gospodarczej, którego znaczenie w części niemieckiej Górnego Śląska może być porównywane z analogiczną pozycją Katowic w części polskiej. Stało się ponadto siedzibą najważniejszych niemieckich organizacji gospodarczych na obszarze konurbacji. Przeniosły tu swoje siedziby zarówno Górnos Śląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych, jak i podzielona Spółka Bracka. Warto zauważyć, że w porównaniu z okresem przedwojennym znacznie wzrosła rola Gliwic w zakresie biur technicznych (rys. 24), co było jednym z efektów odgrywanej przez miasto roli centrum dyspozycji przemysłu. W omawianym czasie miasto nadal posiadało istotne znaczenie ponadlokalne jako centrum administracji. Funkcja administracyjna Gliwic w przypadku niektórych instytucji rozciągała się nie tylko na powiat gliwicko-toszecki, ale i sąsiednie powiaty. Tak było w przypadku prezydium policji (*Polizeipresidium*), sprawującego kontrolę nad okręgami policyjnymi Gliwice, Bytom i Zabrze, urzędu zaopatrzeniowego (*Versorgungsamt*) obejmującego zasięgiem oprócz wspomnianych trzech powiatów także powiat strzelecki, jak też urzędu nadzoru nad rzemiosłem (*Gewerbeaufsichtsamt*) posiadającego kontrolę nad powiatami miejskimi Gliwice, Zabrze i Bytom oraz ziemskimi gliwicko-toszeckim i bytomsko-tarnogórskim. Gliwice, obok Bytomia, pełniły funkcję głównego ośrodka szkolnictwa w zachodniej części konurbacji. W latach 1922-1939 funkcjonowało tu sześć szkół na poziomie gimnazjalnym i licealnym, trzy inne szkoły średnie (średnia szkoła męska i żeńska, Liceum Maryjne), Niemiecki Instytut Nauk Pedagogicznych, Technikum (*Maschinenbauschule*) oraz sześć szkół zawodowych i dokształcających. Nadal duże znaczenie posiadał gliwicki węzeł komunikacyjny, który jednak nie notował już tak dużego ruchu, jak przed I wojną światową w związku z budową w polskiej części regionu magistrali węglowej, która przejęła znaczną część ładunków węgla. Znaczenie miasta w zakresie środków masowego przekazu było wynikiem lokalizacji tu radiostacji, słynnej później z wydarzeń 1939 roku.

W pierwszych latach po podziale Górnego Śląska dla Bytomia bardzo dotkliwe okazały się skutki przebiegu nowej granicy. Linia graniczna silnie ograniczyła władzę terytorialną oraz sferę wpływów funkcjonalnych miasta. Bytom stracił należący dotąd do miasta obszar Czarnego Lasu (18 tys. mieszkańców), podziałowi uległy także tereny górnicze bytomskich kopalni. Autorzy niemieccy bardzo silnie podkreślali negatywne strony takiej sytuacji, np. E. Stein (1925, 5) pisał:

*Miasto Bytom, które w plebiscycie 20. marca 1921 roku dało niezapomniane świadectwo prawdziwie niemieckiego usposobienia, jest gminą, w której szkodliwe skutki podziału Górnego Śląska uwidoczniły się w całej rozciągłości. Bytom stracił nie tylko 18 000 mieszkańców, jedną trzecią swojej bazy podatkowej, ale i poniósł ciężkie szkody wynikłe z odcięcia go od całego zaplecza. Granica przecięła linie kolejowe, ulice, wodociągi, rozdarła majątki przemysłowe i pola górnicze. Bytom, który był sercem całego przemysłowego Śląska, jest dzisiaj miastem granicznym, położonym na południowo-wschodnim cyplu Rzeszy, kilkaset metrów od polskiej granicy.*

Z poglądami takimi polemizuje A. Sulik (1979), którego zdaniem w końcowym efekcie podział nie wpłynął szkodliwie na rozwój gospodarczy miasta. Jego zdaniem,



Rys. 24. Wyposażenie największych ośrodków konurbacji górnośląskiej w niektóre usługi wyższego rzędu w roku 1914 i 1930  
 Fig. 24. Provision of selected higher rank services in largest Upper Silesian towns in 1914 and 1930

miasta zachodniej części konurbacji zyskały dogodne warunki rozwoju, m.in. wskutek korzystnych dla niemieckich przedsiębiorców regulacji konwencji genewskiej (zwolnienia celne surowców i półfabrykatów), nadgranicznego położenia wzmacniającego funkcje handlowe miasta oraz efektu propagandy. Bytom, jako miasto wciskające się klinem w obszar przyznany Polsce, miał stać się „oknem wystawowym” Niemiec dla mieszkańców wschodniej części Górnego Śląska, a przede wszystkim dla tych, którzy negowali niemiecki charakter regionu.

Ocena wpływu zmiany granic na miejsce Bytomia w hierarchii konurbacji górnośląskiej wymaga przyjrzenia się zmianom w wyposażeniu instytucjonalnym. Po stronie strat należy wymienić zmniejszenie się obszaru, nad którym Bytom sprawował władztwo administracyjne i sądowe. Granica odcięła go od gospodarczego zaplecza na południu, wschodzie i północy. Również w dziedzinie sprawowanych funkcji kontrolnych status Bytomia nie zwiększył się. Wprawdzie w mieście zlokalizowano biura trzech wielkich firm: The Henckel von Donnersmarck Beuthen Estates Ltd., Georg von Giesche Erben oraz dyrekcję Schlesische Bergwerks- und Hütten, jednak z wyjątkiem ostatniej firmy nie były to jednostki administracyjne stojące na czele koncernów. Tymczasem zarząd firmy Gräfflich Schaffgotsche Werke, który od początku jej istnienia działał w Bytomiu, przeniósł się do Gliwic.

Wyraźnie wzrosła natomiast ranga Bytomia w administracji specjalnej. Utworzono tu główny urząd celny (*Hauptzollamt*), któremu podlegały wszystkie placówki celne wzdłuż granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku. Bytom stał się także siedzibą konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej. Na znaczeniu zyskał również bytomski węzeł kolejowy, szczególnie w latach 20., kiedy to wobec braku innych połączeń ruch towarowy z polskiej części Górnego Śląska w kierunku Gdańska i budowanego portu w Gdyni przebiegał przez dworzec bytomski. Przez niego przechodziły transporty towarów do Polski, Czechosłowacji, Węgier i krajów bałkańskich. Ożywiony był ruch pasażerski. W latach 20. z Bytomia codziennie odchodziło ponad 200 pociągów osobowych, a na czterech dworcach bytomskich sprzedawano ponad 2 mln biletów rocznie (Sulik 1979).

W handlu i rzemiośle oddziaływanie Konwencji Genewskiej zaczęło rekompensować zmiany wywołane podziałem. Ze względu na różny system podatkowo-akcyzowy i różny stopień zaopatrzenia dokonywanie zakupów przez ludność części polskiej po stronie niemieckiej i odwrotnie było bardzo popularne, a wskutek wprowadzenia kart cyrkulacyjnych przekraczanie granicy nie było problemem dla osób zamieszkałych na obszarze plebiscytowym. Jak podaje A. Sulik (1979), w latach 1926-1927 codziennie przez placówki graniczne w Bytomiu przechodziło 60 tys. osób, przy czym dominował ruch ze strony polskiej na niemiecką. Bytom przejął także część funkcji, jakie przed podziałem pełniły Katowice w zakresie handlu tranzytowego i hurtowego. W mieście powstało wiele nowych firm handlowych, wzrosła także znacząco liczba firm spedycyjnych (z siedmiu w 1914 roku do dwudziestu jeden piętnaście lat później). Dobrze rozwijał się hurtowy handel artykułami spożywczymi oraz drewnem. Pod względem hurtowego handlu mięsem Bytom przejął rolę, jaką przed wojną spełniały Mysłowice i Katowice. Miasto nie straciło swej pozycji w zakresie bankowości. W 1927 roku działały tu

24 placówki bankowe, swoje filie posiadały wszystkie D-Banki, a także wielki dom bankowy Comerz-Privatbank. W Bytomiu mieściła się ponadto centrala Hansabank Oberschlesien, posiadająca swe filie w Gliwicach, Zabrze, Opolu i Oleśnie (*Adressbuch Beuthen* 1927).

Bytom pełnił także funkcję ważnego ośrodka szkolnictwa. W 1929 roku działało tu 6 szkół średnich stopnia gimnazjalnego i licealnego, 3 inne szkoły średnie oraz 9 szkół zawodowych (w tym wyższa szkoła kupiecka). W 1922 roku z Katowic przeniesiono do Bytomia Szkołę Rzemiosł Budowlanych (*Baugewerkschule*), jedną z najbardziej znanych szkół zawodowych na Górnym Śląsku. Po długich staraniach w 1932 roku otwarto w Bytomiu mniejszościowe gimnazjum polskie, pierwszą tego typu placówkę w Niemczech. Szczególnym podkreśleniem statusu miasta stało się otwarcie tu w latach 30. Akademii Pedagogicznej, pierwszej instytucji o charakterze szkoły wyższej w zachodniej części Górnego Śląska. Bytom utrzymał również swą pozycję w zakresie placówek kultury profesjonalnej. Był siedzibą m.in. Oberschlesisches Landestheater, który dawał przedstawienia w wielu miejscowościach niemieckiego i polskiego Górnego Śląska. Generalnie więc w mieście nie zaobserwowano regresu funkcji pozaprodukcyjnych, jak można by oczekiwać zważywszy na niekorzystne wciśnięcie miasta w obszar obcego państwa i utratę tradycyjnego zaplecza. Z drugiej strony, w kategoriach funkcjonalnych, Bytom nie wzmocnił swej pozycji w hierarchii w porównaniu z Gliwicami.

Pozostałe stutysięczne miasta, Królewska Huta (przemianowana w 1934 roku na Chorzów) oraz Zabrze, które po przyłączeniu doń Zaborza i Biskupic stało się największym pod względem ludności ośrodkiem miejskim konurbacji, posiadały tradycyjnie znacznie niższą rangę. W porównaniu z okresem przedwojennym rola Królewskiej Huty nieznacznie wzrosła, a Zabrze pozostała na tym samym poziomie. Dla obydwu miast nowa sytuacja geopolityczna nie spowodowała większych zmian w wyposażeniu funkcjonalnym.

Królewska Huta, o której opinie wahały się od *monstrualnego dziecka wielkiego przemysłu* (Rose 1935) do *perły górnośląskiej produkcji górniczej i hutniczej* (Pobóg-Rutkowski 1927), wzbogaciła się w kilka instytucji o znaczeniu wykraczającym poza obszar powiatu miejskiego. Należały do nich siedziba Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dyrekcja i komenda policji województwa śląskiego oraz garnizon wojskowy. Miasto odzyskało także część spełnianych niegdyś funkcji kontrolnych w zakresie przemysłu. Należące wcześniej do niemieckiego skarbu państwa kopalnie Król, Bielszowice i Knurów wydzierżawiono spółce francusko-polskiej Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku (tzw. Skarboferm) z siedzibą w Królewskiej Hucie. Pozostałe mieszczące się na terenie miasta zakłady przemysłowe posiadały organy zarządzające w innych miejscowościach<sup>30</sup>. Miasto było także drugim w części polskiej po Katowicach ośrodkiem szkolnictwa ponadpodstawowego, mieszcząc

---

<sup>30</sup> Włączona wraz z Chorzowem do miasta duża fabryka związków azotowych zarządzana była przez reprezentującą ministra handlu i przemysłu spółkę Azot w Jaworznie. Podobnie było z chorzowską elektrownią, którą zarządzała Oberschlesische Kraftwerke S. A. w Katowicach (Sulik 1996).



na swoim terenie cztery szkoły średnie, w tym trzy gimnazja i szkołę handlową, oraz trzy placówki szkolnictwa zawodowego, z których najważniejszą była założona w 1925 roku Wojewódzka Szkoła Mechaniczna i Hutnicza. Status miasta w dziedzinie kultury podniosło założone w 1935 roku muzeum. Królewska Huta jako pierwsze miasto w województwie śląskim posiadała stadion sportowy z basenem pływackim (Drabina 2000). Szczególną bolączką Królewskiej Huty było wyczerpywanie się wolnych terenów pod zabudowę i osiągnięcie granic rozwoju przestrzennego. Nie poprawiło wiele w tym względzie włączenie Chorzowa i Nowych Hajduk. Ze względu na szkody górnicze tereny podmiejskie nie nadawały się do zabudowy, a wolnych parceli w granicach miasta było niewiele. Królewska Huta uchodziła zresztą za miasto, w którym odbijały się wszystkie istotne konflikty przestrzeni górnośląskiej – mieszkaniowe, urbanistyczne, społeczne i narodowościowe. Zarządzania miastem nie ułatwiały konflikty polsko-niemieckie w radzie miejskiej, które spowodowały, że po 1934 roku miasto miało zarząd komisaryczny.

Zabrze, które w latach 1915-1945 nosiło nazwę marszałka i prezydenta Rzeszy Hindenburga, również nie zostało wyrwane ze swojej dotychczasowej ścieżki rozwojowej. Włączenie Zaborza, Biskupic i Maciejowa w 1927 roku oraz uzyskanie praw miejskich 1 stycznia 1922 roku bez wątpienia wpłynęły pozytywnie na możliwość regulacji i koordynacji rozwoju infrastruktury miejskiej, nie przyczyniły się jednak do większych zmian funkcjonalnych. Oblicze Zabrze mogło diametralnie zmienić zlokalizowanie tu głównego ośrodka administracji i kultury jak przewidywał to projekt „trójmiasta” Bytom-Zabrze-Gliwice, do czego jednak ostatecznie nie doszło. Nie udało się również zrealizować ambitnego projektu przebudowy samego centrum (zob. Szczypka-Gwiazda 2003).

Ogólnie rzecz biorąc, Zabrze, jako jedyne z dużych ośrodków pozostałych po stronie niemieckiej, ani nie straciło, ani nie zyskało ważniejszych funkcji po podziale konurbacji. Powołanie firmy zarządzającej kopalniami skarbowymi zorganizowanymi w koncern Preussische Bergwerks und Hütten Aktiengesellschaft (Preussag) osłabiło stratę związaną z likwidacją Królewskiej Dyrekcji Górniczej. Pozostałe jednostki nie zmieniły swej rangi, z wyjątkiem firmy Donnersmarckhütte, która weszła w skład gliwickiego koncernu Oberhütten. Powołano natomiast nową firmę z siedzibą w Zabrze, jaką była Wasserwerk Deutsch Oberschlesien zarządzająca państwowym wodociągiem zaopatrującym w wodę miasto i sąsiednie miejscowości.

Ze względu na to, że dzięki wyczerpującym źródłom z lat 30. (m.in. pracy F. Rompego, sprawozdaniom Izby Handlowej w Opolu oraz danymi spisu zawodowego z 1933 roku) posiadamy wiele interesujących danych porównawczych dla Gliwic, Bytomia i Zabrze, warto poświęcić więcej uwagi pozycji tych trzech miast. Pozwoli to dobrze zilustrować słabość wyposażenia w działalność pozaprodukcyjne wielkiego monofunkcyjnego miasta fabrycznego na tle przemysłowych ośrodków o bardziej zdywersyfikowanej strukturze. Z bogatego materiału źródłowego wybrałem kilka wskaźników: strukturę zawodową i społeczną tych miast, liczbę placówek handlowych i rzemieślniczych, poziom rozwoju szkolnictwa ponadpodstawowego, korzystanie z placówek kultury wyższej, jak też kształtowanie się wysokości podatku dochodowego.

Struktura zawodowa, z niemal 70% udziałem zatrudnionych w górnictwie i przemyśle, jak i 60% udziałem robotników wyróżnia Zabrze na tle Bytomia i Gliwic (tab. 13). Zabrze charakteryzuje się ponadto najmniejszym udziałem zatrudnionych w działalnościach usługowych – przy czym szczególnie zaznacza się różnica w zakresie handlu i ubezpieczeń oraz komunikacji i transportu. Zabrze cechowało się także znacząco mniejszą liczbą urzędników i pracowników umysłowych, co dodatkowo podkreśla monofunkcyjność miasta. Gliwice jako jedyne odznaczają się mniejszym niż 50% wskaźnikiem zatrudnienia w przemyśle i najmniejszym udziałem robotników wśród grup społecznych.

Tab. 13. Porównanie struktury zawodowej Bytomia, Gliwic i Zabrza w 1933 roku

Tab. 13. Occupational structure of Bytom, Gliwice and Zabrze in 1933

Struktura zawodowa <i>Occupational structure</i>				Struktura społeczna <i>Social structure</i>			
Działy gospodarki	Bytom	Gliwice	Zabrze	Grupy społeczno-zawodowe	Bytom	Gliwice	Zabrze
Rolnictwo i leśnictwo	1,9	3,5	2,1	Samodzielni	13,9	12,8	11,7
Górnictwo i przemysł	53,0	48,2	67,6	Pomagający członkowie rodzin u samodzielnych	3,4	4,8	3,5
Handel i ubezpieczenia	20,3	18,4	12,9	Urzędnicy	9,6	11,7	6,7
Komunikacja i transport	4,8	11,6	3,1	Pracownicy umysłowi	20,0	20,7	14,5
Służba publiczna, szkolnictwo i wychowanie	9,0	8,8	5,6	Robotnicy	46,3	43,3	58,3
Pozostałe działy	11,0	9,5	8,6	Służba domowa	6,7	6,8	5,2

*Źródło:* opracowanie własne na podstawie *Statistik Des Deutschen Reichs*, 454.

*Source:* based on *Statistik Des Deutschen Reichs*, 454.

Ubóstwo społeczności zabrzańskiej na tle Gliwic i Bytomia widoczne jest zwłaszcza, jeśli porównać wysokość osiągniętych przez mieszkańców dochodów (tab. 14). Na 100 płatników podatku od wynagrodzeń (*Lohnsteuer*) i podatku dochodowego (*Einkommensteuer*) w Zabrzu blisko 90% podatników należało do grup o dochodach poniżej 3000 marek w przypadku podatku pierwszego i 80% w zakresie drugiego z podatków. Najmniej było też w Zabrzu mieszkańców zamożnych. Liczba osób płacących najwyższe stawki podatku była tu o ponad 1/3 mniejsza niż w Bytomiu i Gliwicach. Zauważmy jednak, że również Gliwice i Bytom na tle innych dużych miast niemieckich prezentują się dość mizernie.

Biorąc pod uwagę placówki handlowe, Bytom w przeliczeniu per capita, znajdował się na czele analizowanych miast (tab. 15). Fakt ten potwierdza dominującą pozycję tego miasta jako centrum handlu i usług niemieckiej części konurbacji. W Bytomiu odnotowano wprawdzie mniejszą niż w Zabrzu liczbę placówek niektórych branż podstawowych (np. sklepy spożywcze, piekarnie, sklepy z odzieżą), ale w działalnościach wyższego rzędu przewaga tego miasta jest wyraźna.



Liczba placówek w Zabrzu, w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, była większa niż w Gliwicach, nie wynikało to jednak ze szczególnej roli handlu i usług w tym mieście, lecz statystycznie mniejszej wielkości przedsiębiorstw (Rompe 1935). Najmniejszą liczbę placówek posiadały Gliwice, co było rezultatem przeciętnie większej liczby zatrudnionych w jednej placówce (2,9 w Gliwicach wobec 2,2 w Zabrzu).

Tab. 14. Miesięczny dochód (w markach niemieckich) uzyskiwany przez płatników podatku od wynagrodzeń i podatku dochodowego w podziale na grupy dochodów w 1928 roku

Tab. 14. Monthly income (in Reichsmark) earned by income tax payers and wage tax according to income levels in 1928

Miasta Towns	Podatek od wynagrodzeń Wages tax (Lohnsteuer)				Podatek dochodowy Income tax (Einkommensteuer)					
	Mniej niż 1500 Less than 1500	1500-3000	3000-5000	Ponad 5000 More than 5000	Mniej niż 1500 Less than 1500	1500-3000	3000-5000	5000-8000	8000-12000	Ponad 12000 More than 12000
Bytom	56,7	30,2	9,8	4,3	37,6	26,0	12,4	7,9	7,2	8,9
Gliwice	52,3	32,0	11,4	4,3	34,3	26,3	13,2	7,9	8,9	9,4
Zabrze	50,0	39,6	7,6	2,8	47,6	23,7	11,9	5,8	5,1	5,9
Miasta w Niemczech powyżej 100 tys. mieszk.	39,4	41,6	13,6	6,4	31,1	26,2	14,1	8,0	9,5	11,1
Rejencja opolska	58,4	28,6	9,2	3,8	49,1	27,6	11,4	4,9	3,6	3,5
Niemcy	46,3	38,5	10,9	4,3	44,3	27,8	12,0	5,7	5,0	4,2

Źródło: F. Rompe (1935).

Source: F. Rompe (1935).

Wyposażenie w szkoły ponadpodstawowe również dosyć wyraźnie odróżnia Gliwice i Bytom od Zabrze. To ostatnie, nie ustępowało wprawdzie tym pierwszym w przypadku szkół zawodowych i średnich szkół miejskich, ale odgrywało wyraźnie mniejszą rolę w przypadku szkół średnich na poziomie gimnazjalnym (*höhere Schulen*). Upośledzenie monofunkcyjnego miasta fabrycznego wyraźnie można zaobserwować w bardziej specjalizowanych działalnościach, takich jak placówki kultury wyższej. Zabrze, które nie posiadało odrębnego budynku teatralnego, w sezonach teatralnych 1931-1934 notowało zaledwie 1/10 liczby widzów w Bytomiu i 1/5 odwiedzających teatru w Gliwicach. Nieco lepiej przedstawiała się dla Zabrze statystyka korzystania z kin. Mieszkaniec Bytomia przeciętnie w latach 1932-33 odwiedzał te placówki 12 razy w roku, Zabrze 7,5 a Gliwice 5,0<sup>31</sup>.

<sup>31</sup> Mimo tego wpływy z biletów w przeliczeniu na mieszkańca były w Gliwicach większe, gdyż widzowie w Zabrzu kupowali głównie bilety na najtańsze miejsca. Jako ciekawostkę można podać, że w Gliwicach w 1932 roku ponad 40% widzów kupowało bilety na miejsca wycenione na więcej niż 90 fenigów, podczas gdy w Zabrzu zaledwie 7%.

Analogicznie jak we wcześniejszych okresach, kilkakrotnie mniejsze od Zabrza i Królewskiej Huty Tarnowskie Góry i Mysłowice nie ustępowały im w zakresie wyposażenia instytucjonalnego.

Tarnowskie Góry odcięte zostały granicą od części swojego zaplecza, linia graniczna przecięła również tradycyjne więzy funkcjonalne łączące miasto z położonym na południe Bytomiem. Powiązania z bezpośrednio graniczącym od wschodu powiatem będzińskim były znikome i nie mogły zrekompenzować tej straty. Do połowy lat 20. Tarnowskie Góry miały też utrudniony kontakt z pozostałymi dużymi ośrodkami konurbacji, jako że najkrótsza droga do Katowic i Królewskiej Huty prowadziła przez Bytom. W sumie wskutek podziału Śląska Tarnowskie Góry straciły nie tylko część zaplecza ludnościowego, ale i rolę największego węzła kolejowego na północy konurbacji, stając się nagle podrzędną stacją ruchu lokalnego (Cimała 2000). Równocześnie, wskutek wyczerpywania się złóż cynkowo-olowiowych w Tarnowskich Górach zmalała rola funkcji przemysłowej (Jaros 1969). Ponieważ w mieście nie stworzono nowych możliwości zatrudnienia w przemyśle, znaczenie miastotwórcze tej branży malało. Regres funkcji komunikacyjnych Tarnowskich Gór został powstrzymany w połowie lat 20. na skutek uwarunkowań zewnętrznych. Władze Rzeczypospolitej pragnęły uniezależnić Górny Śląsk od tradycyjnych powiązań z gospodarką Niemiec oraz uzyskać możliwość wywozu węgla i stali bez pośrednictwa Deutsche Reichsbahn i portów niemieckich. Działania te przyspieszyła deklaracja wojny celnej ze strony Niemiec w 1925 roku. Warunkiem powodzenia takich działań była budowa nowych dróg transportu. Dla Tarnowskich Gór szczególne znaczenie miała realizacja magistrali węglowej łączącej zagłębie węglowe z portem w Gdyni (1928-1933). Linia ta zaczynała się w Tarnowskich Górach, z czego wynikał fakt zbiegania się tu praktycznie całego ruchu towarowego z polskiej części Górnego Śląska w kierunku północnym. W 1924 roku otwarto ponadto linię Chorzów–Tarnowskie Góry–Szarlej, okrążającą węzeł bytomski. Po 1933 roku Tarnowskie Góry stają się jednym z największych ośrodków kolejowych o charakterze rozrządowym w II Rzeczypospolitej. Polskie Koleje Państwowe urosły do roli głównego pracodawcy w mieście, a komunikacja stała się jedną z głównych funkcji Tarnowskich Gór. Miasto pozostawało także głównym ośrodkiem handlowym i usługowym w skali utworzonego w 1922 roku powiatu tarnogórskiego. Obejmował on 254 km<sup>2</sup>, 26 wsi i 2 miasta (Tarnowskie Góry i Miasteczko)<sup>32</sup>. Struktura instytucjonalna wskazywała wyraźnie na powiatowy charakter miasta. Z ważniejszych instytucji w Tarnowskich Górach mieścił się Sąd Grodzki, Urząd Skarbowy (1922-1925), oraz Wojewódzki Urząd Budownictwa Naziemnego. Miasto nadal było siedzibą Górnośląskiej Spółki Brackiej, jednak zakres terytorialny jej działania zmniejszył się po podziale w 1922 roku na dwie niezależne spółki. Podobnie jak przed 1918 rokiem miasto odgrywało pewną rolę w dziedzinie funkcji kontrolnych w przemyśle. W Karłuszowcu znajdowało się biuro The Henckel von Donnersmarck

---

<sup>32</sup> W okresie międzywojennym dwukrotnie przeprowadzano korektę granic powiatu. W 1933 roku wyłączono z niego gminy Jędrysek i Truszczyce, a w 1939 roku w związku z likwidacją powiatu świętochłowickiego włączono Brzeziny Śląskie, Brzozowice, Kamień, Dąbrówkę Wielką i Piekary Śląskie.

Tab. 15. Sklepy w większych miejscowościach zachodniej (niemieckiej) części konurbacji górnośląskiej w 1933 roku  
 Tab. 15. Retail establishments in larger settlements of the Westem (German) part of the Upper Silesian conurbation in 1933

Miejscowość Settlement	Liczba miesz. Population	Artykuły metalowe Hardware		Artykuły spożywcze Food		Odzież Clothing		Artykuły wyposażenia domu Household goods		Maszyny i rowery Machines and bicycles		Drogerie Cosmetics		Inne sklepy Other shops		Handel obwoźny Salesmen		Sklepy razem All shops	
		S	P	S	P	S	P	S	P	S	P	S	P	S	P	S	P	S	P
Bytom	100 584	20	226	783	1501	197	1052	67	244	20	53	63	215	111	312	73	83	1334	3686
Bobrek-Karb	21 974	4	36	77	178	10	20	-	-	2	5	10	20	5	13	3	3	111	275
Miechowice	17 228	6	20	79	157	7	20	3	7	3	5	5	15	4	11	1	1	111	236
Mikulczyce	20 229	5	24	66	183	25	65	3	7	2	5	8	23	8	14	1	1	151	322
Gliwice	111 062	33	313	766	1420	145	1113	48	177	26	71	73	237	134	325	41	48	1266	3704
Zabrze	130 433	26	131	936	1691	156	685	39	136	24	57	62	169	81	173	71	76	1395	3118

Uwaga: S – sklepy, P – pracujący w sklepach

Note: S – shops, P – working in shops

Źródło: Jahresbericht der Industrie- und Handelskammer für die Provinz Oberschlesien in Oppeln 1935.

Source: Jahresbericht der Industrie- und Handelskammer für die Provinz Oberschlesien in Oppeln 1935.

Beuthen Estates Limited, a w samym mieście przeniesiony tu w końcu lat dwudziestych z Bytomia zarząd Górnośląskiego Towarzystwa Akcyjnego dla Przemysłu Drzewnego. Miasto było także znaczącym ośrodkiem szkolnictwa zawodowego i średniego. Z sześciu działających tu w okresie międzywojennym szkół średnich ponadpowiatowe znaczenie posiadało Seminarium Nauczycielskie i Państwowe Gimnazjum Męskie.

Po likwidacji granic zaborowych Mysłowice utraciły dotychczasowe funkcje ośrodka nadgranicznego. Podważyło to w pierwszych latach powojennych podstawy egzystencji organizmu miejskiego. Nowa sytuacja dotknęła szczególnie myśłowicki handel, który ograniczył się do zaspokajania miejscowych potrzeb. Skurczyły się też znacznie dochody miasta, dlatego też czyniono usilne starania o odtworzenie utraconych funkcji (Sulik 2000). W 1922 roku w mieście postanowiono utworzyć centralny ośrodek handlu bydłem dla Górnego Śląska, lecz Centralna Targowica nie zdołała nawet w części zrekompensować dawnych funkcji miasta związanych z ruchem nadgranicznym (Sulik 1977). W mieście powrócono także do obsługi ruchu emigracyjnego, powołując Generalne Towarzystwo Emigracyjne z centralą w Paryżu i placówką w Mysłowicach. Instytucja ta miała za zadanie werbować robotników rolnych, górników i hutników. Wszystkie te działania reanimacyjne nie przyniosły jednak spodziewanych korzyści, nie będąc w stanie zastąpić utraconych funkcji. Głównym czynnikiem rozwoju gospodarczego miasta pozostał w tych warunkach przemysł, którego udział według danych spisu powszechnego w 1931 roku przekroczył 47% czynnych zawodowo. Funkcje produkcyjne uzupełniały małe firmy zajmujące się produkcją kapeluszy. Dominującym pracodawcą na terenie miasta w okresie międzywojennym była kopalnia Mysłowice – w szczytowym okresie zatrudniała ona 3587 osób, podczas gdy wszystkie pozostałe zakłady przemysłowe 475 pracowników (Sulik 1977). Miasto utrzymało natomiast placówkę Wyższego Urzędu Ceł, z ważniejszych instytucji działał tu sąd grodzki oraz urząd skarbowy, którego kompetencje rozszerzono w 1925 roku o tereny zlikwidowanego urzędu w Tarnowskich Górach.

W dominującej liczebnie grupie monofunkcyjnych ośrodków górniczych i hutniczych nastąpiły niewielkie przesunięcia. Dla większości z nich okres międzywojenny nie oznaczał zmiany funkcji i awansu w hierarchii osadniczej. Ugruntowała się pozycja Siemianowic, jako największego i najlepiej wyposażonego ośrodka monofunkcyjnego poza Zabrzem i Królewską Hutą. Otrzymały one w 1932 roku prawa miejskie, zlokalizowano tu także sąd grodzki. Spośród pozostałych osad wysoką pozycję zachowały Ruda Śląska (była ona nawet przez trzy lata siedzibą powiatu), połączony z Nową Wsią Wirek, a także Hajduki Wielkie i połączone w 1931 roku w jedną gminę Roździeń z Szopienicami.

Istotną zmianą w porównaniu z latami przed I wojną był awans Świętochłowic na tle lepiej rozwiniętych dotąd pod względem wyposażenia instytucjonalnego Lipin. Głównym czynnikiem, który spowodował wzrost znaczenia Świętochłowic, była decyzja o ustanowieniu powiatu świętochłowickiego. Pociągnęło to za sobą lokalizację kolejnych instytucji, jak Powiatowa Komenda Policji, Sąd Przysięgłych i Kupiecki (1925). Również w dziedzinie handlu i rzemiosła Świętochłowice wysunęły się na czoło wśród miejscowości nowego powiatu. Wyrazem rosnącego znaczenia

miejsowości były powstające tu instytucje finansowe, jakkolwiek głównie o lokalnym zasięgu. Do działających jeszcze przed I wojną światową Deutsche Volksbank (po 1922 Śląski Bank Ludowy), Górnośląskiego Banku Depozytowego i Schwientochlowitzer Spar u. Kreditverein dołączyły powołany w 1922 roku Polski Bank Ludowy oraz Komunalna Kasa Oszczędności i Pożyczek (Szaliński 1931). Jako pierwsza miejscowość konurbacji nie posiadająca praw miejskich Świętochłowice uzyskały placówkę muzealną założoną w 1935 roku. Miejscowość zwiększyła także swą powierzchnię, wskutek włączenia graniczącej z nią osady hutniczej Zgoda.

Zauważmy, że na tle ubóstwa instytucjonalnego, uzyskanie przez miejscowość wyższego statusu administracyjnego znacząco poprawiło jej znaczenie na tle innych osad. Świętochłowice są więc przykładem stymulującej roli funkcji administracyjnej w rozwoju miejscowości. Rola tej funkcji została wzmocniona dzięki generalnej stagnacji funkcji produkcyjnej w konurbacji.

Na tle awansu Świętochłowic, wyraźne było osłabienie pozycji Lipin, które ludnościowo stagnowały już od 1905 roku. Bardzo mała aktywność budowlana, nawet w czasie dobrej koniunktury, wiązała się w Lipinach z problemem własności ziemi. Teren gminy w przeważającej części należał do Śląskich Kopalni i Cynkowni. Ponieważ już przed wojną wyczerpały się możliwości prywatnych inwestorów mieszkaniowych, a spółka wykazywała się w tym względzie umiarkowaną aktywnością, niedostatek mieszkań w miejscowości był duży. Efektem było osiedlanie się pracowników kompleksu cynkowego w miejscowościach okolicznych i niewielki przyrost ludnościowy Lipin. Warunki pracy w przemyśle cynkowym należały do najmniej atrakcyjnych, a w okolicy odczuwany był negatywny wpływ technologii prażenia rud. Brak mieszkań, wielki kryzys ekonomiczny, a jednocześnie rosnąca rola pobliskich Świętochłowic, wpłynęło na stagnację w zakresie liczby placówek handlowych i rzemieślniczych. Ponadto z początkiem lat 20. najważniejszą dotąd instytucję w miejscowości, tj. zarząd Śląskich Kopalni i Cynkowni, przeniesiono do Katowic. Do Świętochłowic w latach dwudziestych przeniosła się siedziba najstarszego, utworzonego jeszcze u schyłku XIX wieku, lipińskiego cechu rzeźników i wędliniarzy. Dopóki jednak Lipiny pozostawały samodzielną gminą, ze stosunkowo liczną kadrą urzędniczą, i nadal niezłe rozwiniętą bazą handlową i rzemieślniczą, dopóty procesy degradacji roli tej miejscowości postępowały powoli.

## **Prawidłowości przemian w okresie międzywojennym**

Zaryzykowałbym twierdzenie, że całokształt procesów zachodzących w okresie międzywojennym miał duży wpływ na przekształcenia w hierarchii osadniczej konurbacji górnośląskiej w odniesieniu do miejscowości, które przed 1922 rokiem posiadały zróżnicowaną strukturę funkcjonalną. Dla nich granica oznaczała nowe możliwości bądź zaburzenie dotychczasowych powiązań funkcjonalnych. Dla monofunkcyjnych ośrodków nie przyniosła ona istotnej zmiany, gdyż podążały one ścieżką kontynuacji dotychczasowego modelu gospodarki. Twierdzenie to wydaje się mieć zastosowanie do wszystkich miejscowości tego typu, nie wyłączając największych, tj. Zabrze i Królewskiej Huty.

Zmiany w hierarchii pomiędzy ośrodkami o charakterze fabrycznym i tymi o bardziej zdywersyfikowanej bazie ekonomicznej były mało realne, zważywszy na zahamowanie, a w czasie Wielkiego Kryzysu nawet wyraźny regres dominującej funkcji produkcyjnej w tych pierwszych. Nie pojawiły się nowe dziedziny, które mogłyby istotnie wpłynąć na charakter funkcjonalny tych miejscowości. Możliwości, jakie stwarzała nowa sytuacja – działalności powiązane z obsługą granicy, konieczność reorganizacji funkcji administracyjnych – kumulowały się bowiem w najlepiej rozwiniętych miastach konurbacji.

Słaba dynamika rozwoju dominujących w regionie działalności produkcyjnych w okresie międzywojennym rzutowała jednocześnie na niewielkie przekształcenia wzajemnej pozycji osad fabrycznych. Część z nich straciła status samodzielnych gmin i została włączona w granice Gliwic, Zabrze, Bytomia i Katowic. Niektóre zanotowały nawet regres funkcji pozaprodukcyjnych związany z relokacją działających tu instytucji do innych ośrodków (np. Lipiny). Zauważalną zmianą był wzrost pozycji Świętochłowic, które wyprzedziły w zakresie funkcjonalnym górujące dotychczas nad nimi Lipiny i Hajduki Wielkie.

Najbardziej istotne zmiany hierarchiczne dokonały się na szczycie. Katowice zdystansowały Gliwice i Bytom (rys. 23), które przed 1918 rokiem nie ustępowały im w wielu dziedzinach. Bez wątplenia linia graniczna nie zaszkodziła Gliwicom, które nie straciły wiele z obszarów swych tradycyjnych wpływów (powiat toszecko-gliwicki), a rozwinęły się dzięki wymuszonym przemianom organizacyjnym w główny ośrodek władzy gospodarczej w części niemieckiej. Przypadek Bytomia nie jest już tak oczywisty. Podobna do Gliwic struktura zawodowa ludności oraz pozyskanie nowych funkcji handlowych, usługowych i administracyjnych oznaczają, że w mieście nie zaobserwowano regresu funkcji pozaprodukcyjnych, czego można by oczekiwać zważywszy na niekorzystne wciśnięcie miasta w obszar innego państwa i utratę tradycyjnego zaplecza. Z drugiej strony, w kategoriach funkcjonalnych Bytom nie wzmocnił swej pozycji w hierarchii, co miało miejsce w przypadku Katowic i Gliwic. Warto również zauważyć, że rozwój miasta nadgranicznego, a taki charakter zyskał Bytom, zależał w dużej mierze od otwartości granicy oraz poziomu rozwoju gospodarczego państw graniczących, który determinował charakter ruchu granicznego. W latach 1922-1937 otwartość granicy gwarantowała Konwencja Genewska, a różnice cen i zaopatrzenia sprzyjały Bytomowi jako miejscu dokonywania zakupów w małym ruchu granicznym. W dłuższym okresie czasu procesy te mogły przebiegać różnie. Wydaje się, że utracenie przez Bytom roli centrum konurbacji górnośląskiej w okresie międzywojennym, m.in. na skutek przebiegu granicy, na dłuższą metę musiało odbić się niekorzystnie na charakterze funkcjonalnym miasta. Zjawisko to wzmocnione zostało przez zahamowanie możliwości rozwoju przestrzennego miasta na skutek uwięzienia go w kleszczach eksploatacji górniczej.

---

---

## Zmiany zorganizowania miast konurbacji w okresie realnego socjalizmu

### Specyfika kształtowania funkcji miast

Przestrzeń tworzoną w okresie PRL B. Jałowiecki (1988) określa mianem „politycznej”. Państwowe czynniki decyzyjne, będące *de facto* grupami interesu komunistycznej nomenklatury, w arbitralny i niemalże wolicjonalny sposób tworzyły rzeczywistość społeczną (zob. Sowa 1992, B. Domański 1997). Wartość ekonomiczna i prawa rynku zastąpione zostały centralnym planowaniem oraz administracyjnym rozdziałem dóbr. W tych realiach głównymi czynnikami sprawczymi przemian funkcjonalnych miejscowości konurbacji stały się forsowna industrializacja, nacjonalizacja, likwidacja lub przewartościowanie znaczenia wielu ponadlokalnych działalności usługowych oraz nierynkowa dystrybucja dóbr i usług. Duże znaczenie należy przypisać likwidacji podmiotowości władz samorządowych wszystkich szczebli, czemu towarzyszyło systematyczne włączanie wielu miejscowości w granice większych ośrodków konurbacji oraz, ostatecznie w umiarkowanym stopniu zrealizowana, polityka deglomeracji rdzenia konurbacji. Wreszcie wskazałbym na przyczyny związane ze skutkami II wojny światowej. Do najistotniejszych należały zmiany terytorialne i przejęcie całej konurbacji przez Polskę a także zmiany struktury społecznej i narodowościowej.

### Forsowna industrializacja

Ideologia przyspieszonej industrializacji była podstawowym środkiem realizacji doktryny systemu, która sprowadzała się do postulatu powszechnej równości oraz artykulacji szybkiego rozwoju gospodarczego (B. Domański 1997). Zabieganie władz wojewódzkich i lokalnych o kolejne inwestycje miało także swoje szczególne uzasadnienie związane z logiką relacji władzy w realnym socjalizmie.



Jedną z cech systemu było bowiem istnienie dodatniego sprzężenia zwrotnego pomiędzy reprodukcją struktury ekonomicznej a reprodukcją władzy politycznej. Członkowie elit władzy, których wpływ był oparty na kontroli kluczowych sektorów przemysłu, popierali kolejne inwestycje przemysłowe. W ten bowiem sposób miejscowe elity wzmacniały własną pozycję w centralnej konfiguracji władzy (Szczepański 1997). Wzrostowi zatrudnienia i produkcji przemysłowej w regionie nie towarzyszyły jednak większe tendencje modernizacyjne (zob. Cichy 1983, Kortus i Adamus 1992, Tkocz 2002), a nowe inwestycje utrwały zastaną w 1945 roku strukturę. Zasadnicze zmiany w strukturze gospodarczej województwa dokonały się w zasadzie tylko w latach 70. (Cichy 1983). B. Kortus i J. Adamus (1992) stwierdzili na podstawie zmian liczby zatrudnionych w przemyśle województwa katowickiego w latach 1946-1989, że w końcowych latach gospodarki centralnie sterowanej wystąpiły nawet tendencje uwsteczniające, w postaci wzrostu udziału przemysłu paliwowo-energetycznego o ponad 10 punktów procentowych w 1989 roku w porównaniu z 1980 rokiem. Przy ignorowaniu negatywnego oddziaływania przemysłu na środowisko, doprowadziło to do przeinwestowania przemysłowego terenu GOP. Obszar, nie po raz pierwszy zresztą, zyskał etykietę regionu problemowego (Kortus 1985), w którym wzrost zachodził bez rozwoju (Klasik 1988).

## **Nacjonalizacja usług, nierynkowa dystrybucja dóbr**

Skutkiem polityki państwa gloryfikującej własność wspólną stało się upaństwowienie handlu i usług, co oznaczało likwidację klasy średniej oraz utratę przez wiele ośrodków spełnianych dotąd funkcji nieprodukcyjnych. Na obszarze Górnego Śląska, szczególnie w części należącej do 1945 roku do Niemiec, nałożyła się na to eliminacja większej części miejscowej klasy średniej, która dobrowolnie bądź przymusowo wyemigrowała do Republiki Federalnej Niemiec. Przypisana usługom w okresie PRL rola działalności towarzyszącej funkcji produkcyjnej nie sprzyjała ich rozwojowi. Podobnie jak wszelkie inne sektory gospodarki nawet usługi podstawowe, jak handel detaliczny były regulowane i planowane centralnie. Dotyczyło to zarówno lokalizacji sklepów, liczby pracowników, jak też dystrybucji i cen. Co więcej, w hierarchii ważności inwestycji usługi znajdowały się na samym końcu, a ich realizacja była zwykle opóźniana bądź w wielu przypadkach zaniechana (zob. Prawelska-Skrzypek 1990).

Negatywny wpływ na dywersyfikację funkcjonalną miast znajdujących się na czele hierarchii miała likwidacja lub diametralna zmiana roli wielu działalności komercyjnych wyższej rangi, np. funkcji kontrolnych w przemyśle, instytucji finansowych, specjalizowanych placówek handlowych. Nałożyła się na to dodatkowo centralizacja wielu z nich. Przykładowo przed wojną w Bytomiu i Gliwicach ukazywało się kilka dzienników i kilkadziesiąt innych tytułów o zasięgu lokalnym, regionalnym i ponadregionalnym. Po 1945 r. przez jedenaście lat wszystkie tytuły miały charakter ogólnojewoźdzki i wydawane były wyłącznie w Katowicach. Dopiero po 1955 roku pojawiają się czasopisma o zasięgu powiatowym, jakkolwiek były to tylko pojedyncze tytuły (np. „Nowiny Gliwickie”, „Kurier Górnośląski” w Chorzowie, „Gwarek”



w Tarnowskich Górach i kilka innych – tab. 16). Nieliczne były także tytuły prasy specjalistycznej. Podobnie było w wielu innych działalnościach. Przed 1939 rokiem w Gliwicach znajdowało się dziesięć hoteli, w tym największy, słynny z powieści Horsta Bienka Haus Oberschlesien. Po drugiej wojnie liczba obiektów tego typu zmniejszyła się do pięciu. Jeszcze wyraźniej regres tej działalności zaznaczył się w Bytomiu. W latach 80. funkcjonowały tu tylko dwa hotele, podczas gdy przed wojną dziewięć.

Tab. 16. Liczba i nakład dzienników oraz tygodników wydawanych w miejscowościach konurbacji w 1975 roku

Tab. 16. Number and circulation of daily and weekly papers published in the conurbation in 1975

Miasto City	Liczba tytułów Number of press titles	Nakład (w tys.) Circulation (thous.)
Katowice	6	1204
Zabrze	1	46
Chorzów	1	45
Gliwice	1	44
Tychy	1	38
Bytom	1	25
Tarnowskie Góry	1	25

Źródło: Szarowski (1975).

Source: Szarowski (1975).

Podążająca industrializacja, przy likwidacji niektórych funkcji usługowych, centralnym planowaniu nawet podstawowych działalności i braku klasy średniej mogącej równoważyć istniejącą dominację przemysłu cofnęła sytuację w regionie do epoki niemal przedindustrialnej, kiedy to głównym rozgrywającym podmiotem lokalnej sceny był właściciel ziemski. W rezultacie przewagi procesów industrializacji nad tempem urbanizacji oraz całokształtu wymienionych zjawisk hamujących rozwój usług, województwo katowickie cechowało się na tle innych regionów kraju wyraźnym niedorozwojem tego sektora. F. Kłosowski (1999, 112) stwierdził, że w roku 1980 ze sferą usług związanych było tylko 30% zatrudnionych, podczas gdy średnia ogólnopolska w tej dziedzinie była wyższa o 11%. Natomiast w stosunku do wysoko zurbanizowanych województw z dużymi aglomeracjami miejsko-przemysłowymi różnica ta była jeszcze większa i przekraczała nawet 20%, jak w przypadku województwa warszawskiego i gdańskiego. Podobnie, według wskaźników społecznych przyjętych przez B. Jałowieckiego (1982), województwo katowickie znalazło się na ostatnim miejscu spośród analizowanych przez tego autora najlepiej rozwiniętych województw Polski, zajmując jednocześnie pierwsze miejsce pod względem wskaźników uprzemysłowienia.

## Likwidacja samorządu, przyspieszanie procesu konsolidacji miejscowości

Przeprowadzona w 1950 roku reforma systemu administracji terenowej likwidowała instytucje samorządu terytorialnego na szczeblu gminnym i powiatowym. Ich funkcje przejęły rady narodowe i prezydium. Ustawa znosiła osobowość prawną organów lokalnych, przejmując ich mienie. Centralistyczny model państwa przyznawał nowo powołanym organom minimum kompetencji. Nie zapewniono jednego z głównych źródeł autonomii organów lokalnych, jakim są niezależne od budżetu centralnego

dochody. W tej sytuacji nowe organy nie były w stanie pełnić dotychczasowej roli gospodarza swojego terenu.

Ubezważnolenie władz miejskich wiązało się jednak nie tylko z brakiem samorządności, ale i ogromną rolą zakładów przemysłowych pełniących funkcje dysponentów różnych dóbr społecznych (B. Domański 1997). Oczywiście, dla większości miejscowości górnośląskich nie była to rzecz nowa – przed 1945 rokiem właściciele poszczególnych zakładów wedle własnego uznania kształtowali przestrzeń fabrycznych osiedli. Teraz jednak ten sam typ zarządzania zaczął obowiązywać we wszystkich ośrodkach, nie wyłączając mających wcześniej silną podmiotowość największych miast.

Ponieważ kształtowanie sieci instytucji o charakterze centralnym, w tym placówek usługowych i handlowych, miało charakter decyzji administracyjnych, w czasach realnego socjalizmu pozycja miejscowości w hierarchii administracyjnej wiązała się silnie z możliwościami utrzymania bądź awansu w hierarchii osadniczej. Przyjęta w 1950 roku zasada socjalistycznej rejonizacji kraju z trójstopniowym podziałem administracyjnym i takim samym w założeniu podziałem kompetencji i obszarów obsługi (zob. Kaczorowski 1955) oznaczała wiele zmian w kształtowaniu bazy instytucyjnej miejscowości. Konkluzją prowadzonych w latach 50. badań nad strukturą przestrzenną GOP było m.in. stwierdzenie niedorozwoju osiedli przemysłowych (*przystały być wsią, a nie stały się miastem*), braku wyraźnego ukształtowania ośrodków usługowych dla ludności zamieszkującej w *chaotycznie rozbudowanych osiedlach wiejskich i miejskich* (Kaczorowski 1955, 575), wreszcie zwrócenie uwagi na *niezwykle silnie występujące tendencje koncentracji, w wyniku których wszelkie funkcje usługowe centralizują się w wielkich miastach ze szkodą dla reszty terenu, zamieszkanego w znacznej mierze przez klasę robotniczą* (Kaczorowski 1955, 575). Zdaniem ówczesnych decydentów usunięcie tych wad miało odbywać się poprzez stworzenie w oparciu o istniejące miejscowości takich ośrodków, które skupiałyby usługi w skali powiatu, a ponadto były siedzibą różnych instytucji zapewniających obsługę w dziedzinie urzędzeń społecznych i kulturalnych. Rolę taką wyznaczono rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 17 marca 1951 roku sześciu miejscowościom (oprócz istniejących dotychczas miast na prawach powiatu), które awansowały do rangi powiatów miejskich. Były to Mysłowice, Siemianowice, Świętochłowice, Szopienice oraz Nowy Bytom i Ruda. Dwa ostatnie miasta połączono w 1958 roku w jeden ośrodek, któremu nadano nazwę Ruda Śląska.

W okresie 1945-1989 kilkanaście ośrodkom konurbacji nadano prawa miejskie, chociaż zdecydowana większość z nich szybko utraciła samodzielność, stając się częścią większych organizmów miejskich (tab. 17). Postępował proces włączania podmiejskich gmin w granice miast<sup>33</sup>. Przebiegał on w kilku etapach. Ostatnie wielkie fale włączania mniejszych jednostek w granice większych wiązały się

---

<sup>33</sup> Do Bytomia włączono gminy Bobrek-Karb, Chruszczów, Miechowice oraz Łągiewniki, do Zabrze gminy Pawłów, Kończyce, Makoszowy, Mikulczyce i Rokitnicę, do Katowic przyłączono Panewniki, Piotrowice i Welnowiec. W 1964 roku do Gliwic włączono Łabędę.

Tab. 17. Kalendarium rozwoju miast na obszarze konurbacji górnośląskiej w latach 1945-1989

Tab. 17. Towns granted a city charter in the Upper Silesian conurbation in 1945-1989

Miasto <i>Town</i>	Nadanie praw <i>City charter</i>	Relokacja <i>City charter renewed</i>	Utrata praw <i>Loss of urban status</i>
Nowy Bytom	1940	1947	1958
Piekary Śląskie	1940	1947	1958
Ruda	1940	1947	1958
Szopienice	1940	1947	1958
Świętochłowice	1940	1947	-
<i>Wirek</i>	1949	-	-
<i>Brzeziny Śląskie</i>	1951	-	1975
<i>Łaziska Górne</i>	1951	-	-
<i>Radzionków</i>	1951	-	1975
<i>Tychy</i>	1951	-	-
<i>Łabędy</i>	1954	-	1966
<i>Ruda Śląska</i>	1958	-	-
<i>Brzozowice-Kamień</i>	1962	-	1973
<i>Wesoła</i>	1962	-	1975
<i>Łędziny</i>	1966	-	-
Miasteczko Śląskie	1561	1966	1975
<i>Imielin</i>	1967	-	1975
<i>Kostuchna</i>	1967	-	1975
<i>Murcki</i>	1967	-	1975
<i>Strzybnica</i>	1967	-	1975

*Uwaga:* Pochyłym tekstem zaznaczono miasta, które prawa miejskie otrzymały po raz pierwszy w okresie 1946-1989

*Note:* Towns which received a city charter for the first time in their history between 1946-1989 are marked in italics

*Źródło:* R. Krzysztofik (2000).

*Source:* R. Krzysztofik (2000).

z ustawą z 29 czerwca 1972 roku, na mocy której przystąpiono do likwidacji gromad i osiedli a tworzenia większych gmin oraz wprowadzenie dwustopniowego podziału państwa w 1975 roku. Jak zauważył J. Rajman (1997), ludność największych miast rdzenia przyrastała raczej wskutek zmian administracyjnych niż przyrostowi rzeczywistemu. Autor ten stwierdził, że czynnik administracyjny tylko w 1977 roku doprowadził do zwiększenia zaludnienia ośrodków konurbacji GOP o 240,2 tys. osób, a kolejne zmiany przeprowadzone w 1977 roku powiększyły ośrodki konurbacji o dodatkowe 50,3 tys. osób. Tak więc przyrost administracyjny stanowił 43,6% ogólnego wzrostu zaludnienia miast konurbacji. Po 1975 roku ukształtował się funkcjonujący do lat 90. podział administracyjny konurbacji na szczeblu najniższym. Z kilkuset osiedli i obszarów dworskich, jakie istniały tu w połowie XIX wieku, pozostało ostatecznie kilkanaście dużych ośrodków miejskich. Spektakularny awans wielu z nich, jaki dokonał się na przestrzeni tych lat, oznaczał pogrzebanie ambicji miastotwórczych innych.

## Procesy deglomeracji konurbacji

J. Rajman (1977) stwierdził, że sytuacja, kiedy cały obszar Górnego Śląska i Zagłębia znalazł się na dłużej w granicach jednego państwa, po raz pierwszy sprzyjała uporządkowaniu wytworzonej dotychczas przestrzeni w skali regionalnej. Szansę tę wykorzystano jednak w ograniczonym stopniu. Wprawdzie nie sposób nie dostrzec wielu udanych działań (jak np. stworzenie Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie), jednak tworzoną przestrzeń trudno określić mianem przyjaznej. Przewidywany przez nowe doktryny urbanistyczne rozdział fabryk od mieszkań objawił się w postaci monotonnych wielkich osiedli, o warunkach życiowych niewątpliwie lepszych niż dziewiętnastowieczne budownictwo patronalne i czynszowe, ale dalekich od normalnych.

W 1953 roku powstał plan regionalny Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, zwany także od jego głównego twórcy Planem Pieńkowskiego (Kotela 1990). Podstawową jego ideą była deglomeracja, polegająca na wyprowadzeniu przemysłu i mieszkalnictwa z przeinwestowanego obszaru rdzenia konurbacji (tzw. strefy A) poza obszar eksploatacji górniczej<sup>34</sup>. Ostatecznie przedsięwzięcie to zrealizowano tylko częściowo, głównie w postaci stworzenia z kilkunastotysięcznych dotychczas Tychów wielkiego ośrodka satelitarnego Katowic. Dalej rosło zainwestowanie miast rdzenia. Doprowadziło to ostatecznie do osiągnięcia granic urbanizacji przestrzennej niektórych miast, a nawet bezwzględnego spadku liczby mieszkańców (np. Chorzów). W trudnej sytuacji znajdowały się stare osiedla fabryczne, zwłaszcza te obejmujące mieszkania zakładowe. Pozbawione przez całe lata właściwej konserwacji zbliżały się one do stanu śmierci technicznej. W filozofii nastawionej na pozyskiwanie nowych pracowników, zapewnienie adekwatnych warunków życia już pracującym stało się znacznie mniej ważne od pozyskania świeżych rąk do pracy. Budowano więc nowe osiedla, zaniedbując jednocześnie stare. Na to nakładała się prowadzona w dużej mierze metodą na zawał eksploatacja górnicza.

Wspomniany plan regionalny miał ponadto wpływ na kształtowanie się funkcji poszczególnych miast. Zawarte w nim normatywy miały ograniczać lokalizację i rozbudowę przemysłu na obszarze rdzenia. Ale wbrew podstawowym założeniom, pod silną presją decydentów przemysłowych, zwłaszcza górnictwa, nadal rozbudowywano zakłady w centrum konurbacji, przy drastycznym niedoinwestowaniu infrastruktury technicznej i społecznej. Stąd sektor górniczy i hutniczy dość swobodnie realizował swoje plany produkcyjne, podczas gdy inne branże, które mogły zdywersyfikować

---

<sup>34</sup> Plan regionalny nie był pierwszą kompleksową próbą uporządkowania przestrzeni Górnego Śląska. W latach 1939-1945 powstał niemiecki plan deglomeracji GOP, w ramach którego postulowano m.in. rozbudowę Tych do około 150 tys. mieszkańców oraz utworzenie dużego ośrodka (ok. 200 tys. mieszk.) na północny-wschód od Dąbrowy Górniczej. Zakładano również rozbudowę Pyskowiec, Tarnowskich Gór, Łąbęd, Wieszowej i Żernik oraz budowę sieci autostrad i dróg ekspresowych, m.in. z wschodnią obwodnicą GOP. Liczba mieszkańców miast rdzenia konurbacji miała ulec znacznej redukcji, najbardziej Bytomia i Królewskiej Huty (do około 70 tys. mieszk.), a na wschodzie Sosnowca (do 50 tys.) i Będzina (do 15 tys.). Zagadnienie to szeroko omawia M. Hartenstein (1999).

monofunkcyjną strukturę, lokalizowano gdzie indziej. W rezultacie słuszne w teorii założenia planu regionalnego doprowadziły do jeszcze większego uzależnienia miast konurbacji od branż surowcowych.

## **Pozycja miast w 1980 roku**

Dominująca pozycja Katowic w konurbacji znajduje odzwierciedlenie w wartości wskaźnika nadwyżki funkcjonalnej (rys. 25). Gliwice zdołały utrzymać swoją przewagę nad pozostałymi ośrodkami, natomiast w porównaniu z okresami wcześniejszymi osłabło znaczenie Bytomia. Wprawdzie miasto to ciągle jeszcze posiadało przewagę nad Zabrzem i Chorzowem, jednak różnica ta, do II wojny światowej bardzo wyraźna, zmniejszyła się. Pozostałe stutysięczne miasta konurbacji, Tychy i Ruda Śląska, charakteryzowały się znacznie niższą rangą. Wśród mniejszych miast zwraca uwagę tradycyjnie wysoka pozycja Tarnowskich Gór i Mikołowa. Mysłowice, mimo postępującej dominacji górnictwa w bazie ekonomicznej tego miasta, ciągle zachowały przewagę nad Siemanowicami i Świętochłowicami. Ogólnie rzecz biorąc, zidentyfikowane czynniki sprawcze przemian funkcji miast doprowadziły do spłaszczenia hierarchii miast konurbacji, przy nadal rosnącej randze Katowic.

Po raz kolejny nowa sytuacja polityczna i gospodarcza okazała się dla stolicy województwa sprzyjająca. W zasadzie można powiedzieć, że ostatecznie ukształtowało się miejsce Katowic jako ośrodka centralnego konurbacji. Miasto to, jako siedziba województwa, utrwalało i wzmacniało swą pozycję. Poprzez połączenie części górnośląskiej z Zagłębiem Dąbrowskim, które znajdowało się do 1945 roku w odrębnych administracyjnie strukturach, znacznie wzrosło zaplecze Katowic. Po kolejnych włączeniach sąsiadujących miejscowości stały się one również największym miastem pod względem liczby mieszkańców. W niemal wszystkich typach działalności usługowych wyższego rzędu Katowice posiadały dużą przewagę nad kolejnymi miastami. Jedynie pod względem liczby studentów, biur projektowych i ośrodków badawczych konkurowały z nimi Gliwice. Podobna sytuacja zachodziła w zakresie rozproszonych w konurbacji placówek kultury profesjonalnej, gdzie obok Katowic wysoką rangę posiadały Bytom, Gliwice i Zabrze (tab. 18).

Katowice jako jedyne miasto miało charakter ośrodka regionalnego o rozwiniętych w pewnym zakresie funkcjach zarządzania przemysłem w skali kraju (Ministerstwo Górnictwa). Zlokalizowanych było tu kilkadziesiąt urzędów o randze wojewódzkiej, w tym delegatury urzędów centralnych. Dominującą pozycję w hierarchii administracyjnej regionu podkreślało duże skupienie zjednoczeń przemysłowych. Katowice, którym przed wojną w dziedzinie funkcji kontrolnych niewiele ustępowały Gliwice, po 1945 roku stały się w zasadzie jedynym ośrodkiem zarządzania największym w Polsce okręgiem przemysłowym. Podobną rolę odgrywały jako siedziba centralnego handlu. Mieściły się tu zarządy jednych z największych tego typu instytucji w kraju, jak Węgłokoks, Kopex, Stalexport, Centrozap oraz ponad dwadzieścia innych. Katowice były niemal monopolistą jako ośrodek wydawniczy oraz jedynym ośrodkiem radiowym i telewizyjnym. Po 1945 roku największy rozwój notowały w mieście funkcje nauki i edukacji wyższej, rozwoju techniki oraz specjalizowanego lecznictwa.

Katowice stały się siedzibą pięciu uczelni wyższych (w kolejności powołania: Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna, Państwowa Szkoła Sztuk Plastycznych, Akademia Ekonomiczna, Wyższa Szkoła Pedagogiczna przekształcona wraz z filią Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1969 roku w Uniwersytet Śląski, Akademia Wychowania Fizycznego). Ponadto działały tu wydziały Śląskiej Akademii Medycznej z Zabrze (po 1959 roku ustanowiono siedzibę w Katowicach) oraz Ośrodek Naukowo-Dydaktyczny Politechniki Śląskiej z Gliwic. Liczba studentów katowickich uczelni w 1980 roku przekraczała trzydzieści trzy tysiące. Dla porównania w pozostałych ośrodkach akademickich, Gliwicach i Zabrzu, wynosiła ona odpowiednio piętnaście i niespełna półtora tysiąca. Katowice wzmocniły również swą rolę jako siedziba instytucji naukowych (m.in. Śląski Instytut Naukowy, Główny Instytut Górnictwa) oraz badawczych. Wreszcie w porównaniu z okresem sprzed 1939 roku, miasto zwiększyło swą rolę w dziedzinie opieki zdrowotnej, czego wyrazem był działający tu szpital kliniczny oraz kilkanaście przychodni wojewódzkich i specjalistycznych. Również funkcja kulturalna była w stolicy województwa najlepiej rozwinięta (tab. 18). Mówiąc o placówkach kultury, warto wspomnieć, że w dziedzinie kultury masowej w skali ogólnopolskiej rangę Katowic podniosła budowa w 1976 roku Hali Widowiskowo-Sportowej (popularnie zwanej „Spodkiem”), która szybko urosła do rangi jednego z głównych symboli miasta w potocznej świadomości Polaków (Rykiel 1991).

Tab. 18. Instytucje kultury w konurbacji górnośląskiej w 1980 roku

Tab. 18. Cultural institutions in the Upper Silesian conurbation in 1980

Institucja <i>Institution</i>	Miasto <i>City</i>	Liczba miejsc na widowni <i>Seating capacity</i>
Opera Śląska	Bytom	530
Operetka	Gliwice	648
Teatr im. S. Wyspiańskiego	Katowice	734
Państwowy Teatr Nowy	Zabrze	455
Śląski Teatr Lalki i Aktora	Katowice	140
Filharmonia Śląska	Katowice	510
Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji	Katowice	-

*Źródło: Rocznik Statystyczny Województwa Katowickiego 1980 oraz dane instytucji.*

*Source: Statistical Yearbook of Katowice Voivodship 1980, data obtained directly from institutions.*

Dla Gliwic i Bytomia znajdujących się do 1945 roku najwyżej po Katowicach w hierarchii osadniczej regionu, okres PRL oznaczał pozbawienie licznych funkcji usługowych wyższego rzędu, w szczególności w zakresie finansów i bankowości oraz funkcji kontrolnych w przemyśle. Podobnie stało się w dziedzinie administracji specjalnej i środków masowego przekazu. Zlokalizowane na terenie tych miast instytucje wymienionych branż albo nie miały racji bytu w nowym ustroju, albo znalazły się głównie w Katowicach. Zmalała ranga tych miast w dziedzinie funkcji handlowych,

a w przypadku Bytomia także w wielu innych (np. sądownictwo, komunikacja). O ile przedwojenne funkcje korporacyjne w przypadku Gliwic zostały zastąpione funkcjami edukacji wyższej i rozwoju techniki, co zapewniło miastu drugą po Katowicach pozycję w tym względzie, znaczenie Bytomia znacznie spadło.

Przykład Gliwic znakomicie ilustrował, jak wiele znaczyły wolne zasoby budynków w zniszczonym kraju oraz wytworzona we wcześniejszym rozwoju atrakcyjna przestrzeń mieszkaniowa. Po rozwiniętych tu przed II wojną światową funkcjach dyspozycyjnych w przemyśle i szkołach pozostały nieruchomości, które okazały się bardzo odpowiednie do potrzeb nowo tworzonej uczelni technicznej. Nie wolno jednak zapominać, że usytuowanie Politechniki Śląskiej w Gliwicach spowodowane było brakiem odpowiednich pomieszczeń w Katowicach. Nie mogąc zapewnić odpowiednich lokali w stolicy województwa, penetrowano pod tym kątem inne miasta górnośląskie. Powołana w tym celu komisja odpowiednie warunki znalazła właśnie w Gliwicach w postaci budynków byłej Maschinenbau Schule, Oberlyzeum i ludowej szkoły katolickiej. Jednocześnie uznano, że kilka innych budynków w mieście w zupełności nadaje się dla urzędzenia w nich burs akademickich. Oddziaływanie Politechniki Śląskiej na społeczność Gliwic było wieloaspektowe. Uczelnia przyciągała nie tylko ludzi, ale sama tworzyła pewien klimat dla rozwoju społecznego i gospodarczego miasta (Haber 1995). Głównie dzięki Politechnice, a także działającym tu instytutom badawczym, Gliwice wyróżniały się w strukturze wykształcenia wśród pozostałych miejscowości GOP. Przykładowo, liczba osób z dyplomem ukończenia szkoły wyższej w 1961 roku na 10 tys. mieszkańców dawała Gliwicom (400 osób) 3 miejsce w kraju po Warszawie (573) i Krakowie. Dla porównania, Katowice znajdowały się na miejscu dziewiątym, zaś Bytom, gdzie na 10 tys. mieszkańców przypadało 135 osób z wyższym wykształceniem, wśród 79 badanych miast znalazł się dopiero na miejscu czterdziestym piątym (Haber 1995).

Naukowe funkcje Gliwic zostały wzmocnione usytuowaniem tu technicznych instytutów badawczych oraz jednostek administracji przemysłowej. Miasto położone na obrzeżach aglomeracji, praktycznie nie zniszczone przez działania wojenne, mające na tle innych miejscowości konurbacji atrakcyjny charakter architektoniczny i przestrzenny, już w rok po zakończeniu wojny stało się siedzibą ponad 20 placówek różnych zjednoczeń i central administracji przemysłowej. Ponadto w Gliwicach zlokalizowano dwa wielkie biura projektowe zorientowane na przemysł chemiczny oraz liczne instytuty naukowe. Miasto przez cztery lata mieściło Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego (1947-1951), a później inne centralne instytucje tej branży. O ile funkcje władzy gospodarczej Gliwic w latach 50. znacznie zmalały, miasto pozostało przez cały okres powojenny największym obok Katowic ośrodkiem skupiających biura projektowe, ośrodki badawczo-rozwojowe i instytuty badawcze. W skali regionalnej Gliwice jako siedziba operetki pełniły także funkcje centralne w przypadku placówek kultury profesjonalnej.

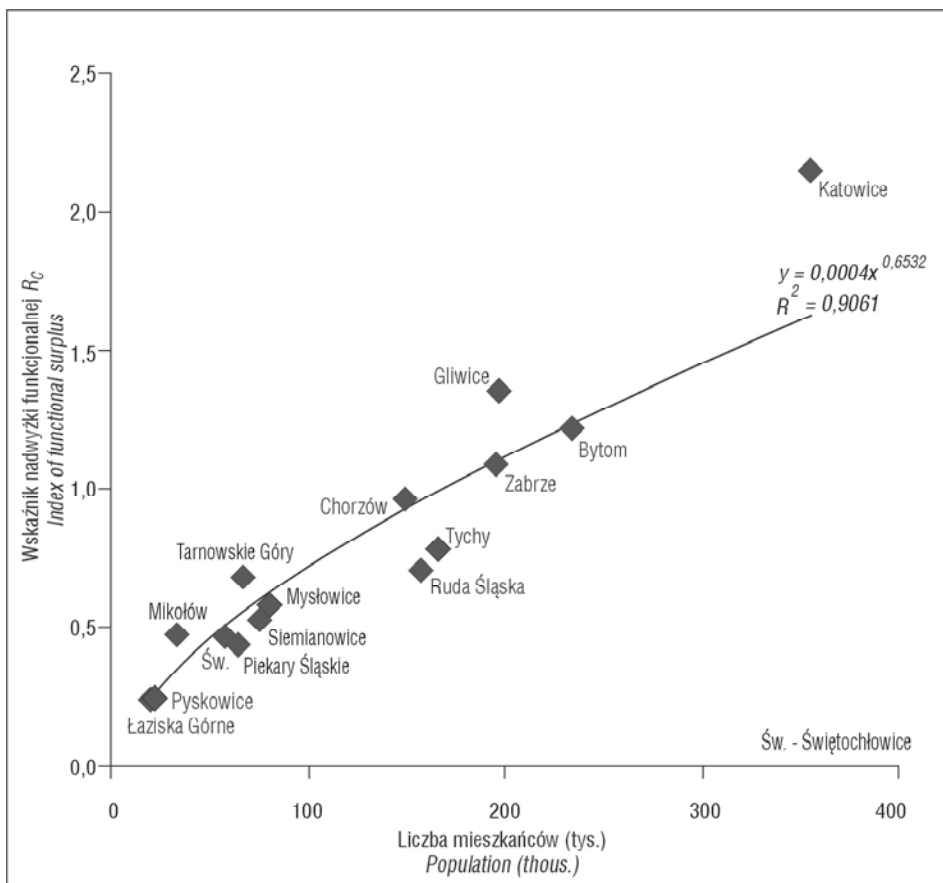
Dziesięć powojennych lat spowodowało natomiast duży regres znaczenia Bytomia. Miasto to ucierpiało w wyniku działań wojennych. W samym mieście zniszczonych bądź uszkodzonych zostało 478 kamienic i 80 gmachów użyteczności publicznej,



co stanowiło 12% tkanki miejskiej (Chmiel 1989). Zważywszy na skalę zniszczeń w miastach Dolnego Śląska, nie była to liczba robiąca wielkie wrażenie, niemniej straty wojenne były tu największe wśród miast konurbacji. Bytomska starówka jeszcze piętnaście lat po wojnie straszyla swoim wyglądem, dalekim od elementarnych wymogów estetyki i urbanistyki. Bytom stracił równocześnie swoje znaczenie jako nadgraniczny ośrodek handlowy i usługowy. Powołane tu w drugiej połowie lat 40. jednostki administracji przemysłowej w postaci kilku zjednoczeń przemysłowych w żaden sposób nie zrekomensowały utraty dotychczasowych funkcji. Warto dodać, że o awansie funkcjonalnym miasta mogło zdecydować powołanie tu w 1948 roku Akademii Lekarskiej (załączka Śląskiej Akademii Medycznej), jednak ostatecznie zlokalizowano ją w Zabrzu-Rokitnicy.

Głównym czynnikiem regresu Bytomia stało się górnictwo, które nomen omen kilkadziesiąt lat wcześniej umożliwiło miastu awans na tle innych miejscowości regionu. Już w latach 30. pojawiały się projekty pozyskania bogatych zasobów węgla uwieczonych w filarze ochronnym Bytomia. Władze niemieckie nie odważyły się jednak na ten krok, który oznaczałaby fizyczną likwidację miasta. Nowa władza ludowa takich skrupułów nie miała. Założenia polityki gospodarczej państwa, nadającej priorytet sprawom produkcji, podporządkowywały jej jednocześnie projekty zagospodarowania przestrzennego. W latach 40. i pierwszej połowie lat 50. władze górnicze silnie hamowały zabudowę miasta, negatywnie opiniując zezwolenia budowlane nawet na terenach wolnych, między już stojącymi domami (Sulik 1979). Uchwalony w 1954 roku plan zagospodarowania przestrzennego nie stwarzał dla Bytomia korzystnych warunków rozwoju. Zasadniczym środkiem realizacji porządkowania przestrzennego miasta miała być deglomeracja. Do 1980 roku liczba mieszkańców Bytomia miała zostać ograniczona do 110 tys. mieszkańców. Na skutek zmniejszenia zaludnienia nie widziano m.in. potrzeby większego rozwoju sieci usług. Szczęśliwie dla miasta plan ten nie został wprowadzony w życie.

Struktura gospodarki systematycznie spychała Bytom w kierunku typu funkcjonalnego, jaki reprezentowały Zabrze i Chorzów. Z najlepiej obok Gliwic i Katowic rozwiniętego funkcjonalnie ośrodka, Bytom po 1945 roku stał się miastem, którego oblicze kształtowały głównie kopalnie węgla kamiennego. W sumie więc miasto ostatecznie straciło pozycję jednego z trzech głównych ośrodków konurbacji, chociaż ciągle zachowało w kilku dziedzinach przewagę nad kolejnymi w hierarchii Zabrzem i Chorzowem. Różnica między tymi miastami, bardzo wyraźna do 1945 roku, zmalała (rys. 25). Bytom w zasadzie utrzymał swą pozycję w funkcjach kultury, jednak najważniejsze w tym względzie instytucje, jak Muzeum Górnośląskie oraz Opera Śląska znalazły się tu na skutek dość szczęśliwego zbiegu okoliczności. Pierwsza instytucja powstała w Bytomiu z braku odpowiedniego budynku w Katowicach, jak i dzięki temu, że wiele eksponatów Muzeum Śląskiego Niemcy przewieźli po rozpoczęciu wojny do tutejszego Oberschlesisches Landesmuseum. Podobnie przedstawiała się sytuacja teatru operowego. Nie mogąc pozyskać odpowiednich pomieszczeń w Katowicach, ostatecznie ulokowała się w budynku Konzerthaus w Bytomiu, z czego zresztą inicjatorzy powołania Opery nie byli specjalnie zadowoleni (Długoborski 1979).



Rys. 25. Ranga miast konurbacji górnośląskiej w 1980 roku

Fig. 25. Functional importance of Upper Silesian conurbation centres in 1980

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

Poza funkcjami kultury wyższej Bytom odgrywał w skali konurbacji pewną rolę jako siedziba biur projektowych i ośrodków badawczych, chociaż znacznie ustępował w tym względzie Katowicom i Gliwicom. Znajdowały się tu również oddziały kilku dużych central handlowych (m.in. Metalzbyt i Centrokabel).

Zabrze natomiast okres powojenny przyniósł awans w hierarchii konurbacji. Wiązał on się głównie z lokalizacją w Rokitnicy Śląskiej Akademii Medycznej. Wprawdzie w 1959 roku Rada Ministrów ustaliła ostateczną lokalizację Akademii Medycznej w Katowicach, ciągle jednak duża część jej jednostek skoncentrowana

była w Zabrzu. Istnienie uczelni oraz kilku dużych instytutów badawczych (Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla, Zakład Badań Naukowych GOP PAN oraz Instytut Medycyny Pracy w Przemyśle Węglowym i Górniczym) zapewniło Zabrzu trzecią pozycję w konurbacji pod względem liczby miejsc pracy w nauce i rozwoju techniki (w 1980 roku 10% w województwie katowickim – dla porównania Katowice 37%, Gliwice 32%, Bytom 5%). W związku z funkcjonowaniem uczelni medycznej Zabrze pełniło istotną rolę w specjalistycznych placówkach służby zdrowia w postaci działających tu czterech szpitali klinicznych. Miasto zaistniało także w skali regionalnej jako siedziba placówek kultury profesjonalnej i masowej. Wyrazem tego było powołanie tu pierwszej w historii miasta stałej zawodowej placówki teatralnej (1965) oraz Domu Muzyki i Tańca (1959), największej w południowej Polsce sali widowiskowej do czasu budowy Spodka.

Chorzów na tle Bytomia i Zabrze charakteryzował się mniejszą liczbą instytucji mających znaczenie w skali całej konurbacji. Poza dwoma centralami handlowymi oraz kilkoma biurami projektowymi, związanymi głównie z przemysłem hutniczym i chemicznym (Centrum Informatyki i Badań Ekonomicznych Hutnictwa, Biuro Projektów i Realizacji Inwestycji Kopalnictwa Surowców Chemicznych Biprokop) nie było tu w zasadzie placówek, których znaczenie wykraczałoby poza najbliższe sąsiedztwo miasta. Główną rolę odgrywała tu funkcja rekreacyjno-sportowa w postaci znajdującego się w granicach miasta Wojewódzkiego Parku Rozrywki i Wypoczynku, wraz z Muzeum Etnograficznym i Stadionem Śląskim. Mimo swego monofunkcyjnego hutniczo-górniczego charakteru miasto miało stosunkowo dobrze rozwiniętą na tle innych stutysięcznych miast konurbacji sieć usług średniego i podstawowego rzędu, jak szkolnictwo średnie, kina, a także placówki handlowe i usługowe.

Tychy i Ruda Śląska w hierarchii konurbacji górnośląskiej znajdowały się na poziomie znacznie niższym. Ich niska ranga wynikała z odmiennych przyczyn. Ruda Śląska była pod względem organizacji przestrzeni miastem-kuriozum, utworzonym z kilku samodzielnych i odległych od siebie gmin, z których większości nie łączyły silniejsze ciężenia. Miasto to w największym stopniu wśród największych ośrodków konurbacji zdominowane było przez funkcję przemysłową. W sumie, mimo ponad dwukrotnie większej liczby ludności, posiadało podobną rangę jak Mysłowice i Tarnowskie Góry. W skali wewnątrzmięskiej na utworzeniu Rudy Śląskiej skorzystały Wirek i Nowy Bytom, którym wyznaczono rolę centrów usługowych tej jednostki osadniczej, straciła natomiast Ruda. To, że dała ona nazwę nowo powołanej jednostce, nie zmieniło faktu, że instytucje miejskie lokalizowano gdzie indziej.

Tychy, których obszar rozszerzono po 1945 roku ponad pięciokrotnie, miały rozwijać się zgodnie z przyjętą koncepcją miasta satelitarne GOP. Sprowadziła się ona głównie do budowy wielkich wielkopłytych zespołów, co przy zaniechaniu inwestycji usługowych, braku centrum ogólnomięskiego i dużych odległościach między osiedlami spowodowało powstanie miasta bez centrum, określanego mianem przestrzeni pustej (Szczepański 1991) bądź ośrodkiem o niezharmonizowanym rozwoju (Prawelska-Skrzypek 1990). Pierwsza faza rozwoju miasta, identyfikowana z latami 1950-1970, całkowicie przemieniła tę kilkunastotysięczną miejscowość,

o stosunkowo dobrze rozwiniętych funkcjach ośrodka lokalnego. Drugi etap rozwoju Tychów rozpoczął się w latach 70., kiedy to podjęto decyzję o budowie fabryki samochodów małodlitrażowych, a na obrzeżach miasta powstały wielkie kopalnie węgla kamiennego (zob. Kłosowski i Runge 2000). Równocześnie poprawiło się nieco wyposażenie miasta w działalność usługową, chociaż istniała ciągle duża dysproporcja pomiędzy częścią północną miasta a południową. Ogólnie rzecz biorąc, do lat 90. Tychy nie pełniły istotniejszych ponadlokalnych funkcji pozaprodukcyjnych.

Sytuacja Mysłowic w pewnym stopniu przypominała *casus* Bytomia, z tym że weszły one na ścieżkę monofunkcyjności trzydzieści lat wcześniej. Podobnie jak Bytom funkcjonalnie zbliżył się do Zabrza i Chorzowa, Mysłowice zaczęły upodabniać się do grupy reprezentowanej przez Siemianowice Śląskie, Świętochłowice oraz Piekary Śląskie. Ciągle jednak pozostawały najlepiej po Tarnowskich Górach wyposażonym w instytucje ponadlokalne miastem liczącym w 1980 roku między 50 a 100 tys. mieszkańców.

Mimo kilkukrotnego wzrostu liczby ludności, mniejszym niż w okresie przedwojennym udziale funkcji usługowych w stosunku do przemysłu, Mikołów i Tarnowskie Góry zachowały wiele ze swego charakteru powiatowych ośrodków centralnych, posiadając znacznie bardziej zdywersyfikowane funkcje w porównaniu z odpowiadającymi im ludnościowo miastami strefy rdzeniowej konurbacji. Znaczenie tego ostatniego miasta w sferze usługowej podniosła lokalizacja tu Śląskiego Centrum Rehabilitacji a zwłaszcza oddanie w 1976 roku w podziemiach dawnej kopalni cynku i ołowiu muzeum, które wraz z uruchomioną dwadzieścia lat wcześniej „Sztolnią Czarnego Pstrąga” stało się atrakcją na skalę europejską<sup>35</sup>.

## **Związek rangi miasta z jego funkcjami egzogenicznymi i poziomem życia mieszkańców**

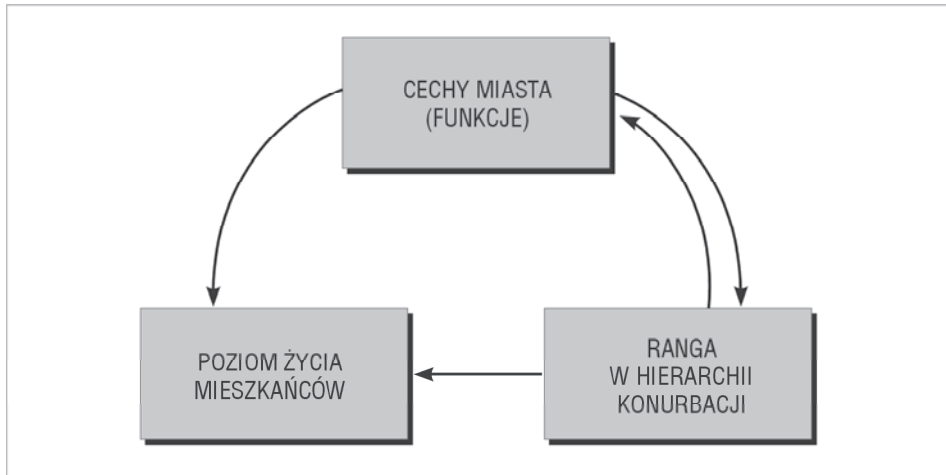
We wstępie do pracy przyjąłem, że istnieje dodatni związek pomiędzy pozycją miejscowości w hierarchii osadniczej, jej dywersyfikacją funkcjonalną oraz poziomem życia mieszkańców. Dwa pierwsze zjawiska są jednocześnie powiązane poprzez sprzężenie zwrotne (rys. 26). Ze względu na dostępność odpowiednich danych źródłowych, zbadanie tej relacji przeprowadziłem dla schyłkowego okresu socjalizmu. Relację bazy ekonomicznej miasta do pozycji w hierarchii analizowałem dla 1980 roku, natomiast poziom życia dla 1988 roku. Kierowałem się w tym ostatnim przypadku chęcią oparcia wskaźnika na danych spisu powszechnego oraz dostępnością informacji o zanieczyszczeniu środowiska.

## **Egzo- i endogeniczne funkcje usługowe w miejscowościach konurbacji**

Udział funkcji usługowych w bazie ekonomicznej miast konurbacji obliczono za pomocą wskaźnika nadwyżki pracowników, należącego do najczęściej stosowanej metody w badaniach bazy ekonomicznej miast (Jerczyński 1973). Na podstawie tego

---

<sup>35</sup> Innymi znanymi obiektami turystycznymi stworzonymi w okresie PRL były Centralne Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach (1975), a także podziemny skansen górniczy „Guido” w Zabrze (1982).



Rys. 26. Relacja pomiędzy cechami miejsca, jego pozycją w hierarchii osadniczej i poziomem życia mieszkańców

Fig. 26. Qualities of a town and its importance in the urban hierarchy in relation to the level of living

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

wskaźnika określono, które z funkcji pozaprodukcyjnych miały charakter działalności endogenicznych, a które były funkcjami egzogenicznymi.

Omawiany wskaźnik ma postać:

$$Z = Z_{im} - \left( Z_m \left( \frac{Z_{ik}}{Z_k} \right) \right)$$

$Z$  – wskaźnik nadwyżki pracowników

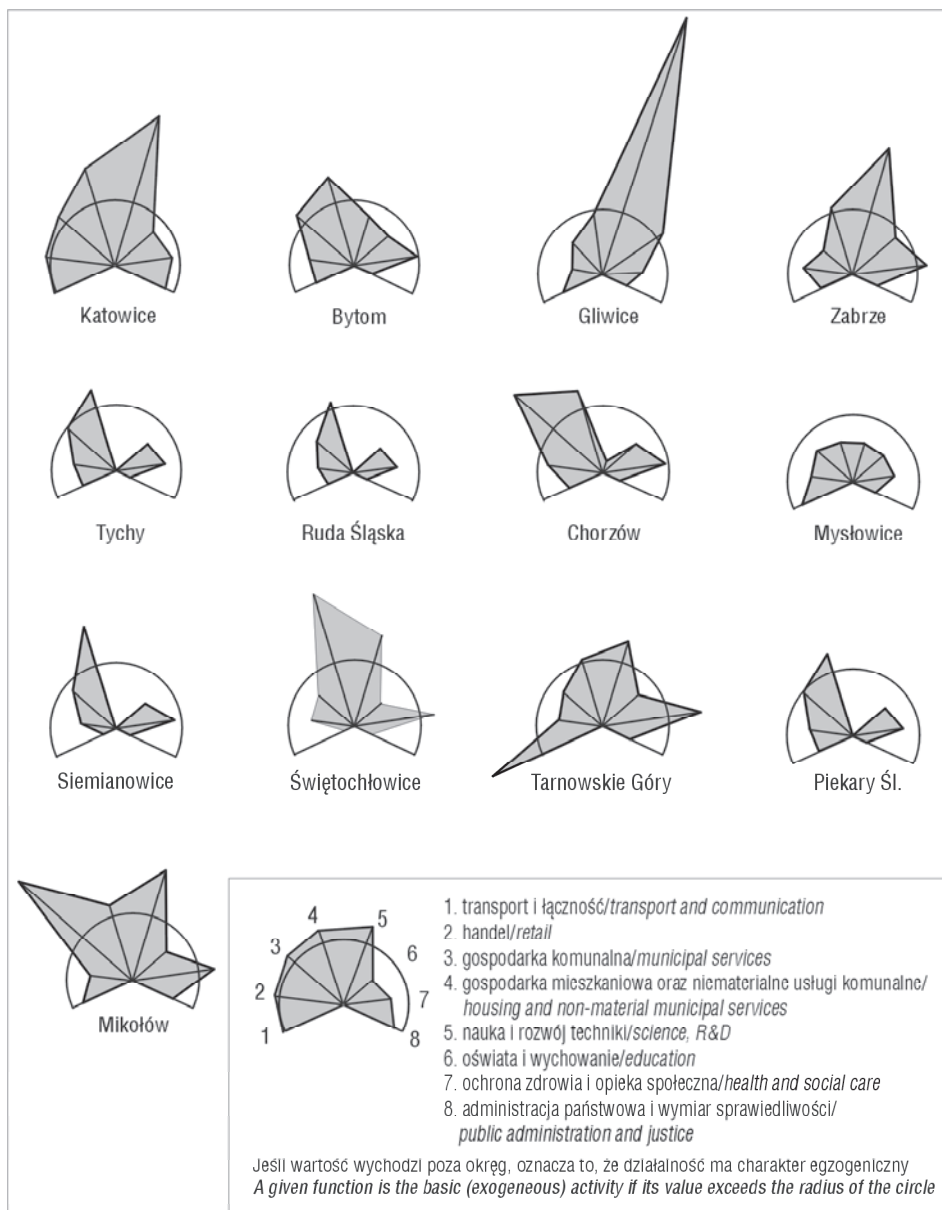
$Z_{im}$  – zatrudnienie w działalności i w mieście  $m$

$Z_m^m$  – zatrudnienie całkowite w mieście  $m$

$Z_{ik}$  – zatrudnienie w działalności i w kraju

$Z_k^k$  – zatrudnienie całkowite w kraju

Katowice jako jedyne z miast konurbacji były ośrodkiem, który posiadał wszechstronnie rozwinięte usługowe funkcje egzogeniczne. Nadwyżka zatrudnionych w porównaniu ze średnimi krajowymi występowała w Katowicach w pięciu na osiem wyróżnionych działalnościach. W pozostałych trzech osiąga również wysokie wartości, przekraczające w każdym wypadku 75% średniego



Rys. 27. Egzo- i endogeniczne funkcje usługowe miast konurbacji w 1980 roku

Fig. 27. Basic and residentiary service functions of towns of the Upper Silesian conurbation in 1980

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

poziomu krajowego zatrudnienia. Katowice jako jedyne miasto konurbacji cechowało się nadwyżką zatrudnionych w handlu.

Połowa ujętych funkcji cechowała się charakterem egzogenicznym w Tarnowskich Górach i Mikołowie. Pierwsze miasto posiadało szczególnie dużą nadwyżkę zatrudnionych w sekcji transport i łączność, co wynikało z istnienia na jego terenie jednej z największych w Polsce rozrządowych stacji kolejowych. Mikołów największe nadwyżki osiągał w zakresie gospodarki komunalnej, a także nauki i rozwoju techniki. Ta ostatnia sekcja największą rolę odgrywała w Gliwicach, które też jako jedyne miasto przekraczało średnie wartości krajowe zatrudnionych w oświacie i wychowaniu.

Poza Katowicami, Tarnowskimi Górami i Mikołowem pozostałe miasta pełniły funkcje egzogeniczne w co najwyżej trzech sekcjach (Świętochłowice, Zabrze, Bytom), dwóch (Gliwice, Chorzów, Tychy, Piekary Śląskie) lub jednej (Siemianowice, Ruda Śląska). W Mysłowicach wszystkie funkcje usługowe miały charakter endogeniczny.

Analizując rozkład zatrudnienia w usługach w sposób graficzny, łatwo można zidentyfikować kilka odmiennych typów. Najliczniejszą grupę tworzą Tychy, Ruda Śląska, Chorzów, Siemianowice, Świętochłowice i Piekary Śląskie. miasta te posiadają najlepiej rozwinięte usługi w dziale gospodarka mieszkaniowa, niematerialne usługi komunalne, gospodarka komunalna oraz ochrona zdrowia i opieka społeczna. Pozostałe miasta tworzą jednoelementowe zbiory o stosunkowo małym wzajemnym podobieństwie (rys. 27).

Ogólnie rzecz biorąc, wysoka pozycja Katowic w hierarchii znajduje potwierdzenie w ich zróżnicowanej bazie ekonomicznej. Prawidłowość ta potwierdza się również dla Tarnowskich Gór i Mikołowa. Niska pozycja w wyposażeniu w ponadlokalne funkcje usługowe znajduje odzwierciedlenie w bazie ekonomicznej Rudy Śląskiej, Siemianowic oraz Piekarów Śląskich. Zastosowana metoda wskazuje, że dla większego zbioru miast konurbacji jedynie funkcje nauki i rozwoju techniki oraz gospodarki komunalnej i mieszkaniowej<sup>36</sup> były funkcjami egzogenicznymi. Ponadto, występowanie w większości miast co najwyżej dwóch egzogenicznych funkcji usługowych potwierdza dominację wyspecjalizowanej funkcji produkcyjnej.

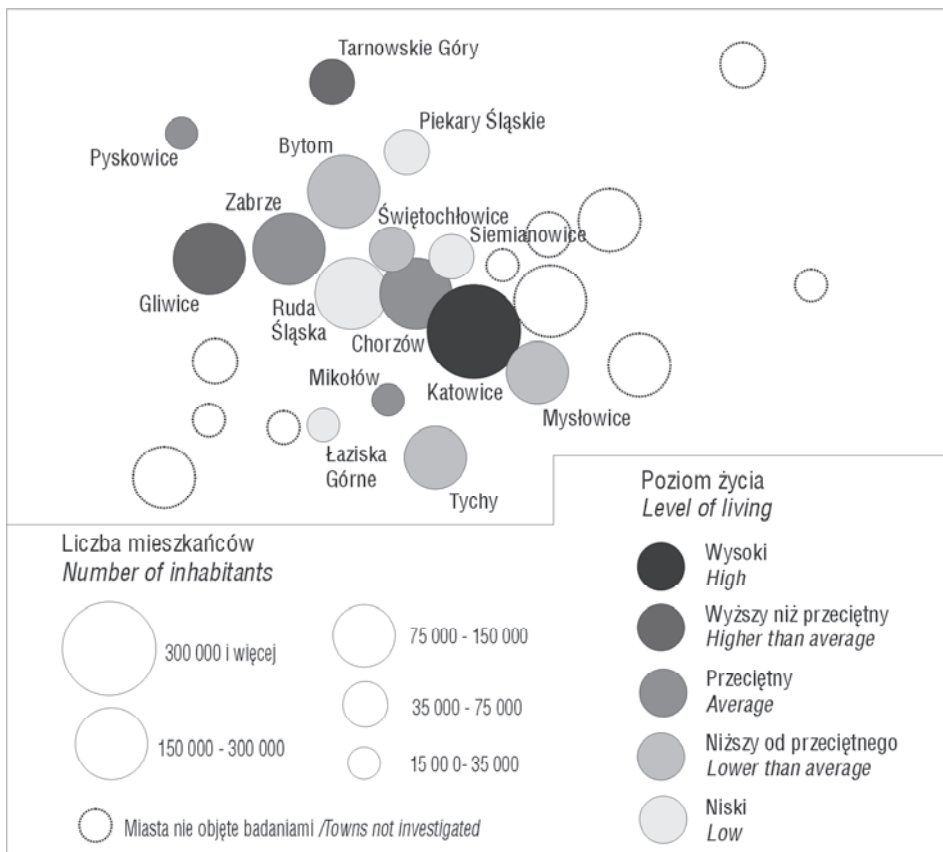
## **Relacja poziomu życia i rangi miasta**

Analizę zróżnicowania poziomu życia oparłem na metodzie określonej w literaturze jako Z-scores (Smith 1972), a w polskiej jako wskaźnik Perkala (Chojnicki i Czyż 1991). Cechuje się ona zarówno prostotą, jak i małą utratą informacji podczas agregacji, a polega na budowie syntetycznego indeksu będącego sumą standaryzowanych wartości wskaźników cząstkowych. Poszczególne cechy cząstkowe dobrano tak, aby zapewniały właściwy opis badanego zjawiska, oraz by nie cechowała ich wysoka korelacja z zmiennymi wykorzystanymi do konstrukcji wskaźnika wyposażenia instytucjonalnego. Ostatecznie przyjąłem trzynaście wskaźników, w tym dwa mające charakter destymulant<sup>37</sup>.

---

<sup>36</sup> Gospodarka komunalna i mieszkaniowa z natury jest działalnością endogeniczną. To, że wykazywana jest w analizie zatrudnienia jako egzogeniczna, wynika z charakteru metody.





Rys. 28. Poziom życia w miastach konurbacji w 1988 roku

Fig. 28. Level of living in the urban centres of Upper Silesia in 1988

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

<sup>37</sup> Do konstrukcji wskaźnika poziomu życia wykorzystano następujące zmienne: abonenci telefoniczni, lekarze, zatrudnieni w handlu, zatrudnieni w usługach bytowych (wszystkie w przeliczeniu na 1000 mieszk.), miejsca w przedszkolach na 100 dzieci w wieku 3-6 lat, odetek mieszkań wyposażonych w łazienkę, odsetek liczby mieszkańców ze średnim i wyższym wykształceniem, Powierzchnia użytkowa mieszkań w m<sup>2</sup> na mieszk., liczba kin na 10000 mieszk., śmiertelność niemowląt na 1000 urodzeń żywych (średnia trzyletnia 1986-1988), Emisja pyłów i gazów na 1 km<sup>2</sup> w tonach. Liczbę placówek pocztowo-telefonicznych i aptek policzono oddzielnie względem liczby mieszkańców i powierzchni, a we wskaźniku wykorzystano średnią ze standaryzowanych wartości.

Tab. 19. Miejsce w hierarchii a poziom życia w 1980 roku (tylko miasta rdzenia konurbacji)  
 Tab. 19. Position in the settlement hierarchy in relation to the level of living in 1980 (settlements in the conurbation's core)

		Ranga miasta <i>Tier in the hierarchy</i>			
		I	II	III	IV
Poziom życia <i>Level of living</i>	Wysoki <i>High</i>	Katowice			
	Wyższy niż przeciętny <i>Above average</i>		Gliwice		
	Przeciętny <i>Average</i>			Chorzów, Zabrze	
	Niższy niż przeciętny <i>Below average</i>			Bytom	Tychy, Mysłowice, Świętochłowice
	Niski <i>Low</i>				Siemianowice, Ruda Śląska, Piekary Śląskie

*Źródło:* opracowanie własne.

*Source:* author's elaboration.

Katowice cechowały się najwyższym wskaźnikiem poziomu życia, który ponad dwukrotnie przekraczał wartość dla kolejnych w tym względzie Gliwic. Tarnowskie Góry były trzecim ośrodkiem zaliczonym do miast o wysokim poziomie życia. Przeciętne wartości wskaźnika występowały w Chorzowie i Zabrzu oraz Mikołowie i Pyskowicach. Pozostałe miasta odznaczały się poziomem życia niższym od przeciętnego. Najgorszą pozycję w tym względzie posiadały Ruda Śląska, Siemianowice i Piekary Śląskie (rys. 28). Ogólnie rzecz biorąc, istniał silny związek pomiędzy poziomem życia a zastosowanym w pracy wskaźnikiem nadwyżki działalności funkcjonalnej (tab. 19). Z wszystkich miast tylko Bytom charakteryzował się poziomem życia niższym od swojej rangi.

W sumie przeprowadzone porównania pomiędzy wyposażeniem miast w ponadlokalne działalności pozaprodukcyjne, rozwojem funkcji egzogenicznych a poziomem życia wykazują duże zbieżności tych zjawisk. Potwierdza to wysuniętą wcześniej hipotezę, że wysoka pozycja miasta w hierarchii konurbacji pozytywnie wpływa na szanse jego rozwoju oraz poziom życia zamieszkujących go ludzi.

## **Prawidłowości przemian w okresie 1945-1989**

Czas realnego socjalizmu wywarł duże piętno w zakresie kształtowania przestrzeni i pozaprodukcyjnych funkcji usługowych na terenie konurbacji górnośląskiej. Zmienił w sposób znaczący warunki funkcjonowania miast, przy czym zaobserwowano odmienne efekty nowego modelu rozwoju dla różnych typów funkcjonalnych ośrodków. Ogólnym procesem zachodzącym na terenie konurbacji było utrwalanie, a nawet pogłębianie monofunkcyjności. Działalność przemysłowa była głównym

czynnikiem miastotwórczym, co doprowadziło do podporządkowania jej pozostałych funkcji, jak i morfologii miasta. Co więcej, duża część usług wyższego rzędu, jak instytuty badawcze, centrale zbytu, zrzeszenia, placówki edukacyjne, związana była głównie z dominującym sektorem przemysłowym. Podobnie było zresztą z innymi działaniami przemysłu rozwijanymi na terenie konurbacji. Umacnianiu roli funkcji przemysłowej towarzyszyła likwidacja prywatnych usług i handlu, wielu komercyjnych funkcji usługowych wyższego rzędu, jak też sterowanie rozmieszczeniem funkcji pozaprodukcyjnych.

Zachodzące przemiany w wyposażeniu miejscowości konurbacji górnośląskiej miały dwojaki charakter. Z jednej strony występował proces utrwalania policentrycznej struktury funkcjonalnej w zakresie funkcji średniego i niższego rzędu. Wiele działalności, których rozmieszczenie było wynikiem woluntarystycznych decyzji administracyjnych, wzmacniało dotychczasowy model rozwoju przestrzennego i funkcjonalnego. Z drugiej strony miał miejsce dalszy wzrost Katowic jako ośrodka regionalnego i centrum usług wyższego rzędu. Sprawiała to głównie logika lokalizacji wielu działalności w socjalizmie, która uzależniała je od pozycji ośrodka w hierarchii administracyjnej kraju. Było to wynikiem procesu upodabniania się struktury działalności centralnych do hierarchicznej struktury administracyjnej, gdyż rozwój tych pierwszych był zależny w dużym stopniu od rangi administracyjnej ośrodka. W tym względzie Katowice jako stolica województwa miały ogromną przewagę nad pozostałymi miastami konurbacji. Sprzyjała temu dodatkowo utrata wielu funkcji pozaprodukcyjnych, w tym centralnych, które wyróżniały do 1945 roku najlepiej rozwinięte wielkie miasta konurbacji bądź ośrodki powiatowe i lokalne (Tarnowskie Góry, Mikołów, Tychy). Niektóre z nich zdołały rozwinąć w to miejsce inne funkcje, jednak tylko w przypadku Gliwic były one na tyle istotne, by wpłynąć na charakter tych miast w omawianym czasie.

Kolejnym zaobserwowanym procesem było spłaszczenie hierarchii miejscowości konurbacji i ogólne przekształcanie relacji hierarchicznych w powiązania specjalizacyjne. Tym samym dochodziło z jednej strony do upodabniania się struktury funkcjonalnej, a z drugiej do wyspecjalizowania się niektórych miast monofunkcyjnych w wybranych usługach wyższego rzędu (np. Siemianowic i Piekar w opiece zdrowotnej, Zabrze w edukacji wyższej), co stało się wskutek lokalizacji na ich terenie pojedynczych instytucji wyższego rzędu. W rezultacie wzrosła rola słabo dotąd wyposażonych w funkcje wyższego rzędu większych miast monofunkcyjnych (np. Zabrze), czemu towarzyszyła recesja tych funkcji w niektórych ośrodkach dobrze w tym względzie wyposażonych wcześniej. Wzrostowi znaczenia wielkich miast fabrycznych, posiadających dotąd znacznie słabszy udział w działalnościach pozaprodukcyjnych, sprzyjało skupienie władzy w wielkich przedsiębiorstwach, przy osłabieniu bądź zaniku innych grup tworzących dotąd charakter ośrodka i kształtujących jego funkcje (np. klasy średniej, sektora bankowego). Na spłaszczenie hierarchii wpłynęły ponadto procesy scalania samodzielnych dotąd jednostek, które z wyjątkiem Katowic posiadały podobny szczebel administracyjny, a zgodnie z socjalistyczną zasadą egalitaryzmu – również podobne wyposażenie funkcjonalne. Warto przy tym zauważyć, że powiązania hierarchiczne miały miejsce głównie w relacji Katowice – pozostałe miasta, a także

w skali wewnątrzmięjskiej pomiędzy centrum danej jednostki administracyjnej a przyłączonymi do niej dzielnicami, pełniącymi rolę peryferii. Obserwowane spłaszczenie hierarchii w skali międzymięjskiej w żaden sposób nie wpłynęło istotnie na zmiany w relacji centrum-peryferie w skali wewnątrzmięjskiej. Usługi skupiały się nadal głównie w strefach śródmięjskich. Jak wykazał M. Łukowski (1973), w śródmięściach miast GOP pracowało w początku lat 70. około 50% zatrudnionych w usługach. W tym względzie śródmieścia, chociaż pozbawione wielu funkcji przedwojennych, nadal pełniły istotną rolę. Mimo więc faktu, że upaństwowienie handlu i usług, jak twierdzi B. Jałowicki (1991, 8), *zniszczyło centrum jako miejsce konsumpcji*, wydaje się, że rola dzielnic śródmięjskich w konurbacji górnośląskiej bynajmniej nie zmaląa. Spowodowane to było niedoborem usług w nowych dzielnicach, jak też w starych osiedlach patronackich.

---

---

## Czas transformacji po 1989 roku

### Przyczyny różnicowania się ośrodków konurbacji

Zniesienie centralnego systemu planowania, wprowadzenie gospodarki rynkowej oraz restytucja podmiotowości jednostek terytorialnych wraz z przywróceniem samorządu gminnego w 1990 roku oraz powiatowego dziewięć lat później stworzyło dla miast w Polsce całkowicie nową sytuację. Po kilkudziesięcioletnim okresie zamrożenia nastąpił powrót do czynników miastotwórczych opartych o inicjatywę i własność prywatną (Broński 2003). Jak zauważyła A. Harańczyk (1998) w czasie transformacji systemowej wygasły stare determinanty rozwoju miast, a jednocześnie ujawniły się wszystkie negatywne czynniki istniejącej sieci osadniczej.

Konurbacja górnośląska cechowała się na początku lat 90. występowaniem większości kryzysogennych elementów wskazanych przez J. Szlachtę (1994): dominacją przemysłu, niedorozwojem usług, brakami w wyposażeniu infrastrukturalnym, słabymi warunkami do wyzwolenia inicjatyw i przedsiębiorczości środowisk lokalnych i regionalnych, wreszcie koncentracją przestrzenną monostruktur gospodarczych. Wytworzona przestrzeń fizyczna, społeczna, relacje władzy nie pozwalały optymistycznie widzieć dalszych losów regionu. Zdaniem M. Szczepańskiego (1997) województwo katowickie odznaczało się klęską ekologiczną, monokulturowością gospodarczą i dominacją przemysłu ciężkiego, zdeformowaną strukturą zatrudnienia połączoną z niskim kapitałem edukacyjnym, wreszcie dezintegracją zbiorowości regionalnej i chaotycznie wytworzoną przestrzenią urbanistyczno-architektoniczną. Wśród głównych barier, utrudniających dostosowanie się regionu do nowego wzorca rozwoju, wymienić należy barierę edukacji. Utrzymywany i rozwijany w okresie PRL system szkolnictwa nastawiony był głównie na szybkie przysposobienie do pracy fizycznej w kluczowych branżach gospodarki regionu. W efekcie, u progu transformacji

kapitał edukacyjny zatrudnionych w gospodarce województwa był skromny i w żadnej mierze nie odpowiadał wymogom projektowanych działań restrukturyzacyjnych. Pod względem udziału osób z wyższym wykształceniem wśród ogółu zatrudnionych województwo katowickie zajmowało 32 miejsce w kraju, z policealnym i średnim zawodowym 48, a średnim ogólnokształcącym 41 (Szczepański 1997).

Wszystkie teorie rozwoju lokalnego i regionalnego skazywały tak rozwinięty system regionalny na długotrwałą recesję, a przynajmniej stagnację. Jednak siła przetargowa regionalnych decydentów i związków zawodowych nie pozwalała tu zastosować „restrukturyzacji przez upadek”, jaką doświadczyły np. sudecki oraz łódzki okręg przemysłowy. Jakkolwiek tempo i zakres procesów restrukturyzacyjnych w województwie uważane są za niezadowalające, podstawowe wskaźniki społeczno-gospodarcze (np. stopa bezrobocia, wielkość inwestycji zagranicznych, wysokość zarobków) stawiają region na wysokich pozycjach w kraju.

Jedną z ciekawszych prawidłowości transformacji jest różnicowanie się sukcesu w skali lokalnej. Przejawem tego jest polaryzacja miast zajmujących dotąd podobny szczebel w hierarchii osadniczej. Co ciekawe, zjawisko to nie jest zdeterminowane przez położenie w rozwiniętych bądź niedorozwiniętych regionach kraju. W przodujących regionach można znaleźć liczne przypadki marazmu i *a contrario* przykłady liderów transformacji w regionach w zapaści ekonomicznej i społecznej (zob. np. Harańczyk 1998, Gorzelak 1998, 1999). Zróżnicowanie rozwoju warunkowane jest bowiem przez wiele czynników natury lokalnej.

Prowadzone w ostatnim czasie badania (Pakuła 1997, B. Domański 2002, M. Tkocz 2002), a także analiza podstawowych wskaźników gospodarczych ujawniają występowanie tego zjawiska również w konurbacji górnośląskiej. Przyczyny różnicowania się pozycji poszczególnych miast są zarazem głównymi czynnikami sprawczymi zmian funkcji i hierarchii po 1990 roku. Do najważniejszych moim zdaniem należą: położenie geograficzne w relacji do centrum konurbacji, istniejąca do 1989 roku struktura gospodarki lokalnej, tempo i skala procesów restrukturyzacji, pozycja w hierarchii osadniczej oraz kompetencje władz lokalnych.

## **Lokalizacja miasta**

Położenie miasta rzutuje na wymiar transformacji w co najmniej trzech wymiarach. Pierwszym jest dostępność komunikacyjna, uważana za jedną z głównych determinant współczesnych inwestycji. Drugim jest stan środowiska naturalnego. Duże znaczenie ma wreszcie istnienie wolnych terenów pod zabudowę oraz sąsiedztwo innych miast konurbacji, ze względu na ujawnione po 1989 roku procesy konkurencyjności oraz tercjalizacji gospodarki regionu, co sprzyja z kolei wzrostowi powiązań o charakterze hierarchicznym. Ogólnie rzecz biorąc, miasta obrzeża konurbacji są pod względem położenia geograficznego znacznie bardziej uprzywilejowane od miast rdzenia. Wprawdzie położenie niektórych miast w ostatnim czasie poprawiła Drogowa Trasa Średnicowa, jednak zarówno pod względem dostępności komunikacyjnej, stanu środowiska (mimo znaczącej jego poprawy) miasta te, w szczególności Świętochłowice, Zabrze, Bytom, Chorzów i Siemianowice, są w gorszej sytuacji niż np. Gliwice, Tychy czy Mikołów.

## **Cechy miejsca**

Cechy miejsca, wyrażone w spełnianych do 1989 roku funkcjach miast i charakterze ich przestrzeni, należą do czołowych determinant wpływających na sukces albo regres ośrodka. Wymiarami tych szans są głównie monofunkcyjność versus polifunkcyjność oraz stopień rozwinięcia ponadlokalnych funkcji usługowych. Ukształtowana w okresie minionym struktura funkcjonalna ośrodka rzutuje bowiem m.in. na bazę podatkową i stopę bezrobocia, które uzależnione są od rentowności lokalnych zakładów, tempa przemian własnościowych i organizacyjnych w przedsiębiorstwach, wreszcie od przedsiębiorczości mieszkańców. Rozwój małych i średnich przedsiębiorstw oraz powrót do czynników miastotwórczych o charakterze rynkowym przyczyniły się do większej aktywności obszarów uznawanych dotąd za peryferyjne. Dotyczy to w szczególności ośrodków lokalnych. Jak wykazała E. Zuzañska-Zyśko (2002) na przykładzie 31 małych miast województwa śląskiego, w ośrodkach mających charakter centralny liczba podmiotów gospodarczych wzrosła w latach 1995-1999 od 22% do 103%, podczas gdy w miastach o wąsko wyspecjalizowanej bazie ekonomicznej, z wyjątkiem miejscowości o funkcji turystycznej, odpowiednio od 8% do 52%.

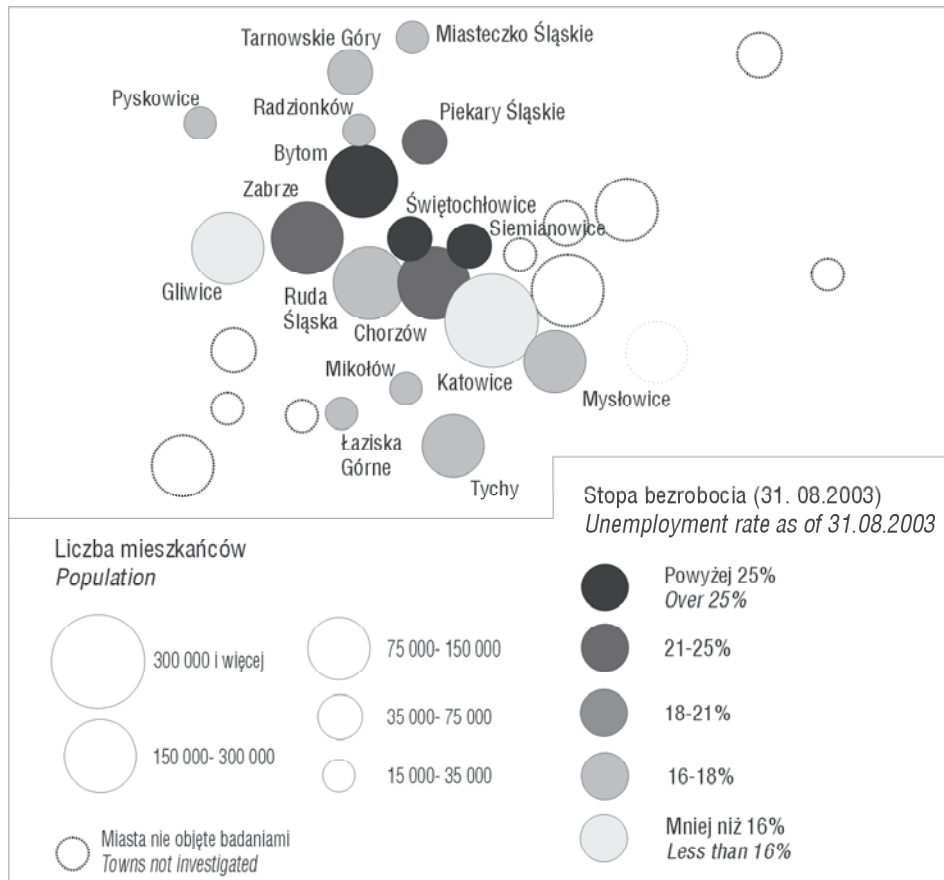
## **Restrukturyzacja gospodarki**

Okres transformacji spowodował duży spadek liczby zatrudnionych w przemyśle województwa katowickiego. W latach 1989-1993 liczba zatrudnionych obniżyła się z 808,5 do 610,8 tys., czyli o ponad 1/4 (M. Tkocz 2002). Nie towarzyszyły temu jednocześnie większe zmiany struktury branżowej (Pakuła 1997). Kolejne lata przyniosły zahamowanie tempa spadku liczby zatrudnionych. W latach 1993-1998 liczba pracujących zmniejszyła się o 85 tys. (M. Tkocz 2002), przy zauważalnych zmianach strukturalnych. Do najszybciej rosnących branż należała produkcja pojazdów mechanicznych, natomiast równolegle malała liczba zatrudnionych w hutnictwie i górnictwie. Udział tej ostatniej działalności w ogólnej liczbie pracujących skurczył się z 26% w 1990 roku do 12% w 1999 roku (B. Domański 2002). Malejący udział wiodących dotąd branż w gospodarce miast konurbacji wpłynął istotnie na pozostałe sfery społeczne. Zmniejszającej się liczbie miejsc pracy w przemyśle towarzyszył ujemny wskaźnik migracji wewnętrznych, związany po pierwsze z ustaniem napływu mieszkańców z innych obszarów, a z drugiej powrotem przybyłych tu w okresie PRL ludzi z innych regionów Polski w strony rodzinne (Rajman 1997).

Spadkowi bezwzględnej liczby zatrudnionych w przemyśle towarzyszył malejący jego udział w relacji do trzeciego sektora. Udział zatrudnionych w usługach wzrósł w województwie katowickim z niespełna 34% w 1989 roku do 43,5% dziewięć lat później (Kłosowski 1999).

Przebieg procesów restrukturyzacji w skali lokalnej stał się jednym z głównych czynników wzrostu zróżnicowania sytuacji gospodarczej w miastach konurbacji. Zróżnicowanie to widoczne jest w podstawowych wskaźnikach gospodarczych, takich jak stopa bezrobocia (rys. 29), napływ inwestycji zagranicznych (rys. 30) oraz rozwój małych i średnich przedsiębiorstw. W tym względzie liderami transformacji





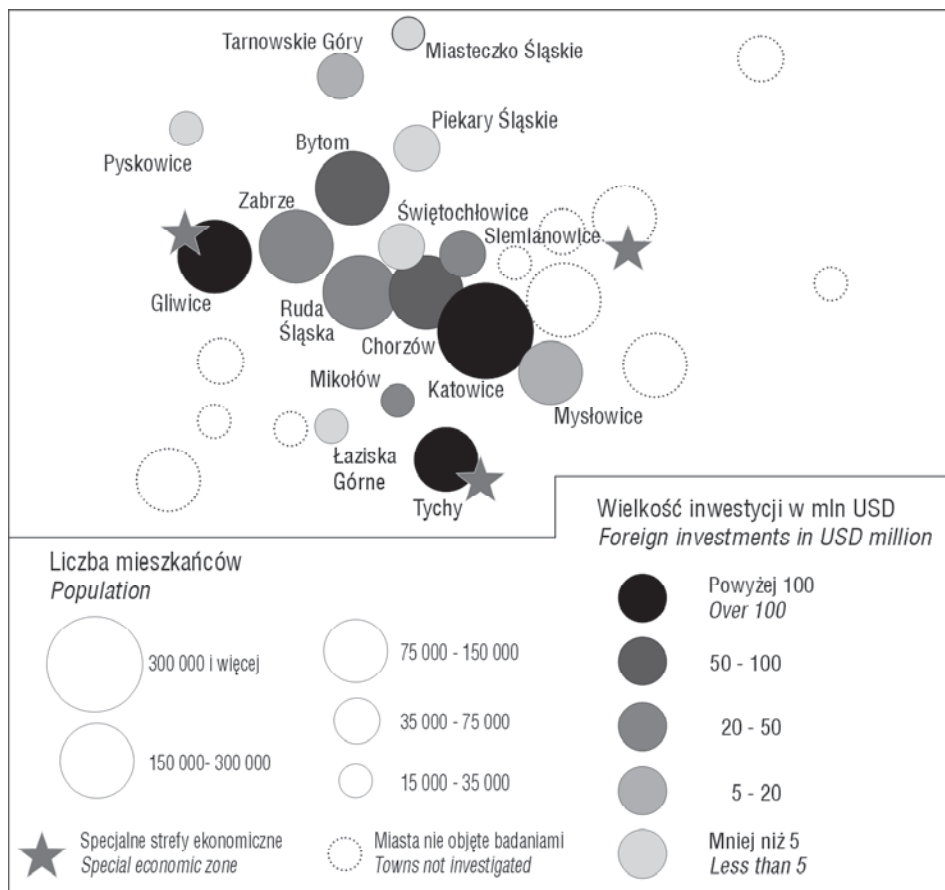
Rys. 29. Bezrobocie w miastach konurbacji

Fig. 29. Unemployment rate in Upper Silesia in 2003

*Źródło:* opracowanie własne.

*Source:* author's elaboration.

są Katowice, Tychy i Gliwice, cechujące się równocześnie wysokimi inwestycjami zagranicznymi, dużą endogeniczną przedsiębiorczością oraz niską stopą bezrobocia. Również ośrodki obrzeża konurbacji, takie jak Mikołów i Tarnowskie Góry, można zaliczyć do miejsc „sukcesu”. Wprawdzie wielkość inwestycji zagranicznych jest tu stosunkowo niewielka (niespełna 30 mln USD w Mikołowie i 10 mln w Tarnowskich Górach), lecz odznaczają się one wysoką endogeniczną przedsiębiorczością oraz niskim na tle innych miast bezrobociem. Ustępują im Mysłowice, jakkolwiek są one i tak w znacznie korzystniejszej sytuacji niż podobnej wielkości miasta rdzenia konurbacji. Sytuacja w Chorzowie, Bytomiu i Zabrze pod względem analizowanych wskaźników jest



Rys. 30. Inwestycje zagraniczne w miastach konurbacji w latach 1989-2001

Fig. 30. Foreign direct investment in the Upper Silesia conurbation 1989-2001

*Uwaga:* Bez inwestycji pojedynczych firm o wartości do 1 mln USD.*Note:* Without investments of single companies worth less than 1 USD million.*Źródło:* PAIZ, GARR, badania własne.*Source:* based on data from PAIZ, GARR and author's investigations.

dość podobna. Stosunkowo skromnym inwestycjom zagranicznym towarzyszy ponad 23% stopa bezrobocia i umiarkowana przedsiębiorczość (najwyższa wśród nich w Chorzowie). W zdecydowanie najtrudniejszej sytuacji są natomiast Siemianowice i Świętochłowice, gdzie wysoka stopa bezrobocia idzie w parze z niską przedsiębiorczością i niewielkimi inwestycjami zagranicznymi. Specyficznym przypadkiem jest Ruda Śląska, ostatnie z dużych miast konurbacji o dominacji górnictwa. Utrzymująca się duża rola tej branży

sprawia, że mimo jednostronnego oblicza gospodarczego, bezrobocie w Rudzie Śląskiej na tle miast sąsiadujących jest stosunkowo niskie.

Ogólnie rzecz biorąc, można zauważyć przesuwanie się gospodarczej osi rozwoju konurbacji w kierunku południowym, co związane jest m.in. z dostępnością komunikacyjną (autostrada, DTS), wolnymi terenami oraz znacznie lepszymi warunkami środowiska niż w obszarze rdzenia.

## **Kompetencje władz lokalnych**

Wśród dyskutowanych czynników sprawczych kompetencje władz lokalnych są najtrudniejsze do oceny. Z jednej strony na wiele procesów w skali lokalnej wpływają czynniki niezależne od możliwości decyzyjnych samorządu, a równocześnie trudno nie doceniać roli władz lokalnych jako podmiotu kształtującego szanse rozwojowe ośrodka. Z wielu względów mamy bowiem do czynienia z podobną sytuacją, jaka miała miejsce w połowie XIX wieku. Impulsem, jakim był wtedy przebieg linii kolejowych, może być obecnie właściwie sformułowana i realizowana strategia rozwoju lokalnego. Wykorzystując obrazową metaforę D. Osborna i T. Gaeblera (1992), można powiedzieć, że przewagę będą miały te jednostki lokalne, których przywódcy *będą umieli sterować łodzią a nie tylko wiosłować*. W dotychczasowych polskich doświadczeniach transformacji często kluczową sprawą byli miejscowi liderzy, którzy rozumieli konieczność zmiany filozofii działania władz lokalnych w kierunku podejścia określonego jako „przedsiębiorcze” (*entrepreneurial orientation*, zob. Heffner i Ochojski 2003).

Wśród udanych dotąd przedsięwzięć w większej skali, umożliwionych m.in. dzięki wizjonerstwu, kompetencji i determinacji miejscowych liderów, należy wymienić działania władz Gliwic, które zaowocowały lokalizacją tu strefy ekonomicznej i wielkimi inwestycjami zagranicznymi, w tym m.in. budową zakładów samochodowych Opel, największej inwestycji przemysłowej *greenfield* w Polsce po 1990 roku. Podobnie udane były starania władz Tych. Ważnym krokiem w kierunku kształtowania funkcji handlowych i usługowych była przeprowadzona w Chorzowie kompleksowa rewitalizacja ul. Wolności. Na uwagę zasługują ponadto wysiłki władz Chorzowa oraz Katowic w wspieraniu rozwoju szkolnictwa wyższego. W tym ostatnim mieście zwracają uwagę wysokie nakłady inwestycyjne na rozwój infrastruktury drogowej (corocznie po 1999 roku ponad 100 mln zł).

Ogólnie rzecz biorąc można powiedzieć, że władze wielu górnośląskich samorządów przedsięwzięły znaczne wysiłki (nie zawsze udane) w celu przyciągnięcia inwestorów, zwłaszcza firm dużych i średnich. Obserwujemy także duże postępy w dziedzinie odnowy i rozbudowy infrastruktury technicznej. Natomiast bolączką, szczególnie w sytuacji regionu tradycyjnego przemysłu, jest znacznie słabsza aktywność w wspieraniu małych firm bądź w partycypacji i tworzeniu sieci powiązań lokalnych (Heffner i Ochojski 2003).

## Wyposażenie miast w funkcje usługowe wyższego rzędu w 2000 roku

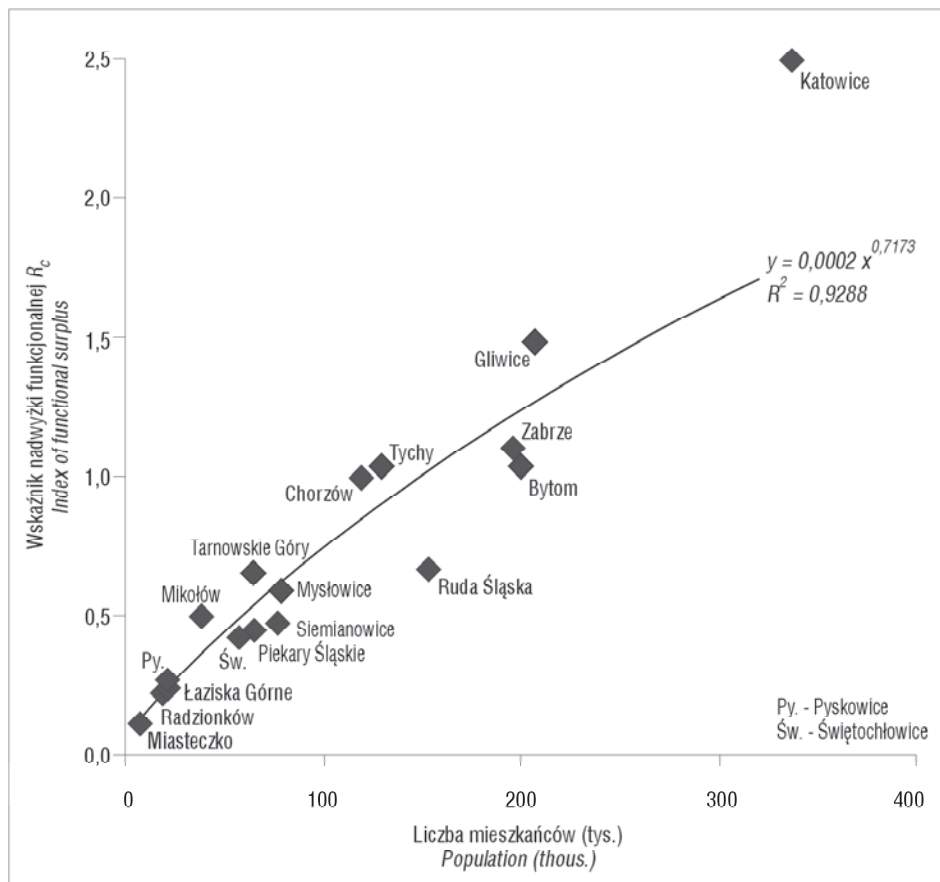
Dyskutowane zjawisko wzrostu zróżnicowań pomiędzy poszczególnymi ośrodkami znalazło odzwierciedlenie w zmianach rangi miejscowości konurbacji w zakresie wyposażenia w ponadlokalne działalności usługowe. Najbardziej widoczną zmianę stanowi wyraźny awans Tych. Poprawiła się również pozycja Chorzowa na tle Bytomia i Zabrze. Wzmocniła się po raz kolejny przewaga Katowic nad pozostałymi ośrodkami, natomiast dalszemu osłabieniu uległa pozycja Bytomia. Swoje miejsce utrzymują Gliwice. Dość łatwo wyodrębnić można dwie rozchodzące się krzywe wzrostu wyposażenia w działalności ponadlokalne i liczby ludności (rys. 31). Jedna dotyczy ośrodków dobrze wyposażonych na tle innych miast o podobnej wielkości, druga pozostałych miast, gdzie wraz ze wzrostem liczby ludności przyrost działalności usługowych jest znacznie wolniejszy. W tej drugiej grupie znalazły się wszystkie ośrodki, które do 1990 roku miały charakter monofunkcyjnych miast górniczych (Ruda Śląska, Piekary Śląskie, Siemianowice) bądź hutniczych (Świętochłowice), z wyjątkiem Chorzowa. Należą do niej także dwa z czterech największych miast konurbacji, tj. Bytom i Zabrze.

Różnice wśród największych miast konurbacji dobrze odzwierciedla udział każdego z nich w usługach wyższego rzędu. Katowice, skupiając niespełna 1/5 ludności, posiadają ponad 65% redakcji prasowych, 50% studentów, blisko połowę kancelarii adwokackich i biur notarialnych (tab. 20). Działa tu ponad 40% stowarzyszeń, towarzystw i związków, blisko 40% zarejestrowanych spółek prawa handlowego oraz niemal tyle samo biur projektowych i ośrodków badawczych. Również w zakresie liczby i różnorodności banków przewaga stolicy województwa jest duża. Jako jedyne miasto konurbacji Katowice posiadają znaczenie jako ośrodek władzy gospodarczej w skali kraju, m.in. w postaci siedzib dwóch dużych banków – ING Banku Śląskiego i Górnos Śląskiego Banku Gospodarczego.

Także pod względem zasięgu przestrzennego pełnionych funkcji usługowych pozycja Katowic jest wyraźnie dominująca (tab. 21). Pełnią one wiodącą rolę w skali regionalnej jako ośrodek dyspozycji finansowej i administracyjnej. Dobrze rozwinięte są tu funkcje kulturalne, ośrodki masowego przekazu (m.in. 3 studia telewizyjne) i funkcje naukowe. Wyrazem znaczenia funkcji usługowych Katowic są podjęte bądź zrealizowane w ostatnim czasie inwestycje. Do obiektów mogących pełnić rolę projektów prestiżowych (*flagship projects*) należą m.in. największy w południowej Polsce budynek biurowo-rozrywkowy Uni Centrum o pow. 70 tys. m<sup>2</sup>, w którym zlokalizowano m.in. hotel Qubus (o kategorii 4 gwiazdek) oraz biurowce Chorzowska 50, Centrum ING Bank Śląski i gmach Biblioteki Śląskiej<sup>38</sup>.

---

<sup>38</sup> W najbliższym czasie do użytku oddany zostanie m.in. nowy gmach Wydziału Prawa i Administracji UŚ, planowane są wielkie inwestycje w kompleks Silesia Park przy ul. Chorzowskiej-Ściegiennego oraz centrum sportowo-rekreacyjne w Dolinie Trzech Stawów.



Rys. 31. Ranga miast konurbacji górnośląskiej w 2000 roku

Fig. 31. Functional importance of urban centres of the Upper Silesian conurbation in 2000

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

Wysoka pozycja Gliwic znajduje potwierdzenie w dobrze rozwiniętych tu usługowych funkcjach egzogenicznych. Na tle pozostałych miast regionu Gliwice wyróżniają się większą liczbą firm świadczących usługi oparte na wiedzy (*knowledge based services*). W mieście działa około 100 firm informatycznych, ponad 70 firm z zakresu usług inżynierskich i projektowych (*Program aktywizacji gospodarczej dla miasta Gliwic*, 2000). Miasto jest drugim po Katowicach ośrodkiem dyspozycji administracyjnej (m.in. od 1992 roku siedziba diecezji katolickiej) oraz finansowej. W ostatnim czasie Gliwice zwiększyły znacznie swą rolę w dziedzinie sądownictwa, poprzez zlokalizowanie tu Sądu Okręgowego, Krajowego Rejestru Sądowego (2001)

Tab. 20. Udział największych miast w wybranych funkcjach usługowych wyższego rzędu w konurbacji górnośląskiej w 2001 roku (w %)

Tab. 20. The distribution of selected high rank services in the conurbation in 2001 (in %)

Miasto City	Liczba ludności Population	Studenci studiów dziennych Full time students	Powierzchnia sprzedaży sklepów w m. Selling space of retail establishments in sq. m	Spółki prawa handlowego Commercial enterprises	Placówki bankowe Bank establishments	Kancelarie adwokackie i notarialne Lawyers and notary	Biura projektowe Design offices	Redakcje prasowe Newspaper offices
Katowice	18,8	51,7	26,9	41,5	29,0	49,2	38,2	64,7
Gliwice	11,6	40,5	10,4	14,7	12,0	11,4	27,3	9,8
Bytom	11,1	1,1	9,9	6,1	8,1	5,7	6,7	5,6
Zabrze	10,9	2,9	9,1	6,7	7,2	5,7	6,6	5,6
Ruda Śląska	8,5	0,1	6,5	3,2	6,9	3,8	2,3	1,4
Tychy	7,2	1,0	7,2	6,2	8,7	5,3	7,2	2,8
Chorzów	6,6	2,0	6,9	5,5	5,7	4,9	2,6	2,8
Miasta konurbacji pow. 100 tys.	74,7	99,3	76,9	83,9	77,6	86,0	90,9	92,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie różnych źródeł.

Source: author's elaboration based on various sources.

i Prokuratury Okręgowej (2002)<sup>39</sup>. Gliwice są ponadto największym po stolicy województwa ośrodkiem naukowym i znaczącym ośrodkiem kultury profesjonalnej.

Pozostałe duże miasta konurbacji wyróżniają się znaczeniem regionalnym w pojedynczych funkcjach. Zabrze posiada bardzo dobrze rozwinięte specjalistyczne placówki służby zdrowia (m.in. Śląskie Centrum Chorób Serca, Instytut Protez Serca)<sup>40</sup>. Jest również znaczącym w skali konurbacji ośrodkiem szkolnictwa wyższego. Obok Gliwic, Katowic i Tarnowskich Gór, Zabrze osiągnęło poziom 50% zatrudnionych w usługach, było to jednak spowodowane głównie recesją dominującej od początków jego istnienia funkcji przemysłowej. W efekcie miasto to charakteryzuje się najwyższą po Bytomiu stopą bezrobocia wśród największych ośrodków konurbacji (26% w sierpniu 2003 roku). Bytom, który po 1990 roku nie zdołał wykreować istotnych funkcji regionalnych z wyjątkiem funkcji kulturalnej (pierwszy polski zespół tańca współczesnego), posiada duże znaczenie jedynie w zakresie ochrony zdrowia i kultury wyższej, pozostałe funkcje reprezentowane są przez pojedyncze instytucje.

Chorzów i Tychy charakteryzują się największą zmianą *in plus* w zakresie wyposażenia w działalności usługowe w porównaniu z 1980 rokiem. Co prawda skupiają

<sup>39</sup> Wcześniej w Gliwicach działała już delegatura NSA.

<sup>40</sup> Obecnie w Zabrzu trwa budowa Akademickiego Centrum Medycznego, składającego się z dużego kompleksu szpitalnego na 1200 łóżek.

Tab. 21. Specjalizacja w funkcjach wyższego rzędu największych miastach konurbacji  
 Tab. 21. Specialisation in high rank services of largest cities in the Upper Silesian conurbation

		Katowice	Gliwice	Bytom	Zabrze	Ruda Śląska	Tychy	Chorzów
		Liczba ludności (tys.)/Population (thous.)						
		338,0	208,4	200,1	196,4	152,9	130,3	119,5
Działalność Activity	Administracja ogólna i specjalna <i>Public administration</i>	R	L	-	-	-	-	-
	Sądownictwo <i>Justice</i>	R	R	-	-	-	-	L
	Nauka i szkolnictwo wyższe <i>Science &amp; higher education</i>	R	R	L	L	-	L	L
	Handel <i>Retail</i>	R	L	L	L	L	L	L
	Opieka zdrowotna <i>Health care</i>	R	R	R	R	L	L	-
	Kultura i sztuka, rekreacja <i>Culture, leisure</i>	R	R	R	L	-	L	R
	Środki masowego przekazu <i>Mass media</i>	R	L	L	L	-	L	-
	Dyspozycja gospodarcza <i>Control functions</i>	R	L	L	L	-	L	-

*Uwaga:* R – zasięg co najmniej regionalny, L – zasięg co najmniej w skali sąsiednich powiatów

*Note:* R – at least of regional importance, L – at least of sub-regional importance

Źródło: opracowano na podstawie K. Szymańska (1999) i badań własnych.

Source: based on K. Szymańska (1999) and author's investigations.

one niewiele instytucji o zasięgu regionalnym, lecz posiadają na swym terenie wiele funkcji usługowych o zasięgu subregionalnym. Znaczący wzrost pozycji tych dwóch miejscowości spowodowany był odmiennymi czynnikami W Tychach wykształcił się jeden z największych w kraju ośrodków branży samochodowej w Polsce. Jednym z efektów mnożnikowych dużych inwestycji przemysłowych jest rozwój sektora usługowego w mieście. Obok tego, znaczący wzrost działalności pozaprodukcyjnych w Tychach ma swoje źródła w innych przyczynach. Jedną z nich, typową dla Górnego Śląska w ogóle, a Tych w szczególności, jest wypełnianie niszy rynkowej w usługach, które w socjalizmie cechował duży niedorozwój. Dotyczy to zarówno usług podstawowych, jak też wyższego rzędu. Tychy odznaczają się ponadto dogodnym położeniem i dostępnością komunikacyjną, znacznie korzystniejszymi warunkami środowiska w porównaniu z miastami rdzenia konurbacji oraz lepszą strukturą wykształcenia od wielu miast rdzenia konurbacji, co wpływa m.in. na wzrost małych i średnich firm. Biorąc pod uwagę cechy miasta, nie dziwi, że Tychy pod względem liczby placówek bankowych oraz biur projektowych i architektonicznych awansowały na trzecie miejsce w konurbacji.

Dość ciekawy jest względny wzrost pozycji Chorzowa. Jako jedno z pierwszych miast konurbacji, Chorzów dotknęły problemy związane ze zmniejszeniem miejsc pracy



w związku z likwidacją kopalni węgla kamiennego i dużymi redukcjami zatrudnienia w Hucie Kościuszko<sup>41</sup>. Podjęta bardzo wczesnie rewitalizacja głównej ulicy handlowej miasta, jeszcze przed rozwojem wielkopowierzchniowych centrów handlowych, zapewniła miastu pozycję atrakcyjnego miejsca dokonywania zakupów i spędzania wolnego czasu. Pod tym względem Chorzów może konkurować nawet z Katowicami, gdzie nadal w centrum brakuje dużego, a jednocześnie kameralnego skupienia markowych sklepów i placówek gastronomicznych. W efekcie procesy tercjalizacji gospodarki w Chorzowie dokonały się znacznie wcześniej niż w sąsiadujących z nim miastach. Jednocześnie warto zauważyć, że graniczące z Chorzowem miejscowości są jednymi z najsłabiej wyposażonych w usługi ponadlokalne, wobec tego Chorzów może pełnić w pewnych dziedzinach rolę ośrodka usługowego dla Świętochłowic, Siemianowic Śl. i Rudy Śl. W drugiej połowie lat 90. Chorzów zaczął rozwijać funkcje edukacji na poziomie wyższym. W 1995 roku powołano tu Szkołę Zarządzania Uniwersytetu Śląskiego, trzy lata później wydział zamiejscowy Wyższej Szkoły Bankowej z Poznania, a w 1999 roku Górnośląską Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości<sup>42</sup>. Rozwój szkolnictwa wyższego oraz atrakcyjna przestrzeń handlowo-gastronomiczna ul. Wolności sprzyjają tworzeniu nowego wizerunku miasta, który może być atutem Chorzowa w porównaniu z innymi miastami rdzenia.

Na tle największych miast konurbacji najsłabiej wykształcone funkcje usługowe wyższego rzędu posiada Ruda Śląska. Przyczyną tego stanu jest, obok przemysłowego charakteru miasta, jego struktura przestrzenna. Brak wyraźnie ukształtowanego centrum wielkomiastowego nie sprzyja rozwojowi bardziej specjalizowanych działalności<sup>43</sup>. Być może w najbliższej przyszłości przezwyciężenie tego stanu rzeczy dokona się za sprawą inwestycji w centrum usługowe w Wirku (m.in. centra handlowe Plaza oraz Tesco).

Wśród miast poniżej 100 tys. dobrym wykształceniem funkcji usługowych odznaczają się tradycyjnie Mikołów i Tarnowskie Góry. Na tle pozostałych miast wyróżniają się Mysłowice, w których w ostatnim czasie rozwijają się dość pomyślnie firmy informatyczne (m.in. znany Logotech). Średniej wielkości przemysłowe ośrodki, takie jak Siemianowice, Świętochłowice, Piekary Śląskie oraz Łaziska, odznaczają się natomiast słabym rozwinięciem usług wyższego rzędu. Jakkolwiek część z nich przestała mieć charakter miast o dominacji funkcji przemysłowej (Siemianowice Śl., Pyskowie), recesja branży produkcyjnej nie została podobnie jak w Zabrze zrekompensowana wystarczającym przyrostem miejsc pracy w usługach (deindustrializacja negatywna).

Ogólnie rzecz biorąc, z jednej strony można zaobserwować procesy kontynuacji ścieżek rozwojowych (Katowice, Bytom, miejscowości monofunkcyjne), z drugiej niektóre miasta zaczęły orbitować w kierunku nowych trajektorii (Tychy, Gliwice,

<sup>41</sup> Ciekawym przykładem nawiązania do przedwojennego dziedzictwa regionu jest przywrócenie w Chorzowie nazwy „Huta Królewska” w miejsce „Huty Kościuszko”, jak również powrót na Górę Parkową pomnika Redena.

<sup>42</sup> W 2001 roku studiowało w nich około 3000 studentów (z zaocznymi), z czego 11% z terenu samego miasta (Łubkowska 2002).

<sup>43</sup> *Notabene* dość podobne zjawisko ma miejsce w Tychach. Tutaj jednak kształtujące się obecnie centrum jest znacznie bardziej zintegrowane z resztą miasta niż w Rudzie Śląskiej.

Chorzów), o innych niż dotychczas funkcjach wzrostowych. Schodząc do skali wewnątrzlokalnej również tu można obserwować kontynuację zarysowanych wcześniej trendów. Po raz kolejny w upośledzonej sytuacji znalazły się stare osiedla patronackie. O ile w czasach socjalizmu systematycznie postępowały procesy ich fizycznej degradacji, to współcześnie, wraz ze zjawiskiem bezrobocia, wzrostu różnicowań społecznych i procesów segregacji zaczęły cechować się one degradacją społeczną. To na ich terenie skupiła się przede wszystkim grupa „ludzi zbędnych” we współczesnej rzeczywistości gospodarczej. W wielu z nich (np. Bobrek, Biskupice, Szopienice) wytworzyły się dzielnicowe getta podklasy społecznej (*underclass*) uwikłane w błędne koło niedostatku, marnego wykształcenia i roszczeniowych postaw wobec systemu pomocy i opieki społecznej.

Opacę zachodzących przekształceń utrudnia nie tylko ich dynamika i „świeżość”. Braki statystyki publicznej, a szczególnie zbyt daleko idąca tajemnica statystyczna, uniemożliwiają dostęp do wielu danych na poziomie gminnym czy nawet powiatowym, w tym tak istotnych jak struktura zatrudnienia. Również dokładniejsza próba określenia zmian, jakie zaszły w poziomie życia mieszkańców poszczególnych gmin, będzie możliwa dopiero po publikacji wyników narodowego spisu powszechnego<sup>44</sup>. Uwzględniając te zastrzeżenia, można powiedzieć, że proces różnicowania się funkcji miast konurbacji już obecnie pozwala wyróżnić liderów i outsiderów transformacji. Jest to zgodne z twierdzeniem R. Hudsona (1992), który stwierdził, że upadek dominujących branż w regionie tradycyjnego przemysłu owocuje m.in. utratą jednolitego charakteru takiego obszaru. Miasta o podobnej strukturze gospodarczej ulegają różnicowaniu na miejsca sukcesu i obszary problemowe. Proces ten wyraźnie można zaobserwować w przypadku miast konurbacji po 1990 roku. Wyrazem ich jest m.in. różne tempo prywatyzacji poszczególnych branż, różnicowana atrakcyjność inwestycyjna miast, rozwój trzeciego sektora, spełnianie funkcje ponadlokalne czy stopa bezrobocia. Zwycięzcami w dotychczasowym przebiegu transformacji okazują się po raz kolejny Katowice, które systematycznie umacniają swą dominującą pozycję, a także położone na obrzeżach konurbacji Tychy i Gliwice oraz mniejsze ośrodki ponadlokalne, jak Tarnowskie Góry i Mikołów. Jedynym monofunkcyjnym miastem strefy rdzeniowej, któremu jak dotąd w większym stopniu udało się odejść od wizerunku miasta przemysłowego, jest Chorzów.

---

<sup>44</sup> W 2000 roku Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową przeprowadził ocenę jakości życia w miastach, rozważanych jako potencjalne miejsca lokalizacji działalności inwestycyjnej przy wykorzystaniu 50 różnych wskaźników w podziale na 11 grup (Gawlikowska-Hueckel 2000). Z miast konurbacji, w klasie B znalazł się Chorzów, w C Katowice, Zabrze i Mysłowice, w D natomiast Gliwice, Bytom, Siemianowice, Ruda Śląska, Świętochłowice, Piekary Śląskie. Osiągnięte wyniki budzą duże zastrzeżenia, szczególnie jeśli popatrzeć na pozycję poszczególnych miast w wyróżnionych przez autorów grupach. Trudno zgodzić się bowiem z wynikami, gdzie sieć handlowa Rudy Śląskiej należy do tej samej grupy co Katowice, a wyższej niż w Chorzowie, zaś dostęp do kultury jest w Gliwicach i Katowicach klasyfikowany o poziom niższy niż np. w Mysłowicach.

---

---

## Ścieżki rozwojowe miejscowości konurbacji. Próba syntezy

Zmiany wyposażenia w ponadlokalne działalności usługowe, które obrazowały wzajemną pozycję miejscowości konurbacji górnośląskiej, pozwalają wyróżnić sześć modelowych typów ścieżek rozwojowych (tab. 22). Każda z nich kształtowana była przez mechanizmy o odmiennej logice działania, przy czym kierunek rozwoju przejawiał się albo poprzez korzystny efekt, powodujący utrzymywanie się lub wzmacnianie rangi miejscowości, albo efekt negatywny utrzymujący lub spychający miejscowość na niższe poziomy hierarchii osadniczej. Nawiązując do przedstawionej w rozdziale pierwszym teorii zależności od ścieżki, można wyróżnić typy ścieżek samowzmacniających i reakcyjnych. Oprócz tych modelowych ścieżek, istniały miejscowości, których rozwojem w okresie ostatnich 200 lat kierowały procesy o charakterze mieszanym kumulacyjno-reakcyjnym.

### Ścieżki samowzmacniające

Jak zaznaczyłem w rozdziale 1, ścieżka samowzmacniająca polega na tym, że początkowe cechy (funkcje) miejsca nadają procesowi kierunek, który zostaje reprodukowany na skutek występowania kumulujących się efektów. Początkowa struktura pobudza rozwój w danym kierunku tak, że po pewnym czasie opuszczenie go staje się trudne bądź niemożliwe (Mahoney 2000). Kumulujące się efekty są zespołem sprzężeń zwrotnych, oddziaływujących pomiędzy funkcjami ekonomicznymi, strukturą społeczną a morfologią danego ośrodka. Chociaż mechanizm działania jest ten sam, o sukcesie bądź regresie miejscowości decyduje rodzaj dominujących na początku funkcji. Pod tym względem w konurbacji wyróżniłem dwa podtypy ścieżek o mechanizmie samowzmacniającym: kumulacyjny wzrost reprezentowany przez Katowice oraz uwięzienie na szlaku monofunkcyjności, którego doświadczyła większość osad górniczych i hutniczych.

Tab. 22. Ścieżki rozwojowe miejscowości konurbacji górnośląskiej w latach 1800-2000  
 Tab. 22. Development paths of the Upper Silesian conurbation settlements in 1800-2000

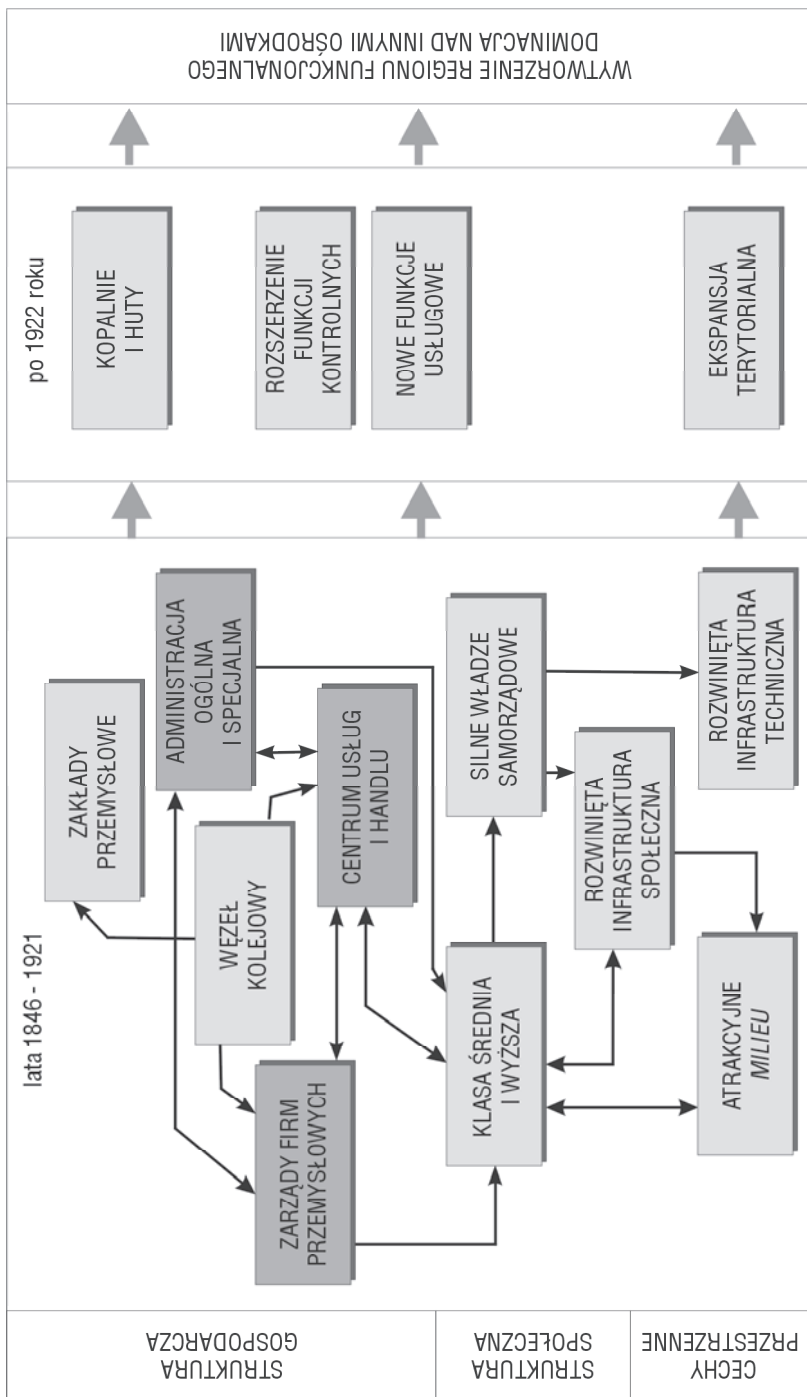
		Mechanizm/ <i>Mechanism</i>		
		Samowzmacniający <i>Self-reinforcing</i>	Reakcyjny <i>Reactive</i>	Inny <i>Other</i>
Efekt/ <i>Effect</i>	Pozytywny <i>Positive</i>	Kumulacja funkcji  Katowice	Zmiana funkcji dominujących  Tychy, Gliwice	Zrównoważony  Mikołów, Tarnowskie Góry
	Negatywny <i>Negative</i>	Zamknięcie na ścieżce monofunkcyjności  Ruda Śl., Świętochłowice, Siemianowice Śl.	Regres funkcji pozaprodukcyjnych  Bytom, Mysłowice	Zahamowany  Zabrze, Chorzów (Królewska Huta)

*Źródło:* opracowanie własne.

*Source:* author's elaboration.

Katowice jako jedyne miasto w centralnej części konurbacji rozwijały się w XIX wieku niemal wyłącznie w oparciu o działalności nieprodukcyjne – przemysł oddziaływał na kształtowanie się funkcji miasta, niemniej w sposób pośredni. Kształtowanie od samego początku administracyjnego charakteru miasta, przy powstaniu tu nadgranicznego węzła kolejowego (funkcje wrót), sprzyjało wykształceniu licznych sprzężeń zwrotnych. Lokalizacja zarządów firm i urzędów wpływała na atrakcyjne milieu, co obok bardzo dobrej dostępności komunikacyjnej sprzyjało lokalizacji kolejnych instytucji. Nagromadzenie urzędów i zarządów firm rodziło zapotrzebowanie na usługi wyższego rzędu, co dodatkowo wzmacniało status miasta (rys. 32). Ponadto Katowicom sprzyjały wydarzenia skokowo zmieniające warunki rozwoju, takie jak podział Śląska w 1922 roku oraz nowe granice i nowy model rozwoju po 1945 roku. Warto zwrócić również uwagę, że funkcje administracyjne miasta nie musiały pełnić stale roli funkcji wzrostowych w rozumieniu A. Werwickiego (1964), tj. zwiększając swój udział w bazie ekonomicznej miasta. Poprzez swoje oddziaływanie wpływały bowiem na lokalizację w tym miejscu innych działalności wyższego rzędu, biorących udział w wyróżnionym wyżej sprzężeniu zwrotnym. Efektem była stale postępująca dywersyfikacja funkcji miasta i wzrost jego znaczenia wśród miast konurbacji.

Do zupełnie innych rezultatów doprowadził mechanizm samowzmacniający w przypadku miejscowości, które rozwijały się tylko w oparciu o funkcję przemysłową. Dominacja pojedynczych, dużych firm, jakkolwiek była źródłem sukcesu ośrodka w pewnych okresach historycznych, na dłuższą metę okazywała się niekorzystna. Ośrodek taki podtrzymuje bowiem swoją egzystencję do czasu, gdy nie zachodzi recesja dominującej na jego terenie funkcji produkcyjnej. Ilustrują to trajektorie rozwojowe wielu górnośląskich ośrodków, szczególnie zaś monofabrycznych bądź przykopalnianych osad włączonych później w obręb większych miast. Ścieżką taką



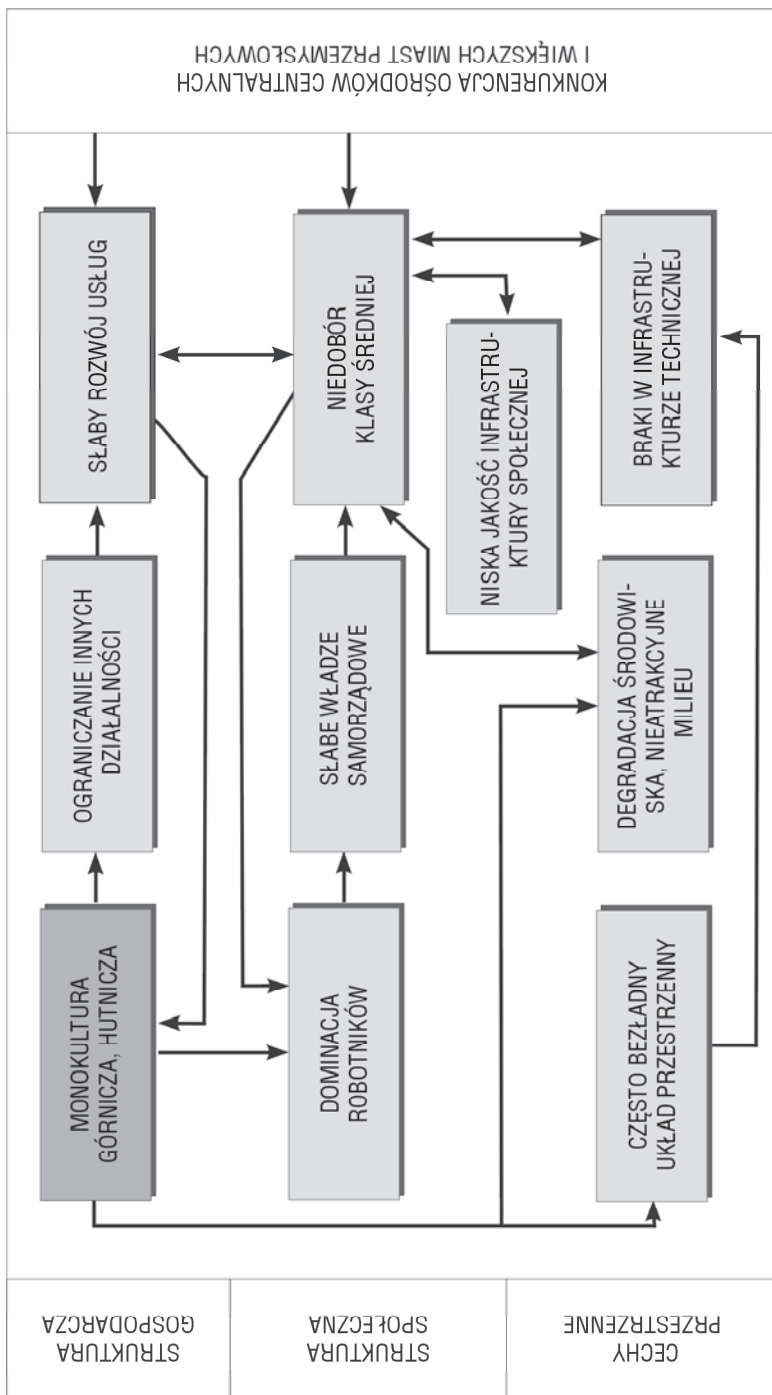
Rys. 32. Kumulacyjna ścieżka rozwoju. Podstawowe zależności w rozwoju Katowic (1839-2000)

Fig. 32. Cumulative self-reinforcing path. Basic interdependencies in the development of Katowice (1839-2000)

Źródło/Source: opracowanie własne/author's elaboration.

podążały również miejscowości duże, takie jak Świętochłowice, Siemianowice Śl. czy Ruda Śląska. Przyjmując perspektywę historyczną można następująco wyjaśnić kumulacyjny proces prowadzący do „uwięzienia na ścieżce monofunkcyjności” (rys. 32). Zdominowanie lokalnej gospodarki przez pojedynczych pracodawców w przypadku wielu ośrodków górnośląskich występowało od momentu ich powstania. W założeniach miały pełnić one tylko rolę mieszkalną dla pracowników hut i kopalń. Status administracyjno-prawny tych ośrodków nie sprzyjał rozwojowi. W interesie dużych firm przemysłowych nie leżało przekształcenie osad w miasta, gdyż wiązało się to ze znacznie większymi obciążeniami podatkowymi. W XIX wieku, przy niewielkich dochodach robotników, którzy stanowili dominującą grupę społeczną, rozwój usług pozaprodukcyjnych niższego rzędu również był słaby. Handel był celowo ograniczany poprzez należące do wielkich firm przemysłowych składy fabryczne i konsumy. Duże znaczenie odgrywało mało atrakcyjne otoczenie i degradacja środowiska naturalnego. Efektem stał się niedorozwój innych funkcji oraz utrwalająca się dominacja wąsko specjalizowanego przemysłu wydobywczego lub hutnictwa. W czasie PRL doszło do pogłębienia uzależnienia lokalnej gospodarki od dominujących funkcji przemysłowych, wraz z traktowaniem funkcji usługowych jako działalności drugorzędnych. Produktem takiego jednostronnego rozwoju funkcji miasta jest m.in. ubogi strukturalnie lokalny rynek pracy. Rynek taki, jak piszą L. Skiba i J. Wojtaś (1997), zdominowany przez jedną gałąź gospodarki, a niekiedy przez jeden wielki zakład przemysłowy, uruchamia swoisty mechanizm selekcji negatywnej, odpływ kadr kwalifikowanych, osłabienie motywacji do podnoszenia poziomu wykształcenia. W rezultacie w momencie recesji działalności przemysłowej, miejscowości te znalazły się w szczególnie niekorzystnej sytuacji. Występują tu problemy tzw. syndromu górnośląskiego (Szczepański 1997), które objawiają się m.in. w zdekapitalizowanej infrastrukturze społecznej i technicznej, problemach społecznych, takich jak np. rosnąca stopa bezrobocia. Przy słabej endogenicznej aktywności gospodarczej oraz konkurencji pobliskich, lepiej radzących sobie ośrodków, hamuje to, a nawet uniemożliwia wzrost ich znaczenia w konurbacji.

Rodzi się pytanie, czy na podstawie przeprowadzonych badań można sformułować ogólniejszy wniosek o tym, że wszystkie miasta przemysłowe stają się w ostatecznym rozrachunku zakładnikami swojego wcześniejszego sukcesu. Górny Śląsk był w tym względzie regionem specyficznym, podwójnie upośledzonym. Po pierwsze, przemysł rozwinął się tu na surowym korzeniu z dala od silnych ośrodków miejskich mogących równoważyć powstającą strukturę. Ponadto był to rejon wielonarodowościowy i peryferyjny, o ugruntowanych różnicach w stratyfikacji społecznej pomiędzy początkowo silnie spauperyzowaną ludnością robotniczą, posługującą się gwarą śląską, a klasami wyższymi wyróżniającymi się m.in. posługiwaniem się językiem oficjalnym (niemieckim, a po 1922/1945 polskim). Prawidłowość ta była widoczna zwłaszcza do I wojny światowej, ale nie była bez znaczenia także w okresie międzywojennym, a nawet późniejszym. Procesy industrializacji na obszarze konurbacji, a także wydarzenia mające źródło w przyczynach politycznych, nie sprzyjały wytworzeniu się licznej i silnej klasy średniej, mogącej pełnić rolę stymulatora dywersyfikacji funkcjonalnej.



Rys. 33. Mechanizm kumulacyjnego uwięzienia na ścieżce monofunkcyjności  
 Fig. 33. The mechanism of lock-in on the monofunctional path

Źródło: opracowanie własne.  
 Source: author's elaboration.



Branże przemysłowe jakie tu dominowały, nie należały do innowacyjnych w dłuższej perspektywie czasowej, a dominujące cechy przestrzeni lokalnej, jak też polityka administrujących regionem nastawiona była głównie na podtrzymywanie wytworzonego układu instytucjonalnego. Niezależnie, z jakiej perspektywy badawczej patrzymy na problem – czy będzie to teoria kolonializmu wewnętrznego (Błasiak 1990) – czy dysponetów (B. Domański 1997), skutkiem było uzależnienie większości miejscowości od jednego dominującego podmiotu kształtującego przestrzeń. Dodatkowym czynnikiem negatywnie nań wpływającym była fatalna sytuacja ekologiczna. Dlatego też regres tradycyjnych przemysłów, jaki obecnie obserwujemy, w oczywisty sposób wpływa na załamanie się podstaw rozwoju miejscowości fabrycznych.

W przypadku wszystkich osad przemysłowych funkcje usługowe miały głównie endogeniczny charakter, co nie oznacza, że we wszystkich miejscowościach przemysłowych ich rozwój był jednakowo słaby. Na skutek korzystnych czynników, w niektórych z nich (np. Wirek, Zawodzie) mogły mieć one nawet pewne znaczenie miastotwórcze. Mimo tych wyjątków, osady fabryczne z założenia zostały stworzone do obsługi funkcji produkcyjnych i na skutek szeregu sprzężeń zwrotnych (rys. 33) były na te funkcje skazane. Dlatego od samego początku stały one na straconej pozycji w porównaniu z miastami i miasteczkami, które już przed epoką industrializacji pełniły rolę lokalnych centrów usługowych.

Opierając się na doświadczeniach miejscowości konurbacji górnośląskiej, można więc zauważyć, że pułapce monofunkcyjności sprzyjają zarówno cechy miejsca, jak i cechy samego przemysłu. Wydaje się, że dywersyfikację funkcjonalną utrudnia w szczególności wielki przemysł wiązany z fordowskim modelem produkcji. Z drugiej strony odpowiednio wielki kompleks produkcyjny może w końcowym efekcie poprzez korzyści urbanizacji wpłynąć na kształtowanie się bardziej zróżnicowanych funkcji miejskich. Obserwujemy to na przykładzie Zabrze. Ogólnie rzecz biorąc, wychodząc z tezy o szkodliwych skutkach monofunkcyjności, w najgorszej sytuacji zawsze znajdują się będą średnie i małe miasta monofabryczne, z racji niewystarczającego popytu pozaprodukcyjne działalności endogeniczne nie mogą rozwinąć się w działalności miastotwórcze w rozumieniu teorii bazy ekonomicznej.

## **Ścieżki reakcyjne**

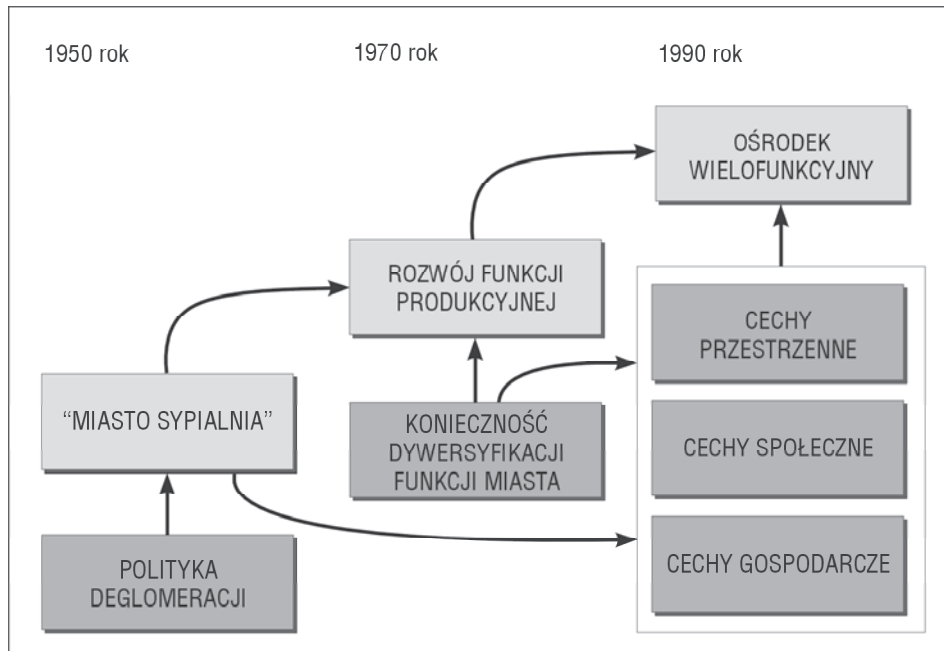
Inny mechanizm powodował rozwój lub regres ponadlokalnych funkcji usługowych w przypadku Gliwic i Tychów oraz Bytomia i Mysłowic. Procesy rozwoju miały charakter sekwencji przyczynowo połączonych wydarzeń, w których każde było z jednej strony reakcją na wydarzenie wcześniejsze, a z drugiej przyczyną późniejszych (Mahoney 2000). W tym wypadku nie następuje proces wzmocnienia początkowej struktury, jak miało to miejsce w ścieżkach kumulacyjnych, lecz raczej jej przekształcania. Przebieg procesu ma więc logikę następującą: wydarzenie A prowadzi do B, B do C, C do D itd. Również w tym przypadku skutki były dla jednych miast korzystne, dla innych wprost przeciwnie.

Przykładem utrzymywania swej pozycji jako wyniku procesu reakcyjnego są Gliwice. Określona przez B. Domańskiego (2000) ścieżka tego miasta ma następujący

charakter: korzystne położenie miasta przyczyniło się do lokalizacji pierwszej huty żelaza w oparciu o nową technologię koksową u schyłku XVIII wieku, a w połowie następnego stulecia prywatnych zakładów hutniczych (A), które z czasem stały się największymi przedsiębiorstwami górnośląskimi, co doprowadziło do powstania tu dużego ośrodka władzy gospodarczej (B). Rozwój usług i funkcji korporacyjnych oznaczał m.in. przyrost liczby urzędników i menedżerów, co sprzyjało tworzeniu się silnej klasy średniej i wyższej. Pociągało to za sobą powstawanie dzielnic mieszkaniowych o wysokim standardzie oraz formowanie się nowoczesnego centrum miasta (C). Mimo, że po 1945 roku większość klasy średniej wysiedlono do Niemiec, a firmy znacjonalizowano, cechy lokalnej przestrzeni, w szczególności istnienie wielu budynków publicznych i biurowych oraz wysokiej jakości mieszkań, doprowadziły do powstania tutaj Politechniki i wielu instytutów oraz biur projektowych (D). Dzięki temu, po 1989 roku lokalne środowisko było o wiele bardziej przedsiębiorcze niż w pobliskich monofunkcyjnych ośrodkach górniczych i hutniczych, co obecnie wpływa na pomyślny rozwój gospodarczy obok innych czynników, jak np. atrakcyjnego położenia i cech lokalnej przestrzeni (E).

Można również przedstawić nieco inną interpretację podtrzymywania sukcesu Gliwic, jako rezultatu skupienia tu trzech grup funkcji: wyspecjalizowanych, centralnych i wrót. Funkcje ostatnie i częściowo pierwsze wynikły z korzystnego położenia miasta pomiędzy wysoce zurbanizowanym okręgiem przemysłowym a rolniczym zapleczem, na głównej linii komunikacyjnej łączącej ten okręg z najważniejszym ośrodkiem regionalnym (Wrocław). W tym względzie Gliwice są najlepszym przykładem położenia, które R. Klöpffer (1967) nazywa połączeniowym (*Verbindungsstlage*), tzn. takiego, gdzie przechodziła najważniejsza arteria komunikacyjna łącząca region z innymi obszarami zasiedlenia. Sprzyjało to lokalizacji zakładów przemysłowych oraz funkcji związanych z pełnieniem przez miasto roli wrot konurbacji. Z drugiej strony, różnorodność pełnionych przez miasto funkcji pozaprodukcyjnych (ośrodek powiatowy, sądowiczy, garnizon wojskowy, szkolnictwo średnie, dobrze rozwinięty handel i usługi) umożliwiła w czasach kryzysów wyłonienie alternatywnej funkcji wiodącej. Gliwice są w tym względzie znakomitym przypadkiem tego, co E. Neef (1963) określa mianem nałożenia się funkcji jednostkowych i centralnych. Wielkie zakłady przemysłowe, zlokalizowane w mieście i jego najbliższej okolicy, spowodowały duży wzrost liczby mieszkańców miasta. Jednocześnie jego znaczenie w hierarchii osadniczej i wysoki poziom życia mieszkańców wynikały z rozwiniętych funkcji usługowych, zarówno o charakterze centralnym, jak i wyspecjalizowanym (zarządy, biura projektowe, ośrodki badawcze).

Nieco odmiennym przykładem typu reakcyjnego, prowadzącego również do poprawy pozycji w hierarchii jest ścieżka Tychów po II wojnie światowej (rys. 34). Nieudany eksperyment miasta satelitarnego o funkcjach mieszkaniowych (A) doprowadził do lokalizacji tu w latach siedemdziesiątych Fabryki Samochodów Małolitrażowych (B). Dalszy rozwój przemysłu w mieście zapewniło przejęcie przedsiębiorstwa przez włoski koncern Fiat (1992) oraz lokalizacja tu podstrefy Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (C). Strefa ta przyciągnęła także



Rys. 34. Reakcyjna ścieżka rozwojowa Tychów po 1945 roku

Fig. 34. Reactive path of Tychy after 1945

*Źródło:* opracowanie własne.

*Source:* author's elaboration.

duże inwestycje w innych sekcjach, np. poligrafii. Efekty mnożnikowe jako skutek dynamicznie rozwijających się przedsiębiorstw przyczyniły się do znaczącego rozwoju funkcji usługowych, ułatwionego dodatkowo przez niedorozwój tych działalności przed 1989 rokiem (D). Korzystne położenie Tychów na obrzeżu konurbacji, a jednocześnie wolne od szkód górniczych tereny i bliskość atrakcyjnych terenów leśnych i Beskidów umacniają konkurencyjność miasta. Nie bez znaczenia jest w tym względzie znacznie lepszy stan infrastruktury mieszkaniowej oraz lepsze wykształcenie mieszkańców w porównaniu z większością miast rdzenia konurbacji.

Reakcyjny mechanizm, prowadzący do utraty wcześniejszych dobrze rozwiniętych funkcji usługowych, stał się natomiast doświadczeniem Bytomia i Mysłowic. Przyczyny początkowe były w każdym z tych dwóch przypadków odmienne. W Bytomiu wytworzone w toku wcześniejszego rozwoju lokalne elity nie wykorzystały jednego z najistotniejszych impulsów rozwojowych w historii, jakim był dostęp do pierwszej linii kolejowej. W tym wypadku potwierdza się hipoteza, postawiona przez G. Grabhera (1993) dla Zagłębia Ruhry, że istniejący układ relacji władzy ogranicza możliwość właściwego oceniania nowych impulsów rozwojowych, jeśli stoją one

w sprzeczności z bieżącymi interesami decydentów kształtujących przestrzeń w danym momencie. Bezpośrednim skutkiem ominięcia Bytomia przez główną linię kolejową, budowaną w latach 1845-1846, była utrata przez miasto roli nadgranicznego ośrodka handlowego, a pośrednim albo słabsze możliwości pozyskania nowych funkcji (np. zarządów firm), albo nawet późniejszy regres wielu działalności, np. funkcji administracyjnej. Wydawałoby się początkowo mało istotne wydarzenie zahamowało później rozwój miasta, gdyż w ostatecznym rachunku o jego losie zdecydowało górnictwo węgla kamiennego, którego wpływów nie zrównoważyły inne funkcje miastotwórcze. Zwróćmy przy tym uwagę, że negatywne skutki takiej a nie innej decyzji nie muszą objawić się od razu – Bytomiovi dane było przecież odegrać w latach 1850-1922 rolę głównego ośrodka centrum konurbacji. Można przekonywać, że głównymi powodami regresu Bytomia były wydarzenia o charakterze „szoków” zewnętrznych, jak podział konurbacji w 1922 roku i utrata zaplecza, a zwłaszcza regres w dziesięcioleciu 1945-1955 spowodowany projektem fizycznej likwidacji miasta w celu eksploatacji zasobów węgla uwieczonych w filarze ochronnym. Nie zaniedbując ich znaczenia, należy podkreślić, że fakty te nie miałyby zapewne tak dużego wpływu (mogły nawet przebiegać zupełnie inaczej), gdyby miasto wykorzystało impuls rozwojowy, jaki pojawił się w XIX wieku. Przykład Bytomia uzmysławia jednocześnie, jak ważna w złożonej strukturze osadniczej konurbacji jest właściwa polityka miejska. Jeśli bowiem w dogodnych okolicznościach dany ośrodek nie wykorzystał rysujących się możliwości rozwojowych, zostały one przejęte przez inne miasto. W efekcie „przegrywający” tracił dwukrotnie początkowo – ponieważ nie pozyskał danej funkcji, potem ze względu na to, że efekty relacji rdzeń-peryferie w zakresie funkcji usługowych przejawiały się tu w postaci efektu wymywania. W odpowiednich więc warunkach ośrodek wzrostu w konurbacji może stać się semi-peryferią, co w przypadku aglomeracji monocentrycznej jest raczej niemożliwe.

Podobny reakcyjny mechanizm utraty funkcji nieprodukcyjnych był doświadczeniem Mysłowic. Miejscowość ta na krótko pełniła rolę miasta-wróta w skali całej konurbacji (w okresie 1846-1859), rola ta jednak została dość szybko przejęta przez ośrodek katowicki. Dopóki jednak Mysłowice leżały nad granicą państwową, dopóty miały dobrze rozwiniętą sieć placówek usługowych związanych z obsługą małego ruchu granicznego. Zmiana przebiegu granicy po I wojnie światowej podcięła te funkcje, nie zrekompensowane wzrostem obszaru zaplecza. Podobnie więc jak Bytom, Mysłowice wpadły w objęcia przemysłu górniczego, co nie było dla rozwoju funkcji usługowych w dłuższym okresie czasu zjawiskiem korzystnym.

## **Inne typy ścieżek**

Odmienne mechanizmy występowały w przypadku największych fabrycznych miast konurbacji, tj. Zabrze i Chorzowa (do 1934 roku Królewska Huta). Ich ścieżki są wynikiem lokalizacji w strukturze konurbacji i oddziaływań typowych dla tego systemu osadniczego. Miasta te, mimo wielkiej liczby mieszkańców, nie były w stanie konkurować z trzema najlepiej rozwiniętymi ośrodkami konurbacji ze względu na swą głównie przemysłową genezę, która wpływała na znacznie mniejszą

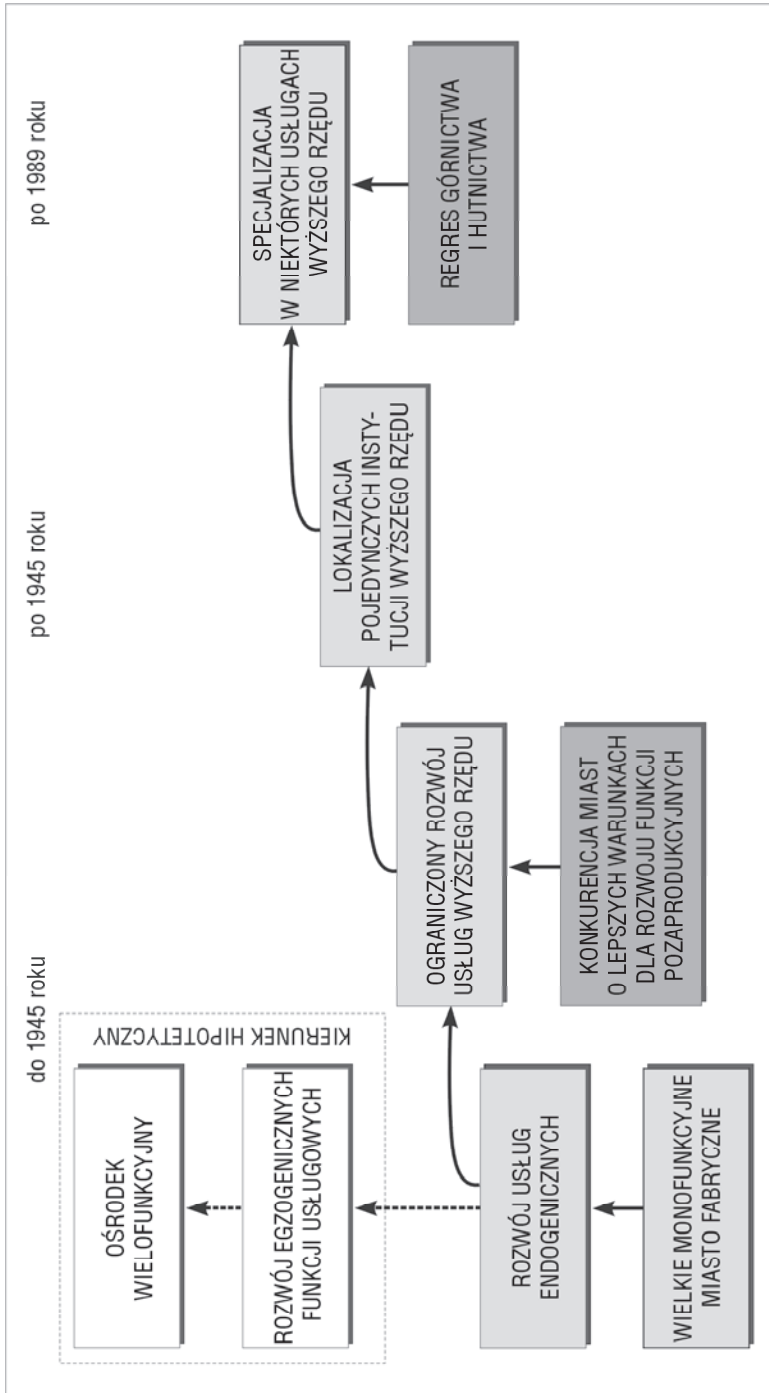
konkurencyjność tych miast. Dlatego też w pewnym momencie, reakcyjny rozwój funkcji na ich terenie został zahamowany na skutek gorszych warunków lokalizacji niż w Katowicach, Gliwicach czy Bytomiu. Miał więc przebieg następujący: wzrost ludnościowy (A) stymulował rozwój usług (B), które jednak nie mogły w większym stopniu przekształcić się w istotny składnik bazy ekonomicznej miasta (C), gdyż na pewnym etapie rozwoju mechanizm ten został zatrzymany przez konkurencję ośrodków centralnych konurbacji (rys. 35). Używając określenia A. Suliborskiego (2001), Zabrze i Królewska Huta stały się specyficznym typem wielkomiejskim i małomiasteczkowym zarazem. Dlatego też wydaje się, że określenie „zahamowany wzrost” dość dobrze oddaje charakter rozwoju funkcji usługowych w tych miejscowościach. Mechanizm takiej ścieżki był szczególnie wyraźny do 1945 roku. Natomiast w czasie realnego socjalizmu, wobec innych mechanizmów kształtowania relacji między ośrodkami w zakresie usług wyższego rzędu, możliwa stała się specjalizacja niektórych z nich w wybranych dziedzinach (np. opiece zdrowotnej, edukacji), co związane było z lokalizacją na ich terenie pojedynczych funkcji usługowych wyższego rzędu.

Mianem „zahamowanego wzrostu” można określić ponadto ścieżki rozwojowe niektórych ośrodków obrzeża konurbacji, np. Pyskowice. To należące w połowie XIX wieku do zbioru dobrze wyposażonych w instytucje miejscowości górnośląskich, miasto nigdy nie rozwinęło się w ośrodek o charakterze miasta powiatowego, jak miało to miejsce np. w Mikołowie, który zaczynał swą karierę z niższego poziomu. Zdaje się, że były tego dwie główne przyczyny. Pierwsza tkwiła w dość peryferyjnym położeniu miasta<sup>45</sup>. Duże znaczenie posiadało także oddziaływanie konkurencyjne pobliskiego, o znacznie szybszym rozwoju ośrodka gliwickiego. Analogicznym casusem był przypadek Miasteczka Śląskiego koło Tarnowskich Gór.

Jeszcze innym typem rozwoju charakteryzowały się położone w zewnętrznej strefie konurbacji ośrodki miejskie Mikołowa i Tarnowskich Gór. Położone w zewnętrznej strefie konurbacji rozwijały się pod względem ludnościowym znacznie wolniej od miast rdzenia. Nie wystąpił tu gwałtowny wzrost ludnościowy związany z lokalizacją wielkich zakładów, co sprzyjało bardziej zrównoważonemu kształtowaniu się funkcji tych ośrodków. Posiadanie swego zaplecza, brak konkurencji większych ośrodków w najbliższym sąsiedztwie, umożliwiły tym miastom dobre wyposażenie w usługi, zwłaszcza na tle podobnych pod względem liczby mieszkańców osiedli centrum konurbacji. Mikołów i Tarnowskie Góry można by określić stworzonym przez P. Zarembę (1961) terminem „miasta współpracujące z konurbacją”. Początkowo luźno z nią związane, pełniły zarazem rolę ośrodków obsługi dla otaczających obszarów.

---

<sup>45</sup> Klasycznym przykładem zmniejszenia się znaczenia ośrodka na skutek peryferyzacji lokalizacji stał się Toszek położony na północny zachód od Gliwic.



Rys. 35. Ścieżki rozwojowe Królewskiej Huty (ob. Chorzów) i Zabrze

Fig. 35. Development paths of Królewaska Huta (now Chorzów) and Zabrze

Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

## **Wzajemne relacje pomiędzy ścieżkami konurbacji**

W złożonym systemie osadniczym konurbacji indywidualny szlak rozwojowy wpływa na losy miast sąsiednich, a zarazem jest przez nie kształtowany. Właściwie należałoby mówić o wzajemnie sprzężonej wiązce ścieżek. Relacje między ścieżkami poszczególnych miejscowości miały głównie dwojaki charakter:

- konkurencyjny
- stymulujący

W przypadku lokalizacji funkcji usługowych, w szczególności wyższego rzędu, w konurbacji zachodziły głównie oddziaływania konkurencyjne. Ponieważ wraz ze wzrostem rangi funkcji centralnej maleje jej częstotliwość (Christaller 1933), niektóre ośrodki nie były w stanie ich pozyskać. Stąd mimo dużej liczby ludności cechowały się niedorozwojem w tym względzie. Ilustrują to ścieżki rozwojowe miast, określone mianem „zatrzymanego wzrostu”. Warto tu wskazać, że charakter oddziaływań pomiędzy miastami, warunkowany lokalizacją w nich instytucji wyższego rzędu, zależał w dużej mierze od fazy rozwoju konurbacji, w tym szczególnie od modelu ustroju gospodarczego. Zwłaszcza okres realnego socjalizmu przyczynił się do wzrostu powiązań specjalizacyjnych, m.in. poprzez lokalizację kilku ważnych w skali konurbacji instytucji w miastach monofunkcyjnych.

Zaobserwowałem ponadto zjawisko „cienia wielkiego miasta”, interpretowanego tu raczej jako „cień lepiej rozwiniętego miasta”, gdyż w konurbacji górnośląskiej potencjał demograficzny nie musiał iść w parze z rangą miasta. Efekt ten był szczególnie wyraźny do 1945 roku w mniejszych miejscowościach fabrycznych położonych w najbliższym sąsiedztwie Bytomia i Katowic. Nie jest to zaskoczeniem – od co najmniej 100 lat miejscowości konurbacji łączyły silne więzy, musiały więc zachodzić tu procesy typowe dla lokalizacji usług, jak np. ich lokalizowanie się w najbardziej dostępnych komunikacyjnie śródmieściach.

Z drugiej strony, jeśli spojrzeć na konurbację jako system naczyń połączonych, sukces jednego miasta przekłada się w jakimś stopniu na lepsze perspektywy miast położonych w bezpośrednim sąsiedztwie, co określono mianem relacji „stymulującej”. Dotyczy to głównie rynku pracy, ale także np. rynku mieszkaniowego. Należy zakładać, że wyższe ceny mieszkań w dobrze rozwijającym się ośrodku stymulują popyt na tańsze lokale w ośrodkach o dobrej dostępności komunikacyjnej do niego, a więc przede wszystkim najbliższej położonych. Prawdopodobnie tę można obecnie obserwować na przykładzie Gliwic, na których terenie pracuje wielu mieszkańców Zabrze i Knuruwa. Zauważmy, że w takim przypadku dochodzi do utrwalenia przewagi miejscowości dominującej.

Łatwo zauważyć, że wyróżnione dwa główne typy oddziaływań pomiędzy miejscowościami w konurbacji miały podobny charakter do znanych z teorii biegunów wzrostu efektów wymywania i rozprzestrzeniania. Charakter tych oddziaływań ewoluował jednocześnie wraz z rozwojem struktury konurbacji. O ile początkowo przewagę miały efekty wymywania (oddziaływania konkurencyjne), to na obecnym etapie rozwoju struktury przewagę zdają się mieć korzyści rozprzestrzeniania się. Należy ponadto mieć na uwadze, że o efektach tych trudno mówić dla okresu realnego socjalizmu, kiedy to relacje między ośrodkami miały zupełnie inny wymiar



niż w gospodarce rynkowej. Lokalizacja usług wyższego rzędu zależała wtedy nie od siły ośrodka czy sąsiedztwa jego konkurentów, lecz od centralnie planowanych decyzji inwestycyjnych, związanych m.in. z statusem administracyjnym miasta oraz siłą lokalnych elit w strukturze władzy. Możliwa była w ten sposób lokalizacja wyspecjalizowanych działalności w ośrodkach dotąd funkcji takich nie posiadających (np. Zabrze, Siemianowice, Piekary Śl). Prowadziło to do zmiany relacji w konurbacji, gdyż istniejące powiązania hierarchiczne przekształcały się w powiązania o charakterze specjalizacyjnym.

## **Interpretacja niektórych ścieżek konurbacji w świetle teorii zależności od ścieżki**

Przyglądając się ścieżkom miast konurbacji, można zadać pytanie, czy taki a nie inny kierunek rozwoju był zdeterminowany ich cechami, czy też ich kształt zależał głównie od pewnych wydarzeń historycznych. Niektóre ścieżki miast konurbacji pozostawały pod silnym wpływem mechanizmów wynikających z samych cech tych miejscowości. Dobrym przykładem są tu ścieżki miast monofunkcyjnych. Na inne trajektorie wpływ miała lokalizacja ośrodka. Niewątpliwie jednak na rozwój wielu miast wielki wpływ wywarła historia, poprzez niepowtarzalne i specyficzne fakty. Za dzisiejszą dominacją Katowic stoi w dużej mierze podział Górnego Śląska w 1922 roku oraz sposób kształtowania funkcji miast w czasie realnego socjalizmu. Podobnie ścieżki Gliwic, Bytomia i Mysłowic kształtowane były za sprawą skokowych zmian warunków rozwoju. Ponieważ zajście tych wydarzeń było zewnętrznym faktem w stosunku do miast konurbacji, nie można ich było ani przewidzieć, ani też lokalne czynniki nie miały na nie większego wpływu. Jednak już korzystny albo niekorzystny wpływ tych wydarzeń był związany z cechami danego ośrodka. Efekt ten zależał m.in. od wcześniej ukształtowanych funkcji miejscowości. Przykładowo, chociaż na obszarze konurbacji przyznanym Polsce w 1922 roku największym miastem była Królewska Huta, cechy niemal dwukrotnie mniejszych Katowic bardziej predestynowały je do umiejscowienia tu siedziby województwa.

Na kształtowanie się funkcji i rangi poszczególnych miast konurbacji wpływ wywierały także inne wydarzenia, pozornie mało istotne, które jednak w dłuższym okresie czasu okazały się decydujące. Co więcej, miały one charakter wewnętrzny i zależały od decyzji, na które wpływ miały osoby aktywne na lokalnej scenie. Najlepszym przykładem są tu losy Katowic i Bytomia. Dzieje tych dwóch miast w połowie XIX wieku dostarczają dobrego przykładu tego, jak ważne jest wykorzystanie w rozwoju lokalnym pojawiających się szans rozwojowych, szczególnie w konurbacji, gdzie wiele ośrodków blisko położonych konkuruje ze sobą o wpływy.

Ścieżki Bytomia i Katowic są dobrym przykładem procesu, któremu bieg nadało zdarzenie specyficzne, zajścia którego albo nie można było przewidzieć w ogólnie przyjętych teoriach, albo przyjęty kierunek tym teoriom przeczył. Interpretacja takiego procesu możliwa jest w oparciu o przedstawioną w rozdziale I teorię zależności od ścieżki. Pozwala ona wyjaśnić, jak pozornie mało znaczące wydarzenia,

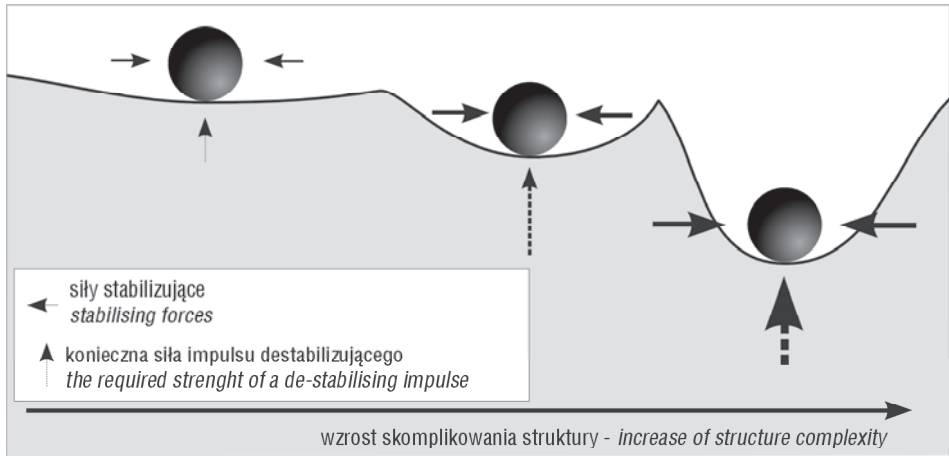
jeśli zajdą w odpowiednim momencie, mogą doprowadzić do wielkich skutków w przyszłości. Przypomnę, że w wyjaśnieniu zmian, opierając się na modelu urny Polyi (zob. rozdział 1), odwołuje się ona do stosunkowo krótkich okresów (punkty zwrotne, okresy chwiejności), w których możliwy jest rozwój wielokierunkowy, oraz dłuższych faz, kiedy przebieg danego procesu jest w dużej mierze zdeterminowany utrzymującymi go mechanizmami (zamknięcie na ścieżce).

Aby wydarzenia, będące czasami arbitralnymi decyzjami lub nawet zbiegiem okoliczności mogły odegrać dużą rolę, spełnione muszą zostać co najmniej dwa warunki:

- stan rozwoju danej struktury powinien być na tyle niezdecydowany, by zachodzące wydarzenie mogło skierować go w takim a nie innym kierunku. Inaczej mówiąc struktura musi znajdować się w stanie chwiejności (punkcie zwrotnym),
- konieczne jest wystąpienie mechanizmów, które będą utrudniać bądź uniemożliwiać przywrócenie stanu początkowego.

Okresy chwiejności w przypadku rozwoju struktury konurbacji identyfikowałbym z czasem jej powstania i szybkiego wzrostu oraz czasów, kiedy przebudowie ulega podstawowa funkcja takiej struktury. W innych czasach przeważają tendencje stabilizacyjne, które utrzymują obrany kierunek rozwoju. W przypadku kształtowania się nowej hierarchii osadniczej będą to np. konkurencyjne oddziaływania między ośrodkami oraz procesy kumulatywnej przyczynowości. W grę wchodzi także korzyści urbanizacji oraz fenomen długiego trwania. Będą one działać stabilizująco na wytworzony układ, utrudniając jego zmianę w kierunku struktury alternatywnej. Stan równowagi będzie trwał aż do momentu wystąpienia kolejnego okresu chwiejności. Zauważmy równocześnie, że siła oddziaływania kolejnych punktów zwrotnych musi być coraz większa, gdyż z każdym etapem rośnie stopień skomplikowania relacji i zerwanie dotychczasowych struktur jest coraz trudniejsze (rys. 36). W sumie więc, kiedy proces znajduje się w fazie „uwięzienia na ścieżce”, trwa dziedzictwo wcześniejszego punktu zwrotnego, natomiast gdy nowe impulsy okażą się silniejsze, dochodzi do wytworzenia nowej struktury. Stare czynniki nie wygasają jednak automatycznie i mogą trwać nieraz bardzo długo.

W przypadku konurbacji górnośląskiej okresem chwiejności była sytuacja, w której obszar znajdował się w latach 40. XIX wieku. Wtedy, gdy rozpoczynał się czas wielkich przekształceń Górnego Śląska, rozmieszczenie funkcji usługowych wyższego rzędu, a tym samym ranga poszczególnych miejscowości mogły ukształtować się w różny sposób. Słaba siła dotychczasowych powiązań, brak ośrodka dominującego, przy dużej skali przekształceń umożliwiały wielokierunkowy przebieg procesu, czyli przyszłego rozmieszczenia funkcji nieprodukcyjnej i tym samym rangi miast konurbacji. Zachodzące wówczas pozornie nawet mało znaczące wydarzenia zostały utrwalone na skutek kumulacyjnych bądź reakcyjnych mechanizmów. Takim ciągiem specyficznych wydarzeń była sekwencja prowadząca do szybkiego wzrostu Katowic. Miejscowość ta nigdy nie zdobyłaby swojej pozycji, gdyby nie splot okoliczności rozpoczęty umieszczeniem tu zarządu majątku F. Wincklera, następnie udany



Rys. 36. Rozkład sił stabilizujących i destabilizujących wraz ze wzrostem skomplikowania struktury

Fig. 36. Stabilising and de-stabilising forces at different stages of structure complexity

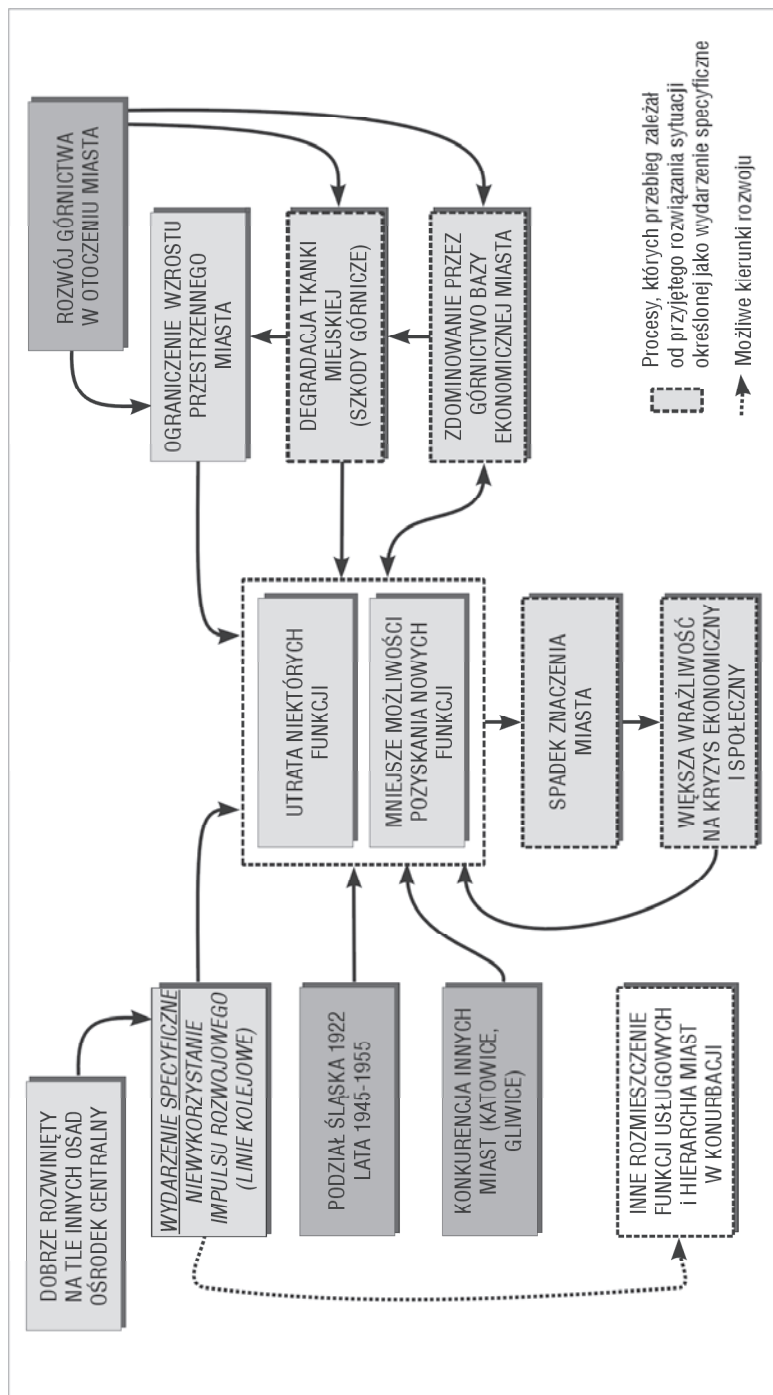
Źródło: opracowanie własne.

Source: author's elaboration.

lobbing na rzecz pozyskania pierwszej linii kolejowej, przy oporze władz Bytomia przeciwko przebiegu jej w pobliżu miasta. Rozwój Katowic ułatwiła również niechęć władz huty „Królewskiej” przeciwko nadaniu Królewskiej Hucie praw miejskich, a także wielki kryzys w latach 70. XIX wieku, którego skutki były znacznie bardziej bolesne dla tego miasta niż dla Katowic. W efekcie, mimo że Królewska Huta była w kategoriach ludnościowych znacznie większa niż Katowice, zdołała skupić, niewiele ponadlokalnych funkcji nieprodukcyjnych. Wreszcie przebieg granicy po 1922 roku sprawił, że Katowice straciły największych konkurentów, tj. Bytom i Gliwice, które zostały po stronie niemieckiej.

Podobnie założeniom teorii zależności od ścieżki odpowiada przypadek Bytomia. Wydaje się bowiem, że szereg sekwencyjny prowadzący do regresu funkcji jest pochodną decyzji o nieprzeprowadzeniu przez to miasto linii kolejowej w latach 40. XIX wieku (wydarzenie specyficzne). W rezultacie miasto predestynowane przed 1846 rokiem do skupienia funkcji centralnych (korzystne położenie, wykształcone funkcje pozaprodukcyjne) na skutek specyficznego wydarzenia straciło w dłuższym czasie swe znaczenie (rys. 37).

Zauważmy, że wiele cech nowego punktu zwrotnego wydaje się posiadać również czas transformacji po 1989 roku. Regres dominującej funkcji produkcyjnej dotyczy w większym lub mniejszym stopniu całej konurbacji, która wydaje się obecnie znajdować w fazie generalnej przebudowy. Wprawdzie ustalony stan równowagi (hierarchia i funkcje miejscowości) jest znacznie stabilniejszy niż przed 150 laty,



Rys. 37. Interpretacja regresu funkcji Bytomia w świetle teorii zależności od ścieżki  
 Fig. 37. Path dependent explanation of the decline of the functional importance of Bytom

Źródło: opracowanie własne.  
 Source: author's elaboration.

jednak wydają się możliwe istotne przesunięcia. Gdy zaakceptujemy ten tok rozumowania, należy przyjąć, że obecnie wygasa dziedzictwo punktu zwrotnego okresu dziewiętnastowiecznej industrializacji, gdy ukształtowały się, a następnie powielaly ścieżki rozwojowe miejscowości konurbacji. Rozpoczyna się natomiast kolejna sekwencja, w której możliwe są, być może znaczące, przekształcenia funkcji i hierarchii miejscowości.

## Trwałość ścieżek i możliwości ich zmian

Struktura funkcjonalna miasta, kształtowana przez różne działalności gospodarcze, wpływa na jego strukturę społeczną i przestrzenną. Te z kolei oddziałują na przyszłe funkcje, jakie mogą pojawić się na terenie miasta. Nie ulega wątpliwości, że o rozwoju konurbacji górnośląskiej w omawianym blisko dwustuletnim okresie decydowały funkcje produkcyjne. Niemniej kształtujące się w różnym stopniu w różnych ośrodkach funkcje usługowe wpłynęły na większe zróżnicowanie miast konurbacji, niż wskazywałaby na to dominująca przemysłowa funkcja obszaru. Zidentyfikowane modelowe trajektorie poszczególnych miejscowości konurbacji prowokują pytanie o ich trwałość, a w szczególności o możliwość opuszczenia ścieżki negatywnej.

Na samym wstępie należy wyraźnie zaznaczyć, że opuszczenie korzystnej bądź niekorzystnej ścieżki rozwojowej przez poszczególne miasta nie jest tożsame z powodzeniem zachodzącej obecnie transformacji regionu. Procesy restrukturyzacji gospodarki Górnego Śląska mogą mieć duży wpływ na powstanie i rozmieszczenie w konurbacji nowych funkcji miastotwórczych. Równie dobrze mogą jednak utrwalić istniejącą hierarchię ośrodków. Problem opuszczenia niekorzystnej trajektorii jest więc w istocie pytaniem o możliwość dywersyfikacji funkcji miastotwórczych poszczególnych miast, co z kolei jest warunkiem *sine qua non* zmian rangi miejscowości. Dla tradycyjnego okręgu przemysłowego główne wyzwanie w tym względzie to znalezienie drogi zastąpienia tradycyjnych więzi i kultury zależności więzami i instytucjami sprzyjającymi większej innowacyjności i dywersyfikacji gospodarki (Amin 1998).

Zakres i skuteczność interwencji zależą od typu ścieżki (cech miejsca wykształconych w toku rozwoju), a po drugie od fazy rozwoju, w jakiej znajduje się konurbacja (tab. 24).

Okres chwiejności (punkt zwrotny), a także czas skokowych zmian czynników rozwoju są taką chwilą, gdy istnieje duże pole do działania w skali lokalnej. Wytyczony wówczas kierunek rozwoju może ulec następnie procesom samowzmacniania się bądź przekształcania w pożądanym lub niepożądanym kierunku w zależności od tego, czy był dobrze bądź nieodpowiednio zdefiniowany. Z drugiej jednak strony decydenci stoją przed trudnym wyborem. Nie bardzo wiadomo bowiem, który z nowych impulsów rozwojowych okaże się tym doprowadzającym do kumulacyjnego rozwoju lokalnego. W. Arthur (1994) przekonuje, że najpewniejsze w tym względzie są tzw. działalności generujące kumulujące się korzyści (*i-activities*). Są to dynamiczne i wiedzochłonne (*knowledge intensive*) sektory, które wraz z własnym rozwojem tworzą silne efekty mnożnikowe. Najczęściej zalicza się do nich działalności badawczo-rozwojowe,

Tab. 23. Rola polityki lokalnej i regionalnej w zależności od cech miejsca oraz fazy rozwoju  
 Tab. 23. The role of local and regional policy in relation to the character of place and its stage of development

Właściwości ścieżki rozwojowej <i>Character of the development path</i>	Faza <i>Stage</i>	Proponowane rozwiązania <i>Suggested solutions</i>	Endogeniczne możliwości wpływania na kształtujące się funkcje <i>Endogenous potential to influence the development of functions</i>	Konieczność pomocy zewnętrznej <i>Need of external aid</i>
Niekorzystna <i>Negative</i>	Zamknięcie na ścieżce	Oslabienie bądź odwrócenie	Małe	Duża
	Punkt zwrotny	Tworzenie warunków wzrostu zdywersyfikowanego	Umiarkowane	Duża
Korzystna <i>Positive</i>	Zamknięcie na ścieżce	Podtrzymywanie pozytywnych trendów	Umiarkowane	Mała
	Punkt zwrotny	Tworzenie warunków wzrostu zdywersyfikowanego	Duże	Umiarkowana

*Źródło:* opracowanie własne.

*Source:* author's elaboration.

usługi IV sektora, przemysł wysokich technologii. Do najważniejszych stymulatorów ich lokalizacji należą: dostępność zróżnicowanych usług, wysoki poziom edukacji, sprawna komunikacja wewnątrzregionalna oraz atrakcyjne środowisko naturalne (Boschma i Lambooy 1999). Istotnym zadaniem władz jest więc tworzenie odpowiedniego środowiska do ich lokalizacji. W tym sensie losy miejscowości regionu zależą w dużej mierze od zdolności funkcjonujących w nich organizacji (włączając w to władze publiczne) do tworzenia bądź kształtowania niezbędnych warunków wzrostu (Storper i Walker 1989). Z drugiej strony, polityka lokalna i regionalna jest raczej skazana na niepowodzenie, jeśli sformułowane strategie w sposób istotny odbiegają od obecnych cech miejsca (Lambooy i Boschma 2001). W bardzo niewielu miejscach da się bowiem stworzyć np. nowe doliny krzemowe. Decydenci muszą mieć świadomość, jakie bariery stwarzają wykształcone w procesie dotychczasowego rozwoju struktury i powiązania w przestrzeni lokalnej i regionalnej. Warto przy tym podkreślić, że pozytywne bądź negatywne ścieżki i działania nie zawsze objawiają się natychmiast – tkwią uśpione, by wyrzucić duży wpływ za kilkanaście czy kilkadziesiąt lat.

Dlatego równie istotne obok stymulowania rozwoju działalności mogących zapewnić powstawanie zdywersyfikowanej gospodarki lokalnej i regionalnej są próby łagodzenia sztywności istniejącego układu instytucjonalnego, nie sprzyjającego innowacyjności. W przypadku miast tradycyjnego przemysłu oznacza to zwłaszcza próby przewartościowania silnych więzi nastawionych na utrzymanie i reprodukcję starego

modelu rozwoju. Wykształcony układ powiązań między dużymi przedsiębiorstwami, związkami zawodowymi oraz innymi instytucjami lokalnymi i regionalnymi nie sprzyja często procesom innowacyjnym, gdyż narusza istniejący układ władzy i interesów (vide przykład Bytomia z połowy XIX wieku). Granice istniejących trajektorii pełnią rolę barier, utrudniających dostosowanie się do nowych trendów rozwojowych.

Zważywszy na fakt, że niektóre miejsca różnią się podatnością na procesy adaptacji, te, które znajdują się na ścieżce monofunkcyjności, raczej nie poradzą sobie same. Używając słów R. Hudsona (1992), nie ma w tym wypadku lokalnych rozwiązań dla lokalnych problemów. Lokalne strategie muszą być wspomagane przez pomoc z zewnątrz, głównie przez procesy redystrybucyjne. Ten ostatni problem podnosi nie tylko kwestię ingerencji instytucji centralnych, ale podkreśla rolę planowania procesów rozwoju w skali całej konurbacji. Jednym z istotnych przedsięwzięć w tym zakresie powinno być powołanie pozarządowej struktury mającej kompetencje i środki do stymulowania korzystnych i osłabiania niekorzystnych trendów rozwojowych w skali całej konurbacji górnośląskiej. Chodzi bowiem o to, by sukces pojedynczych miejscowości w ostateczności przekładał się także na pomyślny rozwój regionu.





---

---

## Uwagi końcowe

*Ośrodki miejskie o różnej genezie, mogą w procesie rozwoju wykształcić podobny zestaw funkcji centralnych. Jednakże nie wszystkie miasta mające podobną genezę, podążają tymi samymi ścieżkami.*

J. Gottmann (1974, 3)

Rozwój badań nad miastami dawnymi i współczesnymi to poszukiwanie odpowiedzi na pytania dręczące mieszkańców nowoczesnych miast, szukających dróg wyjścia ze skomplikowanych sytuacji lub przynajmniej wyjaśnienia ich genezy (Wyrobisz i Tymowski 1991). W tym samym duchu wypowiedział się B. Jałowiecki (1982) pisząc, że okresy kryzysów niejako w sposób naturalny kierują naszą uwagę na mechanizmy rozwoju. Rozważania nad kształtowaniem się funkcji pozaprodukcyjnych i hierarchii miejscowości konurbacji górnośląskiej pozwoliły na ujawnienie istotnych prawidłowości dotyczących rozwoju tej złożonej struktury osadniczej, które można przedstawić w postaci kilku głównych wniosków.

Pod względem rozmieszczenia ponadlokalnych funkcji usługowych miejscowości konurbacji górnośląskiej wykazywały duże zróżnicowanie w ciągu całego badanego okresu 1829-2000. Ranga ośrodka nie była prostą funkcją liczby ludności i statusu administracyjnego, ale zależała od mechanizmu kształtowania jego cech, lokalizacji oraz konkurencji innych miejscowości konurbacji.

W rezultacie wielkich przemian okresu XIX-wiecznej industrializacji, w 1914 roku na czele hierarchii znalazły się trzy miasta: Gliwice, Bytom i Katowice. Najlepsze wykształcenie funkcji usługowych pierwszych dwóch miast wynikało głównie z ich przewagi początkowej (stare miasta lokacyjne). Katowice były miastem awansu. Wskutek specyficznych wydarzeń wpisanych w kontekst gwałtownego wzrostu

regionu w II połowie XIX wieku uruchomione zostały tu procesy kumulacyjnego rozwoju lokalnego. Rozwój funkcji usługowych wymienionych miast nałożył się na policentryczną strukturę osad fabrycznych, którą charakteryzowało rozproszenie funkcji niższego rzędu w poszczególnych skupiskach ludności. Nawet największe osiedla fabryczne – Królewska Huta i Zabrze – nie były jednak w stanie na szerszą skalę rozwinąć ponadlokalnych funkcji usługowych, chociaż wyróżniały się pozytywnie wyposażeniem w usługi podstawowe na tle pozostałych osiedli monofunkcyjnych. Ich dalszy awans funkcjonalny zahamowała konkurencja Bytomia, Katowic i Gliwic. W beznadziejnej sytuacji, z punktu widzenia możliwości dywersyfikacji funkcji, znajdowały się mniejsze ośrodki przemysłowe. Osady te, zdominowane przez wyspecjalizowaną funkcję produkcyjną i paternalistyczne działania właścicieli wielkich zakładów przemysłowych, nie były w stanie rozwinąć usług ponadlokalnych. Osobnym typem funkcjonalnym były Mysłowice, które rozwijały się jako ośrodek nadgraniczny oraz wielofunkcyjne ośrodki obrzeża konurbacji: Tarnowskie Góry i Mikołów.

Procesy zachodzące w okresie międzywojennym miały duży wpływ na przekształcenia hierarchii osadniczej konurbacji górnośląskiej w przypadku miejscowości, które przed 1922 rokiem posiadały zróżnicowaną strukturę funkcjonalną. Dla tych ośrodków podział konurbacji oznaczał nowe możliwości związane ze zmianą dotychczasowych powiązań funkcjonalnych. Dla monofunkcyjnych ośrodków nie przyczynił się on do zmiany kierunku rozwoju, chociaż dynamika rozwoju przemysłu została w tym czasie zahamowana. Największe przekształcenia odbyły się na szczycie hierarchii, gdzie Katowice zdystansowały Gliwice i Bytom. Nowa granica nie zaszkodziła jednak Gliwicom, które straciły niewiele z obszaru swoich wpływów (powiat toszecko-gliwicki), a w rezultacie wymuszonych przemian organizacyjnych rozwinęły się w główny ośrodek władzy gospodarczej w części niemieckiej. W przypadku Bytomia również nie zaobserwowano istotnego regresu funkcji pozaprodukcyjnych, czego można by oczekiwać, zważywszy na utratę zaplecza wskutek podziału konurbacji. Miasto jednak nie wzmocniło swej pozycji, a jego sytuacja zależała w dużej mierze od otwartości granicy. Na niższych szczeblach hierarchii nie nastąpiły większe zmiany, poza utratą dotychczasowych funkcji przez Mysłowice, a także awansem niektórych osiedli fabrycznych (Siemianowice, Świętochłowice), związanym ze zmianą ich statusu administracyjnego.

Czas realnego socjalizmu wywarł duże piętno na kształtowanie pozaprodukcyjnych funkcji usługowych. Zmieniły się warunki funkcjonowania miast, przy czym zaobserwowałem odmienne efekty nowego modelu rozwoju dla różnych typów funkcjonalnych ośrodków. Przemiany zachodzące w wyposażeniu miejscowości konurbacji górnośląskiej miały dwojaki charakter. Z jednej strony występował proces utrwalania policentrycznej struktury w zakresie usług, co związane było ze znacznym ograniczeniem ich roli w ośrodkach dotąd wielofunkcyjnych, uzależnieniem usług od przemysłu oraz ich powiązaniem ze statusem administracyjnym. Równocześnie lokalizowano niektóre ważne instytucje wyższego rzędu w słabo rozwiniętych pod tym względem ośrodkach monofunkcyjnych (np. Zabrze). Z drugiej strony miał miejsce dalszy rozwój Katowic jako ośrodka wojewódzkiego i centrum usług wyższego rzędu. Znacznie spadła natomiast rola silnego dotąd ośrodka bytomskiego.

Regres tradycyjnego przemysłu, jaki nastąpił po 1989 roku, sprzyja różnicowaniu się funkcji miast konurbacji. Liderami w dotychczasowym przebiegu transformacji są Katowice, które systematycznie umacniają swą dominującą pozycję, a także położone na obrzeżach konurbacji Gliwice, Tychy (duży awans w porównaniu z okresem wcześniejszym) oraz Tarnowskie Góry i Mikołów. Wzmocnieniu uległa ponadto pozycja Chorzowa, natomiast dalszemu osłabieniu ranga Bytomia. Ogólnie rzecz biorąc, znacznie lepsze perspektywy posiadają miasta, które w dotychczasowym swym rozwoju spełniały rolę miejsc centralnych na obszarze konurbacji niż te, których baza ekonomiczna opiera się na wąsko wyspecjalizowanej działalności przemysłowej. Wyróżnione trajektorie rozwojowe miast pozwalają zatem zauważyć, że o tempie rozwoju ośrodka w konurbacji w długim okresie czasu silniej decydują spełniane przez niego funkcje nieprodukcyjne niż produkcyjne.

Rozwój funkcji pozaprodukcyjnych w miejscowościach konurbacji odbywał się poprzez mechanizmy przyczynowo-skutkowe, głównie o charakterze kumulacyjnym albo reakcyjnym. Ich kierunek był dla ośrodka korzystny albo w dłuższym okresie powodował zmniejszenie jej znaczenia. W pozornie homogenicznej strukturze tkwiły zatem istotne różnice lokalne, które w odpowiednich warunkach ujawniały się, wpływając na przyszłe losy poszczególnych miejscowości. Używając porównania I. Sagan (2000), możemy powiedzieć, że w metanarracji kształtowania się konurbacji górnośląskiej jako wielkiego okręgu przemysłowego istniały różne narracje lokalne. Specyficzna sytuacja Górnego Śląska, warunkowana cechami regionu, jak też formułującej się sieci osadniczej, z samej istoty powodowała, że losy niektórych miejscowości niemal ślepo zależały od wyznaczonej im roli. Niektóre ośrodki, jak np. średnie i małe osady górnicze i hutnicze, skazane były na ścieżkę monofunkcyjności i systematycznie nią podążały. Funkcje innych miejscowości kształtowały zarówno decyzje lokalnych decydentów, jak i też narzucone „z góry”. Ostateczny rezultat nie był jednak procesem nieuniknionym czy koniecznym. Niewykorzystanie pojawiających się impulsów rozwojowych przez jeden ośrodek umożliwiło rozwój innym. Dlatego przebieg procesu (historia) ma w wielu wypadkach podstawowe znaczenie. Gdyby wydarzenia we wczesnych fazach potoczyły się inaczej, a w pewnych okresach (np. połowa XIX wieku) istniała taka możliwość, zostałyby one utrwalone, czasami nieodwracalnie, w dalszym etapach. Parafrazując fragment wybranego jako motto niniejszej pracy utworu R. Frosta, można powiedzieć, że „raz wybrane drogi, w inne drogi prowadzą i być może nie będziemy mieć możliwości zjawienia się w tym samym miejscu po raz drugi”. Dzieje Bytomia i Katowic są tego znakomitym przykładem.

Odtwarzanie sukcesu ekonomicznego w tym samym miejscu w przestrzeni geograficznej zależy od różnorodnych czynników. Należą do nich położenie geograficzne, polityka władz, zakres pomocy zewnętrznej, a także przyjęte rozwiązania instytucjonalne (Ekiert 2000). W przypadku ośrodków tradycyjnego przemysłu jest to możliwość „pozytywnej” restrukturyzacji dominujących dotychczas branż przemysłowych i możliwość dywersyfikacji bazy ekonomicznej. Przeprowadzone badania potwierdziły, że jedną z istotnych determinant wpływających na podtrzymywanie korzystnego

rozwoju lokalnego są ukształtowane w toku dotychczasowego rozwoju cechy (funkcje) miejscowości i ich pozycja w hierarchii osadniczej. Rola tych czynników ujawniła się po 1989 roku, w postaci różnych perspektyw rozwojowych i sytuacji gospodarczej miast konurbacji.

Zastosowane podejście ewolucyjne pozwala uchwycić duże znaczenie niepowtarzalnych i jednostkowych wydarzeń w kształtowaniu dzisiejszego stanu funkcjonalnego konurbacji. W szczególności umożliwia interpretację, kiedy pozornie mało znaczące wydarzenia mogą wywołać duży efekt w przyszłości, co jest trudne bądź niemożliwe do uchwycenia w teoriach statycznych. Dlatego też myślenie w kategoriach ewolucyjnych pozwala nam zrozumieć, jakie czynniki i procesy doprowadziły do ukształtowania dzisiejszej struktury funkcjonalnej, co jest nierzadko podstawą do działań restrukturyzacyjnych, mających na celu opuszczenie negatywnej ścieżki.

## Literatura

- Adressbuch Beuthen O/S: Einschliesslich zum Landkreis Beuthen O.S gehorenden Gemeinden Bobrek, Friedrischville, Karf, Miechowitz, Rokittnitz, Schomberg, Stollarzowitz-Beuthen*, 1927, Kirsch & Müller, Beuthen.
- Adressbuch der Stadt Gleiwitz zusammengestellt durch Hauslisten unter Benutzung amtlicher Quellen*, 1912, Verlag P. Madaisky, Gleiwitz.
- Adressbuch für Kattowitz: Schloss Kattowitz, Brynow, Hohenlohehutte, Bogutschutz-Zawodzie, Domb, Zalenze, Ellgoth-Idaweiche: unter Benutzung amtlicher Quellen*, 1914, Julius Herlitz, Kattowitz.
- Adressbuch Gleiwitz*, 1931, Neumanns Stadtbuch Druckerei, Gleiwitz.
- Adressbuch Gleiwitz: zusammengestellt auf Grund persönlicher Erhebungen und amtlicher Daten*, 1913, Neumanns Stadtbuch Druckerei, Gleiwitz.
- Adressbuch von Königshütte O.-S. und den Ortschaften Bismarckhütte und Schwientochlowitz nebst einem farbigen Plane von Königshutte für 1906/1907 nach amtlichem Material zusammengestellt*, 1907, Druck und Verlag Königshütter Tageblatt M. Bautzinger, Königshütte.
- Afeltowicz T., 1963, *Studia nad historią banków śląskich (do roku 1918)*, Wrocław.
- Amin A., 1998, *An Institutional Perspective on Regional Economic Development*, Paper Presented at the Department of Geography UCL, London.
- Arthur W. B., 1989, *Competing Technologies, Increasing Returns, and Lock-in by Historical Events*, The Economic Journal, 99, 116-131.
- Arthur, W. B., 1994, *Increasing Returns and Path Dependence in the Economy*, Ann Arbor, University of Michigan Press.
- Arthur W., B., Ermoliev J., Kaniovski J., 1983, *A Generalized Urn Problem and Its Applications*, Cybernetics, 19, 61-71.
- Bahr E., Breyer R., Buchhofer E., 1975, *Oberschlesien nach dem Zweiten Weltkrieg*, J.G. Herder Institut, Marburg-Lahn.
- Barnum H., 1966, *Market Centers and Hinterlands in Baden-Württemberg*, The University of Chicago, Chicago.
- Barteczek A., 1977, *Integracyjna funkcja infrastruktury w świetle badań nad GOP*, Studia KPZK PAN, 59, Warszawa.
- Bergwerks und Hüttenkarte von Oberschlesien*, 1869, 1:100 000, Max Hälzer, Breslau.

- Bernatt J. (red.), 1926, *Księga adresowa województwa śląskiego rok 1926/27*, Komitet Wydawnictwa Księgi Adresowej Woj. Śląskiego, Polskie Zakłady Wydawnicze, Katowice.
- Berry B., Garrison W., 1958, *Functional Bases of the Central Place Hierarchy*, *Economic Geography*, 34, 145-154.
- Berry B., 1960, *The Impact of Expanding Metropolitan Communities upon the Central Place Hierarchy*, *Annals of Associations of American Geographers*, 13, 147-164.
- Berry B., 1967, *Geography of Market Centers and Retail Distribution*, *Foundations of Economic Geography Series*, Prentice-Hall, Englewood Cliffs N. J.
- Berufszahlung – die berufliche und soziale Gliederung der Bevölkerung in die Landen und Landesteilen: Volks- und Betriebszahlung von 16 Juni 1933*, *Statistik Des Deutschen Reichs*, 454.
- Biały F., 1963, *Górnos Śląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych 1854-1914*, Śląsk, Katowice.
- Biderman E., 1967, *Sieć osiedli miejskich województwa koszalińskiego oraz ich strefy wpływów*, PTPN, Poznań.
- Biderman E., 1978, *Regionotwórcza rola miast. Próba ujęcia systemowego*, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
- Biderman E., 1992, *Badania geograficzne istoty funkcji administracyjnych miast*, *Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Geographica*, 17, 260-267.
- Bird J., 1977, *Centrality and Cities*, Routledge Direct Editions, London.
- Błasiak W., 1990, *Śląska zbiorowość terytorialna i jej kultura w latach 1945-1956* [w:] Błaszczak-Waławik M., Błasiak W., Nawrocki T., *Góry Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, *Rozwój Regionalny, Rozwój Lokalny, Samorząd Terytorialny*, 30, 67-146.
- Boschma R.A., 1994, *Looking Through a Window of Locational Opportunity*, Thesis Publisher, Amsterdam.
- Boschma R.A., 1997, *New Industries and Windows of Locational Opportunity, A Long Term Analysis of Belgium*, *Erdkunde*, 51, 1-19.
- Boschma R.A., Lambooy J.G., 1999, *Evolutionary Economics and Economic Geography*, *Journal of Evolutionary Economics*, 9, 411-429.
- Boustedt O., 1967, *Osrodki centralne i ich strefy wpływów. Studium empiryczne wielkości i struktury stref wpływów ośrodków centralnych* [w:] *Z metodyki badań osiedli o funkcjach centralnych*, *Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej*, 2, 105-128.
- Brachmann W., 1966, *Beiträge zur Apothekengeschichte Schlesiens*, Beihefte zum Jahrbuch der Schlesischen Friedrichs-Wilhelms-Universität zu Breslau, Horzlnner-Verlag, Würzburg.
- Braudel F., 1971, *Historia i trwanie*, Czytelnik, Warszawa.
- Breitkopf E., Skorwider E., Steuer A., 1996, *Zawodzie: monografia historyczna dzielnicy Katowice-Zawodzie i parafii p.w. Opatrzności Bożej*, Staraniem Parafii p.w. Opatrzności Bożej, Katowice.
- Briggs A., 1967, *Essays in Labour History: in memory of G. D. H. Cole*, Macmillan, Melbourne-London.
- Broński K., 2003, *Rozwój gospodarczy większych miast galicyjskich w czasie autonomii*, Akademia Ekonomiczna, Kraków.
- Burghardt A. F., 1971, *A Hypothesis About Gateway Cities*, *Annals of the Association of American Geographers*, 61, 269-85.



- Chałasiński J., 1935, *Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej „Kopalnia” na Górnym Śląsku*, *Studium Socjologiczne*, Warszawa.
- Chmiel P., 1989, *Die Städte des Oberschlesischen Industriegebietes nach 1945*, *Oberschlesischer Jahrbuch*, 5, 107-126.
- Chojnicki Z., 1973, *Założenia i perspektywy rozwoju geografii ekonomicznej*, *Przegląd Geograficzny*, 45, 1, 3-27.
- Chojnicki Z., 1993, *Postmodernistyczne zmiany globalnego porządku społeczno-gospodarczego*, *Studia Regionalne i Lokalne*, 45, 167-204.
- Chojnicki Z., 1999, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Chojnicki Z., Czyż T. (red.), 1991, *Zróżnicowanie przestrzenne poziomu i warunków życia ludności*, *Biuletyn KPZK PAN*, 153.
- Christaller W., 1933, *Die zentralen Orte in Süddeutschland: Eine ökonomischgeographische Untersuchung über die Gesetzmässigkeit der Verbreitung und Entckwicklung der Siedlungen mit städtischen Funktionen*, Jena, Gustav Fischer Verlag.
- Cichy L., 1983, *Tendencje rozwojowe przemysłu w aglomeracji katowickiej*, *Studia nad Ekonomiką Regionu*, 13, 108-119.
- Cimała B., 2000, *Życie gospodarcze* [w:] Drabina J. (red.), *Historia Tarnowskich Gór*, Tarnowskie Góry, 378-389.
- Classen E., 1914, *Adressbuch für die Oberschlesische Industrie*, Kattowitz.
- Collier R. B., Collier D., 1991, *Shaping the Political Arena: Critical Junctures, the Labor Movement, and Regime Dynamics in Latin America*. Princeton, Princeton University Press.
- Curry L., 1962, *The Geography of Service Centers within Towns; the Elements of an Operational Approach* [in:] *Proceedings of the IGU Symposium in Urban Geography*, Lund Series in Geography, Ser. B, Human Geography, 24, 31-53.
- David P. A., 2000, *Path Dependence, its Critics and the Quest for ‘Historical Economics’* [in:] Garrouste P., Ioannides S. (red.), *Evolution and Path Dependence in Economic Ideas: Past and Present*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham.
- Długoborski W., 1960, *Geneza industrializacji Górnego Śląska*, *Zaranie Śląskie*, 2, 163-173.
- Długoborski W., 1967a, *Kształtowanie się zagłębia górnośląskiego (próba analizy ekonomiczno-przestrzennej)*. Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka, Ossolineum, Wrocław, 1-2, 109-127.
- Długoborski W., 1967b, *Typy przedsiębiorstw w górnictwie i hutnictwie Górnego Śląska (do 1939 r.)* [w:] Pietrzak-Pawłowska I. (red.), *Zakłady przemysłowe w Polsce w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Długoborski W., 1970, *Górnictwo i hutnictwo do 1918 roku* [w:] Pietrzak-Pawłowska I. (red.), *Uprzemysłowienie ziem polskich w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Długoborski W., 1974, *Więź ekonomiczna między zagłębiami górnośląskim i dąbrowskim w dobie kapitalizmu (do r. 1877)*, Katowice.
- Długoborski W. (red.), 1976, *Katowice ich dzieje i kultura na tle regionu*, Śląski Instytut Naukowy, Arkady, Warszawa.

- Długoborski W. (red.), 1977, *Mysłowice: zarys rozwoju miasta*, Śląski Instytut Naukowy w Katowicach, Katowice.
- Długoborski W. (red.), 1979, *Bytom, Zarys rozwoju miasta*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice.
- Dobers M., 1888, *Die Königliche Friedrichshütte in Oberschlesien*, Berlin.
- Domański B., 1992, *Postfordowski elastyczny model produkcji a jej przestrzenna organizacja*, Biuletyn KPZK PAN, 159, 49-73.
- Domański B., 1997, *Industrial Control over the Socialist Town: Benevolence or Exploitation?*, Praeger, London.
- Domański B., 2000, *The Impact of Spatial and Social Qualities on the Reproduction of Local Economic Success: the Case of Path Dependent Development of Gliwice* [in:] Domański B. (ed.), *Studies in Local and Regional Development*, Prace Geograficzne, 106, Institute of Geography of the Jagiellonian University Cracow, 35-54.
- Domański B., 2002, *The Economic Restructuring of Upper Silesian Region* [in:] Stöber G. (ed.), *Polen, Deutschland und die Osterweiterung der EU aus geographischen Perspektiven*, Verlag Hahnische Buchhandlung, 91-103.
- Domański R., 2002, *Gospodarka przestrzenna*, PWN, Warszawa.
- Drabina J. (red.), 1995, *Historia Gliwic*, Muzeum w Gliwicach, Gliwice.
- Drabina J., 1998, *Historia Chorzowa od średniowiecza do 1868 roku*, Profesor, Chorzów.
- Drabina J., 1999, *Historia Chorzowa od 1868 do 1945 roku*, Profesor, Chorzów.
- Drabina J., 2000, *Historia Bytomia: 1254-2000*, Towarzystwo Miłośników Bytomia, Edytor, Katowice.
- Drabina J. (red.), 2000, *Historia Tarnowskich Gór*, Muzeum w Tarnowskich Górach, Tarnowskie Góry.
- Dziewoński K., 1956, *Słownik terminologiczny* [w:] P. George, *Miasto*, PWN, Warszawa, 400-404.
- Dziewoński K., 1971, *Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast. Studium rozwoju pojęć, metod i ich zastosowań*, Prace Geograficzne IG PAN, 87.
- Dziewoński K., 1973, *The Geographical Differentiation of Contemporary Urbanization*, Geographia Polonica, 27, 31-41.
- Dziewoński K., Jerczyński M., 1971, *Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast*, Prace Geograficzne, 87, Instytut Geografii PAN, Warszawa.
- Dziewoński M., 1967, *Struktura przestrzenna górnośląskiej konurbacji i kierunki jej przestrzennego rozwoju*, Biuletyn ŚIN, 82, 86-121.
- Ekiert G., 2000, *Prawidłowości transformacji w Europie Wschodniej*, Studia Socjologiczne, 3, 11-41.
- Fałęcki T., 1996, *Czynniki rozwoju miasta Katowic w XIX wieku*, Kronika Katowic, 6, 21-32.
- Gabrysch F., 1937, *Die raumliche Entwicklung der Städte Beuthen, Hindenburg und Gleiwitz*, Berlin.
- Galus J., 1958, *60 lat komunikacji miejskiej w GOP*, Katowice.
- Gawlikowska-Hueckel K. (red.), 2000, *Regiony Polski, województwo śląskie*, IBNGR, Gdańsk-Warszawa.
- Gierlotka S., 1997, *Piotrowice Śląskie: monografia dzielnicy miasta Katowice*, Śląsk, Katowice.
- Głazek D., 1998, *The creations of New Towns in the Upper Silesian Agglomeration in the 19th Century* [in:] Purchla J. (ed.), *Mayors and City Halls*, International Cultural Centre, Cracow, 233-240.

- Głazek D., 2002, *Industrial Towns - the Case of Bytom*, Papers presented at the International Conference on *Power, Knowledge and Society in the City*, Edinburgh, 4-7 September, 2002.
- Godula F., 1912, *Historja handlu i przemysłu górnośląskiego*, Poznań.
- Golachowski S., 1952, *Gliwice u progu industrializacji*, Przegląd Zachodni, 8.
- Golachowski S., 1969, *Bytom w okresie przełomu feudalizmu i kapitalizmu* [w:] Gołachowski S. (red.), *Studia nad miastami i wsiami śląskimi*, Opole.
- Goldstone J., 1998, *Initial Conditions, General Laws, Path Dependence, and Explanation in Historical Sociology*, American Journal of Sociology, 104, 3, 829-845.
- Goodall B., 1987, *The Penguin Dictionary of Human Geography*, Penguin Books, London
- Gorzela G., 1998, *Regional and Local Potential for Transformation in Poland*, European Institute for Regional and Local Development, Warsaw.
- Gorzela G., 1999, *Dynamics and Factors of Local Success in Poland*, CASE, Warsaw.
- Gottmann J., 1974, *The Evolution of Urban Centrality: Orientations for Research*, School of Geography, Research Papers, 8, University of Oxford.
- Grabher G., 1993. *The Weakness of Strong Ties; the Lock-in in Regional Development in the Ruhr Area* [in:] Grabher G. (ed.), *The Embedded Firm. On the Socioeconomics of Industrial Networks*, Routledge, London-New York, 255-277.
- Gramer F., 1863, *Chronik der Stadt Beuthen in Oberchlesien*, Beuthen.
- Griffin L., 1993, *Narrative, Event-Structure and Casual Interpretation in Historical Sociology*, American Journal of Sociology, 90, 1099.
- Gröschel B., 1993, *Die Presse Oberschlesiens von den Anfängen bis zum Jahre 1945: Dokumentation und Strukturbeschreibung*, Gebr. Mann Verlag, Berlin.
- Gruenhagen C., 1884, *Geschichte Schlesiens*, Gotta, Breslau.
- Guttman M., 1996, *Beuthen O/S, Kindheitserinnerungen*, Joseph von Eichendorff Konversatorium, Opole.
- Haber J., 1995, *Życie gospodarcze w mieście* [w:] Drabina J. (red.), *Historia Gliwic*, Muzeum w Gliwicach, Gliwice, 444-491.
- Hagget P., 1965, *Locational Analysis in Human Geography*, London.
- Hagget P., 1973, *Geography: A Modern Synthesis*, Harper & Row Publishers, New York-London.
- Handbuch der Provinz Schlesien*, 1858, Wilhelm Gottlieb Korn, Berlin.
- Handbuch der Provinz Schlesien*, 1861, Wilhelm Gottlieb Korn, Berlin.
- Harańczyk A., 1998, *Miasta polskie w procesie globalizacji gospodarki*, PWN, Warszawa.
- Hartenstein M., 1999, *Ein zweites Ruhrgebiet im Osten. Die nationalsozialistischen Pläne für das oberchlesische Bergbau- und Industrierevier nach dem Ende des Polenfeldzuges 1939 vor dem historischen Hintergrund der einzelnen Teilgebiete* [w:] Fehn K., Wehling H (red.) *Bergbau- und Industrielandschaften unter besonderer Berücksichtigung von Steinkohlenbergbau und Eisen- und Stahlindustrie*, Selbstverlag des Instituts für Geographie der Universität-Gesamthochschule Essen, Essen, 207-232.
- Hartshorne R., 1933, *Geographic and Political Boundaries in Upper Silesia*, Annals of Association of American Geographers, 23, 4, 195-227

- Haydu J., 1998, *Making use of the Past: Time Periods as Cases to compare and as Sequences of Problem Solving*, American Journal of Sociology, 104, 2, 339-71.
- Heffner K., Ochojski A., 2003, *Entrepreneurial Partnerships on Local Arenas* [in:] Marszał T. (ed.), *Spatial Aspects of Entrepreneurship*, Polish Academy of Sciences, Committee for Space Economy and Regional Planning, Warszawa, 51-66.
- Hellmann F. (hrsg.), 1912, *Adressbuch für Zabrze: 1912 mit Einwohner-Verzeichnissen von Bielschowitz, Mikultschutz und Zaborze*, Neumanns Stadtbuchdruckerei, Gleiwitz.
- Hoedt E., 1929, *Das Einwohnerbuch der Stadt Hindenburg (Oberschlesien)*, Verlag Heinrich und Co., Hindenburg.
- Hoffmann G., 1895, *Geschichte der Stadt Kattowitz*, Kattowitz.
- Hornig A., 1954, *Rozwój górnośląskiego zespołu miejskiego*, Czasopismo Geograficzne, 1-2, 126-145.
- Hornig A., 1963, *Komunikacja na Górnym Śląsku*, ŚIN, Katowice.
- Hudson R., 1992, *Institutional Change, Cultural Transformation and Economic Regeneration: Myths and Realities from Europe's Old Industrial Regions*, Occasional Publication No. 26, Department of Geography, University of Durham.
- Industrie- und Handels Adressbuch der Provinz Oberschlesien*, 1925, Druck und Verlag von Neumanns Stadtbuchdruckerei.
- Isaac L., 1997, *Transforming Localities: Reflections on Time, Casuality and Narrative in Contemporary Historical Sociology*, Historical Methods, 30, 7.
- Isard W., Reiner T., 1962, *Regional Science and Planning*, Papers, Regional Science Association, 8, 1-36.
- Jahres Bericht über die Verwaltung der Oberschlesischen Eisenbahn für das Jahr 1864*, Breslau, Wilhelm Gottl. Korn.
- Jałowicki B., 1982, *Strategia uprzemysłowienia a proces urbanizacji. Studium Socjologiczne*, Biuletyn KPZK PAN, 119.
- Jałowicki B., 1988, *Społeczne wytwarzanie przestrzeni*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Jałowicki B., 1991, *Przedmowa. Lekcja blokowisk* [w:] Szczepański M. (red.), *Miasto socjalistyczne i świat społeczny jego mieszkańców*, Rozwój Regionalny, Rozwój Lokalny, Samorząd Terytorialny, Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego, Warszawa, 5-12.
- Jałowicki B., 1993, *Polityka restrukturyzacji regionów – doświadczenia europejskie*, Studia Regionalne i Lokalne, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego, 11.
- Janicki S., 1926, *Województwo Śląskie w ramach autonomii za czas 1923-1926*, Katowice.
- Jarczewski W., 2002, *Odzyskana niezależność. Przyczyny i skutki powstawania nowych gmin na obrzeżach GOP w latach 90.*, Dante, Kraków.
- Jaros J., 1965, *Historia górnictwa węglowego w Zagłębiu Górnos Śląskim do 1965 roku*, Ossolineum, Wrocław.
- Jaros J., 1969, *Gospodarka Polski międzywojennej* [w:] Rechowicz H. (red.), *Tarnowskie Góry. Zarys rozwoju Powiatu*, Śląsk, Katowice.
- Jaros J., 1970, *Sytuacja gospodarcza w okresie kapitalizmu*, [w:] Szefer A. (red) *Świętochłowice. Zarys rozwoju miasta*, Śląsk, Katowice, 60-72.
- Jelonek A., 1992, *Funkcja administracyjna miast* [w:] Liszewski S. (red.), *Funkcja administracyjna miast*, Acta Universitatis Lodziensis, Folia Geographica, 17.

- Jerczyński M., 1973, *Zagadnienia specjalizacji bazy ekonomicznej większych miast w Polsce. Studia nad strukturą funkcjonalną miast*, Prace Geograficzne IG PAN, 97.
- Jonca K., 1960, *Położenie robotników w przemyśle górniczo-hutniczym na Śląsku w latach 1889-1914*, Polska Akademia Nauk, Instytut Historii, Zakład Historii Śląska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Kaczmarek T., 1996, *Rola funkcji administracyjnych w rozwoju średnich miast Wielkopolski*, Poznań.
- Kaczmarek B., 1966, *Charakter funkcjonalny miast śląskich w końcu XVIII wieku*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, 2, 209-241.
- Kaczorowski W., 1955, *Studium podziału administracyjnego Górnego Śląska* [w:] Wrzosek A. (red.), *Górny Śląsk, prace i materiały geograficzne*, Wydawnictwo Literackie, Kraków, 559-589.
- Kamiński Z., 1971, *Próba opracowania miernika statystycznego do badań nad hierarchią funkcjonalną sieci osadnictwa wiejskiego*, *Miasto*, 6, 18-23.
- Kamusella T., 2001, *Nations and their Borders. Changing Identity in Upper Silesia in the Modern Age*, *German History*, 19, 3, 400-407.
- Kemp J., 1997, *New Methods and Understanding in Economic Dynamics. An Introductory Guide to Chaos and Economics*, *Economic Issues*, 2, 1-27.
- Kiser E., Hechter M., 1991, *The Role of General Theory in Comparative-Historical Sociology*, *American Journal of Sociology*, 97, 1-30.
- Klasik A., 1988, *Restrukturyzacja regionu katowickiego. Tezy*, *Studia nad Ekonomiką Regionu*, 18, 88-101.
- Klaussmann O., 1996, *Górny Śląsk przed laty*, Muzeum Historii Katowic, Katowice.
- Klöpper R., 1967, *Powstanie, położenie i rozmieszczenie osiedli centralnych*, *PZLG*, 2, 76-104.
- Klose P., 1941, *Aus der Geschichte der Tarnowitzser Kreisverwaltung*, *Tarnowitzser Heimatkalender für den Landkreis Beuthen-Tarnowitz*, 57-61.
- Kłosowski F., 1999, *Usługi* [w:] Szajnowska-Wysocka A. (red.), *Studium wiedzy o regionie śląskim*, Uniwersytet Śląski, Katowice, 110-142.
- Kłosowski F., Runge J., 2000, *Przekształcenia przestrzeni miasta socjalistycznego na przykładzie Tychów* [w:] *XIII Konwersatorium wiedzy o mieście: Miasto postsocjalistyczne. Organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, Łódź, 161-164.
- Kłosowski F., Runge J., Prokop P., 1996, *Cechy struktury przestrzenno-funkcjonalnej województwa katowickiego i ostrawskiego regionu przemysłowego*, *Czasopismo Geograficzne*, 3-4, 345-364.
- Knie J. G., 1830, *Alphabetisch-statistisch-topographische Uebersicht aller Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien, mit Einschluss des ganzen jetzt zur Provinz gehörenden Markgrafthum Ober-Lausitz, und der Grafschaft Glatz, nebst beigefugter Nachweisung von der Eintheilung des Landes nach den verschiedenen Zweigen der Civil-Verwaltung mit drei besonderen Tabellen*, Grass, Barth und Co., Breslau.
- Knie J. G., 1845, *Alphabetisch-statistisch-topographische Uebersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien, nebst beigefugter Nachweisung von der Eintheilung des Landes nach den Bezirken der drei königlichen Regierungen, den darin enthaltenen Fürstenthumern und Kreisen, mit Angabe des Flächeninhaltes, der mittlern Erhebung über die Meeresfläche, der Bewohner, Gebäude, des Viehstandes u.s.w*, Grass, Barth und Co., Breslau.
- Köhler R., 1914, *Adressbuch Oberschlesien, Russisch-Polen, Ost-Schlesien 1914/15*, Neumanns Stadtbuchdruckerei, Gleiwitz.

- Kopaliński W., 2000, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Bertelsmann Media, Warszawa.
- Korcelli P., 1974, *Teoria rozwoju struktury przestrzennej miast*, Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, Studia, 45, Warszawa, PWN.
- Kortus B., 1985, *Górny Śląsk jako obszar problemowy* [w:] *Sbornik referatu z ceskoslovensko-polske geograficke konference k problematice zivotniho prostredi*, Ostrava, 7-13.
- Kortus B., Adamus J., 1992, *Ocena przemian strukturalnych w Okręgu Górnośląskim i Krakowskim*, Folia Geographica, Series Oeconomica, 13, 239-262.
- Korzeniowska W., 1997, *Ziemianstwo na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, Państwowy Instytut Naukowy, Instytut Śląski w Opolu, Opole.
- Kostorz R., 1999, *Z dawnych dziejów Mikulczyc*, Śląsk, Katowice.
- Kotarbiński A., 1961, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Kotela Cz., 1990, *Gospodarka przestrzenna w GOP na przykładzie realizacji planów zagospodarowania przestrzennego w latach 1945-1989*, Śląski Kwartalnik Urbanistyki i Architektury, 1-2, 11-27.
- Koter M., 1994, *Od fizjonomii do morfogenezy i morfologii porównawczej. Podstawowe zagadnienia teoretyczne morfologii miast* [w:] Tkocz J., Koter M. (red.), *Zagadnienia geografii historycznej osadnictwa w Polsce*, Uniwersytet Toruński, Uniwersytet Łódzki, Toruń-Łódź, 23-33.
- Koziarski S., 1990a, *Rozwój historyczny sieci kolejowej na Górnym Śląsku*, Muzeum Śląskie, Katowice.
- Koziarski S., 1990b, *Rozwój sieci kolejowej na Górnym Śląsku*, Śląski Instytut Naukowy, Opole.
- Kozłowska E., 1957, *Warunki mieszkaniowe w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym w świetle badań statystycznych*, Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Warszawa.
- Krzysztofik R., 2000, *Prawo miejskie jako wyznacznik faz i procesów urbanizacji historycznej w byłym województwie katowickim*, Geographia. Studia et Dissertationes, 23, 159-173.
- Krzysztofik R., 2004, *Rozmieszczenie miast i umiastowienie obszaru Polski w okresie od XIII do XX wieku*, Praca doktorska, Uniwersytet Śląski, Wydział Nauk o Ziemi, Katedra Geografii Ekonomicznej (maszynopis).
- Księga adresowa miasta wielkich Katowic 1935/36 r.: opis władz i urzędów państwowych, komunalnych, samorządowych i instytucji prywatnych, alfabetyczny spis ulic, spis mieszkańców według ulic, alfabetyczny spis mieszkańców, alfabetyczny spis branż, alfabetyczny spis zakładów i przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych*, 1936, Katowice.
- Księga adresowa Polski wraz z WM Gdańskiem dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa*, 1930, Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Warszawa.
- Kuciński K., 1990, *Podstawy teorii regionu ekonomicznego*, PWN, Warszawa.
- Kurek J., 2001, *Historia Wielkich Hajduk*, Związek Górnośląski, Koło Wielkie Hajduki, Rococo-Jarosław Krawczyk, Radzionków.
- Labasse J., Rochfort M., 1967, *Rola urzędzeń usługowych wyższego rzędu*, PZLG, 2, 65-75.
- Lambooy G., Boschma R., 2001, *Evolutionary Economics and Regional Policy*, The Annals of Regional Science, 35, 113-131.
- Levi M., 1997, *A model, a Method, and a Map: Rational Choice in Comparative and Historical Analysis* [in:] Lichbach M., Zuckerman A. (ed.), *Comparative Politics: Rationality, Culture and Structure*, Cambridge University Press, Cambridge.



- Liebowitz S. J., Margolis S. E., 1995, *Path dependence, Lock-in and History*, Journal of Law, Economics and Organisation, 11, 205-26.
- Ligęza J., Żywirska M., 1964, *Zarys kultury górniczej: Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, Śląski Instytut Naukowy w Katowicach*, Katowice.
- Linde P. (red.), 1916, *Deutschlands Bergwerke und Hutten: Jahr- und Adressbuch der gesamten Bergwerks- und Huttenindustrie Deutschlands*, Spaeth und Linde, Berlin.
- Liszewski S., 2000, *Współczesne formy osadnictwa miejskiego* [w:] *Wielka encyklopedia geografii świata*, XIX, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań, 249-278.
- Liszewski S., 2003, *Aglomeracja miejska – Geneza. Przemiany* [w:] Jażdżewska I. (red.), *Współczesne formy osadnictwa miejskiego i ich przemiany*, XV Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź, 21-34.
- Litewka C., 1971, *Typy funkcjonalne miast i osiedli województwa katowickiego*, Miasto, 11, 1-15.
- Litewka C., 1979, *Podział województwa katowickiego na regiony i rejony miejsko-przemysłowe*, Miasto, 6, 8-16.
- Lompa J., 1856, *Bogucice, Załęże, et nova villa Katowice*, Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych, 240.
- Lösch A., 1961, *Gospodarka Przestrzenna*, PWN, Warszawa.
- Ładogórski T., 1954, *Generalne tabele statystyczne Śląska 1787 roku*, Zakład im. Ossolińskich, Wrocław.
- Łubkowska E., 2002, *Rola funkcji edukacyjnej w Chorzowie*, Praca Magisterska w Katedrze Geografii Ekonomicznej UŚ w Katowicach.
- Łukowski M., 1973, *Centra miast konurbacji górnośląskiej i ich perspektywy rozwojowe*, Rocznik Katowicki, 26-45.
- Mahoney J., 2000, *Path Dependence in Historical Sociology*, Theory and Society, 29, 507-548.
- Mahoney J., 2001, *Path-Dependent Explanations of Regime Change: Central America in Comparative Perspective*, Studies in Comparative International Development, 36, 1, 111-141.
- Maik W., 1979, *Zastosowanie metod grafowych do hierarchizacji elementów systemu osadniczego* [w:] Chojnicki Z. (red.), *Struktura i funkcje układów przestrzenno-ekonomicznych*, Seria Geografia, 18, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, 37-44.
- Maik W., 1992, *Podstawy geografii miast*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Maurer F., 1995, *Dalszy rozwój urbanistyczny* [w:] Drabina J. (red.), *Historia Gliwic*, Muzeum w Gliwicach, Gliwice, 380-381.
- Mejer G., 1913, *Adressbuch der Stadt Beuthen O.S. einschliesslich des Verwaltungsbezirks Schwarzwald und der Gemeinde Rossberg: 1912-1913*, Druck Th. Kirch, Beuthen.
- Meschede W., 1971, *Grenzen, Größenordnung und Intensitätsgefälle kommerziell-Zentraler Einzugsgebiete*, Erdkunde, 4, 264-271.
- Michalkiewicz S. (red.), 1970, *Historia Śląska*, T. II, PAN, Ossolineum, Wrocław-Łódź.
- Michalkiewicz S., 1984, *Przemysł i robotnicy na Śląsku do 1914 roku*, Instytut Śląski, Opole.
- Moecke H., 1941, *Chronik der Industriegemeinde Lipine*, Oppeln.
- Mrass P., Szczech B., 2001, *Hindenburg O/S, Zabrze*, Laumann-Verlag Dülmen.
- Myrdal G., 1957, *Economic Theory and Underdeveloped Regions*, Duckworth, London.

- Nadolski P., 2000, *Miasto i jego zabudowa* [w:] Drabina J., *Historia Tarnowskich Gór*, Tarnowskie Góry, 213-255.
- Nalepa-Orłowska I., 1955, *Typy robotniczego osadnictwa górnictwo-hutniczego na Górnym Śląsku* [w:] Wrzosek A. (red.), 1955, *Górny Śląsk, prace i materiały geograficzne*, Wydawnictwo Literackie, Kraków, 345-380.
- Neef E., 1963, *Zagadnienia ośrodków centralnych*, PZLG, 1.
- Nelson R., 1995, *Recent Evolutionary Theorising about Economic Change*, *Journal of Economic Literature*, 33, 48-90.
- North D. C., 1990, *Institutions, Institutional Change and Economic Performance*, Cambridge, Cambridge University Press.
- Nowak-Lenartowska A., 1973, *Osiedla przyzakładowe jako problem urbanistyczny regionu na przykładzie GOP*, PWN, Warszawa.
- Oberschlesische Eisenbahn-Bedarf-Aktien-Gesellschaft Gleiwitz*, b.d.w.
- Oberschlesisches Handels-Adressbuch: herausgegeben unter Benutzung des amtlichen Materials der Handelskammer für den Regierungsbezirk Oppeln*, 1914, Phonix-Verlag, Kattowitz.
- Osborne D., Gaebler T., 1992, *Reinventing Government. How the Entrepreneurial Spirit is Transforming the Public Sector*, Addison-Wesley, Boston.
- Pakuła L., 1997, *Zmiany strukturalne i proces transformacji przemysłu Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*, *Zeszyty IGiZP PAN*, 46, 53-93.
- Pieńkowski R., 1952, *Nowe miasta w obszarze niecki węglowej*, *Miasto*, 1, 21,24.
- Pierenkemper T., 1979a, *Entrepreneurers in Heavy Industry: Upper Silesia and the Westphalian Ruhr Region 1852 to 1913*, *Business History Review*, 53, 1, 65-78.
- Pierenkemper T., 1979b, *Struktur und Entwicklung der Schwerindustrie in Oberschlesien und im Westphalischen Ruhrgebiet, 1852-1913*, *Zeitschrift für Unternehmensgeschichte*, 1-27.
- Piernikarczyk J., 1933, *Historia górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku*, Śląski Związek Akademicki, Katowice.
- Pierson P., 2000, *Increasing Returns, Path Dependence, and the Study of Politics*, *American Political Science Review*, 94, 2, 251-266.
- Pietrucha J., 1977, *Współczesne koncepcje rozwoju aglomeracji gospodarczych*, ŚIN, Katowice.
- Pietrzak-Pawłowska I. (red.), *Zakłady przemysłowe w Polsce w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Pirożnik I., Runge J., 1989, *Socjalno-ekonomicznaja i territorialnaja struktura katowickiego województawa PNR*, *Wiestnik Białoruskiego Gosudarstwiennogo Uniwersiteta*, Mińsk, Serija 2 (Chimija, Biologia, Geografija), 2, 66-70.
- Pobóg-Rutkowski A., 1927, *Historja miasta Królewskiej Huty*, Magistrat Miasta Królewskiej Huty, Królewska Huta.
- Polya G., Eggenberger F., 1923, *Über die Statistik verketteter Vorgänge*, *Z. Angew. Math. Mech.*, 3, 279-289.
- Popkiewicz J., Ryszka F., 1959, *Przemysł ciężki Górnego Śląska w gospodarce Polski międzywojennej (1922-1939)*, Instytut Śląski, Opole.
- Poprawska S., 1972, *Kancelaria górnośląskich przedsiębiorstw przemysłowych do r. 1945*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Katowicach, PWN, Warszawa.



- Pounds N., 1958, *The Upper Silesian Industrial Region*, Slavic and East European Series, XI, Indiana University Publications, Bloomington.
- Prawelska-Skrzypek G., 1990, *Miasta o niesharmonizowanym rozwoju w świadomości mieszkańców. Na przykładzie miast polskich*, Nakładem Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Pred A., 1966, *Behaviour and Location: part I*, Lund Studies in Geography, B, 27.
- Program aktywizacji gospodarczej dla Miasta Gliwic*, 2000, Urząd Miasta w Gliwicach.
- Prus K., 1932, *Z przeszłości Mikołowa i jego okolicy*, Nakładem Magistratu miasta Mikołowa, Katowice.
- Pukowska-Mitka M., 2002, *Cykle węglowe w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Putnam R. D., 1995, *Demokracja w działaniu*, Znak.
- Pytel-Täfel E., 1991, *Zróżnicowania społeczne w regionie katowickim* [w:] Rykiel Z. (red.), *Studia z geografii społecznej*, Dokumentacja Geograficzna, 3-4, 67-78.
- Rajman J., 1969, *Procesy urbanizacyjne w zewnętrznych strefach aglomeracji Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*, Studia Śląskie, Seria Nowa, 15, Instytut Śląski, Opole, 315-338.
- Rajman J., 1972, *Charakterystyka osadnictwa strefy brzeżnej okręgów przemysłowych województwa katowickiego*, Studia nad ekonomiką regionu, 3, ŚIN, Katowice, 157-165.
- Rajman J., 1977, *Rozwój Górnośląskiego Zespołu Miejskiego. Wybrane problemy osadnicze i społeczno-demograficzne*, Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP, Kraków, 62, 5-21.
- Rajman J., 1997, *Struktura przestrzenna ludności i osadnictwa aglomeracji katowickiej w okresie transformacji gospodarczej*, Zeszyty IGiPZ PAN, 46, 39-52.
- Rompe F., 1935, *Aus Verwaltung und Wirtschaft des oberschlesischen Industriegebietes: im Auftrage der Kommunalen Interessengemeinschaft für das oberschlesische Industriegebiet*, Ostdeutsche Verlagsanstalt, Breslau.
- Rose W., 1935, *The Drama of Upper Silesia*, Stephen Daye Press, Brattleboro.
- Runge J., 1996, *Struktura rynku pracy regionu tradycyjnego i jego otoczenia na przykładzie województwa katowickiego*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Runge J., 1999a, *Ludność* [w:] Szajnowska-Wysocka A. (red.), *Studium wiedzy o regionie śląskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 15-51.
- Runge J., 1999b, *Osadnictwo* [w:] Szajnowska-Wysocka A. (red.), *Studium wiedzy o regionie śląskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 52-83.
- Runge J., Zadrozny T., 1987, *Struktura społeczno-ekonomiczna województwa katowickiego*, Przegląd Geograficzny, 1-2, 81-94.
- Rykiel Z., 1991, *O wyobrażeniach i stereotypach przestrzennych na przykładzie Śląska*, Dokumentacja Geograficzna, 3-4, 113-121.
- Rykiel Z., 1996, *Polish Core and Periphery Under Economic Transformation*, Geographia Polonica, 66, 11-124.
- Sagan I., 2000, *Miasto. Scena konfliktów i współpracy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Sarna K., 1996, *Przemysł Metalowy i Górnictwo* [w:] Drabina J. (red.), *Historia Gliwic*, 296-301.
- Sartori G., 1970, *Concept Misinformation in Comparative Politics*. American Political Science Review, 64, 1033-53.
- Sattig I., von, 1892, *Über die Arbeiterwohnungsverhältnisse im oberschlesischen Industriebezirk*, Berg- und Hüttenmannische Verein, Kattowitz.

- Schofer L., 1975, *The Formation of a Modern Labour Force. Upper Silesia 1865-1914*, University of California Press.
- Schöller P., Blotenvogel H., Bucholz H., Hommel M., Dchilling-Kaletsch I., 1984, *The Settlement System of the Federal Republic of Germany* [in:] Bourns L., Sinclair R., Dziewoński K., *Urbanization and Settlement System, International Perspectives*, Oxford University Press, 178-199.
- Schück T., 1860, *Oberschlesien. Statistik des Regierungs Bezirk Oppeln mit besonderer Beziehung auf Landwirtschaft, Bergbau, Hüttenwesen, Gewerbe und Handel nach amtlichen Quellen*, Iselhorn.
- Schwartz A., 1968, *Próba określenia stopnia centralności osiedli przy pomocy tzw. miernika bonitacji punktowej urządzeń społeczno-gospodarczych*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Sprawozdania za II półrocze, 2, 355-359.
- Scott A., Storper M., 1987, *High Technology Industry and Regional Development: a Theoretical Critique and Reconstruction*, ISSJ, 112, 215-232.
- Serafin F. (red.), 1996, *Województwo śląskie (1922-1939). Zarys monograficzny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Sewell W., 1996, *Three Temporalities: Toward an Eventful Sociology* [in:] McDonald T. (ed.), *The Historic Turn in Human Sciences*, University of Michigan Press, Ann Arbor, 245-280.
- Sieradzka D., 1995, *Samorząd komunalny* [w:] Drabina J., *Historia Gliwic*, Muzeum w Gliwicach, Gliwice, 264-272.
- Silbergleit H., 1908, *Preussens Städte*, Carl Heymanns Verlag, Berlin.
- Skiba L., Wojtaś J., (1997), [w:] Świątkiewicz W., Wódcz K., *Miasta przemysłowe we współczesnych badaniach socjologicznych*, Śląsk, Katowice
- Ślawin I., 1961, *Promyślenie i transporty oswojenie Siewiera SSSR*, Moskwa.
- Ślodziak J., 2001, *Transformations in the Spatial Structure of Cities in Poland*, Economic and Environment Studies, University of Opole, 1, 159-173.
- Smith D., 1972, *Geography and Social Indicators*, South African Geographical Journal, 54, 43-57.
- Solger H., 1860, *Der Kreis Beuthen in Oberschlesien*, Breslau.
- Somers M., 1998, *We are no Angels: Realism, Rational Choice and Relationality in Social Science*, American Journal of Sociology, 104, 768-769.
- Sowa K., 1992, *Decline and Renaissance of Localism in the Twentieth Century* [in:] Sowa K., Strubelt W. (ed.), *Territorial Base of Social Structures*, Rzeszów WSP, 11-26.
- Spiethoff, A., 1925, *Krisen* [in:] *Handwörterbuch der Staatswissenschaften*, Vierte Auflage, B, VI, Verlag V. G. Fischer, Jena.
- Spis abonentów sieci telefonicznych dyrekcji okręgu poczt i telegrafów w Katowicach oraz sieci okręgowej Zagłębia Dąbrowskiego i Niemieckiego Górnego Śląska: Beuthen (Bytom), Gleiwitz (Gliwice) i Hindenburg (Zabrze) na 1939 rok*, 1939, Państwowe Przedsiębiorstwo Polska Poczta, Telegraf i Telefon, Warszawa.
- Stafford H. A., 1963, *The Functional Bases of Small Towns*, Economic Geography, 39, 165-175.
- Stasiak A., 1959, *Stosunki mieszkaniowe w województwie katowickim*, Arkady, Warszawa.
- Stasiak A., 1962, *Miasto Królewska Huta. Zarys rozwoju społecznego i przestrzennego 1860-1914*, Warszawa.

- Statistik der Oberschlesischen Berg und Hüttenwerke*, roczniki 1882-1918, Kattowitz.
- Statistik des Deutschen Reichs*, 209, Berufstatistik 1907.
- Stein E. (red.), 1925, *Beuthen O/S. Monographien deutscher Städte, Band XV*, Deutscher Kommunal-Verlag, Berlin-Friedenau.
- Stolarz J., 1934, *Monografia gminy Goduli*, Nakładem Gminy Godula.
- Storper M., Walker R., 1989, *The Capitalist Imperative: Territory, Technology and Industrial Growth*, Basil Blackwell, New York.
- Stoob H., Johaneck P., 1995, *Schlesisches Städtebuch*, Verlag W. Kohlhammer, Stuttgart-Berlin-Köln.
- Stryjakiewicz T., 1999, *Adaptacja przestrzenna przemysłu w Polsce w warunkach transformacji*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Suliborski A., 1994, *Genetyczno-systemowe ujęcie funkcji i struktury funkcjonalnej miast* [w:] Koter M., Tkocz J. (red.), *Zagadnienia geografii historycznej osadnictwa w Polsce*, Łódź-Toruń.
- Suliborski A., 2001, *Funkcje i struktura funkcjonalna miast. Studia empiryczno-teoretyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Sulik A., 1977, *Stosunki ekonomiczno-społeczne w okresie międzywojennym (1927-1939)* [w:] Długoborski W. (red.), *Mysłowice, Zarys rozwoju miasta*, Śląsk, Katowice.
- Sulik A., 1979, *Życie gospodarcze do 1921 roku*, [w:] Długoborski W. (red.), *Bytom, Zarys rozwoju miasta*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice, 239-275.
- Sulik A., 1988, *Funkcje i specyfika miasta nadgranicznego na przykładzie Mysłowic* [w:] *Miasta w ciągu wieków. Wybrane problemy*, Prace Naukowe UŚ, 877, 45-60.
- Sulik A., 1996, *Przemysł* [w:] Serafin F. (red.), *Województwo śląskie (1922-1939). Zarys monograficzny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 215-271.
- Sulik A., 2000, *Historia Mysłowic do 1922 roku*, Miejskie Centrum Kultury Przesłanie, Mysłowice.
- Szaflarski J. (red.), 1978, *Katowice 1865-1945. Zarys rozwoju miasta*, Katowice.
- Szajnawska-Wysocka A., 1993, *Dorobek naukowy i kierunki badawcze w zakresie geografii osadnictwa i ludności w ośrodku górnośląskim w latach 1918-1992* [w:] Liszewski S. (red.), *Geografia osadnictwa i ludności w niepodległej Polsce. Lata 1918-1993*, Sekcja Geografii Osadnictwa i Ludności, PTG, Łódź, 1, 219-234.
- Szajnawska-Wysocka A., 1995, *Podstawy zorganizowania miast konurbacji katowickiej*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Szajnawska-Wysocka A. (red.), 1999, *Studium wiedzy o regionie śląskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Szaliński T. (red.), 1931, *Powiat Świętochłowicki, monografia*, Nakładem Wydziału Powiatowego w Świętochłowicach, Katowice.
- Szarowski K., 1975, *Śląskie Wydawnictwa Prasowe w latach 1946-1975*, Rocznik Katowicki, 4-54.
- Szczepański M., 1991, *Miasto socjalistyczne i świat społeczny jego mieszkańców*, Rozwój Regionalny, Rozwój Lokalny, Samorząd Terytorialny, Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego, Warszawa.
- Szczepański M. (red.), 1996, *Tychy 1939-1993. Monografia miasta*, Wyd. Urzędu Miasta, Tychy.
- Szczepański M., 1997, *Opel z górnictwem pióropuszem. Restrukturyzacja województwa katowickiego 1989-1996*, Śląsk, Katowice.

- Szczyпка-Gwiazda B., 2003, *Pomiędzy praktyką a utopią. Trójmiasto Bytom-Zabrze-Gliwice jako przykład koncepcji miasta przemysłowego czasów Republiki Weimarskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Szefer A. (red.), 1970, *Świętochłowice: zarys rozwoju miasta*, Śląski Instytut Naukowy w Katowicach, Śląsk, Katowice.
- Szlachta J., 1994, *Sieć osadnicza Polski na przetomie XX i XXI wieku*, Biuletyn KPZK PAN, 167.
- Szulcówna H., 1959, *Zabrze*, Czasopismo Geograficzne, 30, 179-194.
- Szymańska K., 1999, *Funkcje wielkich miast w sieci osadniczej woj. katowickiego*, Praca Magisterska w Katedrze Geografii Ekonomicznej UŚ w Katowicach.
- Śląskie Wiadomości Statystyczne 1934-1938*, Katowice.
- Śreniowski S., 1948, *Historia ustroju Śląska*, Wydawnictwa Instytutu Śląskiego, Katowice-Wrocław.
- Taylor Ch., 1985, *Philosophy and the Human Sciences. Philosophical Papers*, 2, Cambridge University Press, Cambridge.
- Tilly R., Bieber G., 1991, *Zur Entwicklung der Kommunalen Finanzen in Preussen 1870-1913 am Beispiel der Städte Bochum, Krefeld und Munster* [w:] *Procesy urbanizacyjne w Niemczech i Polsce ze szczególnym uwzględnieniem Nadrenii-Westfalii i Dolnego Śląska*, Prace Naukowe AE im. O. Langego we Wrocławiu, 560, 9-30.
- Tkocz J., 2003, *Głos w dyskusji w czasie prezentacji tez niniejszej pracy w dniu 30.03.2003 r. w Katedrze Geografii Ekonomicznej UŚ w Katowicach*.
- Tkocz M., 1991, *Tendencje zmian w strukturze funkcjonalnej miast konurbacji górnośląskiej w latach 1978-1988* [w:] *Sbornik referátů 8. Severomoravského Demografického Kolokvia*, Vsetin, 151-158.
- Tkocz M., 1994, *Funkcje centrum a funkcje peryferii Katowic w okresie powstania miasta i współcześnie* [w:] *Materiały VII konferencji o mieście. Region miejski. Centrum a peryferia w okresie transformacji politycznej, gospodarczej i społecznej*, Uniwersytet Łódzki, Łódź, 77-83.
- Tkocz M., 1995, *Katowice jako ośrodek regionalny w latach 1865-1995*, Śląsk, Katowice.
- Tkocz M., 1998, *Funkcje miast strefy węzłowej aglomeracji górnośląskiej*, Czasopismo Geograficzne, 59, 3-4, 309-321.
- Tkocz M., 2002, *Restrukturyzacja przemysłu regionu tradycyjnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Trąba M., 1996, *Bankowość* [w:] Serafin F. (red.), *Województwo śląskie (1922-1939). Zarys monograficzny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 365-390.
- Triest F., 1864, *Topographisches Handbuch von Oberschlesien*, Breslau.
- Ullman E., L., 1956, *The Role of Transportation and the Bases for Interaction* [in:] Thomas W.L. (ed.), *Man's Role in Changing the Face of the Earth*, Chicago, University of Chicago Press, 862-880.
- Vogel R., 1931, *Deutsche Presse und Propaganda des Abstimmungskampfes in OS*, Beuthen.
- Voltz H., 1892, *Die Bergwerks und Hüttenverwaltungen*, Kattowitz.
- Werwicki A., 1964, *Changes in the Basic Functions of Towns in Lower Silesia and Their Influence on Urban Development*, Geographia Polonica, 3.
- Werwicki A., 1970, *Rozwój miast i osiedli miejskich jako wyraz ich funkcji*, Przegląd Geograficzny, 42, 2.

- Williamson O. E., 1993, *Transaction Cost Economics and Organisation Theory*, Industrial and Corporate Change, 2, 107-56.
- Woodlief A., 1998, *The Path-Dependent City*, Urban Affairs Review, 33, 3, 405-442.
- Wódcz J., 1986, *Ład społeczny w starej dzielnicy mieszkaniowej: Zagadnienia dezorganizacji społecznej*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Wrzosek A. (red.), 1955, *Górny Śląsk, prace i materiały geograficzne*, Wyd. Literackie, Kraków.
- Wyrobisz A., Tymowski M., 1991, *Przedmowa [w:] Czas, przestrzeń i praca w dawnych miastach. Studia oferowane Henrykowi Samsonowiczowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin.*
- Zadrożny T., 1987, *Zmiany układu osadniczego województwa katowickiego w okresie 1935-1980*, Geographia. Studia et Dissertationes, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 13, 98-109.
- Zaremba P., 1961, *Problem miasta współpracującego na przykładzie Stargardu Szczecińskiego*, Miesięcznik Pomorza Zachodniego, 7/8.
- Ziekursch J., 1915, *Hundert Jahre Schlesischer Agrargeschichte*, Breslau.
- Zieleniewski J., 1969, *Organizacja i zarządzanie*, PWN, Warszawa.
- Zimmermann F., 1783, *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, Band II, Breslau.
- Zuzańska-Zyśko E., 2002, *Postfordowski model organizacji gospodarki małych miast województwa śląskiego [w:] Współczesne formy osadnictwa miejskiego i ich przemiany*, XV Konwersatorium wiedzy o mieście, Uniwersytet Łódzki, Łódź, 219-228.
- Żywirska M., 1955, *Kolonia Reden w Dąbrowie Górniczej – najstarsze osiedlegórniczne w Zagłębiu Dąbrowskim*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 3, 1, 99-118.



## Summary

Basing my reasoning on the conviction that the development of an industrial city in a longer time period is dependent upon the development and creation of exogenous service functions, the aim of the book is to explain the mechanisms shaping the distribution of exogenous service functions in the Upper Silesian conurbation. Answers to following research questions were searched for:

1. Where did the exogenous service functions concentrate within the Upper Silesian conurbation?
2. What causes and mechanisms were decisive in determining localisation of service activities in the conurbation?
3. How did the position of Upper Silesian urban centres change in the overall settlement hierarchy of the conurbation in the years 1830-2000?
4. In what way did the earlier developed qualities of a settlement have an influence on its development possibilities in the future?

Conceptualisation of the problems discussed in the volume is based on the attempt to capture the changes in the relative position of Upper Silesian urban centres *vis-à-vis* each other in the period 1830-2000 with regard to them being endowed with institutions and services. The area under research covers the Upper Silesian part of the Katowice conurbation, that is an area which was a part of the German Reich before 1922.

Pondering upon the transformation of a particular settlement's position in the hierarchy and the growth of its service functions, I have followed the inductive method of genetic-functional analysis, partly based on the approach of A. Suliborski (1994, 2001):

1. Six time periods were distinguished for the purpose of the analysis. For each of them main factors influencing the settlements' development and functional changes were identified. I have assumed that the process of change taking place in the settlements is the result of both exogenous and endogenous factors. Such an analysis required an in-depth description of the social, economic and political background for each time period and pointing out the causes which lead to a particular mix of functions in each settlement.



2. Basing the reasoning on the in-depth research of numerous primary sources, for each time period a data base was created containing information on institutions located in the settlements. For particular years (1830, 1861, 1914, 1938, 1980, 2000) the data base covered from 13 to 45 types of institutions or indicators of their activities. The hierarchy of settlements for the first four time periods was determined by applying the institutional endowment index based on Z. Kaminski's method, whereas for the last two time periods the functional surplus index was used (see pages 18-19).
3. A general scheme explaining the process of change taking place in each time period was formulated.
4. The main mechanisms steering the change of functions and the settlements' position in the hierarchy were captured by identifying model types of development paths in the period 1830-2000.

The analysis of the development of functions other than production and the functional importance of settlements in the Upper Silesian conurbation has allowed to uncover important patterns regarding the development of this complex settlement structure.

The exogenous service functions in the settlements of the Upper Silesian conurbation have been unevenly distributed during the entire period under research (1829-2000). The functional importance of a settlement was not simply related to the size of its population nor its administrative status. It was strongly influenced by the initial development conditions, the manner in which a functional mix developed in each particular case as well as localisation and competition of other urban centres within the conurbation.

As the result of great changes brought about by the 19<sup>th</sup> century industrialisation, Gliwice, Bytom, and Katowice were the three towns on the top of the settlement hierarchy in 1914. The development of service functions in the first two cities was mainly a result of their initial competitive advantage (old towns of mediaeval origins). Katowice, on the other hand, was a new settlement, a town constantly going upward in the settlement hierarchy. As the result of unique developments inscribed in the context of rapid growth of the region in the second half of the 19<sup>th</sup> century, the processes of cumulative local growth were started here. The development of service functions in the above mentioned cities coincided with the polycentric structure of factory towns and villages, characterised by the dispersion of lower range services across many settlements. Even the largest mono-functional industrial settlements such as Królewska Huta (Königshütte) and Zabrze were not able to develop higher rank service functions to a greater extent, though they were relatively better off in terms of endowment with basic services as compared to other mono-functional factory settlements (i.e. colliery and steel towns and villages). Their further functional advancement was stunted by the competition of Bytom, Katowice and Gliwice. In terms of possibilities of diversification of functions, the smaller industrial settlements were in a terrible position indeed. Those settlements in which the specialised production function and the paternalistic activities of large

factory owners dominated were not able to develop exogenous services. Furthermore, Mysłowice (and to large extent Katowice) was a unique functional type as it developed thanks to its location nearby the Russian and Austro-Hungarian border (gateway cities). The multifunctional towns on the fringes of the conurbation such as Tarnowskie Góry and Mikołów represented yet another settlement type.

The processes taking place in the mid-war period had a significant impact on the changes of the settlements' functional importance, especially in the case of urban centres characterised by a diverse functional structure before 1922. For these settlements the political division of the conurbation meant new possibilities connected to the change of the so far developed functional ties. For the mono-functional settlements the above mentioned period did not contribute to the change of development path, although the pace of industry growth was halted. The biggest changes took place on the top of the hierarchy, whereby Katowice got clearly ahead of Gliwice and Bytom. The new Polish–German border did not however worsen the position of Gliwice. The city did not lose much of its hinterland, and as a result of forced organisational changes developed into the main centre of corporate functions on the German side. In case of Bytom, conversely to what could be expected following the city being cut away from its hinterland as the result of the division of conurbation between two states, no significant changes in functional importance were observed either. The city did not however strengthen its position either, and its situation depended to a large extent on the transparency level of the border. Apart from the losing of so far developed functions by Mysłowice and the progress made by some factory settlements such as Siemianowice and Świętochłowice linked to the change in their administrative status, no significant changes in the hierarchy of smaller settlements were observed.

The period of real socialism has had a great impact on all settlements, leaving a lasting imprint on the development of service functions in the conurbation. The monofunctional structure of the conurbation was strengthened as many market services were either not important, not needed or simply did not exist under socialism. Different effects of the newly introduced development model were observed in particular functional settlement types. The changes of service distribution had a dual character. On the one hand, the process of consolidation of higher rank services took place in Katowice. This stemmed from the fact that in socialism functional importance of a settlement was strongly connected to its administrative status. As follows, Katowice as the capital of the region (voivodship) had an edge over other, until then multifunctional centres, such as Gliwice and Bytom. Out of the two cities, the status of Bytom has declined significantly. At the same time, service location was largely dependent upon the distribution of industry. At times it was also influenced by the socialist decision makers' wishes for an even distribution of services across the conurbation. Thus selected institutions of higher rank were located in the weakly developed in terms of service provision monofunctional settlements.

The crisis of traditional industrial branches after 1989 is conducive towards diversification of functions within the conurbation. Katowice is so far the leader of the post-socialist transformation, constantly enhancing its dominant position. Gliwice

and Tychy (a significant increase in functional importance in comparison to 1980) may be mentioned among other prosperous urban centres, as well as Tarnowskie Góry and Mikołów located on the fringes of the conurbation. The position of Chorzów in the hierarchy is also higher, while the status of Bytom is decreasing steadily. Generally speaking, those urban centres which have so far fulfilled the function of central places within the conurbation have much better development perspectives than those towns and cities with the economic base dependent solely on the highly specialised industrial activities. As follows, the identified development trajectories of cities allow to conclude that the pace of development of a settlement within the conurbation in the long time period depends more on its exogenous service functions rather than on industry.

The development of non-production functions in the conurbation's settlements has been influenced by casual mechanisms of cumulative or reactive character. Their direction was either advantageous for the settlement or in the longer time period lead to the decline of the settlement's status. Following model types of development paths were distinguished:

1. **Self-reinforcing paths.** The development mechanism is based on the fact that the initial properties (functions) of a place give the process a direction, which is followed as the result of cumulative effects. In each particular settlement, there exist self-reinforcing mechanisms between economic functions, social structure and urban tissue. Although the mechanism of development is the same, the success or failure of a settlement is determined by the type of functions initially dominating in it. Two sub-types of self-reinforcing paths have been identified in the Upper Silesian conurbation: cumulative growth represented by Katowice and being locked in the mono-functional path experienced by most colliery and steel towns and villages, especially by one-factory settlements.
2. **Reactive paths.** The development processes in the case of Gliwice, Tychy and Bytom display the character of a casual sequence of events in which each event is on the one hand a reaction to earlier developments, on the other the cause of later actions and developments. In that case, instead of the process of reinforcing the initial structure observed in the self-reinforcing path type, the transformation of the path takes place. This mechanism may contribute to sustaining the position of a settlement in the hierarchy or to its decline.
3. **Paths of stunted growth.** The paths of Królewska Huta (Chorzów) and Zabrze were a result of their pure industrial origins, geographical location in the conurbation and the competition of nearby centres. Despite of a large number of inhabitants, the towns, dominated by heavy industry, were not able to compete with the three best developed urban centres. As follows, at a certain point in time the reactive mechanism of the development of new functions in those settlements was stunted as the result of less advantageous location than that of Katowice, Gliwice or Bytom. This path was clearly visible until 1945. Later on, under state socialism due to new mechanisms shaping the relations between settlements, specialisation in selected sectors (e.g. health care, education) connected to the location of some higher rank service functions became possible.

4. Paths of balanced development. Located in the fringes of the conurbation, Mikołów and Tarnowskie Góry have experienced a much slower population increase than the settlements in the conurbation's core. In this case the rapid growth following the localisation of huge industrial plants did not take place, allowing for a more balanced functional development. Supplying an own hinterland and, profiting to a large degree from a lack of competition of bigger centres nearby, had made it possible for the two towns to develop service functions quite well. Mikołów and Tarnowskie Góry may thus be labelled as "towns co-operating with the conurbation", a term created by P. Zaremba (1960). Initially loosely connected to it, at the same time they fulfilled the role of service centres for the surrounding areas.

The development paths of selected urban centres (e.g. Katowice, Bytom) were under a significant influence of contingent historical events. As follows, the process of development of those cities had a non-ergodic character, depending on a sequence of contingent historical events. As the result, the contemporary location of higher rank functions and the position of the conurbation's cities in the overall hierarchy could have developed differently, since they were shaped by to a large extent "small events in history" inscribed into the fast pace of development of the area in the second half of the 19<sup>th</sup> century.

The path dependence theory was applied as an explanatory tool in analysing the development processes of selected important settlements. The theory interprets the present status and condition of a researched structure as a result of a solution chosen at a certain point in time, which is then enhanced, reproduced or transformed in a stochastic manner. It refers to the mathematical model of Polya and Eggenberger (1923), the so-called Polya urn. The concept, while constructing explaining sequences, on the one hand concentrates on non-determined turning points (when many outcomes are possible and the development direction is determined by choosing one of them), on the other on deterministic mechanisms of being locked in a path whereby a chosen solution is reinforced (see Arthur 1994, Mahoney 2000, 2001, Pearson 2000). The way the theory explains phenomena is based on looking at the researched process from the point of view of a sequence of events and through identification of choices or conditions which have given a phenomenon a particular development direction, as well as searching for mechanisms sustaining the development.

The interpretation of development paths of these settlements within the Upper Silesian conurbation which fulfil the theory's assumptions (Bytom, Katowice) is as follows. In the 19<sup>th</sup> century, at times of enhanced, fundamental changes taking place in Upper Silesia, the location of higher order services, and by the same token the position of particular towns and cities in the hierarchy could have been shaped in different ways. As there has not yet been a primate city, a few urban centres could compete for the dominant position. From the point of view of the path dependence theory, this period may therefore be interpreted as a turning point. Even apparently insignificant events, such as establishing of the headquarters of F. Winckler properties in a small village of Katowice and his lobbying for the first railway line to run through it, accompanied by the animosity of Bytom authorities towards this mode of transport,

have been later on reinforced as the result of cumulative or reactive mechanisms. In that way, starting from an inferior position in the hierarchy, Katowice advanced very fast, finally dominating the settlement structure of the conurbation. By contrast, despite of a period of growth (until 1922), Bytom began to lose importance. The roots of its decline lie to a large extent in the decision not to put a main railway line through the town in the 1840s.

All in all, there have been significant local differences in the apparently homogeneous structure of the conurbation. At times, they came into surface influencing the fate of particular settlements. Using the comparison of I. Sagan (2000) we may say that within the meta-narrative of the development of the Upper Silesian conurbation as a great industrial region, there existed different local narratives. The middle size and small colliery and steel mill settlements were “condemned to” the mono-functional path and followed it systematically. The functions of other settlements were shaped both by local decision-makers and by choices made on the supra-regional level. The end result was not however an unavoidable nor a needed process. In the case one urban centre did not take advantage of the opportunities appearing, other centres could take the lead. Therefore the manner in which a process happens (a sequence of events) is in many cases of a crucial importance. If the events and developments in the early stages did happen in a different way, and in certain time periods (e.g. mid 19<sup>th</sup> century) there has been such a possibility, they would have been reinforced, at times irreversibly in the next stages.

The reproduction of an economic success in the same place in geographical space depends on various factors. Among them one may distinguish geographical location, politics and policy followed by the authorities, the scope of exogenous aid, as well as institutional structures. In the case of traditional industrial centres this represents a possibility of “positive” restructuring of, until recently dominating, industrial sectors and a chance of diversification of the economic base. The research conducted by the author has confirmed that the existing characteristics and properties (functions) of a settlement and its position in the settlement hierarchy are crucial determining factors leading to sustaining positive local development. The role of such factors in Upper Silesian conurbation has become especially visible after 1989 when the deindustrialisation of traditional sectors began.

The applied evolutionary approach allows for capturing the high importance of contingent, unique events in shaping contemporary functional state of the conurbation. In particular, it makes it possible to interpret when and how chance events, coincidences and circumstances in the past may have a profound effect in the future, something difficult or impossible to capture by static theorems. Consequently, such an evolutionary approach allows to understand what factors and processes lead to the development of contemporary functional structure, the information, which may constitute the basis for restructuring aiming at making a settlement leave the negative path.

*Translated by Monika A. Murzyn*

## Spis tabel

Tab. 1. Periodyzacje rozwoju konurbacji górnośląskiej.....	12
Tab. 2. Instytucje uwzględnione w konstrukcji wskaźnika wyposażenia instytucjonalnego.....	20
Tab. 3. Instytucje uwzględnione jako zmienne we wskaźniku nadwyżki funkcjonalnej.....	21
Tab. 4. Cechy punktów zwrotnych i zamknięcia na ścieżce.....	32
Tab. 5. Liczba mieszkańców większych miast Górnego i Dolnego Śląska w 1787 roku.....	38
Tab. 6. Ludność w większych miejscowościach konurbacji górnośląskiej w 1829 roku.....	43
Tab. 7. Ruch pasażerski na stacjach Kolei Górnośląskiej w 1864 roku.....	55
Tab. 8. Stan rzemiosła w wybranych miejscowościach górnośląskich w 1859 roku.....	62
Tab. 9. Rozwój sieci tramwajowej w konurbacji górnośląskiej do 1915 roku.....	69
Tab. 10. Miejscowości konurbacji górnośląskiej o najlepszych najsłabszym wyposażeniu w usługi w 1914 roku.....	75
Tab. 11. Liczba placówek handlowych i usługowych przypadająca na 1000 mieszkańców w miejscowościach konurbacji górnośląskiej w 1914 roku.....	78
Tab. 12. Stawki podatków lokalnych w miastach konurbacji górnośląskiej.....	81
Tab. 13. Porównanie struktury zawodowej Bytomia, Gliwic i Zabrze w 1933 roku.....	120
Tab. 14. Miesięczny dochód uzyskiwany przez płatników podatku od wynagrodzeń i podatku dochodowego w podziale na grupy dochodów w 1928 roku.....	121
Tab. 15. Sklepy w większych miejscowościach zachodniej (niemieckiej) części konurbacji górnośląskiej w 1933 roku.....	123
Tab. 16. Liczba i nakład dzienników oraz tygodników wydawanych w miejscowościach konurbacji w 1975 roku.....	129
Tab. 17. Kalendarium rozwoju miast na obszarze konurbacji górnośląskiej w latach 1945-1989.....	131
Tab. 18. Instytucje kultury w konurbacji górnośląskiej w 1980 roku.....	134
Tab. 19. Miejsce w hierarchii a poziom życia w 1980 roku.....	144
Tab. 20. Udział największych miast w wybranych funkcjach usługowych wyższego rzędu w konurbacji górnośląskiej w 2001 roku (w %)......	155
Tab. 21. Specjalizacja w funkcjach wyższego rzędu największych miastach konurbacji.....	156
Tab. 22. Ścieżki rozwojowe miejscowości konurbacji górnośląskiej w latach 1800-2000.....	160
Tab. 23. Rola polityki lokalnej i regionalnej w zależności od cech miejsca oraz fazy rozwoju.....	176





## List of tables

Tab. 1. Different approaches to development stages of the Upper Silesian conurbation.....	12
Tab. 2. Institutions included in the construction of the institutional endowment index.....	20
Tab. 3. Institutions included in the construction of the functional surplus index.....	21
Tab. 4. Properties of turning points and ‘lock-in’.....	32
Tab. 5. Population of largest Upper and Lower Silesian towns in 1787.....	38
Tab. 6. Population of larger Upper Silesian settlements in 1829.....	43
Tab. 7. Volume of passenger traffic in the Oberschlesischen Eisenbahn railway stations in 1864.....	55
Tab. 8. Crafts and traditional trades in the selected settlements of the Upper Silesian conurbation in 1859.....	62
Tab. 9. Development of the tramway network in the Upper Silesian conurbation until 1915.....	69
Tab. 10. Best and least developed Upper Silesian settlements in terms of service endowment in 1914.....	75
Tab. 11. Retail and service establishments per 1000 inhabitants in the Upper Silesian settlements in 1914.....	78
Tab. 12. Local tax rates in the Upper Silesian towns.....	81
Tab. 13. Occupational structure of Bytom, Gliwice and Zabrze in 1933.....	120
Tab. 14. Monthly income (in Reichsmark) earned by income tax payers and wage tax according to income levels in 1928.....	121
Tab. 15. Retail establishments in larger settlements of the Western (German) part of the Upper Silesian conurbation in 1933.....	123
Tab. 16. Number and circulation of daily and weekly papers published in the conurbation in 1975.....	129
Tab. 17. Towns granted a city charter in the Upper Silesian conurbation in 1945-1989.....	131
Tab. 18. Cultural institutions in the Upper Silesian conurbation in 1980.....	134
Tab. 19. Position in the settlement hierarchy in relation to the level of living in 1980 .....	144
Tab. 20. The distribution of selected high rank services in the conurbation in 2000.....	155
Tab. 21. Specialisation in high rank services of largest cities in the Upper Silesian conurbation.....	156
Tab. 22. Development paths of the Upper Silesian conurbation settlements in 1800-2000.....	160
Tab. 23. The role of local and regional policy in relation to the character of place and its stage of development.....	176



## Spis rysunków

Rys. 1. Dziesięciokrotna realizacja losowania urny Polyi.....	31
Rys. 2. Mechanizm sekwencji samowzmacniającej.....	33
Rys. 3. Wyjaśnienie rewolucji przemysłowej w Anglii według J. Goldstona (1998) jako przykład sekwencji reakcyjnej.....	35
Rys. 4. Hierarchia osadnicza w 1829 roku.....	41
Rys. 5. Ludność w miejscowościach konurbacji górnośląskiej w 1829 roku.....	44
Rys. 6. Wpływ górnictwa oraz hutnictwa cynku i żelaza na rozwój miejscowości górnośląskich w I połowie XIX wieku.....	49
Rys. 7. Pierwsze linie kolejowe na Górnym Śląsku (do 1875 roku).....	53
Rys. 8. Rozwój Królewskiej Huty na tle cykliw koniunkturalnych w Niemczech.....	57
Rys. 9. Liczba ludności konurbacji górno-śląskiej w podziale na grupy wielkościowe miejscowości w 1914 roku (w %).....	60
Rys. 10. Hierarchia miejscowości konurbacji górnośląskiej w 1861 roku.....	61
Rys. 11. Ludność w miejscowościach konurbacji górnośląskiej w 1861 roku.....	66
Rys. 12. Ludność w miejscowościach konurbacji górnośląskiej w 1910 roku.....	67
Rys. 13. Hierarchia miejscowości w 1914 roku.....	71
Rys. 14. Liczba branż handlowych, usługowych i rzemieślniczych w osiedlach konurbacji górnośląskiej w 1914 roku.....	76
Rys. 15. Liczba placówek handlowych, usługowych i rzemieślniczych w osiedlach konurbacji górnośląskiej w 1914 roku.....	77
Rys. 16. Placówki handlowe, usługowe i rzemieślnicze na 1000 mieszkańców w 1914 roku.....	80
Rys. 17. Wyposażenie instytucjonalne a nasycenie usługami rynkowymi w 1914 roku.....	86
Rys. 18. Ranga miejscowości a wielkość mieszkańców w 1918 roku.....	89
Rys. 19. Wartość podatku od działalności gospodarczej (Gewerbsteuer) w miejscowościach konurbacji w 1861 roku.....	96
Rys. 20. Rozmieszczenie funkcji kontrolnych w przemyśle górnośląskim w 1915 roku.....	99
Rys. 21. Typy miejscowości pod względem wyposażenia w usługi w 1914 roku.....	104
Rys. 22. Granice na Górnym Śląsku w okresie międzywojennym.....	109
Rys. 23. Hierarchia miejscowości konurbacji górnośląskiej w 1938 roku.....	113
Rys. 24. Wyposażenie największych ośrodków konurbacji górnośląskiej w niektóre usługi wyższego rzędu w 1914 i 1930 roku.....	116
Rys. 25. Ranga miast konurbacji górnośląskiej w 1980 roku.....	137

Rys. 26. Relacja pomiędzy cechami miejsca, jego pozycją w hierarchii osadniczej i poziomem życia mieszkańców.....	140
Rys. 27. Egzo- i endogeniczne funkcje usługowe miast konurbacji w 1980 roku.....	141
Rys. 28. Poziom życia w miastach konurbacji w 1988 roku.....	143
Rys. 29. Bezrobocie w miastach konurbacji.....	150
Rys. 30. Inwestycje zagraniczne w miastach konurbacji w latach 1989-2001.....	151
Rys. 31. Ranga miast konurbacji górnośląskiej w 2000 roku.....	154
Rys. 32. Kumulacyjna ścieżka rozwoju. Podstawowe zależności w rozwoju Katowic (1839-2000).....	161
Rys. 33. Mechanizm kumulacyjnego uwięzienia na ścieżce monofunkcyjności.....	163
Rys. 34. Reakcyjna ścieżka rozwojowa Tychów po 1945 roku.....	166
Rys. 35. Ścieżki rozwojowe Królewskiej Huty (ob. Chorzów) i Zabrze.....	169
Rys. 36. Rozkład sił stabilizujących i destabilizujących wraz ze wzrostem skomplikowania struktury.....	173
Rys. 37. Interpretacja regresu funkcji Bytomia w świetle teorii zależności od ścieżki.....	174

## List of figures

Fig. 1. Ten outcomes of the standard Polya process.....	31
Fig. 2. Mechanism of the self-reinforcing sequence.....	33
Fig. 3. J. Goldstone's (1998) explanation of the Industrial Revolution in England as an example of a reactive sequence.....	35
Fig. 4. Settlement hierarchy in 1829.....	41
Fig. 5. Population of the Upper Silesian conurbation settlements in 1829.....	44
Fig. 6. The impact of coal-mining, zinc and iron industry on the development of Upper Silesian towns in the first half of the 19th century.....	49
Fig. 7. First railways in Upper Silesia (before 1875).....	53
Fig. 8. The development of Królewska Huta as compared to the economic cycles in Germany.....	57
Fig. 9. Population in settlements of a given size (in %) as compared to the overall number of inhabitants in the Upper Silesian conurbation in 1914.....	60
Fig. 10. Hierarchy of settlements of the Upper Silesian conurbation in 1861.....	61
Fig. 11. Population of Upper Silesian settlements in 1861.....	66
Fig. 12. Population of Upper Silesian settlements in 1910.....	67
Fig. 13. Hierarchy of settlements in 1914.....	71
Fig. 14. Retail, craft and service branches of the Upper Silesian settlements in 1914.....	76
Fig. 15. Retail, craft and service establishments in the Upper Silesian settlements in 1914.....	77
Fig. 16. Retail, craft and service establishments per 1000 inhabitants in 1914.....	80
Fig. 17. Institutional endowment in relation to retail, craft and service establishments in 1914.....	86
Fig. 18. Functional importance of a settlement in relation to the number of medium and large size flats available in 1918.....	89
Fig. 19. Value of trade tax (Gewerbesteuer) in Upper Silesian settlements in 1861.....	96
Fig. 20. The location of control functions in the Upper Silesian heavy industry in 1915.....	99
Fig. 21. Upper Silesian settlements classified by the performed service functions in 1914.....	104
Fig. 22. Boundaries in Upper Silesia in mid-war period.....	109
Fig. 23. The settlement hierarchy of Upper Silesia in 1938.....	113
Fig. 24. Provision of selected higher rank services in largest Upper Silesian towns in 1914 and 1930.....	116

Fig. 25. Functional importance of Upper Silesian conurbation centres in 1980.....	137
Fig. 26. Qualities of a town and its importance in the urban hierarchy in relation to the level of living.....	140
Fig. 27. Basic and residentiary service functions of towns of the Upper Silesian conurbation in 1980.....	141
Fig. 28. Level of living in the urban centres of Upper Silesia in 1988.....	143
Fig. 29. Unemployment rate in Upper Silesia in 2003.....	150
Fig. 30. Foreign direct investment in the Upper Silesia conurbation 1989-2001.....	151
Fig. 31. Functional importance of urban centres of the Upper Silesian conurbation in 2000.....	154
Fig. 32. Cumulative self-reinforcing path. Basic interdependencies in the development of Katowice (1839-2000).....	161
Fig. 33. The mechanism of lock-in on the monofunctional path.....	163
Fig. 34. Reactive path of Tychy after 1945.....	166
Fig. 35. Development paths of Królewska Huta (now Chorzów) and Zabrze.....	169
Fig. 36. Stabilising and de-stabilising forces at different stages of structure complexity.....	173
Fig. 37. Path dependent explanation of the decline of the functional importance of Bytom.....	174

# Wydawnictwa Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego

## Wydawnictwa seryjne

### Prace Geograficzne

- Wojciech Chełmicki (red.), 1998, *Carpathian Foothills Marginal Zone. Man and environment*, Prace Geograficzne, z. 103, Instytut Geografii UJ, Kraków, 190 ss.
- Kazimierz Krzemięń (red.), 1999, *River channels – pattern, structure and dynamics*, Prace Geograficzne, z. 104, Instytut Geografii UJ, Kraków, 144 ss.
- Barbara Obrębska-Starkel (red.), 2000, *Studia z zakresu geografii fizycznej*, Prace Geograficzne, z. 105, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 411 ss.
- Bolesław Domański (red.), 2000, *Studia nad lokalnym i regionalnym rozwojem społeczno-gospodarczym*, Prace Geograficzne, z. 106, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 216 ss.
- Barbara Obrębska-Starkel (red.), 2000, *Reconstructions of Climate and its Modelling*, Prace Geograficzne, z. 107, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 435 ss.
- Barbara Obrębska-Starkel (red.), 2000, *Images of Weather and Climate*, Prace Geograficzne, z. 108, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 222 ss.
- Barbara Obrębska-Starkel (red.), 2002, *Topoclimatic and geocological changes in the Wieliczka Foothills in the surroundings of the Dobczyce Reservoir*, Prace Geograficzne, z. 109, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 204 ss.
- Barbara Obrębska-Starkel (red.), 2002, *Topoclimatic and geocological changes in the Wieliczka Foothills in the surroundings of the Dobczyce Reservoir*, Prace Geograficzne, z. 110, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 204 ss.
- Włodzimierz Kurek (red.), 2003, *Issues of tourism and health resort management*, Prace Geograficzne, z. 111, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 368 ss.

### Peregrinus Cracoviensis

- Antoni Jackowski (red.), 1995, *Wielotematyczny*, Peregrinus Cracoviensis, z. 1, Instytut Geografii UJ, Kraków, 191 ss.
- Antoni Jackowski (red.), 1995, *Tradycje współczesność i przyszłość pielgrzymek w Kalwarii Zebrzydowskiej*, Peregrinus Cracoviensis, z. 2, Instytut Geografii UJ, Kraków, 176 ss.
- Antoni Jackowski (red.), 1996, *Jasna Góra – światowe centrum pielgrzymkowe*, Peregrinus Cracoviensis, z. 3, Instytut Geografii UJ, Kraków, 236 ss.
- Antoni Jackowski (red.), 1996, *Jasna Góra – the World Centre of Pilgrimage*, Peregrinus Cracoviensis, z. 3, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 236 ss.
- Antoni Jackowski (red.), 1996, *Wielotematyczny*, Peregrinus Cracoviensis, z. 4, 294 ss.
- Antoni Jackowski (red.), 1997, *Jan Paweł II – “Pielgrzym wśród pielgrzymów”*, Peregrinus Cracoviensis, z. 5, Instytut Geografii UJ, Kraków, 156 ss.
- Antoni Jackowski (red.), 1998, *Wielotematyczny*, Peregrinus Cracoviensis, z. 6, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 246 ss.

- Antoni Jackowski (red.), 1999, *Czterysta lat Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku*, Peregrinus Cracoviensis, z. 7, Instytut Geografii UJ, Kraków, 148 ss.
- Antoni Jackowski (red.), 2000, *Wielotematyczny*, Peregrinus Cracoviensis, z. 8, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 292 ss.
- Antoni Jackowski, Izabela Soljan (red.), 2000, *Nowy klejnot w koronie*, Peregrinus Cracoviensis, z. 9, 178 ss.
- Antoni Jackowski, Izabela Soljan (red.), 2000, *Selected Research Problems in the Geography of Pilgrimage*, Peregrinus Cracoviensis, z. 10, 256 ss.
- Antoni Jackowski, Izabela Soljan (red.), 2001, *A New Jewel in the Crown of Cracow*, Peregrinus Cracoviensis, z. 11, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 176 ss.
- Antoni Jackowski, Izabela Soljan (red.), 2001, *Pielgrzymki jako element kultury religijnej*, Peregrinus Cracoviensis, z.12, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 295 ss.
- Antoni Jackowski, Izabela Soljan (red.), 2002, *Sacred Geography*, Peregrinus Cracoviensis, z. 13, 210 ss.
- Ludwik Kaszowski (red.), 2003, *Skalka – Sanktuarium i Panteon Narodu. 750-lecie kanonizacji św. Stanisława Biskupa i Męczennika*, Peregrinus Cracoviensis, z. 14, 232 ss.

### Monografie

- Ludwik Kaszowski, 1995, *Dynamika i antropogeniczne przeobrażenia środowiska przyrodniczego progu Karpat między Rabą a Uszwicą*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 332 ss.
- Antoni Jackowski (red.), 1996, *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX wieku na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 328 ss.
- Rajmund Mydel, 1996, *Kryzys amerykańskiego miasta centralnego. Buffalo 1950-1990*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 146 ss.
- Bolesław Domański, Antoni Jackowski (red.), 1997, *Geografia – człowiek – gospodarka*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 324 ss.
- Rajmund Mydel, Heinz Fassmann, 1997, *Nielegalni robotnicy cudzoziemscy i czarny rynek pracy. Polscy nielegalni pracownicy w Wiedniu*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 96 ss.
- Janina Trepieńska (red.), 1997, *Wahania klimatu w Krakowie (1792-1995). Wielowiekowe zmiany klimatu na podstawie krakowskiej serii meteorologicznej (1792-1995) ze szczególnym uwzględnieniem schyłku lądoladu*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 205 ss.
- Wojciech Widacki, 1997, *Wprowadzenie do Systemów Informacji Geograficznej*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 96 ss.
- Jacek Kozak, 1996, *Wprowadzenie do Systemów Informacji Geograficznej – ćwiczenia*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 96 ss.
- Wojciech Chełmicki, 1997, *Degradacja i ochrona wód. cz. I, Jakość*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 252 ss.
- Danuta Ptaszycza-Jackowska, Antoni Jackowski, 1998, *Jasnogórskie pielgrzymki w przestrzeni miasta i regionu Częstochowy*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 144 ss.



- Wojciech Chełmicki, 1999, *Degradacja i ochrona wód. cz. II, Zasoby*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 252 ss.
- Joanna Pociask-Karteczka (red.), 1999, *Zastosowanie sztucznych sieci neuronowych w hydrologii*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 92 ss.
- Wojciech Widacki (red.), 1999, *Przemiany środowiska przyrodniczego zachodniej części Beskidów pod wpływem antropopresji*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 144 ss.
- Wojciech Chełmicki, Joanna Pociask-Karteczka (red.), 1999, *Interdyscyplinarność w badaniach dorzecza*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 252 ss.
- Wojciech Chełmicki (red.), 2001, *Przemiany środowiska na Pogórzu Karpackim*, t. 1, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 136 ss.
- Wojciech Chełmicki (red.), 2001, *Źródła Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej. Zmiany w latach 1973-2000*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 128 ss.
- Bronisław Kortus (red.), 2001, *Człowiek i Przestrzeń*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 228 ss.
- Bolesław Domański, 2001, *Kapitał zagraniczny w przemyśle Polski. Prawidłowości rozmieszczenia, uwarunkowania i skutki*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 522 ss.
- Krystyna German, Jarosław Balon (red.), 2001, *Przemiany środowiska przyrodniczego Polski a jego funkcjonowanie*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 814 ss.
- Rajmund Mydel, 2002, *Kioto. Japońskie miasto historyczne. Zróżnicowanie demograficznej, funkcjonalnej i społeczno-ekonomicznej przestrzeni*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 72 ss.
- Janina Trepieńska, 2002, *Górskie klimaty*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 204 ss.
- Izabela Soljan, 2002, *Osrodki kultu Maryjnego w Karpatach Polskich (1772-1992)*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 192 ss.
- Małgorzata Pietrzak, 2002, *Geomorfologiczne skutki zmian użytkowania ziemi na Pogórzu Wiśnickim, t.2. Przemiany środowiska na Pogórzu Karpackim*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 149 ss.
- Jolanta Świąchowicz, 2002, *Współdziałanie procesów stokowych i fluwialnych w odprowadzaniu materiału rozpuszczonego i zawiesiny ze zlewni pogórskiej, t.3. Przemiany środowiska na Pogórzu Karpackim*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 152 ss.
- Joanna Pociask-Karteczka (red.), 2003, *Zlewnia. Właściwości i procesy*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 288 ss.
- Wojciech Jarczewski, Grzegorz Micka, *Krakowska przestrzeń biurowa*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 92 ss.

### Wydawnictwa jubileuszowe

1. Bronisław Kortus, Antoni Jackowski, Kazimierz Krzemień (red.), 1999, *Geografia w Uniwersytecie Jagiellońskim 1849-1999*, t.1, *Dzieje Katedry i Instytutu Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1999*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 176 ss.
2. Bronisław Kortus, Antoni Jackowski, Kazimierz Krzemień (red.), 1999, *Geografia w Uniwersytecie Jagiellońskim 1849-1999*, t.2, *Wybitni Geografowie Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 280 ss.
3. Bronisław Kortus, Antoni Jackowski, Kazimierz Krzemień (red.), 1999, *Geografia w Uniwersytecie Jagiellońskim 1849-1999*, t.3, *Rozwój i dorobek nauk geograficznych w Uniwersytecie Jagiellońskim*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 544 ss.
4. Bolesław Domański, Wojciech Widacki (red.), 1999, *Geografia w Uniwersytecie Jagiellońskim 1849-1999*, t.4, *Geografia polska u progu trzeciego tysiąclecia*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 454 ss.
5. Bronisław Kortus, Antoni Jackowski, Kazimierz Krzemień (red.), (2000), *Geografia w Uniwersytecie Jagiellońskim 1849-1999*, t.5, *Nauki geograficzne w poszukiwaniu prawdy o Ziemi i człowieku*, Instytut Geografii UJ, Kraków, 280 ss.

### Inne publikacje:

- Angiel Joanna, Angiel Marek, 2001, *Dydaktyczna ścieżka przyrodniczo-geograficzna „Pogórze Karpackie”*. *Pogórze Wiśnickie, okolice Bochni*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej, Kraków, UJ, 32 ss.
- Adam Jelonek, Zygmunt Górka (red.), 2002, *Geograficzne uwarunkowania rozwoju Małopolski*, *Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ*, Kraków, 611 ss.
- Polskie Terenowe Stacje Geograficzne*, 2003, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków, 86 ss.